



alt komp
II

38499





38499
II

N

F

I

P R O B Y
N I E O M Y L N E,
D U C H A

Prawdziwie Zakonnego,

Albo

iák Zakonnego,

Więszą Cenę y Szácunek

Różnemi náukami, przemyśłami y sposobá-
mi, iák Lidyiskim Kámieniem,

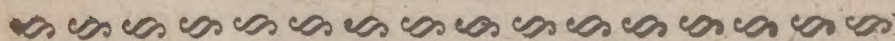
J A W N I E P O K A Z U I Á C E,

Przez X. JOZEFA KOBIELSKIEGO Soc. J.

O P I S A N E.

y do Druku

P O D A N E.



W S A N D O M I E R Z U.

W Drukarni J. K. M. Collegium Societatis JEZU.

Roku Páńskiego 1758.

APPROBATIO

Liber ejus Titulus. *Proby nieomylnie Duchą prawdziwie Zakonnego ál-
bo iák Zakonnego ut reimprimatur approbavi. Sandomiriæ 13. Fe-
bruarii 1758.*



JOANNES CANTIUS LIGEZA S. T. D.
*Insignis Collegiata Sandomiriensis Canonicus, in
Troyca Curatus, Censor Librorum delegatus.
mpp.*

APPROBATIO

IMPRIMATUR

JOZEPHUS

de Werbno

P A W Ł O W S K I,

S. T. D. ARCHIDIACONUS in Ecclesia Cathedrali Psceven-
si, Vicarius in Spiritualibus, & Officialis Generalis Po-
snaniensis.
mpp.

FACULTAS R. P. PROVINCIALIS.

THOMAS DUNIN

PRÆPOSITUS PROVINCIALIS Societatis JESU
Per POLONIAM.

Cum opus, quod inscribitur: *Proby nieomylnie Duchą prawdziwie Zakon-
nego*, aliquot ejusdem Societatis Theologi, recognoverint, & in
lucem edi posse probaverint; potestate mihi facta ab A. R. P. Nostro
FRANCISCO RETZ, Societatis Nostræ Præposito Generali, faculta-
tem concedo, ut typis mandetur: si iis, ad quos pertinet, ita videbi-
tur. In cujus fidem, has literas manu mea firmatas & sigillò muni-
tas dedi Torunii 1. Maji Annò 1746.

Thomas Dunin S. J.

38499

II



PRZESTROGA

D O

CZYTELNIK A.

PRzeſtrzegam imò. Że lubo te proby ſzczegulniey ſą dla
Oſob Zakonnych, albo iák Zakonnych, to ieſt: po ſwiec-
ku, ale iák za klauzurą doſkonale żyjących piſane; atoli
káždego ſtanu ludziom będą arcypożyteczne, bo nie maſz
tego ſtanu, ktoremu by z wielą tu náukami, a dopieroż nábożeń-
ſtwy nie kwádrowały. 2dò. Ze pierwsza proba arcypotrzebna lu-
dziom czy to młodym, czy ſrzednim, czy ſtarym, o odmianie ſtanu
álbo życia, wedle powołania Boſkiego, myślącym, dla tego ſpoſob
elekcyi álbo obránia ſtanu małżeńſkiego, lub Zakonnego podany,
wedle proporcyi ſłużyć może, każdemu ze dwoch rzeczy dobrych
obieraniu; Ná przykłąd w obieraniu ſtanu Świeckiego, álbo Du-
chownego; ſtanu zakonnego álbo iák Zakonnego; ſtanu Zakonnego
wedle tey, álbo owey reguły &c. także w obieraniu odmiany ży-
cia w tych álbo innych Nábożeńſtwách, uczynkach dobrych, u-
martwieniach, cnotách. 3tiò. Kto ſię w wybranych tu náukách lub
Nábożeńſtwách ćwiczyć zechce, niechże, ie w przod czytaiąc raz
drugi y piąty dobrze zrozumie, po tym, niech pozwoli, porządnie

A

y dys

i dyskretnie w nich się ćwiczy. 4to. Ze pierwsza y druga proba
 lubo podeszłym osobom Zakonnym wcale się zdać nie potrzebna,
 y nie pożyteczna, iednak kto się obeyrzy na owo święte postanowie-
 nie: Będę iak pierwszego dnia Nowiciuszką, dopieroż na często
 codzienne, y podwoyne odnowienie potroczne ślubow Zakonnych, o-
 sądzi, że te proby y podeszłym w lata pożyteczne będą. 5to. Po-
 niemaz w tych pięciu Probach, częsta będzie wzmianka o pię-
 ciu Ranach P. JEZUSA, spytasz iaki sposob uszánowania,
 tych ran iego Przenayświętszych byż może? Odpowiadam:
 siedmioraki. 1. Przez rozmyślanie krotsze y dłuższe, o nich.
 2. Przez zapátrywanie się zewnetrzne y wewnetrzne o których
 S. Bonawentura: że iedno weyższenie większey iest wagi,
 niż roczne Nabożeństwa, posty, umartwienia bez uwagi na
 mękę JEZUSOWĄ odprawione. 3. Przez kąpanie dusze
 grzeszney, iako w pięciu wánnach. 4. Przez krycie się przed po-
 kusami, iako w pięciu Fortecach. 5. Przez wypłacenie się sprawie-
 dliwości Boskiej, iak z pięciu skarbcow. 6. Przez stroienie duszy,
 y serca, wszystkiemi z tych Ran cnotami. 7. Przez całowanie
 Ran Pána JEZUSA, rzetelne y Duchowne, z áktami na to wy-
 bránemi, o których zupełniejsza náuka w Probie czwartej.



PROBA



PROBA PIERWSZA

Ducha prawdziwie Zakonnego;

Albo,

iak Zakonnego,

Pierwsze początki Zakonne

Opisująca.

*Proba ta będzie miała trzy części 1. O Elekcyi albo wybraniu
jednego stanu ze dwoch, na przykład stanu Matżeńskiego, lub
Zakonnego. 2. Podá Instrukcyę o pierwszej probie. 3. da
sposoby do doskonałego pierwszey proby odprawnienia.*

CZĘŚĆ PIERWSZA

Pytanie y odpowiedzi potrzebne do Elekcyi.

Pytanie 1. Ktore rzeczy podpadają pod Elekcyę? Odp: 1. Obo-
jętne, to jest: ani złe ani dobre z siebie, na przykład czy
przyjąć ten urząd, czy podziękować za niego 2. podpadą-
ją pod elekcyę rzeczy dobre z siebie, iakie są cnoty wszystkie, u-
czynki dobre &c. Nie podpadają zaś pod elekcyę 1. rzeczy złe
z siebie 2. rzeczy dobre, kiedy ze dwoch do iedney jest iawne nie-
podobieństwo, nieposobność, albo przeszkody nie pozwalające obrá-
nia stanu, na przykład Zakonnego, iak niepodobna jest do stanu
Zakonnego obránia osobá stoletnia pełna słabości, nieposobná oso-
bá z natury, w całe głucha, ślepa, niema, iawną ma przeszkodę o-
sobá zamięźnia, albo zaraźliwą á nieuleczoną chorobą nawiedzona.

Az

2.



PROBA PIERWSZA

2. *Pytanie 2.* Na co te Elekeye? *Odp:* 1. Zeby rozumnie, roztropnie Sobie w obieraniu rzeczy postępować, żeby nie wybrać miłsto prawdziwey perły, fałszywey, miłsto szacerego złota, prostego kruczu. 2. Na to: ponieważ Instynkt powołania do dobrego, iedne bywają od biesa, drugie od Pana BOGA; żeby tych, nie tamtych słuchac, roztropnego obierania potrzeba.

3. *Pytanie 3.* Jak poznać, który instynkt, powołanie od BOGA, który od Biesa? *Odp:* Nauczy cię Proba 4. pod liczbą 71.

4. *Pytanie 4.* Co pomoże do roztropnego wybrania stanu, na przykład Małżeńskiego, lub Zakonnego? *Odp:* Pomoże 1. Rada zdrowego rozumu (jeżeli jest po temu) uważając racye wszystkie, które wedle BOGA bardziey y fundamentalniey nakłaniać wolą będą, do obrania racye stanu Małżeńskiego, niż Zakonnego, albo wśpak, iak obaczysz racye fundamentalnieysze za stanem Zakonnym niż małżeńskim. Te zaś racye brac się powinny naybardziey obzierać się, co mi większą pomocą y środkiem będzie do końca stworzenia, odkupienia, poświęcenia, także obzierać się na większą potrzebę, pożytki, przymilenie B O G U, P. Jezusowi, Świętym, y na przykłady ile Bogoboynych. 2. Pomoże: ile jeżeli sami sobie doradzić nie mogą, rada ludzi roztropnych, duchownych, a naywięcey Spowiednikow, którzy tym samym, że na miejscu BOGA zasiadają, tylko nam zdrową radę dadzą. Jeżeli zaś do rady zażywać ci przyszło świeckich, czyli to obcych, czyli do ciebie należących, takich upatruy, którychby ci nie przywiązane do światła serca, pobożne życie, y Boiaźni Boska zalecała. 3. Naybardziey pomoże Rada Duchá Świętego, Nayśw: Panny y Świętych przez gorące y stateczne do nich Nabożeństwa kilkodniowe, albo kilkotygodniowe, na u-proszenie wybrania na przykład stanu wedle powołania Boskiego.

Sposob Nabożeństwá Tego.

I. przez Intencyą.

5. **N**ieskończona godności, Doskonałości, Piękności, y Dobroci BOZE moy, iakom na to stworzona, żebym Cię chwaliła, szanowała, kochała, y służąc ci wiernie, na niebo zarobiła; tak serdecznie pragnę iak naywiększey chwały Twoiey.
Dla

Dla tego z żywą wiarą, nadzieją y miłością y ze wszystkimi cnotami upadam na adoracyą nieskończonego Majestatu twego. A wszystkie myśli, słowa, sprawy, małe y najdrobniejszy; wszystkie także wszystkiego na Niebie, Ziemi, y pod ziemią stworzenia sprawy, y najmniejszy atomów od słońca, proszków od wiatrów ruszenia, wszystkie y w piekle pały od grzechów oczyszczane, wszystkie zaś te sprawy, złączone ze wszystkimi zasługami Pana JEZUSA, Najsów; PANNY, y Świętych wszystkich, ziednoczone, ze wszystkimi od początku świata na ziemi chwałami, ofiarami, Komuniami, Nabożeństwami ofiaruję z pobudki cnot wszystkich, ofiaruję sposobem, przemyśleniem y koncem tobie się najbardziej podobającym. Ofiaruję na większą, nad wszystkie dotąd, chwałę Twoją BOŻE mój, JEZU mój, ofiaruję na większą część Najsów; Panny przedziwnej BOGA mojego Matki y wszystkich Świętych osobliwie dziś Patronów moich N. N. N. których się opiece, obronie d iś, zawsze, y przy śmierci oddaję. Ofiaruję na pozyskanie łaski duszę moją poświęcającą ze wszystkimi darami nadprzyrodzonymi, albo, jeżeli ją mam, na większe iey, a za tym y chwały mi w Niebie nagotowanej, przyczynienie. Ofiaruję na podziękowanie za wszystkie łaski y dobrodziejstwa mnie y moim pozwolone tak generalne, iako partykularne. Ofiaruję na przebłaganie y dostyc uczynienie sprawiedliwości Twojej za wszystkie grzechy moje, y moich, y owżem wszystkich ludzi. Ofiaruję na dosyc uczynienie za winy, na ktorem kiedykolwiek przez grzechy moje zarobiła. Ofiaruję na uproszenie wszystkich łask, dobrodziejstw, y błogosławieństw mnie y moim w życiu y przy śmierci potrzebnych, a osobliwie na uproszenie łaski N. N. N. na przykład łaski wybrania tego życia stanu, w którym mnie Zbawienie czeka. Przyimiżę Boże mój tę moją intencją, w jedności tych wszystkich intencji, ktorými P. JEZUS, Najsów; PANNA, y Święci ludzie wybrani swoje sprawy ku większej chwale Twojej kierowali. Ja się protestuję BOŻE mój, że chcę żeby każdy moment całego życia mego, osobliwie dnia dzisiejszego był wyraźnym znakiem y Aktem iak nadołkonalszego żalu, obrzydzenia grzechów, obietnice poprawy, żeby był aktem żywej wiary, nadziei, miłości, Aktem pragnienia widzieć y kochać cię całą wiecznością, Aktem wychwalania, szan-

cowania, dziękowania, wielbienia BOGA. Panna JEZUSA, Najsław: PANNY, Aktem uciekania się do TROYCY Przenajświętszej, do wszystkich osób y doskonałości Bożych, Aktem uciekania się do Panny JEZUSA y Najsław: PANNY ze wszystkichimi ich tajemnicami uważonych, Aktem uciekania, krycia się, żałowania, zatapiania w męce, Ranach y we Krwi P. JEZUSA: Zeby każdy moment był Aktem łączenia zasług moich z zasługami Panny JEZUSA. Najsław: PANNY, y Świętych. Aktem uciekania się pod przyczynę, opiekę y obronę Panny JEZUSA, Najsław: PANNY y Świętych, ośobliwie dziełszy. Na koniec żeby każdy moment był wyraźnym znakiem wszystkich Aktów nadprzyrodzonych, intencji najsłodszych, które chcesz mieć w sercu moim. Na koniec czego niedostatek tej Intencji y protestacyi mojej, dołoż Ty za mnie miłości moją JEZU, któryś jak Sercem moim jest, tak y złotymi przed TROYCĄ S. zawsze obiecał byś za mnie utłami, y zawołanym we wszystkich dusze y ciała mego potrzebach mówią. Ja żeby tym miłszą ta Intencya y protestacya moją BOGU była, y mnie skuteczniejszą, oddaję ją y składam przez ręce Świętych y Najsław: PANNY pod ośwartwym włożnią sercem Twoim Moy JEZU, wszystkie Nadzieje y miłości moją na wieki, Amen.

II. Przez Wizytacje Pięciorakie.

6. 1. Nawiedzam Cię całym sercem y Duszą moją BOŻE moy w TROYCY S. jedyny ze wszystkimi doskonałościami Twoimi. Upadam z żywą wiarą, nadzieją, miłością, wdzięcznością y wszystkimi cnót nadprzyrodzonych Aktami na adoracyą nieskończonego Majestatu Twego od siebie y każdego na Niebie y ziemi stworzenia; a pokornie proszę Panny Najsław: JEZUSA Chrystusa o wszystkie łaski mnie y moim potrzebne, ośobliwie o łaskę NN. y wybrania tego stanu życia w którym mnie zbawienie czeka. Pobłogosław nam dziś na zawsze Oycze, Synu, Duchu Święty Boże, Amen.

2. Nawiedzam Cię Serce Serca mego Najśłodszy JEZU ze wszystkimi Bożstwami y natury ludzkiej doskonałościami, y tajemnicami upadam &c. (jak wyżej) Pobłogosławże nam dziś na zawsze Bożstwo, Duszę y Ciało JEZUSOWE, Amen.

3.
ciech
wszy
wszy
nogi,
Zbaw
wszy
błog
ki Bo

4.
przed
Święt
Święt
sławi
przez
wśzy
stkie
cá, S

5.
CY S
do Sw
Ranac
mi pra
Męg
na JE
czny
świec
Bogie
&c. (

7. K
dodaj
wieni

CZĘŚĆ PIERWSZA.

5

3. Nawiędzamy Cię pierwizła po BOGU, po Panu JEZUSIE po ciecho y nadzieio moia, Przenaydroższa BOGA moiego Mátko ze wszystkich przywilejami y tajemnicami Twemi od BOGA Ci nad wszystkich Świętych nadanemi. Upadam y całuję Mácierzyńskie nogi, Ręce, wielbię y wychwalam usta, oczy y Pierśi twoie które Zbawiciela mego wykarmiły; á pokornie proszę przez Przyczynę wszystkich w Niebie Świętych, o wszystkie &c. (iák wyżej) Pobłogosławże nam dziś ná zawsze Duszo, ciało, zmysły y Serce Mátki Boskiej BOGU ulubione, Amen.

4. Nawiędzamy y was Święci stróże, obrońcy, y Protektorowie przed Bogiem moi: S. Aniele strózu, Święte Pátronki imion moich, Święci Rodzice, Brácia, y Siostry stanu mego przyszłego y wszyscy Święci y Święte wiecznym widzeniem y kochaniem Boga ubłogosławieni, á tylko o nász Zbawienie troskliwi, á pokornie proszę przez miłość BOGA, Pána JEZUSA, Nayśw: Pánny, y najbliższych wáskich, przyczynicie się, y proście BOGA, Pána JEZUSA, o wszystkie (iák wyżej) Pobłogosławcie nam dziś ná zawsze w Imie Oycá, Syna, y Ducha Świętego. Amen.

5. Nawiędzamy y was Święte dusze czyścowe, ofobliwie do TROY-CY Świętey, do Pána JEZUSA umęczonego, do Nayśw: Pánny, y do Świętych moich Pátronów nabożne w życiu; zatapiam was w Ránach P. JEZUSOWYCH, wołam do Miłosierdzia Boskiego za wami przez wnętrzności Miłosierdzia y Dobroci Twoiey BOŻE, przez Mękę, Rany y krople Krwi JEZUSOWEY, przez záługi wszystkie Pána JEZUSA, Nayśw: Panny, Świętych Bożych y ludzi wybranych, wieczny odpoczynek rácz im dáć Pánie, á światłość wiekuista niechay im świeci ná wieki. Rátuję was Święte Dusze, rátujcież y wy mnie, przed Bogiem proszę pokornie przyczyniajcie się zá mną, proście o wszystkie &c. (iák wyżej)

III. Przez Litanie do Ducha Świętego.

7. **K**Yrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.
Duchu Święty BOŻE we wszystkich doskonałościach rowny Oycu y Synowi Boskiemu, Zmiłuy się nádemną, doday łaski skuteczney do obránia tego stanu życia w którym Zbawienie moje.

Du-

PROBA PIERWSZA

Duchu S. Boże od Oycá y Syná Bożego pochodzący, Zmiłuy się: &c.
 Duchu S. Boże łamą miłością y Dobrocią nazywany, Zmiłuy się: &c.
 Duchu S. Boże łaski y darów nadprzyrodzonych Dawco, Zmiłuy: &c.
 Duchu S. Boże przy Wcieleniu Syna Bożego z kropli krwi z pod
 Sercá MARYI Ciało Paná JEZUSA formujący, Zmiłuy się nademną.
 Duchu S. Boże przy chrzcie Paná Jezusowym w Jordanie nad Pánem
 Jezusem w postaci Gołębka pokazany, Zmiłuy się nademną.
 Duchu S. Boże w ogniistych językach na Náyśw: Pannę, na zgromá-
 dzonych Apostołów y uczniów zstępujący, Zmiłuy się nademną.
 Duchu S. Boże Apostołom po świetle rozestłanym w nawracaniu dusz
 affystujący, Zmiłuy się nademną.
 Duchu S. Boże Kościoła Bożego y wiary świętey twierdzo, Piotrá y
 namiestników Chrystusowych Rządco, Zmiłuy się nademną.
 Duchu S. Boże pocieszycielu serc ludzkich, w powołaniach Twoich
 przedziwny y árcy nás kochający, Zmiłuy się nademną.
 Od wszystkiego błędu w drodze Zbawienia mego; Wybaw nás nay-
 miłosierniejszy Pánie.
 Przez wszystkę Dobroć, łaskáwość y miłość Twoię; przez wszystkę
 Mękę, Rány y krople krwi Jezusowej, y przez przyczynę Oblubie-
 nicy Twoiey Náyśw: Panny y wszystkich Świętych, Wyśłuchay nás
 Duchu Święty Boże.
 Błáńku Boży który głádzisz &c. trzy razy.
 Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

8. IV. Przez częste westchnienia do Duchá S. Náyś. P. y Świę- tych Aktámi w Decymki ułożonemi.

1. Przyidź Duchu S. Boże, oświeć rozum, zápal serce, doday zdrowey rády, żebym ten stan wybrała, w którym Zbawienie moje.
2. Corko Oycá, Mátko Syná, Oblubienico Duchá Świętego, Niepokálanie pczęta Páno, przez ręce Twoje wszystkie łaski Bożkie przechodzą, uproszę łaskę skuteczną w dobrym stanie wybraniu.
3. Nayukocháńszy Dozorco moy Święty Aniele strożu, doradz mi, y wyprowadź mnie na prostą do Niebá drogę.
4. SS. Pátronki imion moich modlcie się za mną, żebym nie zbłądziła na wieki.
5. SS. Pátronowie zdrowey rády, y poznania prawdziwego po-
woła.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

wołania Bożkiego, modlcie się za mną teraz y w wybieraniu stanu życia Zbawiennego.

9. V. Przez Spowiedź, S. Komunię, y Medytacyę z obraniem stanu.

1. Przez trzy Niedziele albo dni wypełniwszy te nabożeństwa, ostatniego dnia wypowiaday się Spowiedzią generalną, choć miesięczną, na tęż intencyą, iak wyżej.

2. Komunię Świętą przyimiy, y przy Dziękowaniu proś Pana JEZUSA o błogosławieństwo na poznanie y wybranie tego życia stanu, w którym Zbawienie.

3. Zaraz po Komunii zacznij medytacyą, czy deliberacyą godzinną albo półgodziną w ten sposób: klękowşy iak na modlitwę.

1. Zmow 5. Aktow tych, ktore masz pod liczbą. 4.

10. 2. Uczyń Akt wiary o Bogu wszędzie będącym, a zátym y tu, gdzie klęczysz, w Trojcy S. iedynym, imaginuiąc sobie, że między Oycem y Synem Duch Święty w Postaci gołąbká, tak swoich rzuca na cie promienie.

3. Proś o błogosławieństwo Oycy y Synu, y Duchá Świętego, o objaśnienie czy stan Świecki, czy Zakonny masz obrąć.

Punkt 1. Przypomnij sobie żeś na to stworzona: żebyś chwaląc, bojąc się, służąc y kochając w życiu BOGA, wiecznie z nim w Niebie krolowała. To cel, metá, stworzenia, Odkupienia twego &c. Do tegoś celu chće z cie kierować winna. Na ten cel obzieraciesię winna, kiedy ze dwóch rzeczy obojętnych lub dobrych chcesz jedno roztropnie y zbawiennie wybrać. Postanow tedy y w tym obieraniu na ten cel mieć pilne oko; zmow pierwszy Akt pod liczbą. 4.

Punkt 2. Rząd oko na dwa w katóliście stany, Zakonny y Świecki. Oboi ten stan Świętym się z postanowienia od BOGA nazywa, w oboim było y jest wiele dobrych y wiele złych. W oboim iedni chwalą, boią się, służą wiernie y kochają BOGA. Drudzy bluźnią, nie boią się, źle służą, nie kochają BOGA. Z obojga iedni do Niebá, drudzy do piekła idą. Wszyscy zaś potępieni, którzy chybili, wszyscy zbawieni, którzy tráfili, y obráli sobie ten stan, do ktorego powołani byli od BOGA, y w nim do śmierci wytrwali.

Prze.

Przelegniy się trochę, y udaj się po pociechę do Najsów: Panny Aktem drugim pod liczbą, 4.

Punkt 3. Uwaz, ktore z tych dwóch stanów wybranie będzie dobre, zbawienne? Odpowiadam będzie dobre 1. kiedy będzie rozumne wybranie tego stanu, w którym wedle sumnienia iądźć będziesz więcej być środkiem, pomocy, sposobow naturze twojej przyzwoitych, y przemyślow do Zbawienia, a mniej przyczyn, pomocy, okazyi bliskich y niebezpieczeństw iawnych do potępienia. 2. Zbawienne będzie wybranie, kiedy ten stan wybierzesz, który się bardziey BOGU, Panu JEZU-OWI podobać będzie, to jest, w którym mała y rzadka obrazą BOGA, a większa, doskonalsza czystsza y statecznieysza chwala, boiaźń, służba y miłość BOGA, Pana JEZUSA. 3. Będzie roztropne y Zbawienne wybranie, kiedy ten stan dla siebie wybierzesz, którybyś dla nayukochańszyj osoby, ciebie się radzacey, wedle BOGA obrała, także w którym byś raczey umierać albo na sądzie Boskim stanać, sobie życzyła. Pośtanow te trzy elekcyi sposoby w terażnieyszym obieraniu z pilnością zachować, odday to pośtanowienie Świętemu Aniołowi Strożowi Aktem trzecim pod liczbą, 4.

Punkt 4. Uważay z pilnością tak stanu Swieckiego iako Zakonnego własności, przymioty 1. z troiaka, iak w trzecim punkcie, ale krotką reflexyą, nad każdymi; porządnie idąc, zaśtanowiwszy się nie co punktami. 2. z uwagą do ktorego stanu, z uwagi każdych z osobną dwóch punktow, będzie większa na rozumie y woli Inklinacya, ile z gustem, pociechą, uspokojeniem tercą. Tak przebiegşy wszystkie te punkta korresponduiące z sobą westchniuy 4tym y 5tym Aktem do Pátronek twoich y do wszystkich Świętych, iak pod liczbą 4. I determinuy się zaraz, a pośtanow mocno przed Bogiem, tego się stanu trzymać, y otym skutecznie a prędko pomyślic, do ktorego większą Inklinacyą rozumu y woli postrzeżesz.

Punkt 5. Podź z tym pośtanowieniem, zaprosiwszy Najswiętşzey Panny, S. Anioła Strożę, Pátronek imion twoich y wszystkich Świętych, podź mowię, do Kościoła przed Najswiętşzy Sakrament z tą supliką. Nayukochańşzy więziuiu zbawienia y miłości moiej JEZU, upadam z całym światem na adoracyą Twoię, y nie rozdzielney od Ciebie Troyey Przenajswiętşzey. Oznaymuję, żem po długiey

deli,

delibe
le Tw
dziła r
przyno
proszę
Dobro
przycz
Na
Duchou

Co d

1. S
ność cz
podob.

2.
gadzan
potraw
wách,

3. l
Fortuna
j inne

4.
dq, ma
dowcip
talentat

5.
ich mo
niacy,
obietno

6.
wzecie.

deliberacyi rezolwowała tę w tym stanie N. żyć ku więkzey chwale Twoiey y Zbawieniu Dusze moiey; w ktorey żebym nie pobłądziła rezolucyi, a od woli Twoiey Boskiey y na krok nie odstąpiła, przynoszę ją do aprobacyi, a jeżeli taka jest wola Twoja Święta, proszę o konfirmacyą y błogosławieństwo przez wszystkie miłość y Dobroć Twoję BOŻE, przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, przez przyczynę Najsów: Panny, y wszystkich Świętych za mną, Amen.

Na końcu: *Te Deum Laudamus*, albo 10. razy Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi S. większa a większa zawsze, iak była na początku Sc. Sc.

Co do życia Świątowego wabić.

1. Swoboda własney woli, y wolność czynienia, co się, gdzie, y kiedy podobą.

2. Wygody wszystkie ciała y dogadzania mu w strojach, w napoiach, potrawach, śnie y spoczynku, zabawach, rozrywkach, weselnościach.

3. Honor y dostojność różne, Fortuną, zbiory, dostatki, majątności, y inne światowe Pompy y Dobrá.

4. Publiká, pokazanie się z urodą, manierą, kształtem, rozumem, dowcipem, umiejętnością y inszemi talentami.

5. Affekty, przyciążni ludzkie, y ich mowy, namowy, perswazyje, estymacye, pochlebstwa, oświadczenia y obietnice.

6. Dom, Fámilia, y ich rozszerzenie.

Co wstąpić do Zakonnego czynić zwykło.

1. Zgubienie woli y wolności własney, y poddanie przez ślub woli starszych, to wszystko co każą, czyniąc y aprobując.

2. Sprzeciwianie się we wszystkim ciętu y zmysłom jego, ustawiczne ich umartwienia na Krzyżu codziennym, którym jest każdy zakon.

3. Pokorá y poniżenie się, ubóstwo ślubowane, y wzgarda wszelkiej pompy, pychy, ambicyi, y próżney chwały.

4. Ukrycie się dobrowolne, w dobrowolnym więzieniu za klauzurą, przed wszystkimi, y ze wszystkimi, ciętą y Dusze talentami.

5. Oderwanie raz na zawsze sercá, od wszystkich przyciążni światowych, y zatknięcie uszu na wszystkie ich poszepty, obietnice.

6. Porzucenie Domu, Fámilii, Herbow, y ślubem wiecznym obowiązáná BOGU czystość, y dla niej we wszystkich okolicznościach, y zwy-

Co

Co do Życia Zakonnego wabić.

1. Naśladowanie N. Panny i Samego Pana JEZUSA, którzy byli najpierwszym wzorem i przykładem życia Zakonnego, i cnot Zakonem przyzwolonych.

2. Asekuracja i niezomylna obietnica Chrystusowa, wiecznej, stokrotnie nadgrody naśladowującym siebie, i prac niepochybnej rekompensy.

3. Pewniejsza i bezpieczniejsza zbawienia droga, przez łatwiejsze do terminu, do którego człowiek jest stworzony, dojście, przez uniknięcie się, od wszelkich tam, przeszkód, tę drogę na świecie zawalających, i przez łatwiejsze i prostsze czyli pokus zwycięstwo, czyli z upadku, jeżeli się przytrafi potknąć w tej drodze, albo upaść, powstanie.

4. Ustawiczne z Bogiem pieczętowanie, zabawy, ukontentowania, który sam tylko serce ludzkie doskonałe ukontentować i nasycić może.

5. Życia spokojność od wszystkich kłuci, starania się o siebie, myśli o dożywim utrzymaniu, od obcowo-

stach ostrożność iak najpilniejsza.

Co od Światowego wstręt czynić powinno.

1. Życie daleko od Jezusowego różne, i z tych, którzy JEZUSA naśladowa, sztydzące, nasmiewające się, rzadko kochające cnotę.

2. Ufnosć, a w wielu bardzo bezładnych zaśluga, i dobrych uczynków, odebrania Nieba, w samym tylko miłosierdziu Boskim, i w spowiedzi położona, co jest prezumpcją i wielkim u wielu duszy zawodem.

3. Droga do Zbawienia bardzo niebezpieczna, dla tylu w interesach różnych zawad i przeszkód, dla tylu okazyj i pokus bardzo slijka, a zatym iak do upadku łatwa: tak do powstania, przez wstyd i odwłokę spowiedzi, przez nałóg i zwyczaj bardzo trudna.

4. O BOGU myśl u innych żadna, u innych rzadka, a i ta rozrywana, a zatym nigdy albo rzadko, i to mało co kosztująca tego: czym się w Niebie tylko i w Zakonach serca, jedynie BOGA kochające nasycają.

5. Życie dla przeciwnych, iak w Zakonie przyczyn, nigdy prawie uspokojenia i swobodnej chwili nie znające.

66,

sci, zaz
fwohodz

6. S
wa i w
ciem do
częściq,
mająca
nie pred
wającego
Mátę
Pátron
piętko c

co co

Część

12.
go?
ckich.
rych p
ktorych
nych.
konie,
rok y t
nych y

ści, zazdrości, emulacy dalekie y o
swobodzone.

6. Smierć nade wszystko Szczęśli-
wa y wesota, częścią że całym ży-
ciem do szczęśliwości przygotowana,
częścią, że wszystko opuściwszy, nie
mająca czego żałować, chyba tego że
nie prędzej widzi JEZUSA, wzy-
wającego duszę do korony; przytomną
Matkę Boską, S. Anioła Srożę, SS.
Patronów, cieszących się á biesia y
piekło całe zasmucione.

6. Smierć, ach iak u wielu nie-
szczęśliwa. y opłakana, częścią przez
nie pamięć o niej, nąd zamiar y o-
pinia niespodzianie przypadająca, z
wielką całej duszy y wszystkich zmy-
słów alteracją; częścią że w czym
się wszystko szczęście y błogostawien-
stwo zakładało, to porzucić konie-
cznie trzeba; częścią że ani od JE-
ZUSA, ani Matki jego, ani Ania-
ła S. Sroży, ani SS. Patronów nie
wiele potrzeby, á od biesia co niemia-
ra smutku, melancholii, desperacyi
mieć będzie.



CZĘŚĆ DRUGA

o Instrukcyach.

Część ta poda 5. Instrukcyi objaśniających przez pytania y od-
powiedzi, czego do pierwszej próby potrzeba.

INSTRUKCYA PIERWSZA

o Rozdziałach y istocie próby Zakonney.

12. Pytanie I. Wieloraka po Zakonach proba ducha Zakonne-
go? Odp: Trojaką. I. Za klauzurą, ále w sukniach jeszcze świe-
ckich. Czas tey próby nie jednakowy po Zakonach, bo w niektó-
rych przez kilka miesięcy, w niektórych przez kilką tygodni, w nie-
których przez kilką dni tylko trwa ta Probá, wedle zdania Przeło-
nych. II. Probá za klauzurą już po Obłuczynach w Sukienki Za-
konne, przez cały Nowieyat. Czas tey próby jest pospolicie przez
rok y iżeć niedziel. III. Probá po Profesyi, to jest ślubach Zakon-
nych w szkole Zakonney. Czas tey Próby nie jednakowo po Za-

koj

konach określony, bo czasem przez dwie, czasem przez trzy, cztery, y pięć lat, wedle zdania przełożonych trwać może.

13. *Pytanie II.* Czemu tak wieloraką Probą po Zakonach? *Odp:* Bo Stan Zakonny nade inne Stany trudniejszy y Doskonalszy być powinien. Toć tylko dobrze, dłużej, y nie raz wyprobowanych osob potrzebnie.

14. *Pytanie III.* Coż to jest pierwsza Proba Zakonna? *Odp:* Jest experiment pierwszy, przez który y Zakon y Probanka przypatrują się sobie, y doświadczają; czy się sobie zobopólnie podobać, y co do zobopólnej sposobności zgodzić się z sobą mogą.

15. *Pytanie IV.* Dla czego ten ma być pierwszy experiment? *Odp:* Dla tego; żeby Zakon iawnie widział jaką osobę przyjmie, czy tak sposobną y utalentowaną, iakiey Zakonne ustawy y urzędy potrzebią, czy wcale nie sposobną, y przeszkodę lub zawadę iaką do życia Zakonnego mającą. I z drugiej strony żeby osobą do Zakonu się proszącą iawnie widział, czy w tym Zakonie żyć aż do śmierci może z ukontentowaniem serca, z uspokojeniem duszy, z weselnością w Duchu. Czy ustawy Zakonne do zachowania łatwe, czy też zbyt trudne, albo wcale nie podobne, zdawać się będą, czy surowość y ostrość życia po siłach, czy nie nad siły będzie? czy prace, zwyczaje y urzędy Zakonne podobać się, czy nie podobać będą? To zaś wszystko Probanka jeszcze w sukniach Święckich widzieć y pilnie uważać powinna, żeby iak potym klamką zapadnie, na nikogo nie narzekała, ale uspokojoną była.

INSTRUKCYA DRUGA.

O Cnotach y Defektach na pierwszej Probie.

16. *Pytanie I.* W których się cnotach na pierwszej probie ko-
chąć y ćwiczyć należy? *Odp:* 1. W skromności albo ułożeniu całego ciała słatycznym. 2. W milczeniu ścisleyzmy nie tylko z obcymi, ale y z domowymi kłauzurnymi osobami, procz tych, z którymi Zakon mówić pozwoli. 3. W uszanowaniu wielkim wszystkich, osobliwie starszych. 4. W pilności do wszystkich nuyukochanszey. 5. W weselności wewnętrzney y powierzechowney niczym nie poal-

tero-

terow/
zow y
miłości

17.
Probie
wi prz

18.
strzega
słyzen
Płochos
w czyn
trzym
Pierwsz

19.
wystrze
zdrowy
kę Zak

20.
bawiąc
namie
chwal
ustaw,
nym do
śpiew
czenia.
mnie
Święty
w tym
zażyw
statnia
genera

terowaney. 6. W powołności na wypełnienie wszystkich rozkazów y usług. 7. W nabożeństwie i częstym, y gorącym. 8. W miłości BOGA, Pána JEZUSA, y powołania Zakonnego.

17. *Pytanie II.* Czemu się w tych Cnotach ćwiczyć na pierwszej Probie należy? *Odp:* Bo te cnoty Probankę najwięcej Zakonowi przymilają, zachwalają, y sposobną do wszystkiego czynią.

18. *Pytanie III.* Których się Defektów na pierwszej probie wystrzegac potrzeba? *Odp:* 1. Dworności sówizrałskiej w widzeniu, słyszeniu, wypytywaniu się o rzeczy y nowiny nie potrzebne. 2. Płochości y lekkomyślności w sprawach. 3. Wolności swywołnej w czynieniu, co się przywidzi, y zechce. 4. Gadatliwości nie utrzymywanej. 5. Tęsknic y melancholii. 6. Defektów cnotom w Pierwszym pytaniu wyłożonym przeciwnych.

19. *Pytanie IV.* Czemu się tych Defektów na Pierwszej Probie wystrzegac trzeba? *Odp:* 1. Bo takie defekta nikomu się rozum zdrowy mającemu podobać nie mogą. 2. Bo takie defekta Probankę Zakonowi ochydzają, nie miłą y niesposobną do przyjęcia czynią.

INSTRUKCYA TRZECIA.

O Zabawach na Pierwszej Probie.

20. *Pytanie I.* Czemu się osobiwie na pierwszej Probie ma zabawić Probanka? *Odp:* 1. Czytaniem listów Papieżkich, ktoremi namiestnicy Chrystusowi, Zakon ten approbują, potwierdzają, zachwalają, Przywilejami y Indulami różnemi nadszają. 2. Czytaniem, ustaw, Reguł, y Reformacyi Zakonu tego. 3. Sposobieniem się pilnym do biegłego po łacinie czytania, do doskonałego w chorze śpiewania, y do ochoczego w różnych się robotach ręcznych wycwiczenia. 4. Częstymi wizytacyami, Medytacyami, Ráchunkami sumnienia, czytaniami książek duchownych, y żywotów osobiwie Świętych tego Zakonu, Aktami strzelistemi, y innemi Nábożeństw w tym Zakonie na pierwszej Probie zwyczajnemi. 5. Częstym zżywaniem Komunii y Spowiedzi Sakramentalnych; z których oświeśnienia na pierwszej Probie przed samemi obłóczynami, żeby była generalna z całego życia, bardzo przystoi.

21. *Pytanie II.* Na co się te wszystkie zabawy zdadzą? *Odp:* 1. Na doświadczenie, iawniejsze poznanie, czy ci się ten Zakon podobać będzie, czy nie. 2. Na oszukanie pokus przeciw powołaniu, które przy tak świętych zabawach, czalu, miętyłcy y owśzem y przystępu mieć nie będą. 3. Na uchronienie się teńknie, melancholii, które się w próżnowaniu rodzą, a przy pilnych zabawach giną.

22. *Pytanie III.* Na co się w szczególności mówiąc, przyda czytanie listów Papiezkich y Przywilejów? *Odp:* Na to 1. Zebyś krotko a węzłowato w listach Papiezkich wyrażone ustawy Zakonu prędzey poznała. 2. Zebyś z potwierdzenia od Apostolskiej Stolicy Zakonu tego, lepięć się w powołaniu Zakonnym uwierdziła. 3. Zebyś Zakon tak od Papieżów zachwalony y uprzywilejowany, więcey szacowała, y kochała.

23. *Pytanie IV.* Na co czytanie Reguł? *Odp:* Na to: 1. Zebyś poznała, iak regularnie masz życie prowadzić. 2. Jak, gdzie, y kiedy cię która reguła obligować będzie. 3. Jak nie przykładami, ale Regułami masz życie w tym Zakonie kierować, nie patrząc na przykłady, ale na Reguły.

24. *Pytanie V.* Na sposobienie się do czytania, śpiewania y robot? *Odp:* Na coto; zeby Zakon sprobował, iaka z ciebie będzie w chorze konsolacya, iaki z robot pożytek, iakie próżnowania się uchronienie.

25. *Pytanie VI.* Na co wizytacye, Medytacye, y inne Nabożeństwa? *Odp:* Na to: 1. Zebyś się przez te Nabożeństwa lepięć w powołaniu Zakonnym gruntowała. 2. Zebyś unikając teńknie y melancholii częstei się z Bogiem, JEZUSEM y z Świętymi rozrywała. 3. Zebyś zaczęła kosztować, iaka łodycz w Modstawach, iakie z Bogiem dusz zaślubionych pieczęoty, iakie na ziemi po Zakonach dla częstej Modlitwy Niebo, y iaką różnicę Nabożeństw uhaftowane.

26. *Pytanie VII.* Na co częste Spowiedzi y Komunie? *Odp:* Na to: 1. Zeby z tych źródeł iak naywięcey się na duszę twoję łask poświęcających, y Darów nadprzyrodzonych złało y przyczyniało, które im większe będą, tym cię miłszą BOGU y Panu JEZUSOWI oblubienicą uczynią, y większą ci w Niebie chwałę przyczynią, bo iaka na duszy łaska poświęcająca, taka y chwała w Niebie.

2. Zeby
Spowie
cowi Pa
dle Kon
kność y
wszystk
ca, iak
łaniu t

27.
błoczy
Zebyś p
skę poś
ręczyn
chrześc
bienieć
się gene
łość w
trznie c
razem fi
defektor

I

28.
1. Bo C
remonia
2. Bo d
nach ie
to kon
procz p
przywi
Poczyta
Poświę
ta; Prz

2. Zebyś w tych się zwierciadłach przezierała, zebyś w zwierciadle Spowiedzi częściej widziała, co się do ciebie przysłtemu, Oblubieńcowi Panu BOGU, Panu JEZUSOWI, niepodobać może, a w zwierciadle Komunii zebyś widziała częściej: iaka miłość, Dobroć, Piękność y Godność oblubieńca twego przyszłego Pana JEZUSA, iak wszystkie godności, piękności, dobroci nieskończenie przewyższająca, iak Serce twoje ciągnąca magnetem do siebie, y iak cię w powołaniu twoim gruntująca.

27. *Pytanie VIII.* Na co przy końcu pierwszej próby przed obłóczynami Spowiedź generalna z całego życia? *Odp:* Na to: 1. Zebyś przez tę złotą wannę zupełnie oczyszczona, w większą łaskę poświęcającą, y dary nadprzyrodzone przyłtroiona stała do zaręczyn z Panem JEZUSEM. 2. Zebyś przez ten pokuty Świętej chrzest drugi, lepiej się na nowe odrodziła w Corkę Boską, a Oblubienicę Pana JEZUSA. 3. Zebyś tak heroicznym zawstyżeniem się generalnego Aktem z Magdaleną pozyskała większy odpust y miłość większą Serca Jezusowego. 4. Zebyś wyzuwając się zewnętrznie dla miłości BOGA ze wszystkich sukien, y strojów Świeckich, razem się y zewnętrznie wyzuła ze wszystkich nałogów grzechów, defektów, y wszystkich afektów do rzeczy stworzonych.

INSTRUKCYA CZWARTA

O dalszym Przygotowaniu do Obłóczyn.

28. *Pytanie I.* Czemu do obłóczyn gotować się należy? *Odp:* 1. Bo Obłóczyny, pierwsza to do ślubów albo wesela z Bogiem Ceremonia, toć Solenna, a zatym z przygotowaniem być powinna. 2. Bo do konania y śmierci, przygotowania trzeba, a przy obłóczynach jest konanie światu y próżnościom jego, toć żeby szczęśliwe to konanie było, gotować się należy. 3. Bo przy obłóczynach, procz powszechnych, ofobliwie się na Duszę, Boskie łaski, dary, y przywileje zlewiają; iakie są: wybranie z tyłiącą świeckich, duszy; Poczytanie iey w liczbę sług, corek y owšem oblubienic Boskich; Poświęcenie nie tylko wewnętrzne, ale y zewnętrzne Sukienką Świętą; Przywilej nowy z pewniejszy prawem do Nieba; Pozwolenie

nie miejta BOGU poświęconego; przypużczenie do rekretney-
szych,, poufalsz, ch, y częstsz, z Bogiem, rozmow, zabaw, y po-
ciech; Odrodzenie się BOGU y Niebu, takie, iak na chrzcie, w przy-
padku albowiem śmierci, tak prosta po obłóczynach, iak po chrzcie
do Nieba droga &c. &c. Ktore łaska y dary Boskie żeby tym wię-
ksze się odebrały, większego potrzebują przygotowania.

29. *Pytanie II.* Jakie może być do obłóczyn przygotowanie da-
lekcie? *Odp.* 1. Przez zabawy w trzeciej instrukcyi opisane, wszy-
stkie iak naydoskonalej odprawiając, tą intencyą y pobudką, żeby
się iak naylepiej przygotować do Świętej Sukienki, y zaręczyn z
Bogiem. 2. Przez codienne uwagi y imaginacye święte prowa-
dzące duszę, kierujące serce do wzgardy Swiata, do szacunku po-
wołania y Zakonu, do miłości Boskiej y Pana JEZUSA, iak Oblu-
bieńca przyszłego, co raz większey. 3. Przez codienne ćwicze-
nia się w Afektach westchnieniach y Aktach strzelistych, wzgardę
świata, żegnanie się z próżnościami, witanie z Bogiem &c. &c. wy-
rażających.

INSTRUKCYA PIĄTA.

O Bliższym Przygotowaniu do Obłóczyn.

30. *Pytanie I.* Co to za różnica Bliższego od dalszego przygo-
towania? *Odp.* Ta: że dalsze zdaleka, powoli, y nie z taką uśilno-
ścią, staraniem gotuje y sposobi serce y duszę do obłóczyn. Bliższe
zaś, z bliska, prędzey y z większą uśilnością y staraniem, tak, iak
potrawy dalekie gotowanie, kiedy ułożona w naczyniu kuchennym
zdaleka, powoli, y nie z taką uśilnością ogniem obłożona ciepłie,
grzeje się, y warzy. Bliższe zaś kiedy z bliska prędzey y z wię-
kszym staraniem ogniem obłożona wre dobrze y niby gotowość swo-
ię pokazując, do gory wyskakuie.

31. *Pytanie II.* Dla czego to bliższe ma być przygotowanie?
Odp. Dla tego, żebyś nie była BOGU y Zakonowi potrawą niedogo-
towaną, nie dosoloną, nie okraszoną y nie dobrze zaprawną, á zatym
nie smaczną, ále rączy żebyś była ze wszystkim do gustu Nieba
y ziemi. Fundamentalne zaś racye są te, ktore się dały proporc-
jonalnie w pytaniu pierwszym pod instrukcyą 4.

32. *Pytanie III.* Przez co może być to przygotowanie? *Odp:* Przez Rekolekcyę przed obłóczynami choć trzydniowe, y to choć prywatne niepubliczne.

33. *Pytanie IV.* Coż to są Rekolekcyę? *Odp:* Pod podobieństwem opisując ie. 1. Są szkołą Ducha S. w ktorey Duch S. daie nauki duży stanowi, do ktorego ią powołał, przyzwoite. 2. Są sekretną z Bogiem rozmową, y radą o doskonałości życia twemu stanowi przyzwoitego. 3. Są odmianą prędką życia złego w dobre, nie doskonałego w doskonałe. W rzeczy zaś samey są ćwiczenia Duchowne, prostą y nie pochybną pokazując drogę do doskonałości w każdym stanie, a zatym drogę do Nieba.

34. *Pytanie V.* Jakie nauki, ćwiczenia, zamykają w sobie Rekolekcyę? *Odp:* Te ćwiczenia: 1. Medytacye porządnie do doskonałości prowadzące. 2. Reflexye zbawienne na duszę, ciało, y ich części, albo własności, iak wykierowane? ku niebu? czy piekłu? 3. Konwyderacye albo uwagi na akcyę dzienne, tak ordynaryjne, iako extraordinaryjne, iak doskonałe, doskonalize, y najdoskonalsze być mogą. 4. Ráchunki sumnienia Generalne, południowe y wieczorne. 5. Czytanie ksiąg Duchownych. 6. Gotowanie się na Spowiedź generalną. 7. Spowiedź doskonała generalna. 8. Konferencye z Oycem Duchownym, albo naradzenie się w szkrupułach sumnienia, w wątpliwościach czy trudnościach o doskonałości.



C Z Ę S C T R Z E C I A

o Sposobach

Do doskonałego, Pierwszey Proby odprawienia.
*Ta część poda Sposobow trzy prz: z Pytania y odpowie-
 dzi, objaśniających iak doskonale pierwszą Pro-
 bę odprawić.*

S P O S O B P I E R W S Z Y.

O doskonałym zabaw, na Pierwszey Probie od-
 prawieniu.

35. *Pytanie I.* Jak doskonale czytać listy Papieskie? *Odp:* Tak
 1. Czytaj ie, iak gdybyś słyszała Papieżow zmarłych, Zakon ten
 aprobuujących, chwalących, łaskami nadających. 2. Czytaj notując
 w pamięci do rozmow służące, affekty, pochwały, y łaski osobli-
 wsze Papieskie. 3. Czytaj z Aktami: *Dziękowania* Panu Jezusowi,
 za aprobacją. &c. *Proszczenia* o nowe z Nieba utwierdzenia tego Za-
 konu. *Winszowania* Świętym Fundatorom, Świętym Braci y Siostram,
 takich faworow. *Supplikowania* przez nich o utwierdzenie, y błogo-
 sławieństwo w tym powołaniu, &c.

36. *Pytanie II.* Jak doskonale czytać Reguły? *Odp:* Tak: 1.
 Czytaj ie tak pilnie, iak gdybyś iawnie z Świętym Fundatorem, al-
 bo Fundatorką rozmawiała. 2. Czytaj ie z dwornością, co, iak,
 gdzie, dla czego to rozkazują: albo tego zakazują. 3. Notuy w pa-
 mięci każdą Regułę, y iey obligacją do zachowania. 4. Dziękuy
 za oświecenie Fundatorow, prosz o łaskę skuteczną dla Zakonu ca-
 łego, y dla siebie do kochania y zachowania tey Reguły. 5. Po-
 stanoſz ią kochać y zachować.

27. *Pytanie III.* Jak się doskonale sposobić do czytania po łaci-
 nie, do śpiewania, do robot ręcznych? *Odp:* 1. Przystępuj do
 tych nauk punktualnie, wesoło, y z dwornością nauczania się cze-
 go nowego usiłuj. 2. Proś Ducha Świętego o łaskę pojęcia świę-
 tego

tego A
 chay na
 fałością
 z notow
 nie, cz
 przed na
 naukach
 nie po
 pamiętać
 y koniec
 na to: ż
 zatym w
 zwycięż

38.
 funnien
 czayne o
 z troiak
 y grzesz
 bo do E
 idziefsz.
 skruchy,
 tego Na
 iaką pan
 dącego B
 Biefa w
 Nabożeń
 kończ N
 załugau
 branych,

39.
 prawić?
 ki, Przy

S
 Święt

40.

tego Anioła Stroża o pomoc, y Świętych do tego wybranych. 3. Słuchay nauk z pilnością, z uszanowaniem, y miłością mistrzyni, poufałością y prozbą o ułatwienie trudności, jeżeli gdzie przyidzie, y z notowaniem w pamięci nauk słyszanych. 4. Probuy się prywatnie, czyś pojęła, czy pamiętasz nauki dane, a probuy się osobliwie przed nocą y rano, bo te czasy do utwierdzenia pamięci w każdych naukach nayspodobnieysze. 5. Jeżeli czego do razu, albo prędko nie poyniesz, upokorz się, bądź cierpliwą, ale serca nie trać, pamiętając na to: że każdy w naukach początek ciężki, ale środek y koniec, raz y drugi się złamawszy, lekki będzie. Pamiętaj y na to: że kto nigdy źle, nigdy dobrze w naukach niepostąpił. A zatym więkzey ochoty, y pilności przyłoż, a wszystkie trudność zwyciężyysz.

38. *Pytanie IV.* Jak doskonale wizytacye, Medytacye, rachunki sumnienia generalne, y inne Nabożeństwa na pierwszey probie zwyczajne odprawić? *Odp:* Tak: 1. Podź na każde z tych Nabożeństwo, z trojaką tą uwagą: kto, z czym, y do kogo idzie? To jest, że proch y grzesznica, z prozbą y modlitwą do kogoś daleko godnieyszego, bo do BOGA, Pana JEZUSA, Nayświętszey Panny, albo Świętych idziesz. Dysponuy serce do doskonałego Nabożeństwa Aktami, skruchy, Wiary, Nadziei, Miłości y pragnienia łask, których się z tego Nabożeństwa spodziewasz. 2. Zaczynay Nabożeństwo z trojaką pamięcią, na obecnego, to jest tuż przytobie (jak wierzysz) będącego BOGA; na Anioła Stroża wspomagać cię chcącego, y na Biele wszystkie defekty twoje notować gotowego. 3. Odprawuy Nabożeństwo temi sposobami, których cię Mistrzyni nauczy. 4. Zakończ Nabożeństwo, łączeniem go ze wszystkiemi Nabożeństwami y zasługami Pana JEZUSA, Nayświętszey Panny, Świętych y ludzi wybranych, y złożeniem go, przy ucałowaniu, w Ranach JEZUSA.

39. *Pytanie V.* Jak doskonale Spowiedzi y Komunii Święte odprawić? *Odp:* Potym o tym, czasem tak ie odprawuy jak cię Książki, Przyjaciółki, y Panna Mistrzyni nauczy.

S P O S O B D R U G I

Świętych Uwag y Imaginacyi na Pierwszey Probie.

40. *Pytanie I.* Jakie mogą być uwagi, y imaginacye na pierwszey

C;

wfzey

Wzney Probie, serce rozwelelające, do wzgardy świata, do Izacunku powołania Zakonnego, y do miłości BOGA prowadzące? Odp: Takie albo tym podobne: I. Rozumiey żeś c ręką marnotrawną, kroyey do siebie się powracającę Pan BOG, Pan JEZUS iak Oyciec kochający, drogę miłą zachodzi, do serca cię przytula, y na znak miłości całuje, do swego Pałacu prowadzi, Szalenskę niewinności, i szatę godową, kleynoty iask nadprzyrodzonych, pierścieni do zaślubienia, y obowie Świętych obyczajów, dla ciebie gotować każe gości z praśać, stoły zastawiać, y co nayłmacniejszego być może, przy okrzykach Niebieskich, przy kapeli Anielskiej, częstować cię do zazdrości: Siostr, y Kolligacyi na świecie zostawionej zamysła, Coż ty na to? Czyli akty żalu, podziwienia Dziękowania, miłości, tak cię kochającego Oycza &c. &c.

41. II. Rozumiey żeś między wielkimi życia niebezpieczeństw, że z wysokiej skały zrzucona na przepaść lecisz, że w pośrodku morza, z rozbitego fluktami okrętu wypadłszy, toniesz, że w środku wielkiego gniazdu gorejącego, zewzwał ogniami y płomieniami otoczona, a zamknięta, patrzył się, smażysz, y płoniesz. Tym czasem widzi to oko Boskie, oko Jezusowe, y użaliwszy się miłosierną Wszemmocności ręką, wyrzywa cię z tych wszystkich niebezpieczeństw, na bezpiecznym a ulubionym sobie mieyscu lokuie, y aż do śmierci przy wszystkich wygodach y pieśczętach, trzymać cię przy sobie obiecuje. Czy nie wielkaż to łaska, Dobroć, y miłość, ku tobie? Coż na nią odpowiedz? Pomyśl.

42. III. Rozumiey: że z jednej strony, Świat, czart, ciało, wielą Damami bogato stroynemi otoczeni, wabią cię bogactwy, Honorami, ciałą roskotkami, pod swoją Chorągiew; z drugiej strony Pan JEZUS ubiczowany, cierniem ukoronowany, y dla ciebie ukrzyżowany przy Nayświętszey Pannie wielą Świętymi pannami otoczony, wabi cię y woła, namawiając cię do dobrowolnego swego ubóstwa, do kontemptu y wzgardy u ludzi, do umazwienia ciała, pod Chorągiew Krzyża Świętego; któż ci się bardziej podobal komu się dalsz namowić? komu przewabić? Pomyśl fundamentale.

43. IV. Rozumiey: żeś dotąd Owieczką była zabłąkana, zgubiona, po lesie, y polach świata tego, błąkając się, y tylko co od wilków nie pożarpaną, y nie pożartą. Otoż dobry Pasterz Pan JEZUS,

ZUS, fztu
do owcza
kow bro
cego Pa

44. /
rą teraz c
drzewka,
y przesad

45. /
chwiciące
fztu y żag
ciebie za
niem JEZ

wować ci
46. /
to pod si
uwikłane
ną. A w
ska iak k
y pieścić
iakes Opa
szacować

47.
szła, gdz
może. A
nia Zakon
dzie, na
myśliła,
radością

48. /
kramy, y
togłowov
Dyamenty
nie się str
kach Jubi
prawdziw

ZUS, szukał się, znalazł, wziął łaskawie na ramiona swoje, wniósł do owczarni swojej, y tu cię chować, karmić, doziierać, y od wilków błądnie umyślił. I więcże znać się, y kochać tak cię kochającego Pasterza nie będziesz? Dziką byś kozą nie owieczką była.

44. V. Rozumiey: żeś leśną Płonką, albo polną lilią była, którą teraz ogrodnicza z Nieba ręka do ogrodu Pańskiego między Boże drzewka, między Tulipany, Narcyzy y lilie ogrodowe przeniosła, y przesadziła. Ach iakoś tey Ręce obligowana być powinna.

45. VI. Imaginuy sobie: że inne Damy świeckie, to w łodzi chwyciły się, to w baciki, y czayki słabe, to w okręty ale bez masztu y żaglow, wsiadały, y na morze się w żeglugę puszczają. Po ciebie zaś gruntowny, y dobrze opatrzoney okręt pod imieniem JEZU z Świętym Oycem, y z Świętą Matką NN. zachodzi, falwować cię obiecuje.

46. VII. Imaginuy sobie: żeś ptaszyna, ktorey wiele podobnych, to pod sieć światową, to na lep Rókoszy, to w sidła czartowskie uwikłane prędko y mizernie (ledwie co skosztowawszy ponęty) giną. A w złotą Miłości BOGA klatkę wpadasz, gdzie cię Ręka Boska iak kanarka chować, śpiewać uczyć, często cukierkiem karmić y pieścić się z tobą myśli. Nie wielkież to szczęście twoje? Ach iakoś Opatrzności Boskiej dziękować! Ach iak złotą Zakonną klatkę szacować y kochać powinna.

47. VIII. Imaginuy sobie: żeś w Labirynt z wielą Damami weszła, gdzie wiele innych Dam błądzi, y wynieść z Labiryntu nie może. A tobie Świętą Ariadną, Dobroć Boską złotą nic powołania Zakonnego podare, przez którą cię z tego Labiryntu wyprowadzić, na wolność Corek Boskich y Oblubienic Pana Jezusowych umyśliła, I więcże ociągać się będziesz? I więcże nie chwycisz się z radością tey złotej nici?

48. IX. Imaginuy sobie: żeś z wielą Damami, między bogate kramy, y także weszła, gdzie iedne Damy miały prawdziwych złotogłowow, bogate nędze, drugie miały drogich kamieni, czeskie Dyamenty, a inne szklanne perły, za prawdziwe kupują, y w nie się stroją nie bez śmiechu znających się na tym stroju y kaniach Jubilerow. A tobie Świętzy z Nieba kupiec między wielą prawdziwemi złotogłowami, modnemi Parterami, przednemi kaniami

kami, nie ofiacowaną nigdy perłę, bardzo tanio puięcza, bo tylko za trzy grosze; Pierwizy groiż: węgarda świata, ciała, czarta; drugi grosz: ubóstwo, czystość, posłuszeństwo, trzeci: ciało, serce, y dusza twoja, obligując cię, żebyś pierwsze dwa grosze w krotce mu oddała, a trzecim groszem żebyś jeszcze sobie zarobiła, a po śmierci do skarbu go Niebieskiego oddała. I więcze tych trzech groszy załować będzieś? Ach chyba się nie znasz na rzeczach.

46. X. Imaginuy sobie: że o wiele Dam, Tobie znaiomych, tacy częstokroć konkurują, y albo sami przez się, albo przez uproszonych Przyjaciół, zalecają się w dożywotnią przyjaźń, y oney dostają, ktorych y poprzyjężona przyjaźń, ieżeli się potym nie mieni, przynajmniej śmiercią zakończy, a fortuna, aparencyja, a tytencye, ieżeli nie pożyczone dla pokazania się, przynajmniej znikome, nie trwałe, śmiertelne. Do ciebie zaś od Pana JEZUSA, w Dziewostęby z Nieba różne Damy przychodzą 1. Święte Panny z Świętą Kłają. 2. Święte Wdowy z Świętą Elżbietą. 3. Święte Mężatki z Świętą Anną, y Matką Najsświętszą, wszystkie ci Pana JEZUSA zachwalają, wyfukie Jego urodzenie, nie przebraną y nie ofiacowaną fortunę, honor y godność na ziemi y Niebie najwyższą, piękność wszytkie piękności gaszącą, dobroć nie pojętą, a miłość ku tobie nie wyrażoną. Wszystkie tedy radzą, wszystkie cię proszą, żebyś mu słowo dała, żebyś upominki, y pierścień od Pana JEZUSA przysłany z rąk Najswiętszey Matki Boskiej odebrała. Reflektuyże się a przedko, y dobrze, co masz odpowiedzieć, co czynić, iak masz upaść do nog Matki Boskiej, iak Nogi Jey Macierzyńskie ucałować, iak łzami z radości serdeczney wypływającemi obmyć. Jak z weselem zawołać: a zkadze mi to, żeby Matka Pana moiego do mnie przysłała? Zkad ze mi to, żeby Pan moy o niewolnicę się swoją starał? O Matko BOGA moiego! oto ja słuźebnica twoja, niechże mi się stanie wedle słowa twego. Gotowa dusza, gotowe serce moje, ktore zamiał pierścienia, składam na ręce twoje, O Matko pełna litości pełna łaskawości, Amen.

S P O S O B T R Z E C I.

Aktow na Pierwzey Probie strzelistych Codziennych.

50. Pytanie I. W iakich się na pierwzey Probie ćwiczyć Aktach strzelistych? Odp: W tych, albo tym podobnych. La.

Lament Pokutny.

51. *I.* O Nieszczęśliwe grzechy: O złości życia mego, y wielkie y me złiczone, dosyc, ach dosyc! w sercuście się moi gnęzdziły! dosyc między mną y Bogiem moim rozdziałów narobiły! jużże precz z myśli, precz z serca mego! przepadniycie wy, zgińcie wy, niech ia dla was nie ginę na wieki.

52. *II.* O BOZE moy, czemużem cię tak długo obrażała. O JEZU moy, czemużem na cię tak długo, y tak okrutną Tyranką była? Ach lubo nie rychło! przecież serdecznie, dla samey Dobroci wafzey żaluję. Bądź świadkiem serdeczney skruchy, o BOZE! o JEZU! ktorys pierwłzym początkiem gniewu na grzechy.

53. *III.* Ach Biada! Biada wszystkim czasom! wszystkim momentom! ktorychem cię BOZE moy obrażała. Pękności nie widana, już odtąd dla ciebie brzydę się wżylłkich grzechow tępności.

54. *IV.* Niechcę, niechcę więcej obrażać cię miłości moja BOZE, niechcę do gniewu y zemsty pobudzać, zapalam serce miłością twoją BOZE, ale oraz y gniewem na grzech każdy. Ach stanowię mocno, Ach poprzyięgam, że wolę milion śmierci, niż y na moment nie żyć w miłości BOGA.

Waleta Grzechom.

25. *V.* Jużże żegnam was wszystkie grzechy, żegnam wszystkie złe chęci y nałogi moje, światu srodkie, ale duiży y BOGU arcyg rzkie. Odchodzę od was bez powrotu, umieram wam na zawsze, bo tobie BOZE samemu żyć wiecznie zaczynam.

Waleta Swiatu.

26. *VI* Żegnam y ciebie z twoimi w bogactwa h frazdkami; w rokoszach brydżami, w honorach pozorami, świecie; precz odemnie, zdrayco, szalbierzu, kuglarzu. Dosyc! ach dosyc! łudzileś o czy, zwodziłeś serce, już więcej nie będziesz. Doznałam, ach nie rychło doznałam, iak twoie pieścizoty okrutne, iak iadowite wdzięczenia, iak słodczy pełne trucizny, iak próżność próżności wżylłko!

D

Precz

I.

mnych.

ć Aktach

La.

Preczże mi z oczu, precz z myśli świecie. Już odtąd płuć, gardzić y deptać po tobie zaczynam. Już kieruję oczy, przenoszę serce do BOGA, przy którym y prawdziwe y wieczne Bogaćwa, honory, rośkoszy.

Waleta Ciału.

57. VII Zegnam cię ciało, którem dotąd (ach żałuję) nie rośtropnie pieściła, piękrzyła, karmiła, y poila delikatnie, zegnam cię ciało malowana pod maską larwo, worze gnoiu, gliniany dzbanie ropy, państwo robaćwa, y wszystkich fetorow przenierzą k'oko. Zegnam cię ciało, główny duszy, Nieba y BOGA moiego nieprzyjacielu, a tym niebezpieczniejszy, im domowy zemną współmieszkańcze. Już kwita z przyjaźni okrutnie nie przyjaźney. Już cię odtąd samemi gniewami, nienawiściami kochać będę. Już odtąd tylko cię paškami, dyscyplinami pieścić, włosiennicami stroić, głodem y postem karmić, y wszystkimi niewygodami dogadzać ci będę, bo tak miłość zbawienia, tak miłość zmęczonego przez cię ciała Jezusowego, tak miłość obrażonego BOGA każe.

Waleta Czartu.

58. VIII. Pragnę się, o moy BOZE! y biela odżegnać, któregom się na Chrzcie Świętym odrzekła. Oto Krzyż Pański, † uciekajcie wszystkie strony, y pokusy szatańskie; oddaie Cherubinom głowę, Serafinom serce, a całą siebie Tobie Nayukochańszy ciała, y duszy moiey, Dozorco, y Opiekunie Święty Aniele Strożu. Ty mnie strzeż, broń, y wspomagay zawsze.

Waleta zmyśłom y własnościom Duszy.

59. IX. Zegnam y was swawolne zmyśły, rozładku własny, zły Sędzio, ślepa miłości, własna wolo y wszystkie nie pomiarkowane pasyc moie, zegnam was; dosyć! ach dosyćem się wam rządzić dała! dosyć nawyślugowała. y cossie chciały, czyniła. Już też wy odtąd służyć mi, y słuchać mię będziecie, w służbie y punktualnym słuchaniu BOGA.

Waleta Domowi y Krewnym.

60. X. Wychodzę z Oyczyſtego y Macierzyńskiego Domu, że-
gnam was wſzyſcy krewni, y domowi, już ſię z wami dla miłości
Boſkiej opuſzczonemi, chyba tylko przy kracie zakonney, widzieć,
cieſzyć, y bawić na czas krotki, a w Ranach Jeſusowych zawſze, bę-
dę, w których was zatapiam y zoſtawuję. Zoſtawcie zdrowi z Bo-
giem: w ſercu Jeſusowym kochać was zaczynam, y dawać codzien-
ną modlitwą dokument tego, że ſię znam do was. Oyciec y Matka,
opuſcili mnie, oſtąpili, a Pan Naywyższy przyjął mnie, za córkę
ſwoją. Zgułźnie rzekłam: Matką moją ieſteś, a ſioſtry moie, ro-
baćtwu.

Dziękowanie Bogu za powołanie.

61. XI. Błogoſławić będę Pana w każdym czasie, zawſze chwa-
ła Jego, w uſtach moich, bo wyrwał mnie z bram śmierci y poſta-
wił duſzę moję, na drogę, do życia. Chwała Oycu, y Synowi, y
Duchowi Świętemu, że mnie wyprowadził z Domu niewoli Egiptſkiej,
Chwała Oycu. &c. że mnie z pęt y kaidan ſwiatowych uwolnił,
że wyſłuchał proſby. O tomi jedno Pana proſiła, żebym mieſzka-
ła w Domu Jego przez wſzytkie dni życia mego. Obracam ſobie
raczey, być wſiedzoną w Domu BOGA moiego, przez wſzytkie
dni życia mego, niż mieſzkać w pałacach y przybytkach grzeſzników,

Przywitanie Zakonu.

62. XII. Witam cię już dawno upragniony, ſkrzętnie ſzukany,
nie rychło znaleziony, a zemdloney duſzy nagotowany ſłodki Krzy-
żu życia Zakonnego. Witam cię pewna zbawienia mego nadzieją,
hoynych łatk Boſkich krynicą, na ziemi rownego Niebu błogoſła-
wieństwa, obietnicą. Przyimiy mnie o ſłodki dla JEZUSA Krzyżu.
Przyiąteś JEZUSA przyimiyże y mnie, niech przy JEZUSIE, y z JEZU-
SEM na tobie polegani, na tobie odpoczywam do śmierci.

Przywitanie y oddanie ſię Świętym Zakonnym.

63. XIII. Witam was wſzyſcy Święci Synowie y Święte Corki,

Dz

Świę-

Świętego Ojca, N. Świętej Matki, N. proszę was przez miłość powołania. przez miłość zbawienia mego, przez miłość Pana JEZUSA, y BOGA samego, uprosić, żeby mi się Święty Ojciec, N. Ojciec, Święta Matka N. Mátką pokazała. O Święty Fundatorze! O Święta Fundatorko! o to już Ojca, już Matki nie mam, á chociażbym ich y miała, dla naśladowania, y miłości Pana Jezusowej bym ich odstąpiła, opuściła. Was tedy sobie po BOGU za ukochanych Rodziców obieram, przyimićcie mnie wpisaćcie mnie w rejestr Synów y Corek waszych na wieki.

Przywitanie y Oddanie się Najsł: Pannie.

94. XIV. Witay Wielka, Wielkiego BOGA Matko, jak wszystkich Zakonów, tak ośobliwiey Świętego Ojca N. y Świętej Matki N. Zakonu Fundatorko, Opiekunko, y Matko, pokażże mi się Mátką, pełną litości, pełną łaskawości, weź mnie pod Twoję w tym zgromadzeniu Świętą Opiekę, teraz, zawsze w życiu Zakonnym y przy śmierci, Amen.

Błogosławieństwo od Pana JEZUSA y od TROYCY Świętej.

65. XV. O JEZU! nieprześcanna miłości moja, pokaż mi się Jezusem, obmyj mnie w Ranach Twoich, y pobłogosław, żebym była godną, y Świętej Matki Cerką, y oblubienicą twoją. Pobłogosław temu pragnieniu, Ojciec, Synu, y Duchu Święty BOŻE, proszę przez Pana JEZUSA Chrystusa, przez mękę, rany, y krew Jego, proszę przez przyczynę Najsł: Panny y wszystkich Świętych, Amen.



PROBA

PROBA DRUGA

Ducha prawdziwie Zakonnego,
Albo iak zakonnego; trzydniowemi Kollekcjami do
obłoczyn, albo, do uczynienia, czy odnowie-
nia ślubow Zakonnych społobiąca.

*Proba ta opiszę się 2. Częściami w 1. Części będą Kollekcye
na 3. dni służące. w 2. Części będą przygotowania do ob-
łoczyn, albo do uczynienia, czy odnowienia ślubow
Zakonnych służące.*

CZĘŚC PIERWSZA.

o Kollekcjach Trzydniowych.

Kollekcye te na każdy dzień, ze trzech, podadzą 2. Medy-
tacye, y 2. Reflexye, do doskonałych obłoczyn, czy
ślubow, duszę Zakonną sposobiące.

D Z I E N I.

MEDYTACJA I. O Stworzeniu.

Modlitwa przed każdą Medytacją.

1. Wszystka godności, y Doskonałości BOZE, który mi tey go-
dziny, chwalenia cię pozwalasz, doday łaski, żeby wszystkie siły y
sprawy moje; oobliwie ta Medytacya, potzła na większą chwałę
Twoję y na większe zbawienie duizy moiey, y bliźnich moich, Amen.

2. *Przygotowanie I.* Uczyń akt wiary o BOGU wszędzie y tu
będącym z tą imaginacją że Świętą Teresę, Klarę, Scholastykę, y
inne obłoczy, zaręcza sobie, y Panu Jezusowi, albo zaślubia wie-
cznie.

Przygotowanie II. Proś Ducha S. o łaski do tey Medytacyi potrze-
bne.

3. *I.* Uważ iak BOG na cię dobry przy stworzeniu: 1. stwo-

D 3

rzył

rzył cię BOG całą z niczego, bo coż było ciało, co dłuza twoja przed
 tyśm lat, co przed wieki? cyfra, nic. Naucze się, na to się dno
 nikczemności obierać, w adoracyi BOGA, w upokorzeniu się lu-
 dziom. Naucz się żeś nic z siebie, wszystko masz od BOGA, toć
 za wszystko, y zawsze całą sobą, powinnaś być wdzięczną, y wie-
 czną BOGA, tak na cię dobrego, sługą. 2. Stworzył cię BOG; mi-
 lion ludzi, na dnie nikczemności zostawiwszy, czemuż ciebie nie ich?
 niemasz racyi, tylko że tak BOG tobie arcydobry, tak ciebie, nie ich
 kochający, chciał. Naucze się, iak nadewszystko BOGA, tak na cię do-
 brego szanować, y kochać masz; iak za wszystkich ludzi w niki-
 czemności zostawionych, opuszczoną dla ciebie nadgradzać powinnaś
 cześć, chwałę y miłość BOGU przyzwoić, co przez pragnienie, y
 intencją dobrą (ktora, za uczynek stanie) potrafiś. 3. Stworzył
 cię BOG, utalentowaną na ciele, utalentowaną na duszy, nie mon-
 strum, nie ułomną, nie z defektem, y uymą darow naturalnych, spo-
 sobną do cnoty każdej, do więkzey doskonałości, a zatym do wię-
 kszey chwały w Niebie. To to nie wielka na cię Dobroć, y Mi-
 łość BOGA? Naucze się iak temi talentami robic masz na więkzą
 zawsze chwałę, miłość y zawdzięczenie tak wielkiej ku tobie Do-
 broci, y Miłości Boskiej. A iakżeś te wszystkie nauki dotąd zacho-
 wała? Porachuy się z konfuzją, spowiedzią, żalem y mocnym na
 potym postanowieniem, ugruntuy się w miłości powołania za-
 konnego, ciesząc się, że w życiu Zakonnym będziesz miała wię-
 kszą sposobność, niż na świecie w zachowaniu tych nauk.

4. *Punkt II. Uważ.* Stworzonaś na ten w życiu koniec: 1. że-
 byś BOGA chwaliła myślą, mową, uczynkiem, &c. Ach iaka go-
 dność twoja! ach iakie szczęście! równe Aniołom, równe Świętym
 w Niebie chwałę Bogu wysławiającym. 2. Na to, żebyś iak cor-
 ka Oycy, tak BOGA szanowała, tak się go bała obrażać grzechem
 śmiertelnym, powszednim, y defektem dobrowolnym, pilnie zacho-
 wując wszystkie prawa natury, Boskie, Kościelne, y stanu twego.
**Ach coż słuźniejszygo? iak tak szanować, tak się bać BOGA Wze-
 chmogącego, toć iak mnie stworzyć, tak zniszczyć mogącego, toć
 iak mnie tu wielorako ukarać, tak y do piekła na wieczne ukara-
 nie posłać mogącego.** 3. Na to, żebyś BOGA kochała z całego,
 serca, z całej duszy, ze wszystkich sił, nadewszystko stworzenie.

Ach

Ach c
 piękno
 ści, m
 czną;
 żebyś
 rady y
 ki two
 nad P
 żyć B
 ki. A
 tym d
 tym d
 tego f
 ści po

5.
 byś, p
 wioua
 Jest by
 row,
 dle P
 ani ro
 chcesz
 bie ia
 więk
 przez
 mego
 bez ż
 temu?
 masz
 cniey
 bieca
 cieśz
 Panu

Roz
 Święt
 przez
 pełni

Ach coż być może miłszego? iak kochać Godność, miłość, Dobroć, piękność nieskończenie przewyższającą wszystkie stworzone godności, miłości, dobroci, piękności, a ielcze tak dawną, bo przedwieczną; tak stateczną; bo nigdy nieskończoną. 4. Stworzonaś na to, żebyś BOGU Służyła pilnie, wiernie, y z ochotą pełniąc przykazania, rady y w instynktach Boskich wyrażoną wolą Bożą. Ach iak wielki twoy honor! nie Panu, nie Senatorowi, nie Krolowi, ale Panu nad Pany, Krolowi nad Krolmi służyć. Ach iak wielki honor! służyć BOGU, ktoremu służyć iest krolować, a w Niebie y na wieki. A iakżeś tym czterem końcom dotąd dosyć czyniła, iak na potym dosyć uczynisz? Obacz y postanow poprawę we wszystkich; a tym doskonaley, im w Zakonnym życiu czas y miejsce będzie do tego sposobniejszy. Co samo pocieszyć cię y ugruntować w miłości powołania Zakonnego powinno.

5. Punkt III. Uważ. Ostatni koniec stworzenia twego iest żebyś, po śmierci wiecznie zbawioną była. Coż to iest bydź zbawioną? iest bydź w wiecznym honorze, sławie, fortunie y szczęściu. Iest bydź dziedziczką prawdziwych a wiecznych w Niebie Honorow, skarbow, Roskoszy y wygod tak ciała, iak dusze, a takich wedle Pawła; ktorych ani oko ludzkie widziało, ani ucho słyszało, ani rozum y imaginacya ludzka pojąć ich niemoże. Wymyśl iaką chcesz wygodę, nie porównana cię w Niebie czeka. Imaginuy sobie iakie chce z z pomiędzy, lub z kleynotow skarby, niepoięcie większe cię w Niebie czekają, słowem mówiąc bydź zbawioną, iest przez widzenie y kochanie Błogosławione wiecznie odziedziczyć samego BOGA, a w nim y przy nim wszystko Dobre, wszystko szczęście, bez żadney y naymniejszego nieszczęścia przysady. A wierzyszże temu? wierzyć powinna, bo słowa Pawła; artykuł wiary. A małżę nadzieję że będziesz zbawioną? słaba była na świecie, mocniejszy będzie w Zakonie. bo cię Pan JEZUS nie oszuka, ktory obiecał: *Kto opuści Ojca &c. stokroć weźmie y żywot wieczny osiągnie.* Ucieszyć się y ugruntuć w miłości powołania Zakonnego, podziękuy Panu BOGU, Panu Jezusowi, y Najświętszey Pannie, za nie.

Rozmowa. Proś Świętych wszystkich, przez miłość BOGA, przez Świętych, Najświętszey Panny; przez N. Pannę Pana JEZUSA; przez Pana JEZUSA, TROJCY Świętey, o łaski skuteczne do wypełnienia nauk tej medytacyi. *Na koniec, Ojciec nasz &c.* RE-

REFLEXYA I.

O Szrôdkach do Końca Stworzenia.

6. **W**iedzieć powinnaś, że do tego, żebyś BOGA chwaliła, bała się kochała, służyła mu, y zbawioną była, szrôdkiem y pomocą ci są. 1. Niebo, ziemia, powietrze, woda, ogień, y wszystkie na nich stworzenia. 2. W tobie wszystkie zmysły, siły, części, y własności tak ciała, iak dusze. 3. TROYCA Święta ze wszystkimi doskonałościami, Pan JEZUS ze wszystkimi tajemnicami. N. Panna, y wszyscy Święci. 4. Wszystkie Sakramenta, y łaski Boskie. 5. Powołanie Zakonne.

7. *Reflektuj się I.* Czy ci Niebo pomocą? czy często o nim myślisz, mówisz: czy z Pawłem przenikasz, do trzeciego Nieba? czy dla pokuty, albo pokory mówisz: śliczneć Niebo, ale nie dla ciebie Pannenko, boś była Grzesznicą, a ieszcześ nie Magdaleną; czy z Terezą, masz strzały ogniste w sercu, Wiary, Nadziei, Miłości, któremi-bys często do Nieba strzelała? czy z Świętym Ignacym, weyrzawszy w Niebo wołał: śmierdzi mi świat, śmierdzi ziemia, gdy w Niebo patrzę. Ziemia pełna Majeſtatu BOGA; czy cię pobudza do chwały, błądzący BOGA? czy ci przypomina, że BOG wszędzie; toć miłości wszędzie godzien? czy ci otwiera groby, y skryty w sobie czyszciec, za powziędnie, a piekło za śmiertelne grzechy cię czekające. Powietrze, woda, ogień, y wszystkie stworzenia czy są ci zwierciadłami, pokazującymi ci zofbna Doskonałości BOGA? czy stworzenia wielmożne, Wszechmocność, dobre; Dobroć, ostre y surowe; prawdziwość ci BOGA reprezentują &c. jeżeli tak, to ci są pomocą.

8. *Reflektuj się II.* Jaką ci pomocą, TROYCA Święta? czy się starasz, żebyś była kochającą Oycę, córką, Syna Oblubienicą, Ducha S. Kościołem ulubionym? czyś wdzięczna, Boskiey Wszechmocności, wszędzie cię piasnącey, wspomagającej. Mądrości zawsze o tobie myślącey, Opatrzności mile tobą dysponującey? czy uważasz surowość Sprawiedliwości Boskiej, y czy się jej boisz? czy cię Dobroć, miłość, łaskawość y miłosierdzie Boskie broni od rozpacz, utwierdza w nadziei, y zapala do miłości BOGA? &c. &c.

6. *Reflektuj się III.* Czy Pan JEZUS, N. Panna y Święci pomocą

ca do
nie, p
ktore
zula,

Rej
odwa
cza, z
nie i
wne
Chrze
Święt
niż,
tę, a
iżce
wolno

10
wieni
wi; i
iak
ganif
nić, b
woła
szczę

ca
byd
y nie
ścieś
braza
bie, c
wu,
pioru

ca do zbawienia? iakie ich nasładowanie? iakie się do nich uciekanie, pod protekcyą, obronę, opiekę? iakie do nich Nabożeństwo? które bardziey kochasz tajemnice życia, śmierci, Uwielbienia P. Jezusa, y N. Panny? których Świętych masz za Patronów?

Reflektuy się IV. Jaką pomocą Sakramenta? Spowiedzi iak częste, odważne, iak przygotowane? czy są Generalne z miesiąca, z półroczą, z roku, od ostatniey Jubileuszowey, z całego życia? Komunii iak smaczne? czy częste? czy są w używaniu codziennym, Duchowne spowiedzi, Komunii, ostatnie Olejem S. namaszczenia, y Chrzty ze krwi y pragnienia? Łaski Boskie, albo instyntka Ducha Świętego, czy są ci pomocą, do zbawienia? czy ich słuchasz, pełnisz, obierwujesz? ach iak ich masz wiele? gdybys wszystkie pełniła, ach iakbys wysoko doskonałą była! czy prosisz o łaski, zachowujące cię, od grzechu śmiertelnego; powszedniego, y defektu dobrowolnego? &c. &c.

10. *Reflektuy się V.* Powołanie Zakonne, iaką ci pomocą do zbawienia S. wierz Panu JEZUSOWI, że cię to nays pewniey zbawi; iak z medytacyi, o powołaniu poznasz. A iakże ie kochasz? iak izácuiesz? czy ieno kiedy w sobie, albo przed drugimi nie ganisz? zówuruy cię BOZE! bo słowo, głos, powołanie Boskie ganić, byłoby to iedno, co BOGA bluźnić. Jak pokusy przeciw powołaniu odrzucasz? czy tak, iak przeciw naywiększemu Dobru, y szczęściu twemu &c. ale więcej po tym o tym.

M E D Y T A C Y A II.

O Przeshkodach do Zbawienia.

Przygotowanie 1. y 2. toż, co w I. Medytacyi.

11. *Punkt I.* Uwaz: grzech śmiertelny, przeszkadza ci do końca stworzenia. 1. Bo gdzie jest, y peki jest, tam, y poty niemoże być chwata, boiażn, y miłość BOGA, ale tylko jest hańba, wzgardy, y nienawiść BOGA; a nie rownież to potępiencom grzesznika niełzęcie? 2. Bo grzech śmiertelny nieskończenie Boga, na cię dobrego obraża, wszystkie Dobroci, łaskawości, Opátzności, miłości ku tobie, dobrodzieystwa, dary y łaski psuje, y niszczy. Wszystkie gniewu, nienawiści, zemsty, y zapalczywości na cię Boskie y ognie, y pioruny zapala, y nieprzełkniesz się grzechu śmiertelnego? Lę-

każ się grzmotow, piorunow, a Sprawiedliwości Boskiej, bać się nie będziesz? 3. Bo grzech śmiertelny, Páná JEZUSA (z kąd nawiększa pomoc, y nadzieia twego zbawienia) poki jest ná tercu, poty wedle Świętego Páwła biczuje, cierniem koronuje, Krzyżuje, y całą nad nim mękę odnawia. I odważysz się ná takie ná Pánem Jezusem okrucieństwo? odważysz się być niewdzięczniejszą nad Judasza, gorzszą nad żydostwo, okrutniejszą ná kátow, Páná JEZUSA Krzyżujących, tyranką? A czy nie byłąś kiedy taką? porachuy się z żalem, y pokutą serdeczną. Czy nie będziesz ná potym? ucho-
wa cię tego, y łatwo, powołanie Zakonne; ugiuntuyże się w miłości, powołania Zakonnego.

12. Punkt II. Uważ: grzech śmiertelny przelkadza do zbawienia. 1. Bo gorzszy jest ná dusze, niz głody, woyny, choroby, morry, powietrza, ná ciało; gorzszy niż wszystkie światá tego męki, tortury, tyrannie; gorzszy niż czyścić, y piekło, choć wieczne, bo tych wszystkich złości ná człowieka, złość grzechowa, żizodłem, początkiem. Ach gorzszas ná Jędzel iezeli się w takiej złości, kochać będziesz. 2. Bo grzech śmiertelny, gluzuie cię z liczby corek Boskich, kwituie z przyjaźni Boskiej, odziera z łaski poświęcającej, y wszystkich Dárow náprzyrodzonych, wszystkie przesła, choćby stoletnie ná Niebo záslugi, martwi, a w grzechu uczynione morzy, y wcale niszczy. Ach iák wielka duszy szkoda! 3. Bo grzech śmiertelny w oczách Pána BOGA, Páná JEZUSA, N. Pánny, y Świętych czyni cię szpetniejszą, obrzydliwą ná wszystkie monstra, straszidła, y wyrzuty náтуры. Do Nieba, a zátym do wszelkiego szczęścia, zámyka ci wrotá, a do piekła, a zátym do wszelkiego nieszczęścia; otwiera. Ach dla BOGA! odważysz się tak być obrzydliwą w oczách Nieba? tak nieszczęśliwą w piekle? a ná wieki? obroni cię, iezeli się w nim kochać będziesz, powołanie, y sukienka Zakonna, iák broni od ognia Wezuwiusza, Sukienká Świętey Agaty.

13. Punkt III. Uważ: że y grzech powzedni d browolny przeszkodą jest do zbawienia; bo ziębi serce w chwale, y miłości BOGA, bo dysponuje do śmiertelnych, iák choroba do śmierci; bo niegodną cię czyni łask Boskich; bo Oycá, Syná, y Duchá Świętego zálmuca, bo czyścić cię zań czeka, a straszny, y podobno długi, bo nie y najmniejszą mákułą zmázanego, nie wniydzie do Królestwa Niebieskiego.

kiego
lem, y
przy m

Wied
strz

14.
no un
cię ob
ktore
kśzą t

15.
że (a
go sob
wiele
ludski
długie

16.
wystr
poc a

17.
konst
rozgr

18.
sy iel
nie od
y te,

19.
ni gr

niego. Przełknijże się y grzechu powźedniego, porachuy z żalem, y poślanow strzedz się dobrowolnych zupełnie, czego dokażesz przy miłości powołania Zakonnego.

Rozmowa iak w 1. Medytácii: ná końcu: Zdrowaś Marya.

REFLEXA II.

O Przeszkodach do Zbawienia.

Wiedzieć powinna, że do zbawienia pierwszy fundament: wystrzeganie się grzechu śmiertelnego, y powszedniego: jeżeli nie ną tym fundamencie, to na piasku, ná łodzie zbawienie twoje, dla tego.

14. Reflektuy się I. Jak zachowujesz przykazania Boskie, czy ieśno umiesz wszystkie? czy uważasz? które, gdzie, kiedy, do czego cię obliguje, y ciężko? Ey pomożec wiele taká uwaga! czy uważasz; które przykazanie ci trudniejszy, do którego niezachowania większą skłonność natury czujesz? &c.

15. Reflektuy się II. Jak chowasz, przykazania natury? czy wiesz że są dwa. 1. Czego samá niechcesz, niechciey drugiemu. 2. Czego sobie życzysz; życz drugiemu. Czy wiesz? że pod temi dwómá wiele się partykularnych przykazań zamyka, o myślach, mowach ludzkich, których byś dla siebie życzyła, albo nie? Starayże się dla dających o podobne.

16. Reflektuy się III. Jak chowasz przykazania Kościelne? iak się wystrzegasz grzechow głównych, tak nazwanych, że są głową y początkiem wielu innych &c. do którego więksha skłonność?

17. Reflektuy się IV. Jakie będzie w Zakonie zachowanie Reguł, konstytucyi, y zwyczajow Zakonnych? iaką masz ochotę czytać ie, rozgryzać ich obligacje, y iak często, ile z początku &c.

18. Reflektuy się V. Jakie będzie, zachowanie ślubow? czy ieno się ich obligacje nie złakniesz? czy boiaźni świętokradztwa będziesz się odmawiać ipzeciwiła? mówiac z Świętym Augustynem: mogli ci y te, a te nie mogą BOG ze moą, wszystko z nim mogą &c. &c.

16. Reflektuy się VI. Czy wiesz, że myśl, słowo, uczynek czyni grzechem. 1. Rozum dyktający: że się nie godzi. 2. Wola tak

E2

ay-

dyktującego rozumu nie słuchająca, y na zgánioną myśl zezwalająca, gdzie tedy przed myślą; słowem, uczynkiem, y taką uwagą rozumu, y takie zezwolenie będzie woli, tam myśl, słowo, y uczynek grzechem będzie, mniejszym, albo większym, jeżeli pod mniejszą albo większą karą, zakazanym będzie; gdzie zaś albo uwagi, albo zezwolenia, nie będzie przed myślą, słowem y uczynkiem, tam myśl, słowo y uczynek grzechem nie będzie.

20. *Reflektyuj się VII!* Coć pomoże, do uwiarowania się, grzechu każdego. 1. Konfidencya do Oycá Duchownego. 2. Często Spowiedź, y rachunki pilne. 3. Żywa wiara, o BOGU wszędzie będącym, y o Świętym Aniele Strozu, przy tobie będącym. Więccy nauczycie życie Zakonne, tylko się w nim zakochay.

D Z I E N II. MEDYTACYA III. O Pokucie.

Przygotowanie 1. y 2. iak w I. Medytacyi

21. *Punkt I.* Uważ, czemuś pokutować powinna? Bo iak *Magdalenie* grzesznicy, tak tobie potrzebna pokuta. Aż nie trzeba wyniszczyć z niewoli Biesowskiej, uwolnić się, nie ięzczyć w kądach grzechowych? Aż nie trzeba skalanej dusze oczyścić, zeszpeconey obmyć, we łzách pokutnych? Aż nie trzeba zgnowianego BOGA przeprosić, wiszące kary odwrócić, zapalone pioruny ugasić? Aż nie trzeba zamknięte Niebo otworzyć, otwarte śmiertelnemi piekło, a powłzedniemi grzechami czyścić otwarte; zamknąć. A to wszystko, tylko sama sprawić pokutą potrafi. A iakżeś się w niey kochała? iak kochać masz? Postanow.

22. *Punkt II.* Uważ podobać ci się powinna Pokuta, bo iak *Magdalenie*, tak tobie, bardzo pożyteczna będzie. 1. Łaskę poświęcającą, przez grzech straconą zupełnie odda. 2. Dary nadprzyrodzone zgubione znajdzie. 3. Wszystkie przed grzechem, zaśługi; iak wiosna, albo lato, mrozem zwałzone; y umartwione drzewa, do swego wigoru, y pożytkowania przyprowadzi, a co największa, Boga ci przejedna, między ługi, Przyjaciółki, y Córki Boskie cię wpisze. A nie wielkież to, dla ciebie szczęście? a którego zechcesz dnia, godziny, momentu, wlot to wszystko mieć będziesz, bo tak BOG obiecał:

Kto-

Ktor
wien
trem
mi w

23.
Pánu

1. Ze

wrotni

Niebies

ktoryc

bionym

lesną

Anioł

den g

go uw

śela, y

żyć b

Rozmo

24.
mental

leżyty

wstyd

powie

wiesz

á zaty

dzi tw

dla sa

iażni

cnym

grzech

25.
brzyd

Ktoreykolwiek godziny westchnie do mnie grzesznik. wlot go wysłucham. A wierzyście temu? wierz mocno, bo tak się z Mągdaleną, tak z Piotrem, tak z Świętym Łotrem Dyzmą stało. Zakochaj się w mi w pokucie, a serdecznie y ślaciecznie na całe życie.

23. Punkt III. Uważ; miła ci ma być pokuta, bo iak jest miła Panu BOGU, Panu Jezulowi, N. Pannie, y Świętym, z tą poznasz. 1. Ze sam Pan BOG do niey namawia, exhortuje Powróćcie się przewrotni, do serc skruszonego; czyncie pokutę, bo się zbliżyło do was Królestwo Niebieskie. 2. Ze pokutą; Oycą, Syną, Duchą Świętego rozwetela, ktorych grzech załmucił: Páná Jezusa, zmartwychwstałym, uwielbionym czyni, ktorego grzech umęczył, ukrzyżował. N. Pannę Bolesną nad grzesznemi, pokutą w Radołną zamienia. Winem są Aniołom, łzy pokutne, a weselem y radością Świętych w Niebie, ieden grzesznik pokutujący. Ach czy nie godzien Pan JEZUS, takiego uwielbienia? N. Panną y całe Nicbo, takiego z twej pokuty, wetela, y radości? Rozmowże się z niemi: Postanow: Mągdaleny; poki żyć będziesz w Zakonie (wszak stanem jest pokuty) naśladować. Rozmowa iak w 1. Medytacyi.

REFLEXA III.

O Sposobach Pokuty Świętey.

24. Reflektuy się I. Ze naygrutownieysza Pokutą, Święta Sakramentalna Spowiedź. A iakież ta u ciebie, czy z przygotowaniem należytym? czy zupełna, odważna, heroiczna? czy się nie boisz, nie wstydzisz grzechu śmiertelnego, albo okoliczności grzech obciążający powiedzieć? Ach zawnuruy cię BOZE! bo to świętokradztwo; czy wiesz, że powszednie grzechy nie są materią koniecznie potrzebną? a zatym że ich wolno utać, opuścić, nie spowiadać się; czy spowiedzi twoje z żalem y obrzydzeniem serdecznym? y czy doskonałym dla samey Dobroci, y miłości Boskiej? czy nie doskonałym, dla boiaźni karanía, albo dla nadziei zapłaty? czy z postanowieniem mocnym poprawy, aż do śmierci, obierającym rączy śmierć, piekło niż grzech. Czy spowiedzi twoje częste na rok, na miesiąc, na tydzień.

25. Reflektuy się II. Na uęszczanie Aktow pokutnych: żalu, obrzydzenia, obietnicy, uciekania się do Miłosierdzia, Łaskawości, Dobroci.

E3

Dobroci

Dobroci, miłości Boskiej, uciekania do Męki, ran krwi y tarceniu Páná Jezusowych, uciekania do przyczyny N. Pánny, y Aniołów, y wszystkich Świętych, łączenia zasług z zasługami Páná JEZUSA, N. Pánny, y Świętych, y ludzi wybranych, błagania Sprawiedliwości Boskiej &c. Ach iák wiele, tych Aktów, być może, przed każdą kwáterą godziną, ákcyą, á żążywasz że ich?

26. *Reflektuy się III.* Czy jest, y iák pilne, iák stateczne zá grzechy dosyćczynienie Sprawiedliwości Boskiej przez záżywanie jubileuszów, odpustów, przez posty od mięsa, albo nabiátu, przez abstynencyę od kollacyi, potraw, albo nápojów smaczniejszych, przez iásmużny realne, lub duchowne, przez medytacyę rachunki y nábożeństvá pokutne, przez umartwienia ciátá pátkiem, dyscypliną, wlościennicą, mánelkami, pektoratem, albo krzyżem żeláznym koleczystym, spáníem ná ziemi, ná worze, ná rozrzuconych po piernacie piáciu kámyczkach, przez umartwienia zmysłów, wlásnosci dusze, y pásyi wszystkich, przez cierpliwe, y wesole znózzenie, dla ukarania grzechów, wszystkich niewygód, krzyżyków, utrapienia, nieszawy, pogardy, y przesladowania oí przyiaciół, y nieprzyiaciół &c.

27. *Reflektuy się IV.* Czy záżywasz áktów, y rzeczy gładzących grzechy? czy wiesz że ákt ikruchy, ákt miłości Boskiej, y każdy ákt z miłości Boskiej pochodzący gładzi grzech śmiertelny, y krom spowiedzi, ádopieroż powzednie, á kochasz się w tych áktách? czy wiesz że powzedni grzech gładzi pokropienie wodą święconą, nderzenie się w pierś, wółchnienie, weyrzenie ná Páná JEZUSA záłofne, przeżegnanie ile ná Mízy Káptáńskie, spowiedz duchowna &c. Ach iák to rzecz máłá, á iák pożyteczna.

28. *Reflektuy się V.* Czy masz, y iákíe, czy stateczne nábożeństwo, do Świętych pokutá znaczących, osobliwie do Świętego Dawida, do Mágdáleny, Piotrá, Páwła, Dvzmy, do S. Pelágr, Tády &c. iák ich náśláduiesz? iák dól ich święcisz &c. &c. nauczycię te: go doskonálej życie Zakonne.

M E D Y T A C Y A IV.

O dwóch Kompaniach.

Przygotowanie 1. y 2. iák w 1. Medytacyi,

29. *Punkt I.* Obacz przez imaginacyą Lucypetá, dálego bará dziey

dziey,
ogniam
bilone
ką czá
nią ot
pánio
flusow
tego r
żecie,
szenia
y náto
prowa
niádn
rosko
wáz r
dy? 2.
Ják sz
Ach iák
bogacz
pyśzne
szpetn
nád ni
belskie

30.
cznego
większ
pod Je
máłá l
Zakon
opasán
iącego
dufz h
wnego
dziony
mi lud
ták cz

dziey, niżej go malowanego widziała, brzydszego, straszniejszego, ogniami w oczach, uszach, piorunami w ustach palącego, pod Babilonem, gdzie miejsce konfuzyi z chorągwią swoją stawiającego, wielką czarność, męleczyń, białośc, młodość. y Pannie kompanią otoczonego; słuchay tak swoją kompanią adhortującego. Kompanio moja wierna, towarzysze moi, wiecie iakem BOGA, iak Chryśtowi przeciwny, wiecie iak narodowi ludzkiemu nienawistny, dla tego rozkazuję surowo; żebyście wszystkich ludzi, iak, y gdzie możecie, od BOGA, od Chryśta odwracali, wszystkimi pokus y wzgorszenia sposobami do obrząy BOGA namawiali, w grzechowe więzy, y nałogow kaydary brali, y do mnie w piekło na wieczne męki zaprowadzali. Łatwo zaś tego dokażecie, jeżeli jednych ludzi pieniędzmi, bogactwy; drugich Honorami; innych pozwolonemi ciętami rokoszami, wabić y weibować do mnie będziecie. To słysząc, uważ 1. Jak wielki BOGA, Panną JEZUSA, nieprzyjaciel, Diabeł každy? 2. Jak zły, zawzięty na zgubę wieczną każdego człowieka. 3. Jak sztuczne na zgubę ludzką sposoby biesowskie y iak skuteczne. Ach iak wiele ludzi łakomych, bogactwy ułowionych, do piekła z bogaczem idzie? Ach iak wiele honorkami w pychę wyniesionych, pyłzemu się Lucyperowi dostaje! Ach iak wiele dla momentalney, szpetney, cięta rokoszy, na wieczne ognie, y męki leci! Użał się nad nimi, a w pamięci nánótuy dobrze rzeczzone 3. sposoby dyabelskie.

30. Punkt II. Obacz 1. Panną JEZUSA na twarzy dziwnie ślicznego, w oczach, y mowie arcyciekawego, iaknością nad słońce wielką, otoczonego, z chorągwią Krzyża na nizinach wesołych, pod Jeruzolimą, to jest na miejscu pokory y pokoju stawiającego, małą liczbą ludzi wybranych, z każdego stanu, przecież naywięcej Zakonników, y Zakonnice, przy Nannie, y Apostołach stających, opasane. 2. Słuchay Panną JEZUSA tak swoją kompanią adhortującego: Oto najmilsi Bracia, y Siostry moje, oto widziecie iak wiele dusz ludzkich krwią, ranami y śmiercią moją odkupionych, a od głownego, BOGA, mego, y narodu ludzkiego; nieprzyjaciela biesa zwiedzionych, wiecznie ginie. A co nayżałośniejsza! widziecie iak są mi ludzie utudzeni, omamieni bogactwy, honorami, rokoszami, y tak częstą y tak wielką liczbą do piekła leca. Ey nayukochajcie to;

warzyste moi! cokolwiek jest miłości mojej w sercach waszych, podźcie za mną, a gdzie, y iak możecie, tak zdrowemi radami, namowami, przykładami wydzierawcie z rąk biesowi, z gardła piekła, Dusze ludzkie, a mnie, BOGU, y Niebu oddawaycie, łatwo zaś tego dokażecie, tylko przeciwnemi biesowi sztukami nadrabiaycie, to jest: namawiaycie ludzi do dobrowolnego ubóstwa, do wzgardy honorow, do umartwienia y niewygody ciała, temim ja sztukami Niebo otworzył, temi tak wiele ludzi do Nieba z tryumfem wprowadził. To słyszac uważ? 1. iak wielka miłość, Pána JEZUSA ku tobie, y ku narodowi ludzkiemu. 2. iak skuteczne do zbawienia twego, sposoby te trzy: ubóstwo Zakonne, wzgarda świeckich honorow y umartwienie, z czystością ciała. Podziękuy Pánu BOGU, Pánu Jezusowi, że przy powołaniu do Zakonu, już w rękach masz, te sposoby.

31. Punkt III. Uważ: którą z tych dwóch masz obracć kompanią? czy Pána JEZUSA, czy Lucypera? W kompanii Lucypera; prawda że są bogactwa, honory, roskoszy, ale próżne, znikome, krotkie, do czasu tylko; a po nich nastapia: wieczne ubóstwo, kontempty, męki ciała nieskończone. W kompanii zaś Pána Jezusa: prawda że do czasu ubóstwo, kontempt honorow, umartwienie ciała, ale potym w Niebie wieczne bogactwa, Honor, y wszystkie niepojęte roskoszy ciała, y duszy. Obierayże teraz coć się bardziey podoba? nie wątpie, że ci się bardziey podoba Ociec Pan JEZUS, niż Tytan diabeł, bardziey zbawienie, niż potępienie duszy. Dla tego nie długo myśląc, pros o intercessyą za sobą N. Pannę, y Świętych Páńskich, podź z niemi do Pána Jezusa, upadnij do nog. ucłuy nogi Jezusowe, y iak ci miłość Pána Jezusa będzie dyktowała, tak pros Jezusa, żeby cię do kompanii swoiey przyiąć, y w liczbę slug y oblubienic swoich wpisać kazał. Rozmowa iak w Medytacyi 1. na końcu: Zdrówas Margu.

REFLEXA IV.

O Ostrożności na Nieprzyjaciół.

32. Reflektuy się 1. Czy wiesz, że pierwszy zbawienia twego nieprzyjaciół diabeł, zawsze cię pilnuie, y do złego tentuie, y wszystkie twoie grzechy y defekty notuie. Czy wiesz że nad to inny

ich

jest Dia
nocny?
dy biie?
stynktan
truczna
niem, k
każdego
wey w
przeciwi
tu bies
sob obr
bez zez
go, pow

33.
ie ciała
piekle p
ciało na
żyteczn
duszy.
mykanie
niem i
lách.
w nabo
Poddani
żczy pa
dzi; nie
zmysł
nieprze
stwa, ie
dyfeypl
wou.

34. A
świat, t
Czy wi
śfekt y
ci z lek

jest Diabeł ranny, inny południowy, inny wieczorny, nocny, puł-
nocny? Ey bądźże zawsze ostrożna! czy wiesz iak na cię diabeł każ-
dy bije? oto 1. iak Pan BOG dobrei do dobrego, tak on złemi in-
fynktami do złego. 2. upodobanie przymilając ci, słodząc to, co jest
trucizną duszy. 3. twoim orężem, to jest twoim na złe zezwole-
niem, które jeżeli uprosi, już wygrał y zwyciężył. Czy wiesz iak
każdego biesa zwyciężysz? Oto 1. Krzyżem Świętym. 2. przy ży-
wey wierze wezwaniem pomocy BOGA, y Anioła Stroża. 3. Aktem
przeciwnym grzechowi do którego tentacya. 4. Wydaniem z sekre-
tu biesa przed Oycem, albo osobą dobrze duchowną, prosząc o spo-
sob obrony. 5. Uwagą że diabeł bardo słaby, bez ciebie, to jest
bez zezwolenia twego zwyciężyć cię nie może, rozśmiejże się z nie-
go, powiedz: *ntechę, a jużęgo zwyciężyła.*

33. *Reflekuy się II.* Czy wiesz? że drugi twoy nieprzyjaciel, two-
je ciało, a tym niebezpiecznietylzy, im domowy. Ach iak wiele w
piekle potępieńców, których, ciało zwoiowało. Czy wiesz iak
ciało na ciebie bije? Oto 1. Pasyjami gniewliwemi na to, co jest po-
zytecznego duszy, a pasyjami pożadliwemi na to, co jest szkodliwego
duszy. 2. Otwieraniem pięciu zmysłów, wszystkim pokusom; a za-
mýkaniem wszystkim łaskom Boskim. 3. Prągnięciem y szuka-
niem iak naywiększych wygod w iedzeniu, piciu, stroiach, poście-
lách. 4. Lenistwem, niedbalsstwem, ospalsstwem, albo oziębłością
w nabożeństwie, w robotach. Czy wiesz iak ciało zwyciężysz? 1.
Poddaniem go duszy, zdrowemu rozumowi, y roztropności świętey;
żeby pasyjami jego rządziły y miarkowały ie: pozwalając, co się go-
dzi; nie pozwalając, co się nie godzi. 2. Zamýkaniem y pilną pięciu
zmysłów strażą. 3. Ustawicznym martwieniem y morzeniem ciała
nieprzełożanym, a wykwinemimi posobami. 4. Karaniem niedbál-
stwa, lenistwa, ospalswa, oziębłości, punktualnym, a nągnaniem
dyscypliną, rozgą, uszczypnieniem, zakłóciem &c. do pilności y fer-
woru.

34. *Reflekuy się III.* Czy wiesz że trzeci twoiey nieprzyjaciel główny
świa, to jest zli, świeccy albo iak światowi, gorszący cię ludzie.
Czy wiesz? iak ludzie zli na ciebie biją? Oto 1. Wkradając się w
ślekt y przyjaźń twoją, ale nie przyjaźnią BOGU. 2. Periwadując
ci z lekką życie rozwiezleysze, bezpiecznieytze co raz. 3. ciągnąc cię

do dłuż zych konwersacyi, grałancyi, a potem y swawoli &c. Czy wiesz? iak się im bron ć, iak ich zwyciężać? Oto słaray się 1. o przy: iazń ściłą nierozerwaną z kim godnieytzym, to jest z Pánem Bogiem, z Pánem Jezusem, z Nays: Panną, y z Świętyni. 2. Na początku zaráz obacz, wyprobnuy, z kim się masz przyiaźnić, czy to będzie z Bogiem y wedle BOGA. 3. Kochay się w ośobności, nienawidź złodzieiow y złodzieiek drogiego czasu, strzeż się ukradkowych, o: sobnych, a ile długich konwersacyi, grałancyi poczęśń &c. a dopieroż igraśzek y swawoli &c.

D Z I E N III.

MEDYTACYA V. o Powołaniu Zakonnym.

Przygotowanie 1. y 2 iak w 1. Medytacyi.

25. Punkt I. Uważ: czemuś powinna kochać y szacować powo: łanie Zakonne. 1. Bo jest wyraźnym do duszy twoiey głosem, mo: wą, radą BOGA, Páná JEZUSA, a któżby głosu Boskiego nie ko: chał? nie szacował? chyba bies albo żywy potępieniec. 2. Bo jest taką łaską, którą w regestru nayspierwszych, y naysobliwzych łask Boskich, iakimi są stworzenie, odkupienie, z'chowanie, poświęce: nie, policzyć możesz: ile że jest tych wszystkich łask, ucaleniem, dopełnieniem, utwierdzeniem, y do swych koścow skutecznym przy: prowadzeniem. Ach iakżeś kochać winná BOGA! za stworzenie, od: kupienie, a za powołanie nie zechcesz? 3. Bo łaska powołania jest, iak drugi chrzest, przy obłóczynach przy ślubach, y przy każdym odnowieniu ślubow, tak cię odradzaący BOGU y Niebu, że gdy: byś w ten czas umaría prosiłobyś iak strzala do Niebá poszła. Ach czy máteż to szczęście! A iakże go kochasz? iak łacniejesz? porachuy się przed Bogiem, Pánem Jezusem, N. Panną y Świętymi twego Za: konu.

36. Punkt II. Uważ: koch'ceś powinna powołanie Zakonne z wielkich dla ciebie profitow. 1. Bo wedle Doktorow jest owym skarbem, ową perłą, za którą Niebo, a zátym wszystko szczęście. 2. Jest pewnym znakiem przeznaczenia twego do Niebá, wybrania cię z milionu Dam, nie między sługi, ale między oblubienice Boskie, ach! czyliż to szczęście nie nád wszystkie szczęścia? 4. Jest ná ziemi zacząćcie Niebá y bło: gośńa.

gośńa
pozwo
Tereś
ry Bo
ły.
nia Za

37.
Zebys
rami,
że są
bągate
ści BO
náley
z boia
piey,
Medyc
stodyo

38.
Boskie
mego
nim p
niestu
toweg
go nie
nawis
żył?
się z n
ucieká
zabaw

39.
iak du

gosiławieństwá wiecznego. Jest źródło ołobliwych, rzadkáká komu pozwolonych, łask dobrodzieystw y Dárow Boskich. Spytay się S. Tereśy, Klary, Scholastryki y innych, zkad ná nich ołobliwze fa wory Boskie zláne, odpowiedząc; że z powołánia Boskiego wypłyneły. Prośze przez nich o podobną im miłość, y szcunek powołánia Zakonnego.

37. *Punkt III.* Uważ: co zá koniec Powołánia Zakonnego. 1. Zebyś światem y wśytkiemi iego próżnościami, bogáctwy, honorámi, roskoszámí gárdziłá, á czy nie godneż wżgardy tym samym, że są znikome, fałszywe, próżne, że w kompáracyi Niebieśkich, są bágátelá frázeká, cyfrá? dopieroż czy nie godne wżgardy dla miłości BOGA, Páná JEZUSA? y zbáwiená wieczneg? 2. Zebyś doskónaley iak corká y oblubienicá Boská; BOGA chwaliłá, szánowałá z bojázi iá, kochálá go, służyłá mu, á potym pewniey, y dáleko lepiey, zbáwioná byłá. Uważ to wśytko ták, iák *Punkt 2. y 3. w Medytácii 1.* Rozgryź to słowko: *doskónaley* y to: *lepiey*, á doznasz słodczy pobudzájcey cię do miłości Powołánia Zakonnego.

Rozmowá iák w 1. Medytácii: ná koniec: Oycze náš.

REFLEXA V.

O Powołaniu Zakonnym.

38. *Reflektuy się I.* Ják szacujesz Powołanie do tego Zakonu Boskie? Czy ieno nie gárdzisz nim? záwárny cię BOZE! boby to samego BOGA wżgardá było. Czy go nielekce wáżyysz? w myślach o nim poziomych, w áprehenzyach lekkomyślnych, rozsádkách rozumu nieśluslnych? czy go nie lekce wáżyysz? w áfektách prágniénia swiátowegó, miłości rzeczy znikomych, wélelá, rádości z bágátel? czy go nie lekce wáżyysz w áfektách smutku, melancholii, gniewu, nienawisći uciekania od urzędów, zwyczájów? Czy go nie lekce wáżyłz? w słowách przed Zakonnemi, á dopieroż świeckimi, wydáje się z nieukontentowánim? 3. Czy go nie lekce wáżyysz w spráwách? uciekájac przed trudnieyszemi, pokornieyszemi urzędámi, robotámi, zabáwámi &c.

39. *Reflektuy się II.* Czy kochasz powołanie Zakonne, iák życie, iák duszę, y zbáwienie twoie? czy go kochasz iák Aloyzy, ktory go

to był przez wszystkie męki, śmierci, przez sam czyszciec y piekło poyść, byle choć na moment żył w Zakonie, możesz go sobie za Patrona powołania Zakonnego obrąć. Czy kochasz tak powołanie, że każdą y najmniejszą, przeciw niemu pokusę, natychmiast odrzucaś y nią się brzydzisz. Czy kochasz go tak, żebyś go wszystkim zachwalała, nikomu nie ganiła? żebyś sukienki Zakonne często dla odpustu, całowała, iak złotogłowow szanowała! czy kochasz go strzegąc iak zrzenice w oku, iak serca twego! czy kochasz go, często za niego BOGU, Panu Jezusowi dziękując, modląc się za Zakon, prosząc usilnie o iak naywiększe w nim błogosławieństwa.

40. *Reflektuy się III.* Czy zmierzasz do końca powołania twego! czy gardzisz światem iak malowaną igodą, Sodomskim iabłozkiem, y bańką na wodzie! czy ile razy stąpisz, tyle razy depcesz próżności świat! czy w złote iabtko zamieniwszy świat cały; rzucasz go pod nogi Pana Jezusa, y N. Panny? gdzie, kiedy, y czy często każdego dnia tą wzgardą świat! 2. Czy starasz się o doskonałość w chwale BOGA, w uszanowaniu y bojaźni, w miłości y służbie Boskiej nieodmiennej, uślawicznej, y statecznej? Czy starasz się doskonale o zbawienie duszy twojej przez wszystkie cnoty w drodze oczyszczającej, oświecającej, y łączącej z Bogiem? Naucz się tego doskonalej dalsze życie Zakonne, tylko się w nim zakochaj.

M E D Y T A C Y A VI.

O Ślubach Zakonnych.

Przygotowanie 1. y 2. iak w 1. Medytacyi.

41. *Punkt I* Uważ: eo cię pobudza do ślubnego uboństwa! 1. Ty, le Kołow Xiążąt, Pánów, tyle ludzi po wszystkich Zakonach, wszyscy Apościołowie prócz Judasza, samá N. Panná, y Pan JEZUS, kochali się w ślubnym uboństwie, á ty się w nim nie zakochasz? 2. Uż bogoś się narodził, ubogo poydziesz do grobu, czemuż ubogo żyć nie masz, ile dla miłości BOGA, dla naśladowania Pana Jezusa, N. Panny, y Świętych. 3. Ślubnie ubogich szacuje BOG, bo y na ziemie ich błogosławi, kanonizuje, y stokroć obiecuje, y po śmierci Niebo daje. Szacują Pánowie, bo pierwotnych mieysc Zakonnych ufęgują á ty go szacować nie będziesz! 4. Uboństwo murem tego Zakonu, obro-

ni

ni cię o
ubogą á
cie raz
gody B
poie ml
bostwo,

42.

to cud u
narod c
dla niey
SA, ocz
go. O
ką Anio
nem Je
ná JEZ
ści? 2.
stkich K
Janie, k
Máryi M
naywyż
mi przy
weloła
ZUSA d
keyą ko

43.

Zyjąc w
dziesz,
laj wś
tercu s
doście!
w dobr
Pan JE
kiż to h
ci, y ter
nie ich
kiedy z

ni cię od kłopotów, y pokus, w które bogaćwá wprawiają; Matką iest ubogą ale chędogą, starającą się o wszystkie wygody twoie. Na świecie raz gody, drugi raz głody, w Zakonie nigdy głodu, ale zawsze gody Bernardowe; bo wszystkie potrawy krwią Pana Jezusa, a napoie mlekiem Matki Boskiej osłodzone. Poitánow że kochać ubóstwo, iák Matkę.

42. *Punkt II.* Uważ: Powinnaś y czystość ślubną ukochać; 1. Bo to cud u światá, wydziwić się iey Piśmo nie może: o iák śliczny naród czysty! Z kryształami, perłami w porównanie idzie czystość, dla niey serce ludzkie Tronem BOGA, ręce pieścizoty Pana JEZUSA, oczy y usta wabie y mágnesy Aniołów, świętych, y Nieba całego. Obacz z Tcbiaszkim, Rafałą; z N. Panną Gábryelą z Franciszką Anioła Strożą, poufale konwersującego; obacz iák się pieści z Panem Jezusem Kostką, Antoni, Káietan, coż do nich Aniołów, co Panna JEZUSA zwabiło, z Niebá pociągnęło? azaz nie mágnes czystości? 2. Przykłady czystości masz we wszystkich Aniołach, we wszystkich Káptanách, we wszystkich Zakonach nádto masz przykład, w Janie, kochánku Pana JEZUSA, w Józefie Oblubieńcu N. Panny, w Máryi Mátcie Bożej, w Panu Jezusie, y w samey Troycy Świętej, bo naywyższa czystość w BOGU, y więcze nie poydziesz wesóło za temi przykładami. 3. Przywilej czystości w Niebie (obliwszy. 1. wesóło za Bóránkim processya. 2. Większy afekt BOGA, Pána JEZUSA do czystych. 3. Oobliwsza, piękniejsza nad innych, z dyktynką koroná czystych, niepociągniesz sercá twego do siebie?

43. *Punkt III.* Uważ: Coć záchwala ślubne Posłuszeństwo. 1. Zyiąc w posłuszeństwie, nigdy nie zbłądzisz, bo tylko to czynić będziesz, co BOG chce, naymiliżá BOGU ońarę oddasz; bo rozum y wolá; wszystkie moty mieć będziesz; bo posłuszeństwo wszystkie w sercu szczepi, y wszczepione záchowuje. Ach iák ci ich wiele dostaie! 2. Posłuszeństwo większey wagi przyda sprawom, obojętnie w dobre, dobre w lepize, lepšie w naylepsze zámieni. Posłusznych Pan JEZUS, twoią Bracią, Sióstrami, Mátkami nazywa. A nie wielkiż to honor? 3. Pan JEZUS był dla ciebie posłusznym aż do śmierci, y teraz dla miłości twoiey iest posłuszny Káptánom, ná zwołá. nie ich zlépane punktualnie z Nieba pod osoby Sakraméntalne, y kiedy zechcesz, czy zdrowa, czy chora, gotow poyść do ciebie, y

w nisz do serca twego. A ty dla miłości Pana JEZUSA, nie chcesz być posłuszną? ách! nie godną byś była częstych Kommunii, y wiątku przy ostatnim zgonie.

Rozmowa iák w 1. Medytácii: ná końcu: Zdrowiá Márya.

REFLEXA VII.

O Ślubach Zakonnych.

44. *Reflektuy się I.* Czy wież że ślubu też jest obligacya, co y przynęgi i publiczney BOGU uczynioney? czy wiesz że grzech przeciw ślubney naprzykład czystości, śmiertelny, iedną zwyczajną złość zawiera; w sobie nadzwyczajną drugą złość świętokradztwa? czy nie zląkniesz się tey miary ślubow Zakonnych? nie lękay się, iák się nie boiż kradzieży rzeczy Kościelnych. Mogli ci, y te, możesz y ty przy łasce Boskiej dosyć uczynić rzeczoney ślubow obligacyi. Czy nie sądziłz o ślubách iák iák wiele świeckich ludzi: co mówią: że lepiż czystosc bez ślubu niż ślubna. Czy wiesz, że taki rozsądek, iáká mowá, iák głupia, iák ta: że lepiey byđ sługą BOGA woluntariuszem; y do czasu; niż obowiązany na każde zawołanie, y wiecznym; lepiey Kościołowi pożyczyć; niż dárować Kielich złoty. Lepiey byc sługą wolną do odprawy; niż carką álbo Odubienicą BOGA, obligowaną do nie odstąpienia BOGA do śmierci; Lepiey byc z daleká, niż blisko ognia zágizac się chcącemu. Lepiey ciáło byc rozłączonym, niż złączonym z duszą. Lepiey naturze ludzi, kiej było w Panu Jezusie mieć Osobę Boską asystującą, niż nierozdzielnie y wiecznie złączoną, iák tedy te mowy w cále nierozumne y głupie, iák iáká mowá.

45. *Reflektuy się II.* Czy wiesz do czego cię ślub ubóstwa obliguje. 1. Zeby ani pieniędzy, ani żadney rzeczy nie mieć, iák własney, y nie przyznawac sobie państwa do niey, ale iák iuż BOGU dárowaney á tobie pożyczoney záżywać. 2. Zeby z pieniędzy álbo rzeczy nic nie mieć, nie brác, nie dáwać, nie pożyczac nie przemieniać bez pozwolenia wyższniego, álbo roztropnie tłumaczonego. 3. Zeby nie trzymać rzeczy dwornych, nád to drogich, y zbytnich. 4. Zeby niedostáki w odzieniu, pokarmách, pościeli cierpliwie znosić, o ukradkowe wygody się nie starać. 5. Zeby rzeczy pozwo-

nych

ných
iák w
woneg

46.

uczy.
iák w
kus nie
iák w
się blif
wystrz

47.

ftkim S
kie, w
niem r
mruce
uznaw
ieżeli
chotą,

~ ~

48.

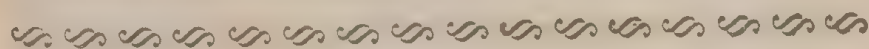
stoyże
wek w
otraw
pasek y
ciátá.
y pási
wiedz
o pokuty

46.

nich szanować, szkody wiarować. Czy wiesz że iak w kradzieży, tak w uboſtwie Zakonnym, mała kwota mały, większa kwota czerwonego dochodząca; wielki grzech czyni.

46. *Reflektuy się III.* Słub czyſtości do czego obliuguie? Rozum uczy. Reflektuy się, iak masz być oſtrożna w myśłach, imaginacyach? iak w mowach, y ſprawach wſzytkich, iak masz y przed umbrą pokus nieczyſtych uciekać, iak na pierwszym wſtępie odpor im dawać, iak wſzelkie, ſpoſoby do zwyciężenia ich wiedzieć, y zażywać, iak się bliſkich okazyi w czałach, mieyſcach y oſobach podeyżranych wyſtrzegać.

47. *Reflektuy się IV.* Jkie będzie ſlubne Poſtuſzeńſtwo? czy wſzytkim Stárizym, y Przełożonym iednakowe? czy punktualne, prędkie, weſołe, ochocze, myſł ſtarſzego przenikające? czy z poddawaniem rozumu y woli, pod rozum y wolą Stárszych? czy bez exkuzy, mrużenia, gánienia dy'pozycyi, do gánących przymawiania? czy z uznawaniem w ſtarſzych BOGA, Páná JEZUSA roſkázującego. O ieżeli tak! to y w naytrudniejszyh rzeczach łatwo poſtuſzną z ochotą, weſołością y miłością będzieſz.



CZĘŚC DRUGA.

o Przygotowaniach do Obłoczyn

Albo do uczynienia, czy odnowienia Słubow

PRZYGOTOWANIE I.

48. Niech będzie przez nákazáne ſobie przez trzy dni Kollekye. 1. ściślejsze milczenie. 2. nadzwyczajną skromność y pokorę. 3. Unikanie rozrywek weſełſzych. 4. Miłość oſobności. 5. Aſtynencje o ſmaczniejszyh otraw y nápoiw. 6. Poſt w Wigilię obłoczyn, albo ſlubow. 7. Przez piſiek y dyſcyplinę codzienną dłuſzszą. 8. Przez umartwienie przeciw zmyſłow ciatá. 9. Przez zwycięſtwo heroiczne Pamięci, Rozumu, woli imá y, y páſſi tak poządlwiyh, iáko gniewliwiyh. 10. Przez gotowanie się na powiedź generalną ze wſzytkimi áktami pokuty, iákie masz w reſlexy trzeſcey o pokuty ſpoſobach.

46. Pytanie I. A iákkże się ſpowiadać należy przed obłoczynami?

Oa;

Odpow: Generalnie z całego życia, bo w ten czas umrzesz świata, a żyć zacząłeś BOGU, toć przed śmiercią przystoi spowiedź generalna.

50. **Pytanie II.** A iakże się gotować na tę spowiedź? **Odp:** Niegotuy się notując grzechy z iakiego drukowanego, albo pisanego katalogu, ale gotuy się porządnie przechodząc, od siedmiu lat zacząwszy, wszystkie lata, uważając w każdym roku okoliczności miejsca, czasów rannych, południowych, wieczornych, y osób z ktoremiś prześlawiał. Czy gdzie y kiedy nie było iakiey obrząz BOGA, náprzykład: W siedmym roku do dziesiatego byłem tam, osoby były te, czy nie byłeś kiedy w nocy, albo w dzień z obrząz BOGA myśli, słów, sprawy, niedbalstwa, opuszczenia? Czy nie było przeciw Przykazaniom 10. Boskim? przeciw Kościelnym? czy nie było co z grzechow głównych? podobnie po dziesiatym roku do piętnastego, od piętnastego do dwudziestego, do trzydziestego &c. aż do terazniejszego roku uważay grzechy twoie.

51. **Pytanie II.** Czy wszystkie grzechy notować? **Odpow:** Trzeba wszystkie śmiertelne wypisać porządnie, y wyrazić ze wszystkimi okolicznościami, grzech obciążającymi. Nie trzeba wszystkich powszednich, chyba co z większego, bo śmiertelne są materią potrzebną spowiedzi; powszednie nie są.

52. **Pytanie IV.** Czy wszystkie grzechy notować? **Odp:** Takim, iakim idą Przykazania BOZE, Kościelne y grzechy główne.

53. **Pytanie V.** Ktore są okoliczności grzech obciążające śmiertelny? **Odp:** Te ktore odmieniają różnice y przewiśka grzechow, albo ktore przyczyniają złości grzechu, takimi okolicznościami są miewić Święte, osoby nie wolne, albo AOGU poświęcone y liczbą grzechow, náprzykład: miałam myśli szpetne z dobrą uwagą y zezwoleniem zupełnym, na miejscu Świętym, do osoby nie wolney, albo BOGU poświęconey, były te myśli trzy albo pięć razy, mnicy albo więcej &c.

PRZY-

P
Niech
Niech

54.
aktami,
grzechy
stą, y nie
cznego,
moy w T
chu Swi
wołanie
kuie, do
wszelkie
stusa, pr

25.
łości tw
ślubić p
sponuie
strzeże
Miłosier
demną
godzinę
wszystk

56.
iey wci
mieć za
N. Pann
wielom
wszystk
sławy o
przez v
stkich.

PRZYGOTOWANIE II.

Niech będzie przez dzień 10. albo 5. wizytacyi całego Nieba, zapraszając go na zaręczyny, albo na akt weselny z BOGIEM w ten sposób.

54. I. Nawiedzam cię ze wszystkimi naydoskonalszych cnot aktami, ale osobliwie z głęboką adoracją, pokorą, z serdeczną za grzechy skruchą, z żywą wiarą nadzieją nie omylną, miłością ognistą, y nieugaszonym pragnieniem zaręczenia, y zaślubienia ci się, wiecznego, nawiedzam cię nieskończona Godności, y Piękności BOŻE moy w Trojcy Świętej iedyny, nawiedzam cię Oycze, Synu, y Duchu Święty, BOŻE, a iak za wszystkie Dobrodzieystwa, tak y za Powołanie Zakonne do tych zaręczyn (albo ślubow) serdecznie dziękuję, do których żebym się iak naley piey przygotować, proszę o wszelkie Błogosławieństwa y łaski przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez Nayswiętszą Pannę y wszystkich Świętych.

25. II. Naydoskonalszy BOŻE nawiedzam wszystkie Doskonałości twoje, tak esencyalne, iako personalne, iak się im wiecznie zaślubić pragnę, tak y teraz oddaję zupełnie, niechże mną zawżde dysponuje y rządzi wola y Opatrność Święta, niech mnie naucza y trzeże Mądrość Boska, Wszechmocność niech mnie wspomaga, a Miłosierdzie, Dobroć y Miłość twoja niepoięta BOŻE, niech się nademną zmiłuje teraz, zawżde, w dzień zaręczyn (albo ślubow) y w godzinę śmierci, przez Pana JEZUSA Chrystusa, przez N. Pannę y wszystkich Świętych.

56. III. Nawiedzam cię Nayukochańszy JEZU dla miłości moiej wcielony, y ze wszystkimi tajemnicami uważony, a pragnąc cię mieć za Oblubienicę Wiecznego, oddaję serce moje; które z sercem N. Panny, y Świętych złączone, wszystkimi afektami zapalone widziałam za lampę gorącą przed Nayswiętszym Sakramentem po wszystkich Kościołach zostającym. Błogosławże moy JEZU przyśaśey oblubienicy twojej tak, iak wierz, chcesz, y możesz; proszę przez wszystkie tajemnice twoje, przez N. Pannę y Świętych wszystkich.

57. IV. Náviedzam Cię Niepokalane poczęta Panno, przedziwna BOGA Wcielonego Mátko, á tym samym dziedziczna Niebá y ziemie Krolowo, pozdrawiam Cię sercem wszystkich ludzi. Afektem wszystkich Aniołow y Świętych, á proszę Cię przez wszystkie tajemnice Pána JEZUSA y twoie; pokaż mi się Mátką, Modl się za mną, ábym się stała godną oblubienicą Syná twoiego ná wieki.

58. V. Náviedzam was Wszyscy Święci, Archaniołowie, y Aniołowie, Święci Stáro y Nowozakouni. Święty Oycze, N. Święta Mátko N. Święci przyszli Brácia, ty Siostry Zakonu tego, Święci, y Święte osobliwie wiecznie BOGU zaręczone (álbo zásiubione) á proszę was przez miłość BOGA, Pána JEZUSA, N. Panny, modlcie się za mną teraz, przybywajcie w dzień zaręczyn (álbo ślubow) y w godzinę śmierci, Amen.

PRZYGOTOWANIE III.

Niech będzie przez 10. álbo 5 zwyczajow Świętych, Spowiedź, Komunia duchowua, y ákty cnot w sobie zamykających, tym sposobem.

59. I. Przedwieczna y przedziwna Piękności BOZE moy, wiem że ci się y najmniejza ná duszy mákułá podobác niemoże, dla tego z pobudki samey Dobroci, y miłości twoiey żátuję, y brzydzę się wszystkimi grzechámi, obiecuję mocną popráwę, spowiadám się BOGU, Pánu Jezutowi, N. Pannie, y Świętym wszystkim, wołam z wielkim wstydem y serdecznym żálem: mojá winá, mojá winá, mojá wielka winá. Zátapiám serce moje we łzách pokutnych Mágdálenny, Piotrá, Dawida, łączę skruchę moję, z skruchą wszystkich Świętych pokutą znácznych, uciekam się do niewinney męki Oblubienicá mego JEZUSA, w Ránách y we krwi iego iák w złotej dla mnie wáninie obmywám duszę, ciáło, y serce moje. A ná dołyć uczynienie Spráwiedliwości Boskiej, ofiáruję liche záslugi moje, ále złączone z cáłym skarbem záslug Pána JEZUSA, N. Panny, Świętych y wszystkich Wybráných. BOZE bądź miłosciw mnie grzeszacy, oczyść zupełnie przyłżę oblubienicę twoję niech cię czystym sercem kochać začnę, ktorego nierychto, ách nierychto! kocháćem začęta.

Tobá O
cie serce
ách gdy
ko rzecz
Pána Z
czny,

znam n
Pánem
gać go
skárbu
męká ty
fikie ni
ty niec
SA, y v
fzych,
bię duś

Nie

mu, że

serce n
blubier

ność m

cem M
dle sto

zbytku

60. II. Wierzę, mą nadzieję y kocham cię całą sobą y całym Tobą Oblubieńcze moy JEZU w N. Sakramencie utraiony. Pragnię cię serce, pragnię duszą zgłodziła. Kiedyż ja posiliłz moy JEZU? Ach gdyby dziś! Ach gdyby tego momentu! Ale nie godna Panie, tylko rzecz słowem, a będzie zbawiona duszą moją. Ciało y Krew Pana Zbawiciela mego † niechay strzeże duszę moją na żywot wieczny, Amen.

61. III. Naybogatszy we wszystko Oblubieńcze moy BOZE, znam nikczemność y ubóstwo moje, a iakże stanę do ślubu z tobą Panem moim? Przydź Duchu Święty BOZE otwieram serce moje, zbogac go całym skarbem twoich, o JEZU naydroższy niezatuty skarb zaślug twoich przyszłej Oblubienicy twoiej. Niech mnie męka twoja zbogaci, niech mnie cierniowa korona uwieniczy, a wszystkie nieoszacowane, Krwie twojej krople, iak drogie korale y perły niech przyozdobia duszę moję. Naydosłowniejza Mátko JEZUSA, y wszyscy Święci y Święte, pozwolcie cnot, áktow y zaślug waszych, niech niemi do zaręczyn (albo ślubow) z Bogiem, przyozdobię duszę, ciało y serce moje.

PRZYGOTOWANIE IV.

Niech będzie przez 10. na dzień centuryi złożonych z tych Áktow.

62. I. Chwała więkza a wi kza Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu, że mi nie służy tylko, ale córką y oblubienicą wieczną być każe.

II. Przydźże Duchu Święty BOZE, oświeć rozum, zapal wolę y serce moje, niech wszystkiemi gore áktami, niech pała miłością Oblubienicą BOGA.

III. Ale ach! lękam się Máiestatu twego Panie! Ach! znam nikczemność moję, ach! niegodnam być oblubienicą twoją.

IV. Atoli kiedy wołałz, kiedy każełz Panie, pełna nadzieje, sercem Máryi wołam: Oto ja służebnicą twoją, niech mi się stanie według słowa twego.

V. O Dobroci! o miłości BOGA! iakżeś szczodra w łaskách, iak zbytkująca w áfektach ku mnie!

VI.

VI. Czymże ci się wypłacę moy Panie? weź wszystko, co mam, w nagrodę, weź duszę, ciało, serce moje na wieki. Które,

VII. Oczyszczam żalem serdecznym y wszystkimi aktami pokutnymi moy JEZU, ty sam bądź Panem sercá mego na zawsze.

VIII. O JEZU! miłości, y wszystkâ nadzieio moia, łączę duszę z duszą, serce z sercem, záślugi moje z záślugami Twemi; żebym się godną stała oblubienicą Twoią.

IX. MARYA Mátko miłości, náucz mnie, iák mam być córką twoją, á oblubienicą Syná Twego.

X. Wszyscy Święci, y Święte iuż wiecznie BOGU záślubione, modicie się y przyczyniajcie za mną, ábym się godną stała obietnic Oblubienicą mego BOGA, Amen.

PRZYGOTOWANIE V.

Niech będzie przez proteſtácy, na kaźdey ze trzech dni

Mſzy podczas Komunii uczynioną w ten sposób.

63. Proteſtuję się BOZE moy, JEZU moy, przed Tobą, przed całym Niebem y Ziemią, że odtąd na całe życie y na każdy moment, aż do śmierci, 1. Wyrzekam się biesia y wszystkich pokus jego. ze gárdze y depce świat, ciało y wszystkie rokoszy ich, á to łzczegulnie dla godności y miłości Twoiey. 2. Ze do tych zaręczyn (álbo ślubow) przystępuję dobrowolnie y rozmyślnie, z ochotą y odwagą równą wszystkim wiecznie ci zaręczonym y záślubionym. 3. Ze chcę ci BOZE moy, JEZU moy, tę zaręczyn (álbo ślubow) ofiarę oddać w iedności wszystkich ofiar stáro y nowozakonnych, w iedności ofiar krwawych wszystkich Męczenników, y Męczennic twoich, w iedności ofiarowania y záślubienia ci się Nayświętżey Panny tryletniey w Kościele Salomonowym, y w iedności złączenia wiecznego, náturey w Panu Jezunie ludzkiej z osobą Boską. 4. Proteſtuję się BOZE moy JEZU moy, że ci się chcę zaręczyc (ábo záślubić) na więkłą chwałę, Troycy Prrzenayświętżey, ze wszystkimi Dołkonnościami, na więkłą chwałę Pána JEZUSA, ze wszystkimi táimnościami, na więkłą chwałę N. Panny, y wszystkich Świętych, na przebłáanie Spráwiedliwosci Boskiej za wszystkie grzechy moje, na podziękowanie za wszystkie łaski, y dobrodzieystwa. Na uproszenie

wiſzy;

wiſz
przy
nie od
cia zu
miłosci
(álbo
pobudk
mnie w

Za

64.
ie pier
II
położo
III.
wsza F
IV.
gą, ref
będą á
65.
cę mni
kiey n
II.
wszyst
pokalá
rzucan
III.
ſkie n
wielki
IV.
wyzná
dy ka
Bogiem
V.

wiz. śl. ch. łask, darów y Błogosławieństw muie y moim w życiu, przy śmierci, y po śmierci potrzebnych, a naybardziej, na wybłaganie odpustu zupełnego Jubileuszowego, y łask skutecznych do życia zupełnie y doskonale Zakonnego. 5. Protestuję się, że chcę ci miłości moia BOZE moy! Serce moje JEZU moy! chcę ci się ząreczyć (albo zaslubić) tym przemyślem, końcem, intencją, sposobem, y pobudką, ktorey miłość moia, a Godność y doskonałość twoia po mnie wyciąga, Amen.

D Z I E N

Zaręczyn przy obłóczynach; albo ślubow Zakonnych.

64. I. Niech ma Medytacyą z uwagi y imaginacyi, ktore podaćie pierwsza Proba w sposobie trzecim.

II. Niech ma przygotowania 5. tu we trzech dniach Kollekcyi położone.

III. Niech będą, przed zączęciem Mszy, akty, ktore podaćie pierwsza Proba w sposobie trzecim.

IV. Niech będą podczas Mszy akty, z dłuższą nad każdym uwagą, reflexyą y medytacyą rozgryzającą każde słowo, niech mówię, będą akty w ten sposób.

65. I. A z kądże mi to? aby Pan moy, y BOG moy za obłubienie, cę mnie sobie obrał? Dziwuy się Niebo, dziwuy ziemio! tak wielkiey na mnie Dobroci Boskiej?

II. Ach gardzę wszystkiemi, próżnościami świeckimi ach depcę wszystko, ach świat cały w złote iabłko zamieniony pod nogi Niepokalanie poczętey Panny, pod nogi Pana JEZUSA Oblubieńca mego rzucam, bo BOGA mego, JEZUSA mego nade wszystko szanuję.

III. Podziękujcie! Błogosławcie Panu, wychwalajcie go wzyśkie na Niebie y ziemi stworzenia! albowiem spełniło się nade mną wielkie miłosierdzie jego.

IV. Upadam na adoracyą nieskończonego Majeztatu twego BOZE, wyznaję, że proch y nic iedno. A toli gdy taka wola twoia, kiedy każesz, y tę cyfrę łączę na wieki, łączę nie rozdzielnie z tobą Bogiem moim, z tobą moy JEZU, Zbawicielem moim.

V. Święta Tro, co Jedyney BOZE pobłogosław, pozwol miłosierdzie!

ze.

żebym obmyła we łzach pokutnych, oczyszczona we krwi niewinnego Baranka, przystrojona w wszystkich cnot aktami stanęła do tych zaręczyn (albo ślubów)

VI. O JEZU! wszystka nadziejo y miłości moja! pozwól łaskawie, niech się z dzieściciu Ran Twoich Rubryką krwi twojej zapiszę Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu y tobie Zbawicielowi memu za służbę y oblubienicę wieczną.

VII. Przenaydroższa BOGA Wcielonego Mátko, widzisz niedostatek y wielkie ubóstwo corki, á już, już y oblubienicy Syná twego, wystroży mnie y wykształty do tych zaręczyn (albo ślubów) tak, iák podłość moja potrzebuje, á Godność Syná Twego wyciąga.

VIII. Zábiegaycie drogę Święci Archaniołowie, y Aniołowie. Zapalajcie serce ognistą miłością Serafinowie, náuczajcie Herubinowie! strzeżcie Aniołowie Stroże. Wszyscy ná dziewięć chorow rozłożeni Aniołowie, zaspiewajcie: *Veni Sancte Spiritus*, niech wśzystkimi Duchá Świętego Dárami, zbogacóna przy wálzey protekcyi, y ásystencyi pierwsze Niebá Xiążęta, wesóło do zaręczyn (albo ślubów) z Bogiem stawam.

IX. Przybywajcie wśzystcy Święci, y Święte, Pátronowie y Pátronki moje, przybywajcie Pátronowie y Pátronki Krolestwa, Wóiewodztwa, Miasta, Zakonu, miejsca, y Kościoła tego. Przybywajcie, Święty Ojczy N. Mátko N. z Siostrami y Bracią Zakonu tego, pożyczcie mi serce y áfektów wáśzych, przystroycie mnie wśzystkich cnot wáśzych áktami, iák drogiemi kleynotami, zaprowadźcie mnie, zaręczcie, y oddajcie Oblubieńcowi memu wiecznie.

X. Przed Komunią imáginuy sobie, że słyszysz głos Boski, głos z N. Sakrámentu Jezulow, podż wybraná z miliona, corko moia, będzieś ukoronowana. To słysząc, z radością odpowiedz: Gotowe ciało, gotowe serce, gotowa duszá moia, nie idę, ále dla pociechy, radości, y prágniénia wielkiego, lece ná zawałanie Twoie Pánie, dobroci, y miłości moia wieczna. Po tym ákcie zmowisz z uwagą y nábożnie Formułę zaręczyn (albo ślubów) którą oboiá będzieś miała ná osobnym obrazku. Potym w Komunii przyjmiesz Páná JEZUSA z pociechą, pieszczotami, y dziękowaniem zwyczajnym, ále nádzwyczajną uwagą y reflexyą do zaręczyn (albo záslubienjá sie) z Bogiem, z Pánem Jezusem nákierowanym.

XI. Reszta dnia oddasz na dziękowanie, wychwalanie BOGA, Páná JEZUSA, cieszenie się y szczycenie przed całym Niebem y ziemią, z dostąpienia osobliwszego szczęścia, łaski y Honoru od BOGA; przez różne ákty strzeliste. To z *Te Deum Laudamus*, to z Psalmu *Laudate*, to z Psalmu *Benedicite*, to z *Gloria Patri*, *Filio*, *Spiritui*, *Sancto*, to z całowania Sukienek Zakonnych, y Páná JEZUSA ukrzyżowanego, &c.

— — — — —

PROBA TRZECIA

Duchá prawdziwie Zakonnego,
Albo iák Zakonnego.

Cenę Akcyi Zakonnych wielką Pokazująca.
Probá tá będzie miała Trzy Części. Pierwsza do każdej ákcyi generalne Akty poda. Druga ordynaryjnym Akcyom; Trzecia Extraordinaryjnym, służące cnot, Akty opisz.

CZĘŚĆ PIERWSZA

o Aktách generalnych.

AKT PIERWSZY

Zaczynaiacy każdą sprawę większą niż kwáterową

I. **N** Aygodniejszy, naydoskonalszy BOZE w Troycy Świętej Jedyny, iá nayniegodniejszy stworzenie, przecież niewolnicą, służebnicą, y owżem oblubienicą Twoią wieczną, zaczynam tę sprawę, N. w Imie Oycy, z wdzięcznością za stworzenie; w Imie Syná, z wdzięcznością za odkupienie; w Imię Duchá Świętego, z wdzięcznością za Poświęcenie; w Imię Trojedynego BOGA z uinną prozbą, o Błogosławieństwo, y wszystkie łaski sku-

12200

teczne do wykonania tey sprawy, na większą chwałę BOGA moiego. Zaczynam w Imie BOGA razem y człowieka, dla miłości moiey Wcielonego, narodziłego, przez lat 30. utraconego, przez lat trzy pracującego, nauczającego, umęczonego, zranionego, ukrzyżowanego, pogrzebionego, zmartwychwstałego, w Niebo wstępującego, na prawicy Oycy siedzącego, y w Najsświętszym Sakramencie zataionego, któremu cześć y chwała, Pánowanie na wieki wieków, Amen. Zaczynam w Imie Najswiętszey MARYI Niepokalanie Poczętey, a prawdziwey Mátki BOGA moiego, a tym samym iák Nieba y ziemię, iák moiey dziedzicznej Páni, Krolowy, y owszem Mátki, ktorey ja corką, słuzebnicą, poddaną, niewolnicą, y owszem szczenięciem zawsze wiernie nog Jey pilnującym. Zaczynam w Imie, Archaniołów, Aniołów, y w wszystkich razem Świętych Páńskich, których się protekcyi, opiece, y obronie teraz zawsze, y w godzinę śmierci oddaę. Zaczynam w Imie Świętego Anioła Strożá mego, SS. Pátronek na Chrzcie, y Bierzmowaniu wziętych, w Imie S. Oycy N. S. Mátki N. SS. Bráci, y Siostr Zakonu mego, w Imie SS. Kłáztoru, Kościoła, Miásta, Worewodztwa, y Krolestwa tego, w Imie SS. dzisiejszych, y Pátrona tey sprawy N. ktorých, náśláadowania, modlitwy, rástunku, y pomocy wzywam serdecznie.

Tenże sam Akt przy kwaterowych, ábo poł kwáterowych ákcyách iák uczynisz.

Naydoskonalszy BOZE, ja nayniegodniejszy Stworzenie, zączy nam tę sprawę N. w Imie Troyiedynego BOGA, w Imię BOGA Wcielonego, w Imie Najswiętszey Mátki Boskiej, w Imie SS. wszystkich Boskich, na większą, a większą, Chwałę twoię BOZE, y SS. twoich, a na większy pożytek zbawienia dusze moiey, y moich.

A K T D R U G I.

Zwyczajem nazwany, 30. Aktów w sobie zamykający, y na śmierć (gdy by nágła przypáda) gotujący.

2. **N**aymiłosierniejszy, ále y naysprawiedliwszy Sędzio BOZE ja naywiększa niewdzięcznica y grzesznica, z pobudki cnot wśzy-

wśzyft
BOGU,
Ach! m
Ach! m
owym
ách! iu
więcey
dności
świętst
ách! pr
rzecz fl
więcey
duszę m
kiemi p
zmyśla
bow Op
wał.
dno zto
bydź m
świata
stwo aż
cham ci
żalem w
y wśzy
szy Pá
szę, z z
y wśzy
wedle v
na wiek
śmierci
ko moy
kiedyż
iák (iák
wzdych
życia, l
ię kóná

wszystkich, y przed tą sprawą N. jak ostatnią, spowiadam się Panu BOGU, Panu Jezusowi, Najsświętszey Pannie, y wszystkim Świętym, Ach! moja winą w stanie Świeckim, moją winą w stanie Zakonnym, Ach! moją wielką winą obojwicie NN. Ach! biada owym czasom, owym momentom, Ach! żaluję, brzydzę się wszystkimi grzechami, ach! już też mocno obiecuję poprawę, niech umieram, niech BOGA więcej nie obrażam, to zaś wszystko czynię, dla samey Dobroci godności y miłości BOGA; niegardźże nymiłosierniejszy JEZU w Najsświętszym Sakramencie utłony skruszonym sercem moim. Pragnę ach! pragnę posłona być ciałem twoim, ale niegodną moy Panie, rzecz słowem, a będzie zbawiona duszą moją, która niechce być więcej twoją, ale twoją; dla tego darem dąrujęć, wiecznie oddaę duszę moją, z pamięcią, rozumem, wolą, imaginacją, y ze wszystkimi zmysłami, oddaę wszystko BOZE moy, coś mi kiedykolwiek z skarbow Opátzności twojej dał, dąrował, y dać przed wieki nągotował. W Potągu zaś jako Oblubieńcowi mojemu świat cały w iedno złote zamieniwszy jabłko (któregom Panią przy woli twojej być mogła) rzucam pod nogi twoje y ną nowe z zupełną całego świata wagdą służyć wiecznie: Ubośtwo, Czystość, y Posłuszeństwo aż do śmierci, której wyglądając, wierzę, mam nadzieję kocham cię BOZE moy nądewszystko, z miłości twojej odnawiam z żalem wszystkie akty pokutne, uciekam się do niewinney męki, Ran, y wszystkich zasług JEZUSA, uciekam się do przyczyny Najsświętszey Panny, y wszystkich Świętych, łączę zasługi moje y najmniejsze, z zasługami Páną JEZUSA, Najswiętszey Panny, y Świętych, y wszystkich ludzi sprawiedliwych, zmiłuy się nądemną BOZE moy, wedle wielkiego miłosierdzia twego, tu mnie karz, siecz, bij, byleś ną wieki przepuścić, do spouy każdym momentem życia, konania, y śmierci mojej wedle Najswiętszey woli twojej, zgodą ną wszystkim moy Panie, gotowe serce, duszą moją, ną zawołanie twoje. Ach! kiedyż wynidę z więzienia ciała tego? kiedy Cię widzieć, y kochać tak (jak pragnę) zacząć całą wiecznością? Ach! tęskni serce moje wzdycha dusza do ciebie, miłości moją BOZE. Święci Patronowie życia, konania, y dobrej śmierci, walczy opiece y dyspozycyi oddaę konanie y śmierć moją, Przybawajcie SS. Pánicy, zabiegajcie drogi

gę SS. Archaniołowie Aniołowie, modlcie się, przyczynajcie się za mną, brońcie duszę meką Jezusową odkupioną; cożby był za pożytek męki Jezusowej, gdyby na duszy mojej wiecznie goreć miała? S. Józefie na ręku JEZUSA y MARYI konający, uprosz mi uczęśliwe konanie, Mátko BOGA mego przy zgromadzonych Apostołach nie tak umierająca, iako spokojnie zasypiająca przybądź mi teraz, y w godzinę śmierci mojej. O JEZU! JEZU! Oblubienicze moy! duszo duszy, serce sercá mego, dla miłości mojej umęczony, zraniony, na Krzyżu umierający, łączę iak duszę moję z duszą twoją, serce moje z sercem twoim, życie moje z życiem twoim, tak konanie y y śmierć moją z konaniem y z śmiercią twoją; dlatego w Ręce, y w Rány twoje (gdzie wżyskka nadzieia, y pociecha moia) składam duszę, ciało, y serce moje, á pragnąć dostąpienia odpustów pozwolonych, wołam z głębokości sercá mego: JEZUS, MARYA, JOZEF, JEZUS, MARYA, JOZEF, JEZUS, MARYA, JOZEF!

Teuże sam Akt przy krotszych zabawkach, tak się uczynić może.

BOZE Sędzio moy, Spowiadam się tobie, Pánu Jezusowi, Náyświętšzey Pánnie, y Świętym, wżyskich grzechow, żałuję brzydzę się, obiecuję poprawę, pragnę Komunii, álem nie godná; pobłogosław Boże duszy, ciału, sercu, które oddaę, słubuję ubóstwo, czystość, posłuszeństwo, y NN. á do śmierci gotując się wierzę, mam nadzieję, kocham, pragnę widzieć, y kochać Cię na wieki, odnawiam ákty pokutne, y wżyskie ákty czynię, przybywajcie SS. Páńscy, w Ręce, y Rány twoje, JEZU moy oddaę duszę moję, Jezus, Mária, Jozef, Jezus, Mária, Jozef, Jezus, Mária, Jozef!

A K T T R Z E C I

Wzywáiaci pomocy z Niebá.

3 **N**aygodniejszy, naydoskonalszy BOZE, wszędzie (iak żywo wiarzę) będący, wiem, że nie bez Ciebie, á z tobą wżysko mogę, dla tego iak zawsze, tak y w tey sprawie N. wołam przybądź mi ku pomocy, przybądź z Wśzechmocnością, Mądrością, Dobrocią, Opárznością, przybądź z Nayswiętšzą wolą twoją, bym

bym y
ukonten
łości m
gnęła,
śaskaw
zmocni
twoim
kaycie
twoje
niech fi
ię y un
żes łak
skie ł
ucz m
Ciebie,
bądź k
iołami.
ci dzis
mnie z
przy ś

W
bá ze
iacioł

4 **N**
áno n
d ie p
wżec

bym y tę sprawę N. N. tak, iak chcesz, wiesz, y godzien iestes do ukontentowania fercá twego, odprawiła. Przybądź, ku pomocy miłości moia, Oblubieńcze moy JEZU; wszak cię miłość z nieba zciągnęła, naturą ludzką dla iey pomocy złączyła, przybądźże mi naytatkawizy JEZU, a spracowaniem twoim pośl mnie, męką twoią zmocnij mnie, Instrumentami męki twoiey, uzbroj mnie, Krzyżem twoim od wszystkich pokus obroń mnie. Oto Krzyż Pániki † uciekacie wszystkie strony przeciwne; a do Ran, ofobliwie do fercá twego włócznią zranionego przypuść mnie, y przytul na wieki, niech się w Ranach twoich bawię, w Ranach przemieszkam, przeżyję y umieram. Przybądź Naymiłościwsza Pánno ku pomocy, wszakżeś łaski pełná, wszak tak BOG chce, abyśmy przez ręce twoie wszystkie łaski od niego odbieráli, przybądźże mi S. Mistrzyni moia, náucz mnie iak w tey sprawie mam się BOGU podobać, Páná JEZUSA, Ciebie, y SSych, náśladować, ku większey chwale BOGA. Przybądź ku pomocy S. Aniele Strózu, ze wszystkimi Aniołami, Archaniołami. Przybądźcie ku pomocy SS. Patronki imion moich, Święci dzisieyńi, wszyscy Święci przybądźcie mi ku pomocy, a wyrwycie mnie z potężnych rąk nieprzyjaciół mocy teraz, zawsze w życiu, y przy śmierci, Amen.

Tenże Akt tak Krocey.

WSzechmogący BOZE przybądź nam ku pomocy zawsze, ale ofobliwie w tey sprawie, przybądź ku pomocy nayukochańszy Oblubieńcze JEZU, przybądź ku pomocy, Krolowa nieba ze wszystkimi Świętymi, wyrwy nas z potężnych rąk nieprzyjaciół mocy.

A K T C Z W A R T Y.

Wychwalaiacy BOGA, y Świętych.

4. **N**igdy godnie niewychwalony BOZE w Troycy S. iedyny; iak nieugaszenie pragne zżwizze większey co raz chwały twoiey. tak każde na Niebie, y ziemi, y pod ziemią kołáno náktánim ná al tae y twoje wolanie fercem całym niech będzie pochwalona Troyca Płanawisłwizsza ze wszystkimi tak w powszechności, iako y w szczególności, uważonemi doskonałościami

H2

Bo.

Boskimi, tak esencyalnemi, iako Personalnemi. Niech będzie pochwalona, we wszystkich ze wszystkimi, y za wszystkie razem, y z osobna stworzenia, Niech będzie pochwalona z żywą wiarą, nadzieją, miłością, y ze wszystkimi wszystkich cnot naydoskonalszych aktami. Niech będzie pochwalona teraz, zawsze, y każdego momentu wieczności, każdego stworzenia, y owszem wieczności BOGA samego, ktora początku, y końca niema. Niech będzie pochwalona tak, iak ludzie doskonali, iak Święci, iak Matko Boska, iak Pan JEZUS, y owszem iak BOG sam chce, y widzi chwałę swoją naywyższą. Niech będzie pochwalona tą pobudką, kościcem, środkiem, sposobem, y przemysłem, ktorego godność Jego niekończona wyciąga, niech będzie tak pochwalona na wszystkie cztery części Świata (tu uderz czołem, lub głowy nachyl obracając się na cztery światła strony z adoracją BOGA) Niech będzie pochwalony, a w podobny ze wszystkim spoleb, y Zbawiciel mój, Pan nasz JEZUS Chrystus, BOG Wcielony, tak w Niebie na prawicy Ojca siedzący, iako y po wszystkich Kościołach Katolickich, w Najswiętszym Sakramencie utajony. Niech będzie pochwalony, na wszystkie cztery strony świata. Niech będzie wychwalona większej czci godna nad SS. Wszystkich razem, przedziwna, a prawdziwa Matko Boska, Niepokalanie poczęta Panna, niech będzie wysławiona, y pozdrowiona od wszystkim razem, y każdego z osobna stworzenia, na wszystkie cztery części świata. Niech będą wychwaleni, pozdrowieni y wysławieni wszyscy Święci w Niebie będący, osobliwie Święci dziecin, Kościoła tego, Miast, Woiewodztwa, Królestwa tego, w szczególności zaś, Patronowie y Patronki moje, niech będą wychwaleni na cztery części świata, Amen.

Tenże sam Akt krocey.

CHwała większa, a większa BOGU w Trojcy Świętej Jedynej, chwała większa a większa BOGU Wcielonemu, chwała Maryi, Jozefowi, y wszystkim krewnym Pana moiego chwała Patronom, Patronkom, y Świętym Nieba całego, jako była na początku, y teraz, y ninie, niech BOG w Świętych swoich na wieki wieków słynie, Amen.

AKT

Przyp

5. N

mięci, b
nic ci si
dzieją,
rodzony
cze tę z
Pana JE
skonaty
y owsze
serca tw
nu, cor
rownan
mnicy
keyami,
wzysk
cyą w z
daje, p
Ręce N
ię Tob
y twoic

J Ak
nar
ię
ity, a n
święt
ki wiek

A K T P I Ą T Y,

Przypominający czego porządnie potrzebą do doskonałości każdej akcji.

5. **N**apełniający wszystko BOZE, w którym żyjemy, ruszamy się, y ieleśmy, iak chcę żebyś był Pánem serca mego, tak pragnę, żebyś y w tey sprawie był u mnie w żywey pamięci, brzydzę się każdą y nąymniejszyą niedoskonnością, z którą nie ci się podobać nie może. Przystraiam serce, żywą wiarą, nadzieją, miłością twoją BOZE, y wszystkiemi Aktami, cnot nadprzyrodzonych, ktorey przy tey sprawie chcesz mieć w sercu moim. Łączę tę zabawę z podobnemi zabawami, y z wszystkiemi zaślugami Pána JEZUSA, Najsświętszey Panny, SStych, y ludzi na ziemi doskonałych, a tak złączoną z pobudki cnot wszystkich, ale osobliwie, y owszem iedynie, dla wypełnienia woli twoiey, dla ukontentowania serca twego, dla miłości co raz większey a większey, iako siuga Pánu, corką Oycu, oblubienicą wieczną Oblubienicowi memu bez porównania ukochanemu oddaę, ofiaruję w całe, y zupełnie z nąymniejszymi przy tey sprawie każdego zmysłu, y władzy moiey akcjami, pasjami, y ich okolicznościami, ze wszystkiemi w niey, wżysktich czasow odrobinami, momentami, oddaę, y ofiaruję Intencyą w zwyż, w głąb, w szersz, y na doł wyciągnioną, ofiaruję, y oddaę, przez S. Patroná N. Ręce, do Rąk Najswiętszey Panny, przez Ręce Najswiętszey Panny, do Rąk Pána JEZUSA, oddaę y ofiaruję Tobie BOGU memu, z pragnieniem większey chwały twoiey, y twoich, a większego pożytku duszy moiey, y moich, Amen.

Albo to wszystko tak krocey.

Jak żałuję BOZE moy, za wszystkie grzechy moje, tak zaczęnam y przy tey sprawie widzieć cię, kochać, wypełnić wolą twoją, y w chwalić cię a żywo, a obrotnie na wszystkie przemysły, a nie inaczey tylko przez Pána naszego JEZUSA, przez Najswiętszą Pannę y Świętych, osobliwie Patroná N. teraz, y na wieki wieków.

C Z Ę S C D R U G A.

o Aktach partykularnych do kaźdey z osobna
ákcyi słuźących.

Akty przy Wstąpiu

*Obudzona dzwonkiem, albo kołatanie; porwiy się punktualnie;
siądz, y mow:*

6. I. JEZUS, MARYA, JOZEF, iák oślátnie, ták y pierwsze
słowá moje, obroćcie pierwszą myśl moję do BOGA. Naygodniey-
szy, Naydoskonałszy BOZE &c. iák pod liczbą 1. wstąpię w Imię Oycá,
z wdzięcznością zá stworzenie &c.

Okrywając ciało z ostrożnością, mow:

7. II. Sw.ęta Opátrności BOGA moiego, któraś zwierzęta sier-
ścią, ptástwo pierzem, ryby łuską pokryła, okry grzeźne ciało mo-
je, żeby dziś, áni Boskiego, áni Anielskiego, áni ludzkiego oká nie
obráziło.

Strójac nogi, mow:

8. III. Surowa Spráwiedliwości Boska, któraś zá pierworodny
występek Rodziców nászych z Ráju wygnála, przecz bórząnią łá-
dów twoich serce moje, żebyś niewystępowała z drogí práwa tve-
go. JEZU nayukochánłszy, u ktoregom trzewików, niegodna rze-
mykow rozwiązać, cáłuję nogi twoie, w drogach, ośobliwie przy
męce utrudzone, do Krzyżá przybite; á przez wizerunek zástugi
twoie proszę niech w ślády twoie wlepię, y doskonałości Zakon-
ney postępie. Gwiazdami uwieniczona, słońcem przyodziana, zá
obowie Xięźyc młájąca, Niepokalanie poczęta Páanno, upros mi stá-
tek w usilney z miłością słuźbie BOGU, Pánu Jezusowi, tobie, y S.
Zakonowi. Swięci Apostołowie świat cały obiegájący, Swięci Piel-
grzymi modcie się zá mną, rátуйте mnie we wizerłłkich ścieżkách,
y drogách życia mego, ále ośobliwie gdy iuż z ciáła wychodzić du-
żá będzie.

Biorąc sukienkę Zakonna mow:

9. IV. Duchu S. BOZE iák zá Powołanie, ták y zá Zakonną
dzie;

dzięk
stkie z
cá Jez
narod
święt
męce
ny, pr
nádemi
Zakon
Zakon
máden
przyim
ką mił
N. ze
mi táł

10.
bádz k
zawrze
Jezuso
widzie
wo ubo
procz
modest
fka Má
Anielsk
ną. S
w twa
bliczem
śmierc

11.
Páná J
w kaź
nie ży

dziękuję Sukienkę, ciału ię y dla odpustu, y nā znak że ię nād wżys-
tkie złotogłowy Izáciu, bo mnie ta czyni sługą Boską, oblubieni-
cą Jezulową, y dziedziczką Niebā. Oblubieńcze moy JEZU przy
narodzeniu pielutzkami, w dzieciństwie nie szytą, ale tkaną Nay-
świętszey Panny Rękonią wyrobioną sukienką przyodziany, przy
męce raz w białą szatę, drugi raz w Izyderiską Purpurę przystroio-
ny, przy zdjęciu z Krzyża w prześcieradło uwiniony, zmiłuy się
nādemną, day abyś nie nā oko tylko, ale y rzeczą samą doskonałą
Zakonnica y Oblubienicą Twoią była. Mātko Miłosierdzia wiele
Zakonow płażczem okrywaiąca, przyjmij cały Zakon, cāte to zgro-
mādzenie, y mnie niegodną, ależ przecie oblubienicę Synā twego,
przyjmij nas pod płażcz miłosierdzia twego, ā pokaz się nam Māt-
ką miłosci, teraz y w godzinę śmierci nāszej. S. Oycze N. S. Mātko
N. ze wżyskimi Świętymi Bracia, y Sióstrami nāszymi uprosie
mi łaskę godnego tey Sukienki aż do śmierci nożenia.

Stroiąc głowę mow:

10. V. Korono wżyskich Świętych Trojco Przenawświętza,
bądź koroną głowy moiej, niewychodź z myśli moiej nigdy, bądź
zawżę w żywey pamięci. Zaśloniona welum przy męce Twarzy
Je. mowā, poświęć Zakonne welum moie, żebyś go nożąc godnie,
widzieć cię całą wiecznością zaśluzyla; cierniem ukoronowaną Gło-
wo uboistwiona, uwieńcz skronie, y głowę moie, żebyś nie w niey,
przez samych Świętych myśli nie postalo. Przykładzie skromności,
modestya iak welum iakim, oczy y Twarz twoię zaślaniająca Aniel-
ska Mātko, upros twarży moiej wstyd Pānieńki, oczom ikromność
Anieliką, Głowie myśl z Bogiem zawżę bez roztargnienia złączo-
ną. Święte Zakonnice, już nie z pod welum Zakonnego, ale twarz
w twarz Oblubienicā wāżęgo widzące, ach! kiedyż stanę przed o-
bliczem BOGA mego! modlcie się za mną teraz, ale otobliwie kiedy
śmierć nā oczy moie, swoje welum zārżuci. Amen.

Akty przy wizytacyi więkšzey.

11. I. BOZE moy! iak pragnę twego nāwiedzenia przez łaskę,
Pānā JEZUSA, Nayświętszey Panny, y wżyskich Świętych, teraz
w każdym nieszczęściu, chorobie, ā naybardziej w ostatnim termi-
nie życia mego, tak całym sercem wizytuję cię, nāwiedzam BO-
GA

GA mego, nawiedzam Pana JEZUSA, Nayswiętszą Pannę, wszystkich Świętych, a na samo dno nieczemności mojej rzuciwszy się serdecznie wołam: nigdy nie wychwalony BOZE &c. *jak pod liczbą 4.*

12. II. Nawiedzam cię BOZE moy, a Dobroci twojej arcyciśkawy na mnie, przypominam cel, koniec stworzenia, odkupienia, poświęcenia, zachowania, powołania, y wszystkich łask y dobrodzieństw twoich, za które, tak mnie y moim wyświadczone, niech Ci wieczne dzięki będą teraz, zawsze, y na wieki; przez Pana naszego JEZUSA, przez Nayswiętszą Pannę, y wszystkich Świętych.

13. III. Nawiedzam cię miłości moją BOZE, a nayswiętзей woli, mądrości, wszechmocności, Opatrności, dobroci, miłosierdziu, y miłości twojej Boskiej iak serdecznie oddaę, tak y wiecznie zaślubiam, pobłogosławże BOZE moy na cały dzień ten, y owsem na całe życie, mnie, y wszystkim moim; to jest: Rodzicom, Braci, Siostrom, krewnym, Koligatom moim, pobłogosław Fundatorom, Dobrodziocom, Przyjaciółom. y nieprzyjaciółom moim; pobłogosław całemu Zakonowi, y zgromadzeniu temu; pobłogosław tym wszystkim, za których bym się powinna, albo mogła chętnie modlić; pobłogosław y tym, którzy moich modlitw potrzebują, im się zalecają, o nie proszą; pobłogosław na koniec y tym, za których chcę, żeby się modliła; pobłogosław tym wszystkim tak żywym, iak y zmarłym, a osobliwie N. N. N. pobłogosław we wszystkich interesach tak wiecznych, iak y doczesnych, przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, przez Nayswiętszą Pannę y wszystkich ŚŚ.

14. IV. Nawiedzam cię dobrowolney miłości więzniu, JEZU w Nayswiętzym Sakramencie, tu z nami mieszkający, wychwalam cię na wszystkie cztery części świata, ślubuję na nowe ubóstwo, czystość, posłuszeństwo y N. N. N. pragnę cię we wszystkich cnotach naśladować, osobliwie zaś chcę na sobie wyrazić cierpliwość twoją w krzyżkach, które mnie dziś z woli twojej czekają, na które gotowe serce moje; niech mnie tylko narodzenie twoje rozwesela, prace posilają, męka wspomaga, a Rany y zasługi twoje ubogacą duszę y serce moje, które żeby ci przyświecało, łączę go z sercem wszystkich ludzi, wszystkich Świętych, z sercem Nayswiętzey Panny, z sercem twoim moy JEZU, a zapalone wszystkich cnot ogniowych ałtami, wiem przy nogach twoich za lampę gorącą, teraz, zawsze, y na

15.
Duchą
Poczęta
nie cał
Anioł
wiona
na Nie
minut,
każdeg
kich, n
iey pro
śmierci

16.
wie, a
leśtwa,
ZUSA,
winnia
chowni
stelnice
y Cork
stkami
fi, Tyg
ła, Mi
stkich p
tronow
fessyi,
ci y Sw
wiąc,
przez
męka J
brońci
a osob

17.

15. V. Nawiędzam cię Corko Oycą, Mátko Syná, Oblubienico Duchá Świętego, Kościele Troycy Przenayświętszey, Niepokalánie Poczęta Pánno, á przedziwna Mátko Boska, y Krolowo Niebá y ziemie całey, nawiędzam cię y wołam áfektem Gábryelá, wszystkich Aniołow, wszystkich Świętych, y wszystkich ludzi: Bądź pozdrowiona tyle rázy, ile piasku w morzu, siła kropel w wodách, gwiazd ná Niebie, siła się liczby wymyślić może, siła będzie lat, godzin, minut, przez całą wieczność, tyle rázy cię witam, pozdrawiam od każdego z osobná stworzenia, á od siebie tak, iák od tych wszystkich, nawiędzam cię S. Páni, Krolowo, y ówšem Mátko mojá, twoiey protekcyi, opiece y obronie oddám się teraz, zawsze, y w godzinę śmierci moiey.

16. Nawiędzam y was wszyscy Święci Archaniołowie, Aniołowie, á osobiłwie Stroże tego Kłasztoru, Miasta, Woiewodztwá, Krolestwá, Święci Stáro y nowo-Zakonni, Święci Krewni Pána JEZUSA, Nayświętszey Pánny, Święci Apostołowie, Męczennicy, Niezłomni, Wyznawcy, Święte Panny, Wdowy, Mężatki, Święci Duchowni, y Święte, Święci Zakonnicy, Pułstelnicy, Zakonnice y Pułstelnice, Święci Fundatorowie y Fundatorki, ze wszystkimi Synami, y Corkami wálszemi, Święty Oycze N. Święta Mátko N. ze wszystkimi nayukochańszemi Bracia, y Siostrami naszymi, Święci dzisiey, si, Tygodniowi, Miesięczni, Roczni, Święci tego Kłasztoru, Kościoła, Miasta, Woiewodztwá, Krolestwá, Święci Pátronowie we wszystkich przypadkach, Pátronowie życia, konania, y śmierci dobrej, Pátronowie duiá národzenia, Chrztu, Bierzmowania, Obłóczyn, Profelji, y śmierci moiey; Święci y Święte, światu niewiadome, Święci y Święte dusze w Czyścu zostájące; nawiędzam was, słowem mówiąc, wszyscy Święci y Święte w Niebie, á prosze was, y ząklinam przez wszystkie ákty miłości BOGA, przez żarliwość zbawienia dusz, męką Jezusową odkupionych, modlcie się za nami, przyczyniajcie się, brońcie, ratujcie, w spomagajcie teraz, y w káżdey nágłej potrzebie, á osobiłwie w godzinę śmierci naszej, Amen.

Akty przy wizytácii Mniefzey.

Pierwszy iák pod liczbą 4.

17. II. Nawiędzam BOZE moy wszystkie osoby Troycy Przenayświętszey.

najsświętszey, y dziękuje ząwszystkie dobrodzieystwa tak generalne, iák pártikulárne, ktore żeby mi były ná zbáwienie, proste przez Páná nášzego JEZUSA Chrystusa, przez Najswiętšzą Pánnę y wšyſtkich Świętych.

18. III. Náwiedzam moy BOZE wšyſtkie doſkonáłości twoie, im ſię wiecznie záſlubiám, niechże mną, y moimi, dysponuie y rzádzi Boſka wola, y Opátrność twojá, niech náuczá, przetrzega mą drość rozumem ludzkim niedoſcięła, niech wšpómaga wſzechmocność, á dobroć, miłosierdzie y miłość twojá nieſkonieczona, niech ſię przy zupełnym błogoſłáwieństwie zmiłuie nád námi teraz, záwſze, y w godzinę ſmierci, przez P. nášzego JEZUSA Chrystusa, Najswiętšzą Pánnę, y wšyſtkich Świętych.

19. IV. Náwiedzam cię JEZU moy, ſłubuię uboſtvo, Czystość Poſtuſzeńſtvo, y N. N. prágnę cię we wšyſtkich cnotách náſládo-
wác, oſobliwie w cierpliwoſci; wšyſtkie tájemnice twoie zlewam w ſerce, á łącząc go ze wšyſtkiemí Sercám, zápalájąc wšyſtkiemí áktámi, wielzam zá lámpę gorájącą przed tobą, prágnąc, żebyś był wychwałony ná wšyſtkie cztery częſci ſwiátá.

20. V. Najswiętšza Mátko, y wšyſcy Święci, modlcie ſię, broń-
ſcie, przyczyniajcie zá námi, teraz, y w godzinę ſmierci.

Akty przy Futrzni.

21. I. Przed záczęciem nim ſię zniyda Siostry, Akt zwyczajem názwány, iák pod liczbą 2. y Akt iák pod liczbą 5.

22. II. Zaczynájąc, przed *Pater noſter*, Akt z liczby 1. Po *Credo* ſkończonym, Akt z liczby 1. Po *Gloria Patri*, Akt z liczby 4.

23. III. Przed *Invitatorium*. BOGA, ktorego. Niebo tronem, zie-
miá podnoſkiem, podćcie, wychwalajcie, wšyſtkie rozumne náтуры, padajcie ná Ałorácyą, y wyſłáwiajcie Imię Jego wšyſtkie ná Nie-
bie, y ziemi Stworzenia.

Przed kaſdym nokturnem: przed pierwſzym.

24. IV. W ſpiewujemy chwałę BOGU w Trojcy Świętey ie-
dynemu, wyſpiewujemy chwałę O, cu przedwiecznemu, wyſpie-
wujemy Jezusowi Wcielonemu, przez dziewięć Mieſięcy w żywocie
MARYI będącemu, y z ádością Niebá, y ziemi, Národzonemu, Wy-
ſłáwiámy y Máryą Mátkę BOGA, y tych Świętych, ktorych zdi-
ſłáwił ſmierć przed Bogiem droga.

Przed

25.
ſpiewu
dziecin
zbáwie
Mátkę
droga.

26.
ſpiewu
Wiecz
modlit
Mátkę
giem d
27.
ti Śc.

28.
zwykl

29.
pieniu
Káptá
wie A
rázem
go, ze
iemi, c
ci, y Z
w Nie
ty ſpie

30.
Dawie
ſze, k
dobro
czynie
niech

Przed drugim Nokturnem

25. V. Wyśpiewuymy chwałę BOGU w Troycy iedynemu, wyśpiewuymy chwałę Synowi Boskiemu, wyśpiewuymy Jezusowi w dzieciństwym, w chłopięcym, w młodym wieku będącemu, y dla zbawienia dusz ludzkich pracującemu, wyśławiamy y Maryą Matkę BOGA, y tych Świętych ktorych dziś jest przed Niebem śmierć droga.

Przed trzecim Nokturnem.

26. VI. Wyśpiewuymy chwałę Bogu, w Troycy iedynemu, wyśpiewuymy chwałę Duchowi Świętemu, wyśpiewuymy Jezusowi w Wierczniku Najswiętszy Sakrament stnowiacemu, w Ogroycu po medlitwie, y kiwawym pocie, poimianemu, wyśławiamy y Bolesną Matkę BOGA, y tych Świętych ktorych dziś jest śmierć przed Bogiem droga.

27. VII. Po każdym Nokturnie: *Sacrosancta & Individua Trinitas* &c. dla odpustu.

Akty przy Laudesach.

28. I. *Aperi Domine &c.* Jak się więc y przed zaczęciem Jutrzni zwykło mawiać, y zwyczaj Święty.

Przed Psalmami.

29. II. Boże, ile liter, sylab, słow, sensow, wierszow, w tym pieśniu będzie, tyle razy sercem, przemyślem, y afektem wszystkich Kaptanow y Zakonnikow y Zakonnic, wszystkich Świętych, osobliwie Aniołow y Archaniołow, na dziewięć chorow rozłożonych, a razem z nimi wszystkiemi chwałę ciebie BOGA w Troycy iedynego, ze wizerkami w szczególności osobami, y doskonałościami twojemi, chwałę Pana JEZUSA ze wszystkiemi tajemnicami życia, śmierci, y Zmartwychwstania Jego, wyśławiam Matkę BOGA, y wszystkich w Niebie sług Boskich, nie przestannie BOGU, Święty, Święty, Święty śpiewających.

30. Niechże BOŻE moy znakiem będzie każda litera, pokuty Dawidowej, y błagania majestatu twego za wszystkie grzechy nasze, każda sylaba nich znakiem będzie dziękowania za wszystkie dobrodziejstwa, każde słowo, niech znaczy ułną suplikę o przyczynienie łask poświęcających, y wszystkich łask nadprzyrodzonych, niech każdy sens znaczy intencyą serca naszego doskonałą więkizę

ś większey chwały twoiey, niech każdy wierz, znakiem będzie wszystkich cnot, ktoremi prosimy cię o wszystkie Błogosławieństwa; przez Pana Naszego JEZUSA Chrystusa, przez Najsświętszą Pannę, przez Świętych dziwniejszych, y wszystkich Świętych, Amen.

Po Psalmach.

31. III. Chwała większa ś większa BOGU, w Troycy iedynemu, chwała godności, piękności, słodyczy pełnemu, chwała Jezusowi w drodze ztrudzonemu, przed Kafarzem skwionemu, y tam oskarżonemu, z pogębkowanemu, nad Piotrem, miłoternemu, y do więzienia na noc wtrąconemu. Chwała y MARYI Błesney, Mátce BOGA, y tym Świętym, ktorych śmierć jest przed Niebem droga.

Akt po Hymnie.

32. IV. Po tysiąc milion milionów razy, wyspiewuycie chwałę BOGU, Panu Jezusowi, Najsświętszey Pannie, y Świętym dziwniejszym, wszyscy Archaniołowie z Aniołami, ktorych widzieć, kochać, wszystkiemi pragniemy wiekami, wystawiajcie ich, wszystkie na ziemi stworzenia, ktore były, jesteście, bądźcie do świata skończenia.

33. V. Na końcu Laudosów: *Sacrofancta, ac Individua Sc.* dla odpustu, y *Laudate Dominum omnes gentes, Sc.*

Akty przy Medytacyi.

I. Akt zwyczajem nazwany iak *liczbą 2.*

Akt przed Medytacją.

II. BOZE, ktoryś mi tego czatu do chwálenia cię pozwoił, day; żeby tá Medytacya ze wszystkiemi okolicznościami, akcyami, y ich atomami, poszła na większą chwałę twoją, y twoich, ś większy pożytek duży mojej, y moich bratnich; dodayże skutecznych Duchu Święty BOZE, proś, przez Pana Naszego JEZUSA Chrystusa, przez Najswiętszą Pannę y wszystkich Świętych, ośobliwie przez Patronów N. N. tej medytacyi.

III. Akty do każdego punktu służące, każdy punkt modlitwą czyniące.

w Drodze Oczyszczającej.

34. 1. Ráchunek sumnienia, 2. zawiądydzenie się, 3. ze wstydem spowiedz przed Panem Bogiem, przed Panem Jezusem, Najswię-

święt-
lub der
lucya K
Boskieg
uciekam
bliwie
skiey, ś
świętsz
trywan
Puštěln
grzechy

35.
fowi, M
zakoch
waga n
prawy
teczne
cnocie
y Siostr
li, y se
Święte
ná to w

36.
BOGA.
skonat
ści, Spr
genera
nie się
Wzyw
przez:
minum
oddaw
boka p
nie się

świętą Panną, Świętymi wszystkimi, 4. obrzydzenie grzechów lub defektów, 5. żal za grzechy, 6. obietnica poprawy, 7. Rezo-
lucya Kázimierzowika, 8. Uciekanie się do miłości, Miłosierdzia
Boskiego, do Ran Pána JEZUSA, zátapianie się we Krwi Jezusowej,
uciekanie się do przyczyny Najswiętszey Panny, y Świętych, oso-
bliwie pokutą znacznych, 9. wypłacenie się Sprawiedliwości Bo-
skiej, łącząc zasługi swoje z skarbem zasług Pána JEZUSA, Nay-
świętszey Panny, Świętych, y ludzi sprawiedliwych, 10. przypa-
trywanie się Mągdalenie, Piotrowi, Łotrowi Świętemu, Dawidowi,
Puśtelnikom, Zakonnym osobom &c. Młczenie się, karanie się za
grzechy przez znaczne posty, mortyfikacye, y nábozeństwa pokutne.

w Drodze Oświecaiącey.

35. 1. Szacunek cnoty, że się podoba Pánu BOGU, Pánu Jezu-
sowi, Najswiętszey Pannie, Świętym, 2. prágnienie tey cnoty, 3.
zakochanie się w cnocie, 4. nadzieia o dosłápieniu cnoty, 5. od-
waga ná przełzkody do niey, 6. Obrzydzenie, żal, y obietnica po-
rawy przeciwnych tey cnocie defektów, 7. proszenie o łaski sku-
teczne do tey cnoty, 8. Wybieranie wzoru y náśladowanie w tey
cnocie Pána BOGA, Pána JEZUSA, Najswiętszey Panny, Świętych,
y Siostr tą cnotą znacznych, 9. Strofowanie włáсного rozumu, wo-
li, y serca, że się o tę cnotę nie stáráły, 10. oddanie się Duchowi
Świętemu, Najswiętszey Pannie, Świętemu Aniołowi, y Świętemu
ná to wybranemu, żeby ci przypominał tę cnotę,

w Drodze łączącej z Bogiem

36. 1. Akt żywey wiary o wiedziedziebytności, y przytomności
BOGA, á zátym adorácii głębokiey wszystkich w BOGU osób, y do-
skonáłości Boskich. 2. Bojáźń Synowska Máiestatu, Wszechmocno-
ści, Sprawiedliwości Boskiej, 3. wdzięczność za Dobrodzieystwa
generalne. 4. Prágnienie więkzey chwały Boskiej. 5. Dziwowa-
nie się, cietzenie, wintzowanie BOGU, Doskonáłościom BOGA. 6.
Wzywianie całego Niebá, Ziemi, do podobnych ku BOGU Aktów,
przez: *Laudate Dominum de Celis, &c. Laudate pueri, &c. Laudate Do-
minum omnes gentes, &c. Benedicite omnia opera &c.* 7. Ofiarowanie ii,
oddawanie, zasługowanie Obożom y doskonáłościom Boskim. 8. Głęboka pokora przed Obożami, Doskonáłościami Boskimi. 9. Zgadza-
nie się zupełnie we wszystkich okolicznościach życia, y śmierci z

wolą Bożą. 10. Miłość ognista nie ugądzona, złączona z afektami wszystkich ludzi, Świętych, Najsświętzey Panny, Páná JEZUSA, y samego BOGA, miłość wszystkie stworzenia zapalająca, wkróś wszystkie Ofoby y doskonałości Bożkie przenikająca, mgdy nie rozdzielna z Bogiem, wieczna.

IV. Po każdym punkcie pięć Aktów początkowych, iak się krocey wyrażają, y Duszó Chrystusową poświęć mnie, dla dostąpienia odpustu 300. lat, y dla wybawienia dusze z Czyśćca.

V. Na końcu Medytacyi Akt zwyczajem nazwany, iak pod liczbą 2.

Akty przy wizytacyi mnieyszey przed Orátorem, iak pod liczbą 17. Akty iść idąc po Jutrzni: iak niżej się opiszą.

Akty przy wstaniu Drugim.

27. I. Wstąję w Imię Trojcy Przenajsświętzey, w Imię Páná JEZUSA, w Imię Najswiętzey Panny, w Imię wszystkich Świętych, ná większą, á większą chwałę twoję BOŻE, y twoich, á większy pożytek duszy moiey, y moich.

II. Wstąję z pobudki cnot wszystkich, y upadam sercem ná Adoracyą BOGA Trojedyneho, w Najswiętzym Sakramencie utalonego, ná cztery części świata.

III. Dziękuję BOŻE moy, iak za powołanie, tak y za Sukienkę Zákonną, którą nád wszystkie światá splendory Izacuję.

IV. Cały stroy Zakonny pocieram o Święte Sukienki Páná JEZUSA, Najswiętzey Panny, y Świętych, żebym przez ich záługi, wył modliłá biłą niewinności Sukienkę, to iest łatkę poświęcającą ze wszystkiemi dárámi.

V. Najswiętsza Panno, S. Aniele Strozu moy, Święci dzisieysy, y y wszyscy Święci, y Święte, pod płaszc wálcey protekcyi opieki, y obrony uciekam się, brońcież mnie, ratujcie wspomagaycie, teraz y wgodzinę śmierci, Amen.

Akty przy wizytacyi nanieyszey: iak pod liczbą 17. przed Orátorem.

Akty przy umywaniu się.

38. I. Obmyi Pánie ciało, ále bándziey obmyi duszę moję, w/zák
zák

żądnię, wierzę, mam nadzieję y kocham Cię BOŻE moy nade wszystko.

II. Zbieram wszystkie łzy, wszystkie krople krwi Jezusowej, y wodę z pod serca Jego wlochnią wyciśnioną, a obmywam grzeszną duszę, serce, y ciało moje.

III. Ktoż mi doda łez pokutnych, na obmycie grzechow, day wszystkie łzy twoje Dawidzie, Magdaleno, Piotrze, y wszyscy Święci pokutą znaczni, niech w nich zatopię zrenicę, unurzam serce, wykupię duszę moję.

IV. JEZU najśłodczy ręcznikiem przepasany, nogi Apostołów w Wieczerniku obmywający, ręcznikiem ocierający, wiem, że kogo Ty nie obmyjesz, nie będzie miał części z Tobą; dla tego wołam serdecznie z Piotrem; nie tylko nogi Panie, ale y serce, y głowę, y ciało, y dusze moje obmyj, y otrzyj przez łaskę twoję.

V. Psalm: Miserere: dla odpustu, y zwyczaj, iak krocey się wyraża.

Akty przy uprzątnieniu Celi.

36. I. BOŻE, których wieczne dla wybranych twoich nągotował przybytki, dziękuję za pozwolenie miejsca y Celi w Zakonie Świętym.

II. JEZU Najukochańszy, których nie miał gdziebyś Głowę twoją skłonił, Cienie sobie z Najświętszą Panną, y z świętymi N.N. obieram za Pánów, y Posesorow Celi mojej.

III. Oto ja, moy JEZU, służebnicą twoją, niech mi się stanie według słowa twego.

IV. Niech, moy BOŻE, żeby co miłko w Celi mojej obrazić oko Twoje, dla tego iak z Celi, tak z serca y duszy mojej wymiataj wszystkie śmiecie, y prochy grzechowe.

V. Akt, krocey wyrażony: iak w liczbie 5.

Akty przy Jutrzence.

Też same, y przy innych godzinach: de Beata.

40. I. Przybądź nam miłościwza Panno, ku pomocy, przybądź nam wszyscy Święci z Gabryelem, Matką Bożą kochający.

II. Chwała BOGU w Trojcy jedynemu, Maryi, za Matkę, Cori

ke,

kę Oblubienicę obierającemu, Chwałą Jezusowi z Panny narodzonemu, Chwałą MARYI, y Jozefowi z nią zaślubionemu, iak było na początku, y teraz, y ninie, niech honor Mátki Bożkiej na wiek wieków słynie.

III. Wyślawiajmy Máryą ze wszystkimi Aniołami, Archaniołami, czeiymi Ją wszystkich Świętych y ludzi sercami, wyślawiajmy Ją od pierwszego Jey bez zmazy poczęcia, ze wszystkimi Jey życia tajemnicami, aż do w Niebo wzięcia.

IV. *Dignare me laudare te Virgo Sacrata, da mihi virtutem contra hostes tuos.*

V. Akt na końcu iak pod liczbą 15. y zwyczaj.

Akt przy Prymie.

41. I. *Aperi Domine Ec.* iak przed zaczęciem Jutrzni, y zwyczaj.

II. Akt, iak pod liczbą 29. w Landesach przed Psalmami.

Po Psalmach.

III. Chwałą większą, á większą BOGU w Troycy iedynemu, chwałą wieczności, wszechmocności, wszędzie bytności pełnemu, chwałą Jezusowi, przed Anaszem, Kalfatsem, Pilátem oskarżonemu, y od Heroda Krolá, z całym dworem wysmianemu, chwałą y MARYI bolesney Mátce BOGA, y tym Świętym, ktorých dziś iest przed Niebem śmierć droga.

IV. *Jak pod liczbą 32. w Landesach po Hymnie.*

42. V. Akty podczas Kálendy, kiedy Martyrologium; niech będą westchnienia te, álbo tym podobne do każdego porządku (iak ich śpiewając wymieniać będą) Świętego.

I. Wszyscy Święci y Święte, w tę Księgę wpisani, ząklinám was na miłość BOGA, y Bliźnich, modlcie się za nami, żebyśmy niebyły wymazane z Księgi żywota.

II. Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Świętemu, za wszystkie łaski skuteczne dziuicyszym Świętym pozwolone, przyczyní Im chwały BOZE w Niebie, á nám ich na ziemi pozwól naśladować.

III. Zábieram wszystkie w życiu zasługi, y Akty tego Świętego, á Chwałę, y kocham niemi BOGA moiego.

IV. Święty N. álbo Święci NN. uprosz, álbo uproszcie prawę dziwą

dziwą
dzieci
V. 5
żach, w
Na
minum

43.
II.

III.
Chwał
zufowi
z ganki
y MAR
przed M

IV.
V.
cey wy

44.

III.
Chwał
nó gor
Kryż
lesney
bem s

IV.
V.

45. C

dziwą pokutę, ognistą miłość, y te cnoty w ktorych się bar-
dziej ćwiczyli.

V. Święty N. modl się za mną, a bądź mi Pátronem w Krzy-
żach, w Pokusach, w życiu, y przy śmierci, Amen.

Ná końcu Prymy, Akt pod liczbą 33. *Sacrofancta Sc. y Laudate Do-
minum Sc.* dla odpustu, y zwyczaj.

Akty przy Tercyi.

43. I. Akt przy Prymie.

II. Akt iak iak pod liczbą 29. w Laudesach.

Akt po Psalmach.

III. Chwała większa, a większa BOGU w Trojcy iedynemu,
Chwała miłosierdzia, Opátrności, mądrości pełnemu. Chwała Je-
zusiowi z Bárabbaszem zrownanemu, pod pręgiem Ubiczowanemu,
z ganku pokazanemu, ná śmierć krzyżową dekretowanemu, Chwała
y MARYI Bolesney Máce BOGA, y tym Świętym, ktorych dziś iest
przed Niebem śmierć droga.

IV. Akt po Capitulum, iak pod liczbą 32. w Laudesach.

V. Akt *Sacrofancta Sc. y Laudate Sc.* dla odpustu, y zwyczaj kro-
cey wyrażony.

Akty przy Sexcie.

44. I. y II. Akt, iak przy Tercyi.

Akt po Psalmach.

III. Chwała większa, a większa BOGU, w Trojcy iedynemu,
Chwała siłkliwości, miłości, Dobroci, pełnemu, Chwała Jezusiowi
ná górę Kálwaryjską z Krzyżem idącemu, tam Ukrzyżowanemu, z
Krzyża mówiącemu, y dla nas umierającemu, Chwała y MARYI Bo-
lesney, Máce BOGA, y tym Świętym, ktorych dziś iest przed Nie-
bem śmierć droga.

IV. Akt, iak pod liczbą 32.

V. Akt, iak przy Tercyi.

Akty przy Mszy Świętey.

A K T I.

45. O! Osiáro nad wszystkie osiáry BOGU miłsza, y ludziom po-
dziwá

żytecznieysza! o! skąrbie nieskończonego wáloru ná zâkupienie wszy-
stkich łask Boskich! o Święty traktámencie! gdzie się Chrystus zâ po-
karm daie, gdzie iest pamiątka całej męki Páńskicy, gdzie się du-
sza łáskami, których prágne, nápełnia, gdzie pewny zadatek ná o-
trzymanie w Niebie chwały wieczney odbieramy. Ach! iákiego
uszánowania, ádoracyi, iák skruszonego serca, iák żywey wiary,
Nádziei nieomyłney, miłości ognistej, w ásylistowaniu tak strászney
Ofierze po nas wyciągasz? dla tego BOZE moy, protestuję się, że się
o to wszystko chcę starać usilnie, y tu ákt zwyczajem używany u-
czyń, *iák pod liczbą 2.*

A K T II.

46. **P**rzybywajcie wszyscy z Nieba Święci, y Święte ná Ado-
racyą, y wychwalenie Bâránká, który się zâ nas Oycu
Przedwiecznemu ofiarować ná Ołtarzu będzie; dziewięć
kroć sto tysięcy Aniołów, ian BOGU ásylistujących widziat; podźcie
ná ásylistencyą BOGU Wcielónemu. O! Święty Aniele Strożu moy!
zábierz wszystkie Anielskie afekta, osobliwie Seráficzne, á zápal nie-
mi oziębłe serce moje, żeby iáko gorájąca pochodnia przyswieceło tey
świętey Ofierze, Święte Pátronki Imienia mego, złączcie serce moje,
z sercami wszystkich Świętych, żeby iák lampá przed Sákramental-
nym Bogiem, iednymże płomieniem miłości gorzało.

A K T III.

47. **N**iepokálanie poczęta Páнно, á prawdziwa Wcielonego BOGA
Mátko, ná Rękách go twoich piástuiąca, Święty Jozefie,
Antoni, Kostko, Symeonie, Káietanie, y wszyscy Święci,
czy przez osobliwszą łáskę, czy przez poświęcenie ná Kápłánstwo. BO-
GA piástunowie, uprosćte y temu N. Kápłánowi, y wszystkim ná
cały świat Kápłánom, żeby godnie ciało Jezusowe, y Krew Jego
piástowali. Zaczynay słuchać Mszy Świętey, czy to z uwagami ná
Tajemnice Pána Jezusowe, káżdemu czásowi przyzwoitemi, kto-
rych pełno po książkach drukowanych, czy też z nabożeństw, y mo-
dlitwami tobie zwyczajnemi.

48. **AKT IV.** *iák pod liczbą 5.* álbo też, ieżeli by czásu nie było,
to tenże sam Akt krocey wyrażony pod liczbą 5.

AKT V. *Zwiciu złożony.*

I. *Przy Confiteor.* Ach! moją winą na świecie, moja wina w Zakonie, moją winą y teraz, ách! żądnię za to wszystko dla dobroci BOGA moiego.

II. *Przy każdym. Dominus vobiscum.* Pragnę moy Panie, żebyś był zawsze zemną przez przytę y łaski twoie.

III. *Przy Ewangeliu.* moy BOZE wszystko, coś mi w Piśmie, w Ewangeliu, w naukach Kościelnych, wierzyć kazał, za każdy artykuł got wam życie, krew do najmnieyszey krople wydać, o! JEZU moy! usłuchałam rady twoiey Ewangelicznej: Opuściłam Oycá &c. Pamiętamyż dać, coś obiecał.

IV. *Przy Offertorium.* Nieskończoney godności BOZE, wiedząc że nieskończonego wáloiu każda Mszy Świętey Ofiará, dla tego tą intencyą, którą Pan JEZUS tę ofiarę w Wieczerniku zaczął, a na Krzyżu dokończył, ofiarując złączoną ze wszystkiemi tak stárego, iáko y nowego testamentu ofiarami, osobliwie które dziś się po całym świecie odprawiać będą, ofiarując złączoną ze wszystkiemi Komuniąmi, y nábożeństwami na większą, a większą chwałę twoię, y twoich, na większy pożytek duszy moiey, y moich tak żywych, iák zmarłych. Na koniec, pozwól aby dusza y ferce moje było hostyą niepokalaną, zawsze oczom twoim podobającą się.

V. *Przy Sanctus.* Święty, Święty, Święty Pan Zastępow, niech się święci Imię Jego w Niebie, na ziemi, y pod ziemią.

VI. *Przy memento vivorum.* Pamiętamy Panie, a pobłogosław na cały dzień ten, y owszem na całe życie &c. iák pod liczbą 13.

VII. *Przy Elewacyi.* Postuśzny, bo punktualnie na słowa Kápiłankie z Niebá zstępuiący BOZE Wcielony, słubując wieczne Postuśzeństwo, day żebym w nim iák nayd skonalizą była; náklániam każde koláno na ádoracyą BOGA, Niebieskie, ziemne, y podziemne, a padając na samo dno nikczemności moiey, wołam: Niech będzie pochwalony Przenayświętszey Sakrament, na wszystkie cztery części świata. JEZU w rękách Kapłánich w górę wyniesiony, pobłogosław mnie, y wszystkim moim, a pociągaj mnie do siebie tak, żebym cię nigdy nie obrażała, boć wolę tylić śmierci, y piekła sam, niż grzech, y najmnieyszy.

Przy memento mortuorum. Podobny Akt iák wyżej.

Przy Komunii Świętey. Zwyczaj iák pod liczbą 2.

K₂

Przy

Przy Benedykcji. Pobłogosław BOŻE moy ná cały ten dzień &c.
iák pod liczbą 13.

Ná końcu Mszy. Sacrosancta &c. dla odpustu, y zwyczaj iák krocey.

Akty przy czytaniu Książki Duchowney.

49. I. AKT. Wszystkie litery, słowá, sylaby, y sensa niech przy tym czytaniu chwálą BOGA moiego, Pána JEZUSA, Najswiętszą Pannę, y wszystkich Świętych.

II. Przyjdź Duchu Święty, oświeć, y zápal serce, żebym z pożytkiem duszy, tę náuki czytáá.

III. Zwyczaj krotszy, ná początku, we środku, y ná końcu.

IV. Z okázyi máteryi czytáney, Akty pojedyncze zá každym peryodem. Które máz w trójkiey drodze, rozłożone pod liczbą 34.

V. Przyczyn moy BOŻE chwały w Niebie Authorowi tych náuk, á iákoś dał mi łáskę poznáния ich, ták day łáskę skuteczną do wykonáния, proszę przez Pána JEZUSA, Najswiętszą Pannę, y Świętych.

Akty przy Robocie.

50. I. AKT. Zwyczaj krotszy.

II. JEZU Oblubieńcze moy, dla miłości moiey przez trzy láta prácujący, pobłogosław y tey pracy moiey; żeby złączona z Twoią, poszła ná więkizą chwałę BOGA, Pána JEZUSA, Najswiętšzey Panny, y wszystkich Świętych.

III. Akt podczas roboty. Mowić álbo godzinki, álbo inne iákie Nábożeństwo ušne, náśladuiąc w tym punkcie rzemieśników Bogoboynych, którzy więcé podczas roboty spiewáją eo Świętego.

IV. Zabieram BOŻE moy wszystkie prace, y roboty, ośbliwie ręczne wszystkich ludzi, á ośbliwie te, ná które żákéy dobrej Intencyi niemász, á złączone z pracą Świętych. Najswiętšzey Panny, Pána JEZUSA, ośáruięć, w náagrodeę wšytkiego w życiu moim próżnowáния.

V. Zwyczaj krotszy.

Akty przy Wizytácii Mnieyszey.

W Kościele przed Noną tákie, iáké są pod liczbą 17.

Akt

51.
II.

mu, ch
mu, ch
nie żá
złożo
łá y
Niebe
IV

52.
tey ie
Twoie
mome
mome
ci nie
kuraln
wie z
JEZU
zorco
Święc
ci odo
świét
nie w
łowey
ZE m
scy S
kaźde
czy l

53
roz. un
zácho

Akty przy Nonie.

51. I. Akt. y II. iak przy Tercyi pod liczbą 43.

II. Akt. Chwała większa, a większa BOGU w Troycy iedyne-
mu, chwała Sprawiedliwości, Surowości, y sądow skrytości pełne-
mu, chwała Jezusowi włócznią przebitemu, y zpod serca nam krwie
nie zafnującemu, Chwała z Krzyża zdjętemu, na Rękach MARYI
złożonemu, w przeciśnięciu uwinionemu, y pogrzebionemu Chwa-
ła y Bolesna; Mátce BOGA, y tym Świętyni, ktorych dziś jest przed
Niebem ścieżerá droga.

IV. Akt. y V. iak przy Tercyi pod liczbą 43.

Akty przy Ráchunku Sumnienia ge-
neralnym.

52. I. Akt. Po zwyczaju krotczyn: BOZE moy w Troycy Świę-
tey iedyney, wiem że iak gwiazd na Niebie, tak łask, Dobrodzieystw
Twoich, minie w życiu pozwolonych, nie przeliczę, bo na każdy
moment więcey ich z Dobroci twoiey odbieram, niż w całym dniu
momentow, dla tego bojąc się niewdzięczności, iak tylko mogę, tak
ci niekiedy one dzięki oddaję, za wszystkie, tak generalne, y party-
kularne, jako y za łacz gułie dziś mi wyswiadczone łaski, ośbli-
wie za N. N. Dziękuję y tobie za wszystkie łaski o! miłości moia
JEZU! o! Pani, y Krolowa moia, Mátko BOGA! o! Piastunie, y Do-
zorco moy ukochany Święty Aniele Strozu! o! dzisieysy, y wszyscy
Święci! ktorzych się protekeyi, y opiece dziś, zawniżę, y przy śmier-
ci oddaję, czymże się godnie wypłacę BOGU, Pánu Jezusowi, Nay-
świętzezy Pánie, y Świętym za wszystkie tu uważone łaski, nie mam
nic w sobie, krom pragnienia; mam w skarbie zasług y męki Jezu-
sowey. Dla tego Ránę prawey Ręki Pána JEZUSA, ofiaruję BO-
ZE moy na podziękowanie, y nagrodę. Mátko łaski pełna, y wśzy-
scy Święci, y Święte. Niechże tey wdzięczności moiey znakiem,
każde w życiu moim nakłonienie głowy, y ukłon, czy BOGU,
czy ludziom, wyswiadczony, będzie.

53. II. Akt. Przyidź Duchu S. BOZE, łask wszystkich dawco;
rozumem y sercem ludzkim rządzący Pánie, doday łask od złego
zachowujących, do dobrego zachęcających, w dobrym gruntują-
cych,

cych, utwierdzających aż do końca; nad to, y teraz oświeć rozum, żebym widziała, czymem BOGA obraziła; zapal serce ognistą miłością, żalem serdecznym y pokutą ślącą, o to Cię wszystko Duchu S. BOZE, przez Ramię lewej Ręki Pana JEZUSA, przez przyczynę Najświętszej Panny, y wszystkich Świętych, proszę, Amen.

54. III. Akt. BOZE moy Sędzio i sprawiedliwy, rachuję, y wyliczam przed Tobą Bogiem moim wszystkie grzechy moje. Rano prawey Nogi Pana JEZUSA, bądź mi zwierciadłem wszystkie makulęty, y proszki defektowe wydającym, *I tu examinuy się, albo myśli, słowa, uczynki, niedbalstwa, opuszczenia, albo wszystkie porządne akcje od pierwej, aż do tej ostatniej akcy, uważając.*

55. IV. Akt. Otwarty włócznią Boku, otwarte serce JEZUSA moiego, bądź mi złotą wanną, na obmycie serca y duszy mojej. Ach! żałuję serdecznie, za wszystkie dzieciństwa, młodości, y terazniejszy, a osobliwie N. N. grzechy moje, żałuję żalem Magdaleny, Piotra, y wszystkich szczerze pokutujących, Ach! żałuję jedynie dla dobroci, godności, y miłości BOGA moiego; Ach! w tym żalu żyję, w tym żalu y umieram; tego żalu BOZE moy niech znakiem będzie każde moje odetchnienie, każde serce, y pulsow ruszenie.

56. V. Akt. Żałuję BOZE moy, ale z teyże pobudki mocno obiecuję poprawę, wolę tyśiąc, milion śmierci, wolę y samo ze wszystkimi nękami piekła, niż grzech dobrowolny, y najmoieyszy. Rano lewej nogi bądź mi Membranem, y kartą wieczną, na ktorej ja BOGU mojemu, uślną osobliwie w N. N. N. zapisuję poprawę. Niechże BOZE moy tego zapisu mego, znakiem będzie każda litera pisana czytana, wymowiona. *Za pokutę pocatuy Rany Jezusowe, y znów: Duszo Chrystusowa Śc. y zwyczaj krotszy.*

Akty przy Rachunku partykularnym.

57. I. Za wszystkie Dobrodziejstwa, wieczne na ziemi, y w Niebie niech BOGU, Panu Jezusowi, Najświętszej Pannie, y Świętym, dzięki będą z Rany prawey Ręki Pana Jezusowej.

II. Akt. Przybądź łask wszystkich Dawco Duchu S. BOZE oświeć rozum, zapal serce do dobrego rachunku, proszę przez Ramię lewej Ręki Pana JEZUSA.

III. Akt. Rachuję BOZE moy w Ranie prawey Nogi Pana JEZUSA

SA,

SA, pa
moie.

postępk

IV.

Dobroc

śniona.

V.

czney

58.

fkrucha

Pob
iaki
n
iey pol
Benedy

59.

bądź p

ludzion

opatrzo

napusz

ciało y

tko N

miła,

gdalen

czy na

Święci

mym

tyfikat

SA, partykularne defektu N. wykorzenienie, a w cnocie N. ćwiczenie
moie. Nie Pátrż Pánie ná występki, ále pobłogosław prágnaący
postępku w doskonałości, duszy moiey.

IV. *Akt.* Já k zá wšyſtkę, ták y zá tę liczbę defektów moich dla
Dobroci twoiey żáłuię moy BOZE, krew, y woda włócznią wyci-
śniona, niech obmyie serce, y duszę moię.

V. *Akt.* Rána lewey Nogi, niech wiecznym zapisem będzie státe-
czney obietnice moiey. Ná końcu zwyczaj krotſzy.

Akty przy Obiedzie.

I. *Akt przy umywaniu Rak.*

58. **O** Bmyi Pánie ręce, ále rázem serce, y duszę moię ze wšy-
ſtkich mákuł grzechowych, wšák we łzách pokutnych,
y we krwi Jezusowej záłapiám serce moie, y wołám z
skruchą: *Miserere mei DEUS &c.* y zwyczaj krotſzy.

II. *Akt przy Benedykcji.*

P Obłogosław Troyco Przenayświętsza, pobłogosław JEZU, ták;
rákeš w Wieczerniku, y ná puſzczy błogosławit, żeby zá przychy-
ną Mátki Boskiey, Świętych Páńskich, te z Opátrności Two-
iey pokárm y nápoie wyſzły nam ná poſilek ciał, y duſz náſzych.
Benedykcyą mow z zwyczajnymi przy niey obserwami.

III. *Akt przy Stole.*

59. 1. Święta Opátrności BOGA moiego, świat cały karmiąca,
bądź pochwałona ná cztery częſci światá, zá wšyſtkie, wšyſtkim
ludziom, á osobliwie Zakonnikom S. Oycá, y Zgromádeniu temu,
opátrzone poſilki. 2. O! JEZU miłóſci moia, y w Wieczerniku y
ná puſzczy, y w drodze do Emmaus ludzi, cudownie karmiący, poſil-
ciało y duszę moię, wšakżem wieczna Oblubienicá twoia. 3. Má-
tko Nayhoynieyſza, ktoráś Weielonego BOGA mlekiem twoim kar-
miła, pokaż ſię nám Mátką z Portiunkule. 4. Święta Márto, Má-
gdáleno, y Łázárzu, w domu wáſzym Páná Jezusa częſtujący, Święci,
czy náaturalnie, czy cudownie z Pánem Jezusem do ſtołu ſiadający,
Święci ná ubogie, ná Szpitale, y ná Zákony Jáłmużnicy, á tym ſá-
mym JEZUSA karmiciele, Święci przy ſtołách Mortyfikáci, y Mor-
tyfikatki, módlcie ſię zá nami. 5. BOZE moy, niechcę ſię ináczey
poſi,

pościć, tylko żeby mnie iak Bernarda, z tąd Rany Jezusowe karmi-
ły, zowad MARYI pierś mlekiem poity.

60- IV. 1. Podziel wszystkie potrawy, y napoje, na ile chcesz
Ran Pána Jezusowych, każdą zápraw krwią Jezusową, y ośłodź
mlekiem Najswiętszey Panny; przy kaźdey zaś potrawie niech bę-
dzie ákt iaki, zwyczaj krotfzy, y Komunnia duchowna.

2. BOZE moy protestuję się, że chcę się tyle rázy przy tym stole
umartwić, ile liter, sylab, słow, pomysłu, y z czytania umyślę ile nay-
drobniejszych kaźdego kawałká pokarmu, y kaźdey nápoju tu bę-
dącego, bydź może rozdziałów, y ile będzie punktow Matematy-
cznych w kaźdey przez ten stoł czas minucie, to zaś wszystko łą-
czę z umartwieniem Pána JEZUSA oćtem, y żoćciá nápoionego, łą-
czę z mortyfikacyami S. Teresy, y wszystkich Zakonników, y Za-
konnice, á ońaruję ná ukontentowanie tercá Bożkiego, Pána JEZUSA,
Najswiętszey Panny, y wszystkich Świętych.

3. Święty Aniele Strożu moy, strzeż mnie, y zachoway y od
naymnieytlzego w tych pokarmách y nápojach defektu, á bądź mi
świádkiem, że z kaźdey potrawy, pięć kawałkow, álbo łyżek od-
dzielam dla miłości Trocy Przenajswiętszey, Pána JEZUSA, Najs-
więtszey Panny, Świętych, y dla dusz Czyścowych, niechże ná łą-
dzie nłyszę: podźcie Błogostáwieni &c. álbowiem łaknątem, á ná-
karmiliście mnie.

4. Odday Panie stokroć w życiu, y żywot wieczny po śmierci
wszystkim Fundatorom, y Dobrodzieiom nášzym, tak żywym, iako
y zmarłym.

5. Zmiłuy się BOZE nád ludźmi głód cierpiącemi, od głodu u-
mieraiącemi, day nam wszystkim dzisiaj chleba nášzego powsze-
dniego.

Przy picciu zaś kaźdym mow: Najsłodsza Krwi Jezusa nápoy mnie
Albo: Pánieński MARYI pokarmie nápoy mnie.

Gratiarum ákcją odpraw z obserwámi zwyczajnemi.

VI. Przy umywaniu Ręć Záuię BOZE moy dla Twoiey miłości
za wszystkie, á ile w pokarmách, y nápojach grzechy moje, więcey
á więcey obmyi mnie, y oczyść BOZE, wíszak wołam sercem
całym: *Miserere mei DEUS &c.* Psálm cały dla odpustu, y zwy-
czay iak krocey. Akty przy Wízytácii Wíększey, Wszystko
tak, tak pod liczbą 11. Akty

Akty przy Rozmowach.

61. I. O! BOZE otwórz usta nasze, tak, iakoś otworzył usta Proroków, a day, aby nie w ustach naszych nie pozostało, coby ciebie BOGA, albo Bliźniego obrazić miało.

II. O! JEZU! z Doktorami dysputujący, Mągdalenę po śmierci Łazarza rozweselaający, na ugryzki milczący, w pośrodku uczniów do Emmaus idących stawiający, bądź y z nami, a językiem Twoim poświęć języki nasze, żeby co Rostropność, każe mowiły, nikogo nie zaimuwały, na przycinki milczały, a na Ciebie, y miłość Bliźniego względ miały.

III. Pełna miłości, y łaskawości Mátko Boska, z Gábrvelem rozmawiająca, a z głęboką pokorą się odzywająca, bądź Mistrzynią naszą.

IV. Święci Aniołowie Stroże tu nasi, połoście straż ustom naszym, mycie względ na wszystkie okoliczności w mowieniu naszym; żeby tylko do zbudowania, y z refleksyą wszystko mowiły.

V. W pośrodku rozmów mów sercem: O! BOZE! wierzę; żeś obecny znami, że y najmniejsze słowko rozgryzać na sądzie będziesz. O! JEZU! bądź w sercu, ale y w ustach moich. Załuję BOZE za wszystkie w słowach grzechy. Na końcu zwyczaj iak krocey.

Czas wolny do roboty. Wszystko tak iak pod liczbą 50.

Akty przy wizytacyi Mniefszey, iak pod liczbą 17.

Akty przy Nieszporze.

62. I. Akt, iak przy Prymie.

II. Akt, iak pod liczbą 29.

III. Akt, *Po Fjalmach*. Chwata większa, a większa B O G U w Trojcy iedynemu, chwata hojności, Świętobliwości, y kaźdey doskonałości pełnemu. Chwata Jezuiowi znartwychstańcemu MARYĄ, y Uczniów rozweselańcemu. Chwata na Niebiosie wstępującemu, y Duchá Swiętego z tyłańcemu. Chwata y radośney Máce BOGA, y tym Świętym. ktorien dziś jest przed Niebem śmierć droga.

IV. Akt, iak pod liczbą 32.

V. Akt, iak po Tercyi.

Akty przy Wieczerzy tak: iak pod liczbą 59. y 60.

Akty przy wizytacyi Mniefszey, iak pod liczbą 17.

Akty przy Komplecie.

63. I. Akt, iak przy Prymie.

II. Akt, iak pod liczbą 29.

III. *Po Psalmach.* Chwała większa, a większa Oycu, Synowi, y Duchowi Świętemu, Chwała Przedwieczności, Nieśmiertelności. Nielkończoności pełnemu. Chwała Jezusowi w Niebie siedzącemu, y w Najświętszym Sakramencie z nami będącemu, Chwała Uwielbionej Matce BOGA, y tym Świętym, których dziś jest przed Niebem śmierć droga.

IV. Akt, iak pod liczbą 32.

V. Akt, iak po Tercyi.

Akty przy Ráchunku Sumnienia *iak pod liczbą 52.*Akty przy Wizytacyi Większey *iak pod liczbą 11.**Akty przy kładzeniu się spać.*

64. I. Zwyczaj, iak pod liczbą 2.

II. Jak ciążo święconą wodą, tak żalem serdecznym (Ach gdyby łzami Máddaleny!) zkrapiam duszę moję, oczyścić mnie BO. ZE moy, a tak żebym nąd śnieg bieliza była, poświęcić tę Celę, żeby nocne strąszydła do niej przytępu nie miały.

III. O! BOZE moy! o! JEZU moy! radabym dni, y nocy bezsenne prowadzić, żebym nierozewanie o was myślała, serce y Duszę z wami łączyła, kleiła, ale że ciążo ślana, y posłuszeństwo każe, dla tego idę spać, ale na dobranoc duszę, Trocy Świętej, a serce Pannu Jezusowi poświęcam, żeby kiedy ciążo zaśnąć będzie, Duszą y serce czuwało, a chwalenia BOGA, miłości JEZUSA pilnowało. Idę spać, ale protestuję się, że y przez ten niechcę nie przeciwnego BOGU, y cnocie. B zjedę się wszystkimi (ktoreby się we śnie trącić mogły) pokusami, broń mnie od nich uk ciężny Dozorco S. Aniele Strożu moy: Idę spać, ale w nagrodę opuszczonych przez ten czas Aktow, zabieram wszystkich ludzi, bezsenne nocy odprawiających, modlitwy, nabożeństwa, umartwienia, y Akty, a złączone z nieprzełanną w Niebie chwałą ofiaruję na większą chwałę BOGA, Panną JEZUSA, Najświętszej Panny, y Świętych. Idę spać, ale w Imię Oycá &c. *iak pod liczbą 1.*

IV.

IV. Święta BOGA mojego Mátko, S. Oycze, N. Święta Mátko Zakonna, Święty Aniele Strożu, Święte Pátronki moje, Święci tego Miastá, Kłáštóru, Kościoła, y tey Celi składam sukienki Zakonne, á uczłówaŵszy ie, ná znak miłósci powołania, oddaę ná Ręce wásze Podziękuycież zá nie BOGU, Opátrności Jego, y Oblubieńcowi memu Pánu Jezusowi; á uprosicie, żebym ich nápotym zwiększym uszanowaniem, y miłostí powołania noliłá. Ty zaś S. Oycze N. S. Mátko N. ieżebyśm ná tym łózku umarłá, nie żałuy mi śmiertelney kószuli, y pozwól choć ślátego welum, hábitu &c. żeby mnie ciáła Świętych Siostr nászych do łwágo grołu, iák corkę wászą przyięły, á ziemia Święta, żeby mnie gzielzną, cierpieć niemogąc ná rośtayne drogi nie wyrzuciłá.

V. *Alt.* Położywłszy się ná łózku, śládz, uczłuy Rány Pána JEZUSA ukrzyżowánego, którego ná pierściách nolił, czyniąc tercem Akty miłósci, y zátapiając się ciá w Kłáńch Jego. Przeżegnay nim ná czterech strony celę mówiąc: O to Krzyż Páński, uciekaycie wszystkie strony przeciwe; Ty zaś S. Aniele Strożu, z Świętymi tey celi, pilnujcie mnie iák Oblubienicy Chryśtuowey, á przebudzoney przy pominawie e pocłówanie Rán JEZUSA, y Akty zwyczajni Świętego. Połóż uszy się. Połóż Krzyż Święty, ná oczách, usłách, Rękách,

sercu, y nogách mówiąc: Przez to Święte námáłzczenie Du-

chowne, y przez Twoje miłóśierdzie odpuść mi BOZE

wszystkie grzechy oczu, uszu, usł, rąk, serca y nog

moich. Potym gotuiąc się ná śmierć, odpraw zwy-

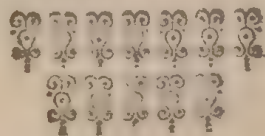
czay iák krocey pod liczbą 2. y przycińáwłszy

Pána JEZUSA do serca, zásypiaj z Bogiem,

powtarzając, te słowa: JEZUS,

MARYA, JOZEF, poki aż

w nich nie zásniel.



CZĘŚĆ

C Z Ę S C T R Z E C I A

O Aktách Pártykularnych do Akcyi extra- ordynáryinych.

Akty przed Spowiedzia.

65. I. Spráwiedliwy Sędzio BOZE, wiem iż im więkšie do kaźdego Sakrámentu przygotowanie, tym więkšia łáka poświęcająca, y dary ná duszę się zlewają; dla tego idę do tey Spowiedzi z łák naydoskonalszym záwstyżeniem, bórażnią, żalem, obrzydzeniem grzechow, obietnicą poprawy, uciekaniem się do miłki Jezutowey, zátapianiem w Ránách. Idę z naydoskonáltą wiarą wšyřtkich ártikułow wiáry Świętey, około Sakrámentu pokuty Świętey, nádzie-
iá, miłością, y prágnieniem łásk Sakrámentálnych; Pobłogosławże Oycze Corce, Synu Bořki Oblubienicy, Duchu Święty BOZE Ucen-
nicy twoiey.

II. O! JEZU miłosci moia! znam Cię zá naywyřszego w Kořciele Bořkim Káptána, od ktorego wšyřcy Káptáni moc, y władzą roz-
grzeszánia mają, do Ciebie tedy ze wšyřtkiemí wzwyż pomienio-
nemi Aktami idę, po rozgrzeszenie; O! JEZU rozgrzeszże mnie tak,
iákeś rozgrzeszył Mágdaleny, oczyść mnie tak, iákeś w Wieczerni-
ku oczyścił uczniow twoich. Roztop serce moje we łzy tak, iákeś
rostopił Piotrowe, że až do śmierci we łzy się rozpływał pokutne.

III. Bez grzechu Poczęta Páanno, á práwdziwa Sędziego BOGA Mátko, á dla grzechow moich pewnie Bolesna, pokaźże mi się Má-
tką miłosierdzia, wszakżeś Ucieczką grzesznych! uprosz dar łez po-
kutnych, uprosz, przez Mácierzyńskie pierřu rozgrzeszenie, y zupełne
grzechow odpuszczenie.

IV. S. Dawidzie, Mágdaleno, Pietrze, Egipcyáko, Taido, y wšyř-
řtkie dusze pokutą znáczne, przybądźcie mi ná pomoc, dodaycie łez
pokutnych, práwdziwey łezca skruchy, odwagi do Spowiedzi, y nie-
ustannej aż do śmierci pokuty.

V. Zátóp serce, y uřńá w Zbáwiciela Ránách. ućńuy ie, y podź
ná Spowiedź, iezeby się zás dłużej tráńto czekać przed Konfesy-
oná.

onałen
obiecun
nam ná
modlicie

I. C
II. 7
III.
plánow
IV. 7
cham B
łym B
Pod
ny Jez
ci przy

66.
z tych
rozgrze
II.
rody;
nádem
III.
wšyřł
szę pr
nę, prz
IV.
łączę
Nayśw
grzech
V.
řtkich,
řlawže

67.

onałem. to się zabaw decymkami z tych Aktow: Zażuję, brzydzę się, obiecuję poprawę, uciekam się do męki Jezusowej, łączę, wierzę, nam nadzieję, kocham serdecznie, pragnę, Święci pokutą znączni, modlcie się za mną.

Akty przy Spowiedzi.

I. *Confiteor* mów z Magdaleną przy nogach Jezusowych.

II. Spowiadaj się odważnie, y wyraźnie iak na dolinie Jozafat.

III. Zakończ Spowiedź zwyczajnemi Aktami, ale tak, żeby Káplánowi znakiem były więkšzey skruchy.

IV. Podczas *Miseratur*, y *Indulgentiam*, powtarzay te Akty: Ach! kocham BOGA, kocham nade wszystko, kocham całą toba, kocham całym Bogiem, zmiłuy się BOZE.

Podczas *Passio Domini* te Akty: Męko Jezusowá zaśląp mnie, Rány Jezusowe oczyśćcie mnie, Najświętsza Mátko, y wszyscy Święci przyczynicie się za mną.

Akty po Spowiedzi.

66. I. Odpraw Centuryą, albo decymkę, iak ci czas pozwoli, z tych Aktow: O! Dobroci, o! Miłości BOGA moiego, iakś przy rozgrzeszeniu na mnie wielka.

II. Wychwalaycie tak łaskawego na mnie BOGA, wszystkie národy; wychwalaycie go wszystkie stworzenia, albowiem spełniło się nádemną miłosierdzie Jego.

III. Niech Ci wieczne dzięki będą o! BOZE, o! JEZU! iak za wszystkie, tak y za dzisieyszą ábsolucyą, á o ostatnią ábsolucyą proszę przez Pána Naszego JEZUSA Chrystusa, przez Najświętszą Pannę, przez wszystkich Świętych.

IV. Pokutę náznaczoną bez odwołki odprawiam, ale że mała, łączę ją ze wszystkiemi pokutami, y ze wszystkiemi Pána JEZUSA, Najświętszey Panny, Świętych Páńskich záługami, y ofiaruję ją za grzechy moje.

V. O! JEZU! cáłuję Rány Twoie, zátapiam się w nich; y we wszystkich, ale ofoblawie w grzechu N. obiecuję poprawę. Pobłogosławże mi moy JEZU!

Akty przed Kommunią.

67. I. O! BOZE w Troycy Świętey ledyny! widzisz, że pra

gę jak najsłodszy do Najsłodszej Sakramentu przygotowania, pobłogosławże mi Ojczy, Synu, Duchu Święty BOŻE, Przyjdź łask dawco Duchu Święty BOŻE, oczyść duszę łaską doskonałej pokuty, oświeć rozum zupełnym rozeznaniem podłości, y nikczemności mojej; a z drugiej strony Godności y Majestatu BOGA Sakramentalnego, zapal serce darem ognistej miłości, y palania, wzywkami cnot Aktami.

II. O! JEZU! zbytnia ku mnie w Najsłodszym Sakramencie miłości, do serca mego spieszący, co czynisz? Serce moje, nie Bogobojnego Abrahama, nie ognistego Eliasza, Serce moje, nie Serce młotobojnego ci Kostki, Antoniego, Bonawentury; dopiero od serca Świętej Barbary, Magdaleny, Seraficznej Teresy są dalekie. Ach! serce moje, wie o defektach zasmiecone, grzechami zagnione, nie Ciebie ognistą miłości, ale łonem piekielnego godne! Coż na to mój JEZU? Idźże Ciebie odpowiadającego; nie przyjechałem dla dobrych, ale dla grzesznych, miłsze mi były łzy Magdaleny, niż wino karyzajskie &c. O! Miłości! o! Dobroci! y grzechami do serca mego nie odrąbała! wyrzucam wszystkie gnoje grzechowe, wymiatam y najmniejszy defektów prożki z serca mego, przez wszystkie pokutujących żale, y łkuchy, zlewam wszystkie łzy Magdaleny, Piotra, Dawida, do serca mego, y niemi obiniam serce moje. O! Krwi Baranka! który gładzi grzechy świata, oczyść mnie. O! Rany Jezusowe bądźcie mi zbawiennymi źródłami, wślak się w was, y z sercem, y z duszą zatąpiam.

III. Komunikująca w Wieczerniku Matko Boska, nie dla mnie, ale dla najukochańszego Syna twego do mnie idącego, uprosz mi łaskę godnej Komunii. Proszę cię 1. przez Niepokalanie Poczęcie twoje. Proszę 2. przez głęboką pokorę twoją. 3. Proszę przez wzywkę miłość BOGA, wślak te trzy Cnoty twoje wezwane mają przywilej wymodlenia godnej Komunii. O! Święta Matko! przyjdź serce moje Sercem Twoim, niech Pana JEZUSA z temi przyjmę Aktami, z kteremiś ty go przyjął przy Wcieleniu Jego, z kteremiś go przez dziewięć miesięcy nosiła, przy Narodzeniu w jaskółce, pod Krzyżem na Ręku trzymała, a potem aż do śmierci nigdyś go z serca, y myśli nie wypuściła.

IV. Przybłwajcie Święci Bożcy, zabiegajcie drogą Aniołowie idącemu

idącemu
nie Koś
krament
Apostoł
bywaye
ktami c
konnicy
lami C
wys; z
waye
kie w
renie e
na p
GA
68.

czytacz
waj w
ne w
more.
zamyka
bie Ser
Braci, y
przyję
morey.
ie. T
to, y
atyk na
szpetnie

69.
y goda
dzam C
napzod
rą wok
Pan ser

dajemy do mnie Pánu, wysypcie się wszyscy dziedzicy Niebá, bo nie Kościół tylko, ále Niebo sobie w sercu moim zakłada BOG Sákramentalny; tu przeniescie wszystkie cnot waszych w życiu Akty. Apolitołowie Akty żarliwości o honor BOGA Sákramentalnego; Przybywajcie z Aktami nadziei Wyznawcy; Wiary, Męcennicy; z Aktami cnot wszystkich wywieczeni w dotkoności Pustelnicy, Zakonnicy y wszystkie zasłubione BOGU dusze. Przybywajcie z liłiami Czystości, Święte Pánnys z Rożami Cierpliwości Święte Wdowys; z kwieciem rożnego Nábożeństwa Święte Mężatki. Przybywajcie Święci Obywatele Niebá, przeniescie do serca mego wszystkie wasze uczynki poznawania, widzenia, y kochania BOGA, ktorémusc wiecznie ubłogosławieni; niech przy was, przynajmniej na polgodziny serce moje tkosztuje, co to jest widzieć, y kochać BOGA na wieki.

68. V. Już Cię tedy czeka moy JEZU! pokraiane od żalu, oczyszczone od najmniejszego defektu, od niłości zemdlone, ále żywą wiarą, y nadzieją otrzymane serce moje, czeka Cię przystroione wszystkich ludzi, Świętych, y wszystkich Aniołow Aktami serce moje. Czekajcie o chlebie Ameliki! o! Mámo wszystkie przysmaki zámkańcał serce moje, ále złączcie ze wszystkimi ulubionemi tobie Sercami, osobliwie z sercem S Oycá N. S. Mátki N. Świętych Bráci y Siołtr moich, y Sercem Świętych dzisiejszych. Płagne Cię przyjąć, ále nie inaczej, tylko z rąk Máryi Mátki Twojej, á Páni mojej. Przyidźże moy JEZU, już gotowe, już otwarte serce moje. *Tu odnow śluby, y przyjm Pána JEZUSA iak wiatyk mówią: Ciąto, y Krew Zbawiciela, mego, przyjmij serce, y dajto moia za wiatyk na drogę wieczności, bo to podobno już ołtánia Komunia, á szpetniejby było, żebyś bez wiatyku z Ciątem się rozłączala.*

Akty po Kommunii.

69. I. O! Nayukochánizy Goscio! wszystka piękności, dobroci, y godności. O! Dużo duży mojej! Serce serca mego JEZU! oładzam Cię na tronie serca mego, á z najwyższą áloracją witam Cię naprzód, iako prawdziwego w ciele ludzkim BOGA, y żywą Wiarą wołam z Gomaszem: Pan moy, y BOG moy, Król duży mojej, Pan serca mego na wieki. Witam przy Tobie Synu Bołki nierozdziel-

dzielne z Tobą złączonego, Oycá Przedwiecznego, y Duchá Świętego, witam przy Tobie Synu Bołki całą Troycę Przenayświętszą, nie tylko przez wszędziebytność, ale y ośobliwym sposobem przez náokoło ośiadłość tu będącą, witam, á od radości ze wszystkimi ná ziemi ludźmi, ná Niebie świętymi, wołam: Święty, Święty, Święty Pan załępow, wychwalaycie Troycę Przenayświętszą wszystkie ná Niebie, y ziemi stworzenia, dziękuycie zemną za postánowienie Nayswiętszego Sákrámentu, y dzisieysze Ciątem mnie Świętym nákarmienie. Witam Cię potym JEZU, iák BOGA, y człowieka, ach! prawdziwie Słowo stało się Ciątem, y mieszkało między nami, kiedy y teraz mieszka we mnie. O! BOŻE z naturą ludzką wiecznie złączony! niech Cię wychwalaia wżyscy Aniołowie, upaday ná adoracyą BOGA Wcielonego, każde kolano, Niebieskie, ziemne, y podziemne.

70. II. O! JEZU miłości moia! i dyne sercá mego ukontentowanie, witam Cię z żywą wiarą, uádzicią, miłością wyskrzoną, witam z iák naywiększym prágniem czci, uszanowania, y chwały Twoiey. Witam Cię ze wszystkimi wszystkich cnot áktami, w naywiększym gráduśie doskonałości położonemi; witam Cię áfektem wszystkich ludzi kiedykolwiek godnie Komunikuiących, witam áfektem Świętych Oycow w Otehlániách zostájących, y Świętych dusz z Czyścá po Zmartwychwstániu wyprowadzonych: Witam Cię áfektem całego Niebá y ziemi, áfektem Nayswiętzey Pánni, y owszem y Twoim moy JEZU áfektem, y sercem, iákó mnie teraz dárównym. Ach! winšzuy mi Niebo! winšzuy ziemio, pociech! że znalazła, ktorego szukała, y uprágnęła duśa moia. Ach! iuż nie zazdroścę delicyi, y pieśzczot z Wcielonym Bogiem Kołce, Kájetánowi, Antoniemu, Bernardowi, y wszystkim, przy Ołtarzách BOGA piastunom, bo rownych sama teraz z Jezuem pieśzczot, y pociech doznaję.

71. III. Przenaydroższa BOGA moiego Mátko iákem z rak Twoich Páná JEZUSA przyięła, tak go ná ręce twoje składam, bo serce moje niegodne byđ Tronem Jezusowym, albo ieżeli pozwalasz mi się jeszcze cieszyć S. Mátko? załępże niegodno e, y ubóstwo sercá mego, uśta moje poświęc uśtami twoimi ná godne uctáowanie wżyskich bliźn y Ran Jezusowych. Pozwol sercá twego, y ierdecznych

áfek,

áfekto
niu Pán
niech z
stą mił

IV.
scy Swi
go z z
Sákrám
Anielik
w serce
ry, Ná
pałali,
te szcz
moie z
czonog

73.
dzieyst
nych p
doścze
w Sákr
szę mo
skarb
zechce
konná
iá wie
mie m
ności
stawa
serce
rádg
ciáto,
z klep
twoy,
dżę n
śle u
wiem

afektów twoich, któremiś przy Wcieleniu, Narodzeniu, Piątowa-
niu PANA JEZUSA, y przy Komunikowaniu w Wieczerniku gorzała,
niech zapalone wżyskimi tercą twego aktami, a osobliwie ogni-
stą miłością serce moje spłonie na ofiarę BOGU Sakramentalnemu.

IV. Pozwolicie y wy Seraficznych, y Anielskich afektów wszy-
scy Święci Aniołowie y Archaniołowie okrzyknij S. Michałe pyszne-
go z złemi Aniołami Lucypera, owym hasłem twoim: A kto iak BOG
Sakramentalny? oddaj Święty wodzu y Hetmianie z całym Woyskiem
Anielskim powiną Adoracyą, y Chwałę BOGU Sakramentalnemu,
w sercu moim dziś gościznieniu; dodajcie Aktów żalu, pokuty, Wią-
ry, Nędzy, Miłości, y wżyskich innych, któremiście y w życiu
pałali, y teraz niemi w Niebie goreciecie. Wżyscy Święci, y Świę-
te szczególnie do Najświętszego Sakramentu nabożne, niech serce
moje z wążemi związane, wyżej nęd Niebo wyniesie nieograni-
czonego Majełatu PANA, a teraz Krola y PANA tercą moiego.

73. V. O! JEZU! niepojęta ku mnie miłości! niedosćże dobro-
dzieństw twoich było? iak dla wżyskich, tak y dla mnie pokazá-
nych przy Wcieleniu, Narodzeniu, życiu, y umieraniu twoim? nie-
dosćże było zasługani twemi zamknąć mi piekło? otworzyć Niebo?
w Sakramentach wżyskim dary z łaską poświęcającą wylać na du-
szę moję? niedosćże moy JEZU było? zostawić mi nieoszacowany
skarż mgli, y zasług twoich? y pozwolić mi, kiedy zechcę, y iak
zechcę, bogać się z niego? niedosćże było darować mi Sukienkę Za-
konną z przywilejem do Niebá, yazać mi byđz oblubienicą two-
ią wieczną? Jeliż teź trzeba było dąć się, y darować całego? kar-
mić mi je Ciałem, y Krwią twoją? O Dobroci nieścychana! O hoy-
ności niewidána! O miłości JEZUSA iakżeś ku mnie zbyteczna! u-
stawa rozum w poręciu łask twoich JEZU, rozplywa się od radości
serce moje, tonie w pociechach ducha moją. Coż ci oddam? czym
nádgródę? y zawnadę? tak wielką miłość oddając wiecznie duszę,
ciasto, y serce moje. Ale coż to za proporcya! Ach! iak Nieba skarb,
z klepaczem, iak świat cały z łasem słonecznym, tak, podarunek
tвой, porównany z twoim ołoby JEZU! Czymże ci tedy nádgro-
dę? niemam nic więcej, a byłbym Niebo miał, Niebo bym ci dął,
ale uciśtwo ziemie wieczne. Czymże ci nádgródę moy JEZU?
Wiem co uczę. O! nayukochantzy Oblubienicze moy, wżakeś

mi się dawał całego, nie tylko z naturą ludzką, ale y z Bosstwem Twoim, toć arcym bogatą, mam ci się czym wypłacić, dla tego ná rowne zawdzięczenie, Ciebie ci samego dać. daramię ofiaruię. Ofiaruię tę Komunią Świętą złączoną ze wszystkimi Komuniami, Mszami, Ofiarami, y Intencyami náydokonańszemi ná większą chwałę BOGA w Troycy Świętey Jedynejo, ná wystawienie dobroci, zawdzięczenie hojności Twoiey JEZU moy, miłości moia wieczna, ofiaruię ná przebłaganie BOGA, y Ciebie moy JEZU za wszystkie grzechy, y ná uproszenie wszystkich łask, y błogosławieństw, w życiu, y przy śmierci, tak mnie, iako y wszystkim moim, potrzebnych. *Ná koniec znow: Duszo Chrystusowa poświęć mnie Sc. dla odpustu.*

Akty przy Kázaniach.

74. I. Przedwieczna Mądrości BOGA w Troycy Świętey iedynejo, náucz mnie przez uita Káznodzieyskie, czego się mam wystrzegać, albo w ktorých cnotách ćwiczyć. Przyidź Duchu S. ná pełniy serce Káznodzieyskie, y uita, darem żarliwości, y náwracania dusz młką Jezusową odkupionych, oświeć Rozum, zápal sercá nasze do poięcia náuk zbawiennych.

II. O JEZU! przez trzy lata náuczający, y ludzi náwracający, bądź y z Káznodzieią, y z nami. Pobłogosław Słowo Wcielone, żeby wszystkie słowa Káznodzieyskie ná dobrą rolę serc słuchacza padały, y stokrotny pożytek przyniosły.

III. Mátko Słowa Wcielonego, uprosz nam miłość y szacunek Słowa Boskiego.

IV. Wszyscy Święci Káznodzieie, y ich Aniołowie Stroże, modlcie się za nami, abyśmy się stali godnemi y słuchania, y wypełnienia Słowa Bożego.

V. Stánowie BOZE moy, przy łasce twoiey; że czego się náuczę, wypełnię. Pobłogosław Oycze, Synu, Duchu Święty Boże.

75. Akty przy konwertacyi, czy u forty, czy w innym posiadzeniu, tak, iak pod liczbą 6.

Akty służąc do stołu.

76. I. Oto ja służebnicą twoią BOZE moy! dla Ciebie, y iak tobie, rádą służę wszystkim sługom twoim.

II.

II.
żono,
III.
miąca,
potraw
fzę.

IV.
cy Swi
Archán
Do czu
Duszom

V. P
rálnych
ofob, k

Akty

77.
magay,
II.

nam Je
III.

zdoła
IV.

nami.
V.

kłztałt
do łącz

ny Bol

Jezusov

tey Lic

ná Jez
78.

79.
ciu, y

II. O JEZU moy! ktorys przyzedł żebyś służył, nie żeby ci słu-
żono, dodaj choty, y miłości, do służenia oblubienicom twoim.

III. Służebnico Boika, mlekiem Pánienskim Páná JEZUSA kar-
miąca, gody Gálilejskie wyproszone winem rozweselaiąca, osłodź
potrawy, uprosz dostátek nápoiu, ktory służebnicom twoim rozno-
szyć.

IV. Rozporządź w imaginácy stoły; słuž *Do pierwszego*, iák Troy-
cy Świętey, Pánu Jezusowi, Nayświętżey Pánnie; *Do drugiego*, iák
Archáńiołom, Aniołom. *Do trzeciego*, iák Świętym Stározakonnym.
Do czwartego, iák Świętym Nowozakonnym. *Do piątego* iák Świętym
Duszom Czyścowym.

V. Przy wydaniu každy potrawy odpráwiay Akty z piáciu gene-
rálnych krocey zebrane, álbo inne welchnienia do tych Świętych
osob, ktore ci stoły reprezentowác będą.

Akty słužąc chorym, álbo ich nawiedzaiąc.

77. I. Włzechmogácy BOZE wżyskich ludzi piástuiący, wípo-
magay, posilay tę chorą wedle Nayświętżey woli Twoey.

II. O! JEZU chorym zdrowie, umarłym życie dáiący, pokaz się
nam Jezusem, pokaż życia, y zdrowia dawcę.

III. O! Lekarzo Chréściáńska, rácz nas chorob pozbáwić, co nie
zdoła ludzka siła, rácz nam u Syná spáwić.

IV. Wżylcy Święci w tych chorobách Pátronowie modlcie się za
námi.

V. Giesz chorego wesółemi, ále krotklemi rozmowámi, námawiaay
křátnie do zgódzania się z wolą Bożą, do cierpiwosci wesółey,
do łáczenia bólesci z bólesci mi Páná JEZUSA. Nayświętżey Pá-
ny Bolesney y Świętych Męczniów; usługu, choremu, iák Pánu
Jezusowi Umęczonemu, iák Nayświętżey Pánnie Bolesney, iák Świę-
tey Lidwinie &c. Záhraj y tedy y owedy chorego w Ránách Pá-
ná Jezusowych.

78. Akty czytájąc do stołu iák pod liczbą 49.

Akty przy Umierájących.

79. I. O! BOZE, Pánie życia y śmierci, bądź wolá twojá w ży-
ciu, y śmierci názey.

II.

Mz

II.

II. O! JEZU! na Krzyżu umierający pokaż się nam Jezusem w życiu, y przy śmierci.

III. A kiedy przyjdzie ostatnia godzina, uprosz nam łaskę u twoiego Syna, o słodka MARYA!

IV. Przybywajcie Święci Pańscy, zabiegajcie drogę Aniołowie, duszy Krwią JEZUA odkupionej, przez was ja y tę, y moję duszę, w Ręce y Rany oddaę Jezusowe.

V. Jeżeli nie będzie Xiędza, dysponuy umierającego aktami które są pod liczbą 2. Jeżeli będzie, to się samą dysponuy, y umieray duchownie. Pod czas konania ratuy konającego Litaniami, za konających, modlitwą do BOGA Sędziego, do PANA JEZUSA konającego, do Najswiętszej Panny Bolesnej, do Świętych Patronów dobrej śmierci, a nąbardziej modlitwami, które przywilej mają prosto wyprawienia duszy do Nieb, są w Książkach Rożancowych. Pilnuj, żeby chory miał PANA JEZUSA Ukrzyżowanego, mentalne z odpustami, Gromnicę, Relikwie, wodę święconą &c. Po oddaniu ducha złoż duszę w Ranach Jezusowych, obmyj we Kwi Jezusowej y mow nabożnie: *Wieczny odpoczynek rącz, iey dać Panno &c.*

Akty przy Dyscyplinie, Pasku, Włosiennicy, y innych umartwieniach.

80. I. Sprawiedliwy Sędzio BOZE, y najmnieysze defektá surowo karzący, samą się ładzę, skąrzę, y karz., o BOZE! bądź mi miłościw.

II. O! JEZU dla miłości moiej ubiczowany, cierniem skłoty, umęczony, przyimi y to umartwienie moje, wiedności całej męki Twoiej.

III. Mistrzyni naydoskonalszego umartwienia nayboleśniefza Mą, tko, uprosz dar, y miłość doskonałego umartwienia.

IV. Łączę BOZE moy, JEZU moy, to umartwienie ze w wszystkie mi Męczennikow mekani, y ludzi doskonałych umartwieniami; przyimi y go ku większej chwale Twoiej.

V. Ach! moy Panno, moia wielka, większa y naywiększa winá, tuz mnie śiecz, piecz, biy, byles ná wieki przepuścić.

Akty

AK

81.
za grz

II.

upokor

III.

zuyże.

IV.

niach,

V.

Bolein

osłodz

cey P

AK

82.
ná wy

II.

gdymy

III.

z Tob

IV.

w Zb

V.

nie ob

83.
B, po

II

w zd.

III.

Akty w Krzyżach, w utrapieniach, tęsknicach.

81. I. O! BOŻE! BOŻE moy, czemuś mnie opuścić? czy ieno nie za grzechy moje? Ach żałuję za wszystkie!

II. Ach godnam Czytca, piekła, Panie! dobrze mi tak, żeś mnie upokorzył.

III. Wiem BOŻE moy, że kogo kochasz, biczujesz, biczuyże, krzyżuyże, byleś mnie kochać nie przestał.

IV. Ach wstydzicie! JEZUS dla miłości moiej w biczach, w cierpieniach, na Krzyżu, a ja przed krzyżem unikam?

V. Coż jest, co ja cierpię, względem co Męczennicy, co Matka Bolesna, co JEZUS moy ucierpiał? o słodki y drogi Krzyżu Jezusow! osłodzi mi, nauce mnie szacunku Krzyżykow. Ach więcej! a więcej Panie dodaj Krzyżow, ale dodaj y cierpliwości wesołej.

Akty w pociechach zewnętrznych, albo wewnętrznych.

82. I. O! BOŻE wszystkich pociech źródło! jeżeli tak cieszysz na wygnaniu, ach! iak mnie ucielszysz w oyczyźnie.

II. A kiedyż się z Tobą cieszyć zacząć Panie? Ach. gdyby dziś! gdyby tego momentu!

III. O! JEZU! tyś wszystką pociecha moją, niechcę pociech, tylko z Tobą, y w Tobie moy JEZU.

IV. Wielbi dużo moją Pana! albowiem rozradował się Duch moy w Zbawicielu moim.

V. Wesołego dawcę BOG kocha, niech się bies śmuci, nie służy, nie oblubienice Jezusowe.

Akty w Chorobie.

83. I. BOG dał, BOG odebrał zdrowie, niech będzie Imię Jego pochwalone.

II. Bądź wola Twoja Panie iako na Niebie, tak y na ziemi, iak w zdrowiu, tak w chorobie moiej.

III. W chorobie gdyć większa słabość nie pozwoli większych nad

Mj

bo;

Akty

bożeństw, ciesz się mniejszemi. 1. Cześćm cątowaniem Ran Panna Jezusowych. 2. Pięcią áktami generalnemi, raz ten, drugi ow ákt krocey uważony odprawuiąc. 3. Posyłaniem sercá ná wizytacye, y ná inne powinności Zákonne. 4. wesołym nawiedzających cię przyimowaniem, rozmowami nabożnemi, pokázuiącemi że cierpliwie, y wesoło przyjmiesz z Rak Boskich chorobę. 5. Westchnieniami, krotkimi rozmowami z Pánem Jezusem, z Najswiętszą Panną, y Świętymi Páronkami, z Świętym Strozem, z Świętymi Męczennikami, z Świętymi duszami Czyścowemi.

IV. Ná początku choroby wypowiedáy się dla zgładzenia grzechu, zá który podobno kárá, chorobá, dla uproszenia cierpliwości, y wesołey zgody z wolą Boską w całej chorobie.

V. Każda chorobá niech ci będzie, posetkiem, nowiną, przestroga, podobno o bliskiey śmierci, dla tego wczesnie się dysponuy (ále bez appreheniy, y bólaźni znaczney) 1. Spowiedzią generalną iákiey Spowiednik pozwoli, ále przecie wszystkie skrupuły, y wątpliwości większe wyrażając. 2. Dysponuy się codziennie unierając Duchownie w áktach ná śmierć gotujących, iák pod liczbą 2. 3. Uproszczeniem iedney, y drugiey Siostry, żeby cię dowiedziawily się o bliskiey twoiey śmierci wiernie przestrzegły, żeby cię iák, iák się narádzá z Oycami Duchownymi dysponowáły, żeby się o opatrzenie Świętymi Sakraméntami pilnie stáráły, żeby cię áktami wspomagały, mowiąc ie, álbo czytając, y żeby to czyniły, co się liczbą 79. opisało.

Akty mowiąc pozdrowienie Anielskie.

84. I. Anioł Páński mow z Gábryelem, y ze wszystkimi Aniołami pozdrawiájąc Najswiętszą Pannę iák Corkę Oycá BOGA, Ná końcu, do: modl się zá námi teraz: przyday: abyśmy się stáli doskonálemi w drodze oczyszczájcey. Ná końcu pozdrowienia, odnow slub Czyścistoci.

II. Oto ja słuźebnicá Páńska mow, ze wszystkimi Świętymi pozdrawiájąc Najswiętszą Pannę, iák Mátkę Syná BOGA. Ná końcu, do: modl się zá námi teraz: przyday: abyśmy si stáli doskonálemi w drodze oświecájcey. Ná końcu pozdrowienia, odnow slub Pótfuszeństwa.

III. A słowo stáło się Ciátem: mow: z duszami Czyścowemi, y

ze w
iáko
raz, p
końcu,
IV.
fzey P
fey św
V.

85.
Oycá,
II.
gostaw
III.
IV.
á ktoż
V.
broná
VI.
przeciv
VII.
demnie
czách
VIII.
fowi r
GA tw
IX.
dzięki
X.
tuyze

86.
dą, up

ze wszystkimi na świecie ludźmi pozdrawiając Najświętszą Pannę, iako Oblubienicę Duchą Świętego. *Na końcu, do: modl się za nami teraz, przyday: abyśmy się stali doskonałemi w drodze łączącej. Na końcu, odnow Słub Ubóstwa, y Klauzury.*

IV. Pocałuy Rany Pána Jezusowe złoż serce u nog Najświętszej Panny mówiąc ten jeden ákt: JEZUS, MARYA, JOZEF, y wszyscy święci obroná moiá, teraz w konaniu, y przy śmierci moiej.

V. Ákt, krecey wyráżony iák pod liczbą 2.

Akty Generálne.

Przy każdej tentácii, y pokusie.

85. I. Oto Krzyż Pániki uciekaycie strony przeciwné, w Imię Oycá, y Syná, y Duchá Świętego, Amen.

II. Pánie, oto Holofernes, niechże będę odważną Judithą, Pobłogosław Oycze, Synu, Duchu Święty JEZU, MARYA, JOZEFIE S.

III. Przybądź ku pomocy o BOZE! o JEZU! o S. Aniele Strożu.

IV. Ach wierzę! że BOG, że Święty Anioł Stroż jest przy mnie á ktoż przeciwko mnie!

V. Ach BOG moy! JEZUS moy! wszystká nádzieía, pom c, y obroná moiá.

VI. Ach! kocham Cię BOZE moy, JEZU moy; ách! kocham cnotę przeciwną pokusie, zgiń, przepádnij do piekła biesie.

VII. Nayukochańszy Strożu moy, broń mnie w boju, odpędź o demnie diabła, niech mnie nie policzkuje, niech nie zawiłtydza w oczách Boskich, y ludzkich.

VIII. Ach! wyrzekam się czartá! ách zaślubiam się BOGU, Jezusowi ná nowe. Podźże precz biesie, nie bądźiesz kulił Pána BOGA twego, to słowá Jezusowe, nie bądźiesz y mnie Boskiey sługi.

IX. Zwyciężył iák Lew z Pokolenia Judy JEZUS moy, BOGU dzięki, honor y chwałá, który nam dał zwycięstwo.

X. Uczyniłam Pánie, coś rozkazał, zwyciężyłam pokusę, nágot tuiże (iákeś obiecał) koronę.

Akty w pokusie do Pychy.

86. I. O! BOZE Tobie cześć, y chwałá, honor, mnie wzgardá, upokorzenie służy.

II.

H. Cyfram y nic przed Tobą Panie, więziam nad inne grzeźnica, toć się nie mam czego wynosić, mam z czego pokorzyć.

III. Precz pyszny biesie! bom Oblubienicą pokornego JEZUSA.

Akty w Pokusie do Gniewu.

87. I. O! BOZE! kazałeś mi kochać Bliźniego, a iakże się mam gniewać na kogo.

II. O! JEZU wołający: uczcie się odemnie, zem łaskawy, day niech się uczę łaskawości, a gniewu chronię.

III. O! Matko śliczney łaskawości, y Matko moja niechże będę nieodrodną Cerką Twoją w miłości ku bliźniemu.

Akty w Pokusie do Zazdrości.

88. I. Nie zazdroścę Panie, wi kszycy innym Talentow y łask Twoich; ale Cię chwałę za wszystkie.

II. O! JEZU przykładzie powszechney miłości, day, niech biesia zazdrość piecze, nie oblubienicę Twoję.

III. O pełna łaski BOGA Matko! upros, niech emulacya Świętą, nie zazdrość zapala serce moje.

Akty w Pokusie do Nienawiści.

89. I. Jak pragnę nawiedzenia Twego, przez łaskę Panie, tak radą widzę przyjaciół, y nieprzyjaciół.

II. O! JEZU z nienawiści żydowskiey umęczony, za Krzyżownikow się modlający, niepozwalay, żebyś krzywym okiem na kogo patrzał.

III. Weyrzy na nas łaskawym okiem Matko miłosierdzia, a upros łaskawe na wszystkich Bliźnich oko.

Akty w Pokusie do Obżarstwa.

90. I. O Święta Opatrności BOGA moiego! day nam co potrzeba, nie co zbytek każe.

II. O! JEZU żołąć y ostem posilony, day pomiarkowanie w pokarmach, y napoiach.

III. Pfc obżarty biesie, nie na samym chlebie człowiek żyje, moć chleb, pełnić wolą Boską.

Akty

Akty w Pokusie do Łakomstwa.

91. I. O! BOZE na coż mi się przyda? choć bym świat cały zyskała, gdybym duszę stracić miała!

II. O! JEZU, tyś wszystkim skarb serca mego, dla Ciebie całego świata frazdkami gardzę.

III. Ubogami na świat wyszła, ubogą do grobu poidę, czemuż się w uboſtwie, ubogiemu Jezusowi zaślubiona, kochać niemam!

Akty w Pokusie do Nieczystości.

92. I. BOZE, który nieczystym piekło, Niebo czystym obiecałeś, wolę piekielnym, niż nieczystym paść ogniem.

II. O! JEZU u pręgięz u biczowany, obroń mnie od pokus nieczystych.

III. Odnawiam ślub czystości, podź precz nieczysty biesie! Oblubienicą Bożką czysta być powinna.

Akty w Pokusie do Lenistwa.

93. I. O! BOZE, wiem że przeklęty; który co dla Ciebie nie-
dbale czyni, dodayże ochoty, żebym pilną była.

II. O! JEZU pod Krzyżem zemdlony, poślij mnie w słabości niedbałstw, zażrzewaj w oziębłościach ducha.

III. Najgorętsza w służbie BOGA, Mátko, uprosz dar ferworu, y pilnego w doskonałości dozoru.

Akty w Pokusie przeciw Wierze.

94. I. Wierzę Prawdę przedwieczną BOZE wszystko, co mi wierzyć każesz, w tej wierze żyję, y w tej umieram.

II. O! JEZU iákes Piotra, á przy nim cały Kościół w wierze Świętej utwierdził, tak y mnie utwierdź, żeby mnie y bramy piekielne nie przemogły.

III. Potępiam wszystkie błędy Pánie, za każdy artykuł wiary, gotowám z wszystkimi Świętymi Męczennikami na kátownie.

Akty w Pokusie przeciw Nádziei.

I. BOG nádzieiá moia, precz wszystkie rozpacze!

N

II.

II. Grzesznicam, ale miłosierdzie Zbawiciela mego większe niż grzechy moje. Przyjął Magdalenę, Piotra, Łotrą, toć rozpacz nie mogę.

III. W Tobie BOŻE, w Tobie JEZU nadzieję moję złożyłam, nie będę zawstydzona na wieki.

Akty w Pokusie do bluźnierstwa.

96. I. Stworzyłeś mnie Panie, żebym Cię wierecie chwalił, toć iak Cię chwalić pragnę, tak się bluźnierko y brzydź.

II. O! JEZU nieraz przy mece to bluźnierkości słowy, to pokłoniłami wysławiany, bądź w myślach, w ustach, y sercu moim.

III. O moy BOŻE! moy JEZU! nadgradzam wielkie na ziemi, wielkie w piekle bluźnierstwa, z całym Niebem wołam Święty, Święty, Święty Pan zastępów.

Akty wychodząc z Celi.

97. I. Wychodzę w Imię Oycy, Syna, Duchu Świętego, każdy krok, niech wynidzie na większą chwałę Twoją Panie Panie.

II. Wychodzę moy JEZU pełna żalu serdecznego (pokrop się wodą święconą) prosiłże drogę y ścieżki moje, JEZU.

III. Najświętsza Panno strzeż serca mego, naślij Jezu, nie wychodź z niego; Święty Stróżu z Świętymi Patronami modlcie się za nami.

Akty wchodząc do Celi.

98. I. Wracam się iak do Celi, tak do Ciebie Panie marnotrawna corka nawracam (Pokrop się święconą wodą) pokaże mi się Oycem miłosierdzia.

II. A kiedyż o JEZU! wniyde do Pokoju wiecznego, bądź woła Twoją Panie, teraz mi Celi za Niebo; niechże Cię w niej iak w Niebie widzę, y kocham bez przestanku Panie.

III. JEZUS, MARYA, JOZEF, miłość moją, Święci Aniołowie tej Celi Patronowie, wielka pociecha, y zabawa moją. Oto Krzyż Pański! uciekaycie wszystkie strony przeciwne.

Akty

Akty wchodząc do Kościoła.

99. I. Idę z żywą wiarą, nadzieją, miłością, y pragnieniem większej chwały Twojej BOŻE, na miejscu Świętym Twoim.

II. Wchodzę na adoracyą utraconego w Najsświętszym Sakramencie BOGA, wołam na wszystkie cztery części świata *Niechay będzie pochwalony &c.*

III. Wszyscy Święci, Święte Kościoła tego, uproszcie dar doskonałej modlitwy.

W Kościele będąc, y tedy, y owedy.

I. Duchu Święty BOŻE, oświeć rozum, zapal wołą, oczyść serce, otwórz usta na godne Imienia Bożkiego wychwalenie.

II. O JEZU wołający! Dom mój, Dom modlitwy, nie pozwalaj dystrakcyom, w iaskinią go łotrowską zamieniać.

III. O! BOŻE o JEZU! wysłuchay modlitwy nasze, a wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Wychodząc z Kościoła.

I. Chwała BOGU, czci MARYI, y Świętym; żywym Pokoy, odpoczynek zmarłym, Podźmy z Bogiem w pokoiu.

II. Odbiegam JEZU mój w Najsświętszym Sakramencie, ale serce moje za lampę gorącą przed Tobą, zostawiam, niech gore miłością Twoją zawsze.

III. Chwalcie Pańscy Święci wszyscy Jego, wychwalajcie go za nas wszyscy Święci Patronowie Kościoła tego.

Akty w Podroży.

Zaczynając Drogę.

100. I. Gábryel, MARYA, Rafał, y Tobiasz, Michał, y cała z Niebą Kompania, JEZUS, JOZEF, y MARYA niech nas w tej drodze niemila. Postęgujmy w pokoiu w Imię Pańskie.

II. A kiedyż! o! JEZU wynidzie dalszą z ciętą tego! kiedy drogę wieczności zaczniesz! Pobłogosław o! JEZU teraz, y w godzinę śmierci mojej, Amen.

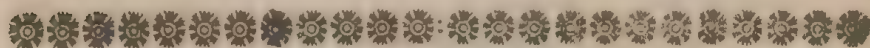
III.

III. Wszyscy Święci Pielgrzymi, y podróżnych Patronowie, modlicie się, prowadźcie, y ratujcie nas we wszystkich przypadkach.

w Drodze.

Zabawiaj się, y słodź sobie wszelkie niewygody. 1. Częstemi mniejszemi wizytacyami, iak pod liczbą 17. osobliwie kiedy Kościoły milać będziesz. 2. Medytacyami krótkimi, modlitwami, które na pamięć umiesz, po słowku ie uważając, y różne z nich nauki, y akty czyniąc. 3. Uwagami o drodze Najświętszey Panny do Elżbiety, S. Józefa z Panem Jezusem, Najświętszą Panną do Egiptu, o drodze Świętych trzech Królów do Betleem, y z Betleem nazad, o drodze Świętych Pielgrzymów do Rzymu, do Jeruzalem, do Kompostelli, y na inne miejsca cudami sławne. 4. śpiewaniem Godzinek, Rożańców, Pieśni Świętych. 5. Rozmowami Duchownemi, 6. Aktami strzelistami z rzeczy widzianych, słyszanych, 7. Umarstwieniem zmysłów, a naybardziej zobopólną w spotyadacemi miłością. *Więcej cię Duch Święty naucz. Niech się stanie.*

Na większą Chwałę BOGA, Najświętszey Panny Mă.
tki Boskiey y SS. Páńskich, Amen.



PROBA CZWARTA

Duchá prawdziwie Zakonnego,
Albo iak Zakonnego.

rożnemi Náukami

Obiáśniona.

NAUKA PIERWSZA

O Modlitwie Usłney.

1. Pyt: I. Co jest Modlitwá usłna? Odp: Jest rozumna y poufala z Bogiem, z Panem JEZUSEM, Najświętszą Panną, albo z Świętymi Rozmowá, czy błagająca, czy dziękująca, czy prosząca o co, czy

WY:

wychwalająca, y ciesząca się z Bogiem, Pánem Jezulem Najswięt-
szą Panną y z Świętami.

2. Pyt: II. Modlitwa uštna wieloraka? Odp: 1. ieřt w ťłowách
tylko, bez żadney uwagi S. podobna gadaniu Sroki, Pápugi; y ta
niegodna imienia Modlitwy. 2. ieřt bez uwagi y rozumienia ťłow,
ale z uwagą ná BOGA rozumiejącego, wszystko wymienienie. Tá-
kie są nabożne mowienia, lub śpiewania Godzin Kápłańskich od
ludzi nie umiejących pełácinie. 3. ieřt z uwagą y ná BOGA, y ná
ťłowá, ale bez żadnego ťwoich S. uwag, áfektow, y Aktow przyda-
tku. 4. ieřt z uwagą y ná BOGA, y ná ťłowá, y ťensa. y z przyda-
tkiem ťwoich uwag, áfektow Aktow: to Wiáry, to Nádziei, to Mi-
łóści, to żalu, to Pokuty, to ktoreykolwiek cnoty; zařtanawiając się,
pauzując, y nieśáko odpoczywając nád peryodami, iák Pszczółka
nád kwiatami, dla ťkořtowania, y zábránia ťledczy ťe deczney.

3. Pyt: III. Która Modlitwa dořkonáta? Odp: Która 1. Pokor-
na; 2. uważna trośáko, iák się dopiero opisało; 3. żywa dla ży-
wey Wiáry, y Nádziei; 4. gorącą dla miłóści P. BOGA, P. JEZUSA,
Najswiętzey Pánni, SStych; 5. uřlná, to ieřt: ze wřzyřtkich sił du-
řzy y ciáła pochodząca.

4. Pyt: IV. Co pomoże do dořkonáłości Modlitwy? Odp: 1. częřta
ta uwaga: Kto, z kim, gdzie, y co czynię; to ieřt: Ja proch, nie, á
do tego wřzyřtkiego, Grzeřznica. Z Ořobą wielkiey Godnořci, bo
z Bogiem, P. JEZUSEM, Najswiętřszą Panną, z SStemi. Ná takim
mieyřcu S. iákiego nábożeńřtwa to wyciąga, rozmawiam pouřale, y
interes wieczny, áłbo doczeřny promowię. 2. Zamknięcie zmyřłow,
y przywiázanie ich do tey Ořoby, do ktorey Modlitwa. 3. Spokoy-
ne cáłego ciáła, y pokorne ułózenie. 4. Pauzá tu owdzie po pery-
odách, wdychając áktami to Wiáry, to nádziei, to miłóści, y inne-
mi, ktore się podobáją, nákierowaniami do máteryi modlitwy. Já-
k się zář tátwo wřzyřtkie nákierowác mogá, podáie się ťpóřob pod Ná-
uką 7. liczbą 47. 5. Pomoże ťáránie się, żeby poczátek modlitwy
był dobry, řřzodek leřszy, á koniec náyleřszy, ták, się diabeł uřli-
nie ťárá, żeby kaźdey zabawy S. poczátek był zły, řřzodek gorřzy,
á koniec náygorřzy, áłbo w cáłe opuřczony.

5. Pyt: V. Ják częřto? y dla czego? modlić się náleży? Odp: Já-
k náycięciey, y dla tego: 1. Bo ták Paweł S. każe: Bez przeřtánka

się modlicie. 2. Bo P. JEZUS mówi: *Trzeba się zawsze modlić a nigdy nie ustawać.* 3. Bośmy zawsze na wygnaniu, na wojnie, zawsze albo często w niebezpieczeństwach, w niedostatku, w Krzyżach, u-trapieniach, toć nam zawsze pomocy z Niebą trzeba, a ta bez Mo-dlitwy nie będzie.

N A U K A D R U G A.

O Modlitwie serdeczney

to jest

O Medytacyi lub Rozmyślaniu.

6. *Pyt. I.* Co jest Medytacya? *Odp.* Jest poufata z P. Bogiem, P. JEZUSEM, Najświętszą Panną, albo Świętymi przez myśl, u-wagi y chęci rozmowa.

7. *Pyt. II.* Wieloraka Medytacya? *Odp.* 1. Ktora przestaje na S. uwagach y chęciach bez żadney nauki; y taka modlitwa kontemplacyą się nazywa, przyzwolta ludziom doskonałym. 2. Ktora przestaje na S. uwagach, ale z naukami złączonych; to jest: uczących mnie, czemu, y iak się wystrzegać złego, a czemu, y iak się straszyć o to, co jest duszy dobrego, y taka Modlitwa Medytacya się nazywa, wszystkim, ale osobliwie Zakonnym ludziom potrzebna, y pożyteczna.

8. *Pyt. III.* Ato czemu? *Odp.* 1. temu potrzebna, bo jest iak słońce oświecające, iak oko pokazujące, gdzie prosta, a gdzie krzywa, gdzie bezpieczna, a gdzie niebezpieczna do Niebą droga. 2. pożyteczna, bo y prędko y łatwo wszystkiego złego oduczy, a wszystkiego dobrego nauczy, y stokrotne duszy uczyni pożytki.

9. *Pyt. IV.* Wiele ma części Medytacya? *Odp.* pięć, z ktorych 1. Przygotowanie dalsze przez czytanie, albo rozłożenie Punktów uważne, y przypominanie, przed snem oślatnią, a po śnie pierwszą myślą, żby się lepiej pamiętały. 2. Przygotowanie bliższe, to przez tę uwagę: kto, do kogo, y po co idę? iak pod liczbą 4. to przez stawienie się na takim miejscu, przed takimi osobami, iakich materya Medytacyi wyciąga: to przez prośzenie Ducha S. o łaski objaśniające rozum, zapalające wolę w naukach tej Medytacyi. 3. Rozmyślanie Punktów porządne, uważając iaka w nich nauka, iakie pobudki, iakie do zachowania sposoby. 4. Zachęcanie serca y woli do tej nauki

uki ro-
chune-
iey za-
święta-
do zaci-

10.
Odp: p-
cyą. 2.
albo v-
myśli,
dzieci

11.
zuitov-
towne-
cztero-
licy A-

12.
cyi P-
nich i-

13.
pomin-
przyp-
źród-
ma pr-
rozmo-
S. tak

14.
Odp:
wiz-
ma w-
nia p-
nauki-
nauki

uki rozumne mi áfektami pásyi, y áktami cnot Świętych. Potym: rá-
chunek, iák się zachowáta, álbo nie tá náuka, z obietnicą nápotym
iey zachowania. 5. Rozmowá, z P. BOGIEM, P. JEZUSEM, Nay-
świętszą Pánną Świętemi, prolzáca, y zá-^hlinájąca o łáski sku^heczne
do zachowania tey náuki.

NAUKA TRZECIA,

O Sposobach Medytacyi.

10. Pyt. I. Wiele iest sposobow Medytowania, Rozmyślania?

Odp: pospolitych iest pięć. 1. przez pámięci, rozumu, y woli ápliká-
cyą. 2. przez áplikacyą piáciu zmysłow ciáta. 3. przez Indukcyą
álbo wystáwienie osob w imágnacyi, uważaiąc w nich dla náuki,
myśli, słowá y ákcy. 4. przez Imię MARYA. 5. przez sposob Kázno-
dzieyski.

11. Pyt. II. Kto pierwszy sposob wymyślił? Odp: Fundator Je-
zuitow S. Ignácy, od ktorego wzięły swoy początek wszystkie grun-
towne Medytácy. y Rekolekcy. traydniowe, dziesiácodniowe, y
czteroniedzielne, O'puśtem Zupełnym dla wielkiego z nich od Sto-
licy Apostolikey udarowane.

12. Pyt. III. Jak przez pierwszy sposob áplikowác do Medytá-
cyi Pámięć, Rozum, y Wolá? Odp: Ták, żeby porządnie to, co do
nich náleży, w rozmyślaniu czyniły.

13. Pyt. IV. Coż ma porządnie czynić Pámięć? Odp: Ma przy-
pominác. 1. máterý piáciu części Medytácyi. 2. Rozumowi má
przypominác tłumáczenie náuk, żródła pobudek do tych náuk, y
żródła sposobow do tych náuk łatwieyszego zachowania. 3. woli
ma przypominác częste przy rozmyślaniu czynienie Aktow, áfektow,
rozmow, z ich żródłami. Má przypominác Ráchunek y Rozmowy
S. ták po každym punkcie, iáko y ná końcu Medytácyi.

14. Pyt. V. Co ma porządnie czynić Rozum ná Medytácyi?
Odp: Po odpráwionych krotko przygotowaniách, 1. ma tłumáczyć
wzłástkie słowá y senta náuki w každym punkcie położoney; 2.
ma wymyśláć pobudki zachęcające wolá do szánowania y zachowá-
nia podanéy náuki. 3. ma wymyśláć sposoby do łatwieyszego tey
náuki zachowania. 4. ma pokazać przeszkody do zachowania tey
náuki.

15. *Pyt: VI. Co ma porządnie czynić Wola? Odp: Ma 1. tu y owdzie przy obrotach Pamięci y Rozumu czynić Akty strzeliſte do P. BOGA, P. JEZUSA, Najświętszey Panny, Świętych. 2. ma nakłoniona pobudkami zezwolić y akceptować naukę podaną. 3. ma rachunek krotki, ale z pięcią punktami uczynić, czy zachowała tę naukę, czy nie? z mocnym postanowieniem zachowania iey napotym. 4. ma się rozmówić z duszą y iey własnościami, z ciałem y iego zmysłami, adhortując, łajac, grożąc, y nakazując im ćwiczenie w tey nauce. 5. ma się rozmówić z Świętymi, z Najświętszą Panną, z P. JEZUSEM, z Trojcą S. proſząc o przyczynę, albo o łaski y Błogosławieństwo do zachowania tey nauki.*

16. *Pyt: VII. Gdzie, y iak, na Medytacyi trzeba robić Pamięć, Rozumem, y Wolą: czy z osobną, czy razem? Odp: Wszędzie y iak razem. Náprzykład Pamięć przypomina tę naukę: Zakonnica ma się ćwiczyć w czystości Anielskiej. Rozum tłumaczy: Co to Zakonnica? Jest poprzyjężona wiecznie BOGU Oblubienica. Wola z tego tłumaczenia czyni Akt strzeliſty: o BOZE moy! o Oblubienice moy! kocham Cię, y kochać pragnę na wieki. Podobnie drugie, trzecie ſłowa P. przypomina, R. tłumaczy, W. z okazyi tłumaczenia czyni Akty strzeliſte.*

17. *II. P. Przypomina Źródło pobudek. R. ich szuka: Czemu duszo moja maſz się ćwiczyć w czystości Anielskiej? oto temu: bo ci czystość Anielſka potrzebna, dla przykazania Boſkiego, dla przyięgi o niey uczynionej, y dla godności Oblubienicy BOGA. W. z okazyi tych pobudek czyni ten akt: Ach wierzę BOZE moy: żeś mi przykazał, wierzę: żeś árcy godzien czystego ſercá. niechże tak żyję, iak wierzę. Pobłogosław Oycze S. Duchu S. BOZE. Podobnie drugie, trzecie, czwarte Źródło pobudek P. przypomina, R. ich szuka, W. czyni Akty ſłużące pobudkom upátrozonym.*

18. *III. P. przypomina ſzukanie ſposobow, y pierwsze ich Źródło. R. ich szuka: pytaſz duszo iakim ſposobem łatwo czytą bzdzieſz? oto tak iak Aniołowie. S. Stroż twoy przy tobie ieſt na ziemi, a ząwſze czytły iak kryſtał, czemu? bo ząwſze widzi, ząwſze kocha BOGA; otoż maſz. 1. ſposób: widzenie BOGA, to ieſt poſnanie y pamięć na BOGA obecnego. 2. ſposób: często, ale naybardziej przy pokutach ćwicz się w Aktach miłości Boſkiej. Z o:*

kazyi

kazyi
widzie
nieroz
źródł
okazyi
R. W.
nec, i
N

19.
pierw
dna M
nie rol

20.
kacya
ſtoryc
ma ſie
ſtu z
aktami

przyk
obacz
ale w

ga. C
maiz
To iu
zu-nen
uce.

z ſtyf
możef
dług:
w Uw
koſztu
ryczy
rożow
nych.

kązyi tych Sposobow *W.* czyni Akty: Ach pragnę Cię *BOŻE* moy widzieć iak w Niebie, tak y tu na ziemi. Pragnę kochać ślętecznie, nierozzerwanie żadną pokusą. Podobnie drugie, trzecie, czwarte żródło Sposobow pamięć przypomina, Rozum ich szuka, wola z okazyi znalezionych Akty czyni. Podobnie rozumieć, iak ma *P. R. W.* razem robić w obrotach woli, o których liczba 15. y nákońiec, iak w Rozmowie Medytacyą kończący.

NAUKA CZWARTA.

O innych czterech Sposobach Medytacyi.

19. *Pyt. I.* Sposoby inne cztery Medytacyi czy mogą być bez pierwszego Sposobu? *Odp.* Nie mogą: bo żadne Rozmyślanie, żadna Medytacya być niemoże, żeby pamięć, rozum, y wola na niey nie robiły.

20. *Pyt. II.* Czegoż tedy drugi Sposob Medytacyi przez aplikacyą pięciu zmysłow ciała uczy? *Odp.* Uczy, iak w materjach historycznych z okazyi pięciu zmysłow ciała, pamięć, rozum, wola ma się ćwiczyć w naukach zbawiennych, z każdego porządkie zmysłu zbierając nauki z swemi tłumaczeniami, pobudkami, sposobami, śladami, rachunkami, rozmowami przez *P. R. W.* odprawione. Ná przykład: Staw się w Szopce Betleemskiej, rzuc oko na *P. JEZUSA*, obaczysz go nie w pałacu, ale w ślęience, nie Krolewskiej kolebce, ale w żłobku; nie w złotogłowy, ale w ubogie pieluszki powiteg. Czegoż się z okazyi tego widzenia nauczył? Naucz się, iak masz bogactwy gardzić, a iak się w ślubnym Ubołtwie zakochać. To już masz naukę za punkt pierwszy; zabaw że się około niey rozumu, pamięci y woli tak, iak masz informacyą w trzeciej nauce. To będzie punkt pierwszy Medytacyi. Podobnie drugi punkt z słyszenia, trzeci z dotykania, kosztowania albo powonienia mieć możesz, y będzie cała Medytacya o trzech albo pięci punktach. Przydług: że do aplikacyi smaku y powonienia rzadko się trafi okazy w Uwagach historycznych rzetelna, ale duchowna zawsze być może kosztując ślodyczy przyniotow ślętek y dárov S albo kosztując gorczy grzechow y defektow; także duchownie poymując wonią cnot rożowych, lyliowych &c. albo fetor niecnót y uczynkow zepłowánych.

21. Pyt: III. Czego uczy trzeci Sposób Medytacyi przez Indukcyą albo wyśławienie w Imaginacyi osob, uważając ich myśli, słowa, sprawy, formować nauki do naśladowania, albo wiarowania się potrzebne, około którychby się pamięć, rozum, wola pierwszym Sposobem Medytacy zabawiły.

22. Pyt: IV. Czego uczy czwarty Sposób przez Imię MARYA? Odp: Uczy, iak wziawszy upatrzoną cnotę, albo przeciwną niecnotę na Medytacyą, iak mówię porządnie aplikować y rozmyślać o nich pamięcią, rozumem, y wolą. Porządek zaś ten wyrażać będą litery. M. znaczy: Miarkowanie pobudek zachęcających cię do ćwiczenia się w tej cnotie, albo do strzeżenia się niecnoty. A. znaczy: Akty strzeżenie, w których się wola ma ćwiczyć. R. znaczy: Rządę o sposobach do łatwego ćwiczenia się w cnotie, albo uniknięcia niecnoty. I. znaczy: Ięczenie pokutne z rachunku sumnienia wyonkające. A. znaczy: Afekty Święte, przez które na końcu każdego punktu y całej osobliwie Medytacyi rozmawiać się z P. Bogiem, z P. Jezusem, Najświętszą Panną, y Świętymi należy.

23. Pyt: V. Czego uczy piąty Sposób, Káznodziejski? Odp: Uczy, iak trybem Káznodziejskim zabawić na Medytacyi pamięć, rozum, wola, z okazyi wziętych kilku słów Ewangelii, albo pisma S. formuiąc. 1. Święte reflexye; 2. propozycyą naucezającą mnie czego, albo oduczającą. 3. probacye, albo racye utwierdzające z pismá, z Ewangelii y Doktorow, wziętą naukę; 4. Sposoby do wypełnienia nauki; 5. Rachunek sumnienia z teyże nauki z afektami różnemi do BOGA, P. JEZUSA, Najświętzey Panny, Świętych.

NAUKA PIĄTA

O Pobudkach do Medytacyi służących.

24. Pyt: I. Ponieważ Medytacya gruntowna y pożyteczna bez pobudek bydz nie może; coż to jest Pobudka? Odp: Jest racya nakłaniająca wola do zachowania iakiey nauki zbawienney.

25. Pyt: II. Gdzie ma rozum szukać tych pobudek y racyi? Odp: Wźródłach, z których wszystkie pobudki y racye wypływają.

16. Pyt: III. Wieleż jest tych źródeł, y które? Odp: Pospolitsze są 3. Pierwsze źródło jest, w którym za każdą naukę zbawienneą wyczerpniesz wiele racyi. 1. z Pisma S. 2. z Ewangelii. 3. z Do-

kto;

ktorow

5. z pe

27.

le racy

sądziła

3. iak

lka, 6.

ści, 7.

chani

28.

nych r

się ma

mey B

dla pr

cow de

Wzdech

y już

29.

naukę

ciąga p

stkich

3. wdz

SOWI

P. JEZ

łoby r

BOGU

N. y z

krewn

30.

wiele

zumi

zmyśla

wiek

żywyn

Siostr

szym.

ktorow y Oycow SS. 4. z Historji, żywotow y przykładow SS. 5. z powinności stanu Zakonnego.

27. Drugie źródło jest, z którego z każdą nauką wypływa wiele rący, z rozładku o każdej nauce na Medytacyi takiego, iakbys sądziła. 1. przed śmiercią, 2. iak na straszny ostatni sąd sławiona, 3. iak postawiona przed bramą Czystową, 4. Piekiełną, 5. Niebie-liką, 6. iak obeyzawizy się na na cyrkuł nieskończoney Wieczno-ści, 7. iakbys ją dźżaś nadzaczem się ciebie o tey nauce nayuko-chańszemu twemu przyjacielowi.

28. Trzecie źródło jest, z którego wynika wiele strumieni peł-nych rący z każdą nauką zbawienią. Pierwszy strumień nāzwac się ma: *Potrzeba*, to jest: że ci ta nauka potrzebna 1. dla prawā o niey Boskiego; 2. Koscielnego; 3. dla prawā natury rozumney; 4. dla prawā albo reguły stanu twego Zakonnego, 5. dla obligacyi kon-cow do ktorychś stworzona, odkupiona, poświęcona, na rękach Matki Bozkiej Boskiej dotąd zachowana, do Zakonu powołana, y już wiecznie BOGU zaślubiona.

29. Drugi strumień jest: *Słuszność, Sprawiedliwość*. to jest: że tę nāntę zachować słuszną jest rzecz, y i sprawiedliwą; bo tego wy-ciąga po tobie 1. zdrowy rozum; 2. Wiarā, Nādzieję, Miłość wizer-śkich otub, doskonałości y tajemnic w BOGU, y w P. JEZUSIE. 3. wdzięczność za Dobrodziejstwa niezliczone BOGU, P. JEZU-SOWI powinna. 4. Większa chwała, honor y cześć Pānā b. GA, P. JEZUSA, Najświątłzey Pānny y Świętych 5. Tytuł y urząd O-soby rozumney, Chrześciańskiej, Katołickiej, Zakonnej, w czynie BOGU y P. Jezusowi zaślubioncy, z S. Oycem N. y z S. Mātką N. y z Świętymi Brāciā y Siostrami N. N. N. zkoligowaney, zpo- krewnioney duchownie.

30. Trzeci strumień: *Pażytek*, to jest: że tey nāuki zachowanie wiele przynosi pożytkow przyrodzonych 1. duszy z pamięcią, ro-zumem, wolą, imaginacją y pażami uważoney; 2. Ciału z pięciā zmysłami y przynależnem częściami uważonemu; 3. całemu Czło-wiekowi w życiu, przy śmierci, po śmierci uważonemu; 4. Bliżnim żywym, zmarłym, ludziom niewiernym, złe wiernym, prawowiernym, Siostram w zgromādzeniu młodym, równym, Przełożonym, Stār-szym. 5. Temu Kłātorowi, Miādu, Woiewodatwu, Krolestwu, w

którym żyje, ziemi, czyłcowi, Niebu, gdzie się bydź wiecznie spoziewasz.

31. Czwarty strumień: *Piekność, Chwała, Wdzięk, Przymilenie*; to jest: że ta nauka piękna, miła, chwalebna, wdzięczna 1. przed P. Bogiem, P. Jezusem, Najświętszą Panną Aniołami, Świętymi w Niebie y w czyściu. 2. przed ludźmi każdego stanu ile Bogoboyne, statecznemi, mądrymi. 3. przed samymi nawet grzesznikami, potępiencami, biesami, którzy tey nauki zachowania bronić z zaszości, albo z złości mogą, ale ganić nie mogą.

32. Piąty strumień: *Przykład dobry*, to jest: że do tey nauki masz przykład w P. BOGU, albo w P. Jezusie, w Najświętszey Pannie, w Świętych, osobliwie twoich Pátronách, w ludziach Bogoboynych Swieckich lub Zakonnych. 2. masz przykład dobry pod podobieństwem z Stworzenia żyjącego y nieżyjącego na ziemi, Niebie; to jest: z kámieni drogich, ziół, kwiatów, drzew, z ryb, ptástwá, zwierzát, z obłoków, gwiazd, miesiąca, słońca.

33. Pyr: IV. Na co tak wiele żrodeł, racyi y pobudek? Odp: na to 1. żeby się pokazało, iak każda za sobą cnotą, każda przeciw sobie niecnotą grzech, defekt, y każda nauka zbawienna za sobą ma wiele racyi gruntownych perswaduujących y nakłaniających wolą do ćwiczenia się w cnocie, lub nauce dobrej, a chronienia się niecnot &c. 2. na to: żeby samá odmiáná y różnica w szukaniu, y łatwym znalezieniu pobudek, do szacunku y miłości Medytacyi nas pobudziła.

34. Pyr: V. Wiele w każdym punkcie do utwierdzenia nauk pobudek trzeba? Odp: Tyle, ile do skonwinkowania y nakłonienia woli dosyć będzie. Co wszystko sprawić mogą trzy, dwie, albo jedna, byle gruntowna pobudka; dla tego nie trzeba się o wielość pobudek zbytnie starać, kontentując się dwiema, trzema, a náywięcej pięcią pobudkami.

NAUKA SZOSTA.

O Sposobách do wykonania Nauk na Medytacyi zábranych.

35. Ponieważ wedle liczby 14. Rozum ma wymyślać sposoby do

do łat

Pyr:

dłach.

Pyr:

Pierw

każde

sposob

36.

konan

sow.

nauce,

37.

dowar

ćwicz

przez

kie w

skona

38.

ci, roz

iedena

członi

morya

reby

przez

lub u

39.

1. że

tyle ś

roźnic

40.

ktore

nayw

osob

do łatwiejszego nauk medytacyi zachowania, dla tego niech będzie.

Pyt: I. Gdzie ma rozum tych sposobow szukać? *Odp:* w źródłach, w których się wszelkie sposoby chowają.

Pyt: II. Wieleż jest tych źródeł, y ktore? *Odp:* Pospolitsze są 3. Pierwsze jest, z ktorego wiele płynie sposobow do wypełnienia każdej cnoty, lub nauki zbawiennej przez akomodowane do niej sposoby 1. myśli, 2. słow, 3. sprawy, uczynki, akcyje ludzkie.

36. Drugie jest, z ktorego wiele wyczerpniesz Sposobow do wykonania każdej cnoty, y nauki, z okoliczności 1. mieysc. 2. czasow. 3. osob sposobniejszych do ćwiczenia się w tey cnocie, lub nauce,

37. Trzecie źródło jest pełne wielu Sposobow, 1. przez naśladowanie P. JEZUSA, Najsświętszey Panny, Świętych, takimi się ćwicząc sposobami, iakimi oni w podobnej cnocie, lub nauce. 2. przez wymyślanie podobnych Gradusow, y stopni każdej cnoty: iakie wymyślił stopnie pokory S. O. Ignący, z ktorych pierwszy doskonalszy, drugi doskonalszy, trzeci naydoskonalszy.

38. 3. Przez nakazane Akty tey cnoty wewnętrzne do pamięci, rozumu y woli należące. Także do Imaginatywy, y do Półci iedenastu należące. Także przez Akty zewnętrzne do zmysłow y członkow ciała pryncypalnych należące. 4. przez oznaczone memoryaliki w czasach, mieyscach, y wybranych do tego rzeczach, ktoreby ci często przypominają obiecane w tey cnocie ćwiczenie. 5. przez Decymki, Koronki, Centurye z Aktow tey cnoty serdecznych lub usłnych złożone.

39 *Pyt: III.* Dla czego tak wiele jest sposobow? *Odp:* Dla tego 1. żebyśmy poznali, iak BOG nas skutecznie chce zbawić, kiedy tyle środków, sposobow do każdej cnoty opatrzył. 2. żeby samą różnicą tylu sposobow siodziła nam ćwiczenie się w cnotach.

40. *Pyt: IV.* Ktore sposoby y wiele, wybrać należy? *Odp:* Te, ktore się bardziej podobają. Dostyc zaś będzie dwa, trzy, 4 naywięcej 5. Sposobow dla dwoch natur w P. Jezusie, dla trzech osob w BOGU, albo dla pięciu Ran P. JEZUSA.

NAUKA

03

sposoby
do

N A U K A S I O D M A.

O Aktach y Afektach, do Medytacyi Potrzebnych.

41. Pyt. I. Czemu Akty y Afekty częste (iako y Rozmowy, o których w następującej Nauce) do Medytacyi potrzebne? Odp: bo bez nich Medytacya być Modlitwą nie może.

42. Pyt. II. Co to jest Afekt? Odp: jest wzruszenie, zapalenie serca y woli pasyą pożądliwą albo gniewliwą ku rzeczy iakiej z poprzedzającego poznania iej dobroci, albo złości. Nápříklad; BOG szczerą y naywiększą dobroć: á czemuż iej nie pragnę? czemu nie kocham? czemu się nią nie cieszę? Grzech złość nad złości: á czemuż od niego nie uciekam? czemu go niemam w nienawiści? czemu się nie smucę, żem tak złą byłą.

43. Pyt. III. Wiele jest pasyi wzruszających, zapalających serca? Odp: pasyi pożądliwych jest 6. Miłość, pragnienie, pocięchą z czego dobrego, nienawiść, uciekanie, gniew ná co złego. Pasyi zaś gniewliwych jest 5. Nádzień, odwaga do rzeczy trudney ale dobrej, desperacya, bojaźń, gniew ná trudności w dostąpieniu rzeczy dobrej.

44. Pyt. IV. Co jest Akt strzelisty? Odp: jest wzruszenie, zapalenie, podniesienie serca y woli do P. BOGA, P. JEZUSA, Nayswiętszey Panny, Świętych, rozumnym ná którąkolwiek cnotę obrotom. Nápříklad: BOG nieskończenie dobry. Ach wierzę, że bez początku y końca dobroć Jego! Ach mam nádzień, że doznam choćem arcyzłą, dobroci Jego. Ach zaczynam Cię nade wszystko kochać nieskończona dobroci BOGE.

45. Pyt. V. Wieleż może bydz przy kaźdey ná Medytacyi nauce y uwadze Świętey, choćby naymnieyszey w trzech, dwóch, y w jednym słowie zamkniętey, wiele, mówię, może być Aktow strzelistych? Odp: Tyle ile jest cnot Teologicznych, Kárdynalnych, Moralnych, czy to w drodze oczyszczającej, czy w oświecającey, czy w łączącey z Bogiem położonych. Bo do kaźdey nauki, do kaźdey uwagi Świętey, kaźdy ktoreykolwiek cnoty nákierować się może Akt do P. BOGA, P. JEZUSA &c. tak, iak do tey uwagi: Bog Dobry, pod liczbą 44. nákierował się Akt wiary, nádzień, miłości.

46. Pyt. VI. Ktore są źródzła zamykające w sobie wiele Ak-

ktow

ktow
ktow
wiele
drowie
innych
uki y
ktoryu
nia; bo
na ták

47.
ktow
Afekt
modlit
coną y
kład z
go zro
Cie się
cie BO
Dzięk
czoną
ieden,
jest w
ia. S
Przyid
dobry
kty str
cznego
BOGE.
przy W
gnia g
BOGE.

48.
listy, k
wagá S
stworz
wielka,

ktow strzelistych? Odp. Pierwsze jest, w którym wiele znaydziesz Aktow z cnot Teologicznych, moralnych, kárdynalnych. Drugie jest, wiele ci Aktow podające z modlitw ustnych, to jest: z Pacierza, Pozdrowienia Anielskiego, z Godzinek, Litánii, Hymnow, Psalmow, y innych nábozeństw wszystkich; bo y te wszystkie do kaźdey się náuki y uwagi S. ná kierować y áplikować mogą. Trzecie jest, w którym wiele náleż Aktow z kaźdego ná ziemi y Niebie stworzenia; bo kaźde stworzenie jest ci środkiem, pomocą, iák do zbawienia iák do kaźdey náuki y uwagi zbawienney.

47. I. VII. Iák z okázy náuki, pobudki, sposobu, y ktorey káwiek usagi S. łatwo może być uczyniony Akt strzelisty, álbo *Akt* Odp. I. Kiedy záczniesz od tego słowa, którym się cnotá, modlitwa, álbo stworzenie názywa, y pod to słowo roztropnie obroconá y wykierowaną poddasz náukę, álbo Uwagę Świętá. Náprzykład z tey uwagi: *BOG árcy dobry, zechcesz uczynić Akt z pierwszego źródia* Boiáźni, Chwały, dziekowania BOGU, záczynayże: *Boię Cię się árcydobry BOZE, kiedy wielká złość mojá uważam. Chwalcie BOGA wszystkie Naródy, álbowskiem BOG árcydobry ná nas. Dziękuję BOZE moy, że objaśnioná poznáię ták dawná y niekończoną dobroć Twoię. Zechcesz uczynić z drugiego źródia Akt* ieden, drugi, y trzeci z Pacierza: záczynayże: *Oycze nasz, ktoryś jest w Niebie, doznáię ná ziemi, iák wielká ná mnie dobroć Twojá. Święć się Imię Twoje BOZE, bo pełne dobroci Oycowskię. Przyjdź Królestwo Twoje, bądź Królem, pánem serca mego, árcy, dobry BOZE. Zechcesz uczynić z trzeciego źródia, biorąc ná Akty strzeliste* Niebo, ziemię ogień, záczynayże: *Niebo O, czyzna wielcznego błogosławieństwa woła ná mnie, iák wielká dobroć Twojá BOZE. Ziemiá mnie karmi, nośi, wychowuje; ále więcey wielká przy Wszemmocności, Opatrzności, dobroć Twojá BOZE. Ach! ognia godzin wiecznego, kto nie gorcie miłością dobroci Twoiey BOZE.*

48. II. Ták łatwo z kaźdey náuki, uwagi S. uczynisz Akt strzelisty, kiedy záczniesz od tych słow, ktore w sobie náuká, álbo uwagá S. zámka, poddając pod te słowa obrotnie cnoty, modlitwy; stworzenia różne. Náprzykład z tey uwagi: *Grzech, złość y śpiwność wielká, zechcesz uczynić Akt strzelisty* 1. pokuty, 2. modlitwy, 3. pozdro-

pozdrowienia, 3. Akt z obrótu na stworzenia szpetne; zaczynayże: 1. Grzech nieukończenie dobrego BOGA obraża, P. JEZUSA męczy y krzyżuje. Ach! gdzieżecie żale, gdzież pokutne! 2. Złość nad wszystkie złosci grzech każdy, Zdrowas MARYA bez grzechu poczęta, upros łaskę zachowującą mnie od tak wielkiej złości. 3. Szpetność grzechowa większa nad wszystkie gnoie y kłaki: ach! iakże się nią brzydzić niemam?

NAUKA O S M A.

O Rozmowach do Medytacyi potrzebnych.

49. *Pyt. I. Z kim mają być te rozmowy?* *Odp:* 1. z duszą y jej własnościami, władzami, pasyami. 2. z ciałem y jego zmysłami, członkami, władzami. 3. z P. Bogiem, z Ojcem, Synem, Duchem S. z własnościami Boskimi, tak Esencyalnemi, iako Personalnemi. 4. z P. Jezusem, pod którą chcesz, tajemnicą uważonym. 5. z Najświętszą Panną podobnie wielorako w tajemnicach jej uważoną. 6. z Aniołami, osobliwie z Strojami. 7. z Świętymi, iak zechcesz czy generalnie, czy partykularnie uważonemi. 8. z Świętymi duszami czyścawemi. 9. z Niebem, piekłem- ziemią, y wszystkiemi stworzeniami.

50. *Pyt. II. Wielorakie mogą być rozmowy?* *Odp:* 1. wypytujące się o co. 2. narádzające. 3. skarzające. 4. żalące. 5. przepraszające, błagające. 6. proszące o co. 7. dziękujące. 8. chwające. 9. rachujące. 10. strofujące. 11. napominające, adhortujące. 12. grożące, karzące. 13. wzywające pomocy, obrony, opieki. 14. cięszące się, pieczące. 15. suplikujące o łaski, Błogosławieństwa przez skuteczne zaklinania albo pobudki do wymodlenia czego.

51. *Pyt. III. Ktore w rozmowach, prozbach, suplikach zaklinania ważniejszy, skuteczniejszy?* *Odp:* Te, ktore więcey obligować y pobudzić do litości mogą. Jakie są zaklinania SSłych Pańskich: 1. przez miłość y żarliwość zbawienia dusz ludzkich. 2. przez miłość Najświętszey Panny pod tą tajemnicą uważonę, do ktorey ten Święty był szczegulniey nabożny. 3. przez miłość P. JEZUSA podobnie pod którą tajemnicą uważonego + przez miłość BOGA pod którąkolwiek osobą, własnością, tajemnicą, uważonego. 5. przez żarliwość o Honor y Chwałę Boską.

52. Jakie także zaklinania Najsświętszey panny? 1. pięciorakie iak Świętych. 2. przez Niepokalane poczęcie, przez głęboką pokorę, y przez wielką Jey miłość BOGA. 3. przez wnętrzności, w których nosiła, przez pierśi ktoremi karmiła P. JEZUSA. 4. przez Macierzyństwo Boskie, przez duszę, ciało, y serce Jezusowe, z kropli krwi serdeczney Najsświętszey Panny uformowane, y przez inne tajemnice P. JEZUSA.

53. Jakie także są zaklinania BOGA, albo P. JEZUSA? 1. przez przyczynę y zasługi wszystkich Ssłych, wszystkich Aniołów, y Najswiętszey Panny. 2. przez wielkie zasługi y tajemnice P. JEZUSA; osobliwie 3. przez złączenie natury Boskiej z ludzką, y przez zobopólną Boskich y ludzkich własności y przymiotów komunikacją. 4. przez całą mekę, wszystkie Rany, wszystkie krople krwi najsłodziejey; przez trzygodzinne konanie, przez śmierć Krzyżową y przez otwarcie włożenia serca y Boku P. JEZUSA. 5. przez wszystkie osoby, wszystkie własności Boskie tak Esencyalne, iako Personalne: przez wnętrzności Miłosierdzia, dobroci, litości, łaskawości y miłości nieskończoney, y niepojętey w Bogu &c.

54. Jakie nakoniec są zaklinania Trojcy S. Osób Boskich albo własności Boskich z uciekaniem się po utwierdzenie, y zupełniejszy dołożenie proźby y zaklinania do pośredniczą Najswiętszey Panny, y samego P. JEZUSA. W ten sposób do Najswiętszey Panny: *O! pełna miłości, pełna łaskawości Matko Boska, między nami, y między Bogiem Pośredniczko, już ja ustąpię mówię ty za mnie do Syna twego Matko miłosierdzia: uszak ci Syn Twój odmówić nic nie może: dokożże, dopełnij, czego modlitwie mojej nie dostaje. Do P. JEZUSA w ten sposób: O! JEZU Słowo, usta, serce, wszystkich miłości y nadziei nasza, uczy mnie Wiara, żeś pośrednikiem naszym, uczy Jan w Rozd. 2. żeś zawołanym przed Ojcem za nami Mowcą: już ja ustąpię, mówię Ty za mnie Słowo Przedwieczne, mów JEZU tylą ustami, ile ranami, tyle głosami, ile krwią kroplami: mów tak, iak możesz, wiez, y chcesz być doskonałą y skuteczną modlitwą Sługi, y Oblubienicy Twojej, Amen.*

55. Pyt. IV. Gdzie na Medytacyi mogą być rozmowy? Odp: Krotkie mogą być tam, gdzie Afekty, Akty. 2. po każdej nauce, uwadze, pobudce, sposobie. 3. Dłuższe mają być na końcu każdego punktu; a najdłuższa rozmowa na końcu Medytacyi.

56. Pyt: V. Co za matéria tych rozmow, y iakie z kim być mają? Odp: Materyą będą nauki, uwagi, pobudki, sposoby. Mają zaś być z duszą, z ciałem &c. iak z ziemi albo dobrymi poddanymi, z sługami, corkami, Oblubienicami. Z Świętymi zaś mają być iak z Profesorami, iak z Staryzmi, z Opiekunami, Protektorami, Sędziami, Rodzicami. Z Najswiętszą Panną iak z Panią, Krolową, Matką. Z P. JEZUSEM, z P. Bogiem, iak z naywyższym Sędzią, Panem, Krolom, Oycem &c.

NAUKA DZIEWIĄTA.

O Porządku w Rozmyślaniu.

57. Zeby się nauki podane łatwiej w Medytacyi wypełniły. Pyt: I. Co pomoże do tego? Odp: pomoże porządek w rozmyślaniu, który jest duszą, iak każdą Akcyą, tak y Medytacye ożywiającą.

58. Pyt: II. Przez co się ten porządek w rozmyślaniu zachować? Odp: przez pamięć naszą. 7. Rozmow, albo pytania z duszą. 1. Pyt: Duszo moja iakież matéria, to jest nauka, punktu pierwszego, albo drugiego, albo trzeciego? z. Pyt: Czy rozumiesz tę całą naukę, czy nietrzebą explikacyi, tłumaczenia ktorego słowa? 3. Pyt: Coż cię do tej nauki pobudza, zachęca? 4. Pyt: Tak pobudzona czy zezwalaś, czy chcesz się ćwiczyć, y chować tę naukę? Daj probę przez Afektą y Akty serdeczne. 5. Pyt: Ale żeby ta twoja chęć y wola skuteczną była, iakież ci do tego sposoby pomogą. 6. Pyt: A iakżeś dotąd tę naukę zachowała, porachuy się zupełnie z mocnym postanowieniem zachowania, a wedle wymyślonych sposobow. 7. Pyt: Ale bez łaski Boskiej postanowienia twoje szkiełne, nikczemne; coż czynić będziesz? Podz y Podz y pros o nie w Rozmowie z Świętymi, z Najswiętszą Panną, z P. JEZUSEM z Bogiem, a pros żywo, ognisto, serdecznie, z zaklinaniem &c. Te zaś 7. rozmow albo pytania, łatwo pamiętać będziesz: bo iedno pytanie z drugiego konną naturalnie wypada.

NAUKA DZIESIĄTA.

O Reflexyi albo Roztrząsaniu, Rozgryzaniu Medytacyi.

59. Pyt: I. Co po Medytacyi czynić przyzwolta? Odp: Reflexyą, iak się udała, albo nie, tą Medytacyą.

60. *Pyr: II.* Na co ta Reflexya? *Odp:* Na to 1. na co każdy R. chunek sumnienia. 2. Na to, żeby się pożytki na Medytacyi zabra- ne powiązały, y pochowały; albo ieżeli małe były, żeby się tą re- flexyą nagrodziły.

61. *Pyr: III.* Wieloraka ma być ta Reflexya po Medytacyi? *Odp:* Dwoiaka. Jedna krotka, kwáterowa, czy półkwáterowa. Druga dłuższa, od Medytacyi do Medytacyi.

62. *Pyr: IV.* Reflexya krotka na czym zawisła? *Odp:* na pięciu tych uwagach 1. Czy było przygotowanie dalsze y bliższe o kto- rym 9. liczoa. 2. Czy zachowany porządek rozmyślenia o którym 58. liczbą 3. czy była uślina duszy y ciała do rozmyślenia aplikacya, czy okiem, uchem &c. nie wleciały dystrakcye pamięć, rozum, wolą w rozmyśleniu mieszaiać. 4. Jakie były łaski Bołkie oświecaiaće ro- zum, zapalaiaće wolą w naukach, pobudkach, sposobach, afektach, a- ktach rozmowach, instynktach, pocieciach albo łzach serdecznych. 5. Jakie były pożytki, to jest postanowienia, komu poświęcone, kiedy y gdzie maia być zachowane, y poki. Nákoniec albo zaraz krotko zkonnotuy całą Medytacyą, notuiąc. 1. Naukę, 2. pobudki pryncy- palne, 3. sposoby, 4. Afekty albo Akty, które ci się bardziey podob- iały. 5. postanowienia. Albo też bliżki czas naznacz do tey konno- tacyi. Ach gdybyś tak czyniał! Dostłabyś w krotce dostonatości Terefły, Brygitty, y innych, cnotę y kłegami wydanemi dla siebie, y dla drugih pożytecznych Miłczyń.

63. *Pyr: V.* Reflexya dłuższa na czym zawisła? *Odp:* 1. na czę- stym przypominaniu, y rozgryzaniu nauk z Medytacyi. 2. na apli- kowaniu tych nauk y pełnieniu w pryncypalnych sprawach 3. na zazywaniu czystym tych Afektow, Aktow, albo rozmow fizelitych, które się bardziey podobają.

NAUKA JEDENASTA

O Dystrakcyach, Goracości, Oziebłości duszy na Medy- tacyi czy Modlitwie.

64. *Pyr: I* Ktore są przyczyny, y źrodła dystrakcyi, to jest ró- stargnienia myśli y chęci naszych na modlitwie? *Odp:* 1. Jest słabość, y nieślatek zepłowaney grzechem pierworodnym natury ludzkiej. 2.

P1

Dia-

Diabelska złość y figlarzka sztuka w przetrzaskadaniu nam do modlitwy. 3. nie uspokojona duszą w pamięci rozumie, woli, imaginatywie y pasjach swoich od skrzętnego o inne rzeczy, wygody starania. 4. nie ułożone skromnie ciało, ale trzpiotowate w członkach y zmysłach otwartych. 5. opuszczenie dalszego y bliższego przygotowania do modlitwy, o których pod liczbą 4. y 9.

65. Pyt: II. Wielorakie te dystrakcje? Odp: Tylorakie, ilorakie być mogą myśli albo chęci próżne, pyszne, bluźnierskie desperackie &c.

66. Pyt: III. Ktore dystrakcje są nie szkodliwe, ktore szkodliwe? Odp: Wszystkie szkodzą psując woble, albo po części modlitwę, ale nie szkodzą duszy, ktore nie są uważne albo dobrowolne. Szkodliwe zaś duszy są, ktore mniej, albo wcale zupełnie są y uważne y dobrowolne.

67. Pyt: IV. Co pomoże, żeby się wszystkich ustrzedz dystrakcji? Odp: 1. Jak pod liczbą 4. Odp: 2. pomoże 1. zatkąć uszy, nie słuchając odwołujących nas od modlitwy myśli. 2. postrzegłszy dystrakcję, obżałować ją y wrocić się tam, gdzie się przerwała modlitwa. 3. pilne oko, y największy postrach na przeskadzającego biesia, Krzyż S. wezwanie P. BOGA, P. JEZUSA, S. Anioła. Na ciało mortyfikacyką iaka, y zamknięcie zmysłów &c.

67. Pyt: V. Ktore są przyczyny gorącości, żywości, pociech, y stodyczy na modlitwie serce zapalające, oczy kwilące, twarz rumieńcem farbujące, y ciało rozweselańce, cieszące? &c. Odp: Gorącości y pociechy prawdziwey przyczyną pryncypálną P. Bog albo sam przez się, albo przez S. Anioła Stroża oświecając, zapalając, y ciesząc nie tylko duizę, ale y serce y ciało.. Mniej zaś pryncypálną jest 1. miękkość y łatwość natury do przyjęcia łask Boskich. 2. nowość niesłychanych nauk. 3. wielkie oświecających łask pragnienie. 4. pełność nábozeństw serdecznych. 5. sposobność większa czasu, mieysca, y innych okoliczności do żywszego nábozeństwa.

68. Gorącości zaś fałszywey przyczyną jest bies w Anioła się przemieniający, sztucznie nie tylko w imaginacyi cieszące obrazki niby Święte reprezentujący, ale y instynktami swemi serce wzruszający, y fałszywych nauk stodyczą zmyśły y ciało rozweselańcy; tym końcem, żeby tą gorącością zapalone serce, zapalów Boskich nie przyimowało; albo żeby z tey gorącości, w dobrą o sobie opinią, a zarym w dym pychy wybuchnęło.

69. Pyt: VI. Jakże rozeznąć, która gorącość od P. BOGA, która od biesa? Odp: Od BOGA jest, która. 1. z cichością z uspokojeniem duszę y serce rozpala do miłości BOGA, do obrzydzenia grzechów, do pragnienia wiecznych, gardzenia doczesnych rzeczy 2. Która ciąża niewzrusza swy wolnie. ale go skromnie y skrycie miarkuje. 3. Która do pokory, wystrzegania się najmniejszych defektów do pełnienia woli Boskiej, do miłości BOGA y Bliźniego prowadzi.

70. Od biesa zaś jest 1. która z trząskiem, hałasem, pomieszaniem serce zapala. 2. która ciało wzrusza w swy wolne gesty, wzdychania, trzęsienia, oczyma łupania, iak się w opętanych dzieie. 3. która do chluby, próżney chwały, pychy, przestania nabożeństw, y innych nieporządných afektów, y pały prowadzi.

71. Pyt: VII. Kto przyczyną oziębłości, oschłości, tęskności, y zakwāszenia serca na modlitwie? Odp: Nie szkodliwej oziębłości przyczyną jest. 1. niedyspozycya natury osłabionej. 2. Wielość stąrania urzędów, interesów &c. 3. diabeł. 4. nieposobność czasu, miejsca, y innych okoliczności. 5. czasem B O G probuiący stątku y miłości nązey, iak probował S. Frąnciszka Seráfickiego przez dwie lecie, S. Teresę przez 18. lat, X. Alwáresa przez 16. lat.

72. Szkodliwej zaś oziębłości są przyczyną. 1. opuszczenie przygotowania, ile bliższego. 2. nieułożenie ciała. 3. niepilnowanie, otwieranie zmyśłow. 4. niezáchowanie sposobów y porządku w modlitwie. 5. lenistwo.

73. Pyt: VIII. Co pomoże do pozbycia oziębłości, a nąbycia gorącości? Odp: raz y drugi, iak pod liczbą 58. Trzeci raz Odp: pomoże. 1. prągnienie serdeczne y wzywanie Duchá S. przez zaklińania, o których pod liczbą 51. 52. 53. 54. 2. pomoże krotki rachunek defektów, ale z żywym żalem &c. 3. pośáiianie się żywe, groźenie duszy, ukaranie ciała, zmyśłow umartwienie. 4. zágrzewanie serca ognistemi Aktami, ofobliwie: wiary, nádziei, miłości B O G A. 5. rozmowami żywemi z S. Aniołem Strożem, z SSnymi Pátronami, z Najswiętszą Panną, z P. JEZUSEM, z P. Bogiem, to skárząc na się, to się rádząc, to prosząc o pomoc &c.

74. Pyt: IX. Jak mogą łatwo być Akty, Afekty, rozmowy ogniste, żywe? Odp: 1. przez przydane tu y owdzie Reflexye na prawdę,

żywość, gorącość Aktów, Afektów, rozmów. Napiříklad: Wierzę BOŻE moy, żeś niekończona dobroć. Przydayże tę Reflexyę: *á* czy ieno prawdziwie wierzę? *á* czy żywo? czy iák Męczennicy? bo taka Reflexya wyciska ná tercę ognia y żywe westchnienia, y ferdeczne, drażniącey się z sobą reflexyi, odpowiedzi: Ach wierzę prawdziwie, żywo, gotowam z Męczennikami ná wszystkie męki; wszák widzisz serce moje BOŻE.

75. 2. Przez Akty, Afekty, rozmowy, figurami okraszzone, to jest: *Słowy wypytujące si: o co.* Jakie są: *á* kto? *á* kiedy? *á* co? *á* gdzie? *á* iák? *á* dla czego? *á* czemu nie iák? &c. *Słowy narzekające, żałobne,* iákie są: Ach! O! Dla BOGA! Gdzieżecie żale? Ná coż mi się przydało! Coż mi się stało? *Słowy táżące, grożące,* iákie są: Precz biene. Podź mi z oczu pokusę. A pfe, *á* tromotá, Ach nierozumie. Ach niewdzięczności. Zgiń przepádnij &c. *Słowy napominające,* iákie są: Pokisz tego będzie? A niedośćże tego? A godziłoż się to? A iákaz to popráwa? Ey miey BOGA w sercu. Pamiétay, że cię czyścąc, piekło czeka? A zaż nieczas &c.

NAUKA DWUNASTA.

O Ráchunku Generalnym.

76. Pyt: I. Ten ráchunek wiele ma punktów? Odp: 5. w tych pięciu słowách zamkniętych: 1. dziękuy. 2. pros o łaskę. 3. ráchny winy. 4. żałuy. 5. postanow popráwę z pokutą.

77. Pyt: II. Komu, za co, y iák dziękować? Odp: 1. Dziękuy P. BOGU, P. Jezusowi, Najswiętszey Pannie, Aniołom, SSzym, duszom czyścowym. 2. Dziękuy P. BOGU za dobrodzieystwa generalne: Stworzenia, odkupienia, poświęcenia, zachowania, powołania, Sakramentów pozwolenia, pomocy w naymnieyszym oká mgnienia, westchnieniu &c. Dziękuy za partykularne łaski, dary przyrodzone y náprzyrodzone, ciała, duszy twoiey, w tym Roku, Miesiącu, Tygodniu, y dniu ci pozwolone. Dziękuy P. Jezusowi za wszystkie náuki, przykazania, rády Ewangeliczne, za doskonałe wszystkich cnot przykłady, za wszystkie tajemnice Wcielenia, życia, męki, śmierci, Zmartwychwstania &c. za cały skarb zaślug, męki, Ran, Krwie naydroższy, y w Najswiętszym Sakramencie Ciała Jezusowego zupełnie ci darowany, y do zażywania ci, kiedy chcesz, pozwolo-

zwolony
piekę,
do P. B
za pomo
że za p
kuy c
zawoła
y ziem
Święty
JEZUS
wey R

78.

Odp: D
telnych
ski ośw
trwania
stępu
przy s
fektow

53-54

lewey

79.

się z su
nie prz
uważa
połudn
wu Bo
defektá
Piąty r
pełnion
zwierc

80.

żałuy
iák iák
cznie.
wiany

zwolony &c. Dziękuy Nayswiętszey Pannie za pośrednictwo, o piekę, przykłady, obronę, protekcyę, ratunek y intercessyę za tobą do P. BOGA &c. Dziękuy Aniołom, SSzym, y duszom czystym za pomoc y ratowanie cię przed Bogiem swemi modlitwami &c. Także za przykłady cnot zostawione, y uczestnictwo zaślug. 3. Dziękuy całym sercem, całą duszą, całą sobą, a że to miała wdzięczność, zawołay z Dawidem wzywając wszystkiego stworzenia na Niebie, y ziemi. Dziękuy sercem wszystkich ludzi, afektem wszystkich Świętych, wszystkich Aniołow, Nayswiętszey Panny, y samego P. JEZUSA; a na wypłacenie się Panu BOGU godne, ofiaruy, Rąnę prawey Ręki P. JEZUSA.

78. Pyt: III. W drugim punkcie kogo, y o jakie łaski prosić? Odp: Ducha S. prosz o łaski 1. zachowujące cię od grzechow śmiertelnych, powściągnących, y defektow zupełnie dobrowolnych. 2. O łaski oświecające rozum, zapalające wolę do dobrego. 3. O łaskę wytrwania w dobrym aż do końca życia. 4. O łaskę skuteczną w postępku do doskonałości Zakonney trojakię. 5. O łaski w życiu y przy śmierci potrzebne, y o łaskę poznania dzisiejszych win y defektow. Prosz zaś o to wszystko z zaklinaniami, iak pod liczbą 52. 53. 54. A na uproszenie ich pewnieysze, ofiaruy Duchowi S. Rąnę lewey Ręki Pana JEZUSA.

79. Pyt: IV. W trzecim punkcie iak się rachować? Odp: Rachuy się z sumieniem, a coraz to inaczej, (żeby się iednakowy rachunek nie przeiadł) raz: myśli, słow, uczynki, niedbałstw, opuszczenia uważając; drugi raz akcyę wszystkie od wstania do południa, albo od południa do nocy roztrząsając; trzeci raz rachuy defektów przeciw prawu Bożemu, Kościelnemu, Zakonnemu, y naturalnemu; czwarty raz defektów w drodze oczyszczającej, objaśniającej y z Bogiem łączącej. Piąty raz defektów przeciw BOGU, Bliżniemu, Zakonowi y sobie popełnione. A rachuy się w ranie prawey Nogi P. JEZUSA, iak w zwierciadle, wszystkie ci zmazy y maki pokazuującym.

80. Pyt: V. W czwartym punkcie iak żałować za grzechy? Odp: żałuy 1. dla boiaźni Sędziego BOGA arcy (prawniedliwego, uważając iak karze grzechy w życiu, iak w czyściu, iak w piekle, a wiecznie. 2. Żałuy dla nadziei w Boskiej dobroci, łaskowości iak bezwinnym albo pokutującym błogosław w życiu, iak w Niebie wiecznie

cznie płaci. 3. Załuy dla samey godności, dobroci, piękności y miłości BOGU istotney. Załuy żalem Mągdaleny, Piotra y wszystkich Świętych w życiu pokutą znacznych. Załuy sercem wszystkich ludzi, wszystkich Świętych, wszystkich Aniołów, Najsświętszey Panny y samego P. JEZUSA. A to wszystko czyn w Ranie Boku Pána JEZUSA otwartego, iak w złotey wannie obmywając się, y łącząc serce z Sercem Pána JEZUSA.

81. *Pyt: VI. W piątym punkcie iak, y co czynić? Odp: Dla godności, piękności y dobroci BOGA wzbudź w sobie każdego grzechu obrzydzenie większe niż psa zgniłego, niż gnoiw, kłóak, y nayobrzydliwszych rzeczy; wzbudź obrzydzenie grzechow takie, iakie jest w Świętych, w Aniołach, w Najsświętszey Pannie, w P. u JEZUSIE, w samym Pánu BOGU. Po tym obrzydzeniu, znów dla godności, piękności y dobroci BOGA pokánów się mocno chronić wszystkich grzechow ále osobliwie grzechu álbó defektu N N. zapisując to postanowienie w Ranie lewey Nogi Pána JEZUSA, iak ná káncie y membranie Krwią P. Jezusową, przy świadectwie Najswiętszey Panny, wszystkich Aniołów, y wszystkich Świętych. Náko-niec: náznácz sobie pokutę, y zaraz iá odpraw; ucáluy Rány Pána JEZUSA, y zákryj się w nich przed wszystkiemi pokusami.*

82. *Pyt: VII. Kiedy ten ráchunek generálny czynić? Odp: Pożyteczna rzecz będzie czynić go 1. każdego dnia dwa rázy, raz przed álbó po obiedzie, drugi raz przed nocą idąc spáć. 2. Ná końcu każdego Tygodnia. 3. Ná końcu każdego miesiąca. 4. Ná końcu każdego półrocza. 5. Ná końcu każdego Roku.*

83. *Pyt: VIII. Czemu pożyteczne takie ráchunki? Odp: Temu, bo 1. duszę oczyszczają. 2. w pokucie iá gruntują. 3. z Bogiem łączą. 4. Czyściec, piekło zamykają, 5. Niebo zamknięte otwierają. 6. ułomność ludzką, złość grzechow, dobroć BOGA pokazują. 7. Ná zwyciężenie pokus odwagi dodają. 8. I dusze, y niebo całé rozweselają.*

NAUKA TRZYNASTA

O Ráchunku Pártykularnym:

84. *Pyt: I. Czym się różni pártýkulárny od generalnego Ráchunku? Odp: Tym, że tam generalnie wszystkie winy, á tu szczegó-
gulnie*

gulno-
tak rá-
Aktow
Pyt:
nátoży
teczny
ktow.

Punk
Punk
iak się
Punk
ty wię-
wanie

Coz to jest?

85.
dzi? O-
cnatę
się, od-
Aktow
czenia

gulałości umyślnie wybraney do ćwiczenia cnoty albo niecnoty Akty tak rachować trzeba, żeby coraż Aktow cnoty więcej, a niecnoty Aktow mniej było.

Pyt. II. A iakimże się sposobem w cnotę wuczyć, wezwyczaić, nałożyć? I iakim od defektu oduczyć? *Odp.* Fundamentálny y skuteczny sposób jest przez Exámen partykułarny, który ma 5. punktow.

Punkt I. Dziękowanie za łaskę pobudzającą do tey cnoty.

Punkt II. Prośzenie o łaskę oświecającą cię, iak się ćwiczysz, y iak się masz ćwiczyć w tey cnotcie, a iak wystrzegać defektu.

Punkt III. Rachowanie, czy od ośmiatniego Exáminu, Aktow cnoty więcej iednym; a Aktow defektu, mniej iednym było? y notowanie tak.

Cnota		Defekt przeciwny	
Coż więcej robię?	1.	2.	Coż mniej robię?
	2.	3.	
	3.	4.	
	4.	5.	
	5.	6.	
	6.	7.	
	7.	8.	
	8.	9.	
	9.	10.	
	10.		

85. Coż z takiego náprzykład przez 10. dni ćwiczenia się urodzi? *Odp.* Urodzi się wuczenie się, wezwyczaienie się, náłożenie w cnotę z iedney strony. A z drugiey strony urodzi się oduczenie się, odzwyczaienie, y odnáłożenie defektu. Bo iak z ugętlania Aktow cnoty, rodzi się S. zwyczaj y náłóg czyniący łatwość ćwiczenia się w tey cnotcie; tak z przedstawiania, y coraż umniejszenia

Q

de

defektu, rodzi się oduczenie, odzwyczajenie od defektu, czyniące trudność w popełnieniu defektu. I tak, kto się często przyczyniając w uczy wezwyczaj kłamstwa, y niemysłąc łatwiwieńko, iak pióro opálił z kłama; kto zaś coraz pilniey umnieyszając kłamstw, oduczy się kłamać, taki z rzadką, y to z trudnością z kłama.

Punkt IV. Jeżeli z rachunku się pokaże przyczynienie cnoty, a umnieyszenie defektu; to dziękuy BOGU; jeżeli zaś wipak, to za łuy serdecznie, oskarż się P. BOGU. P. Jezusowi.

Punkt V. Pośtanow mocno do następnego Examinu poprawę.

86. Przestrogi do doskonał(zego) Examinu partykularnego potrzebne. 1. Nim złączysz taki Examen, spisz sobie Akty cnoty, y Akty defektu na Examen obranego.

Náprzykład.

Akty skromności.

1. Spuśzczenie ku ziemi oczu.
2. Głowy proste trzymanie.
3. Czoło niezmarzczone, Twarz wesołością wypogodzona.
4. Ręce spokojne, w gestách poważne, Koronkę albo Krzyżyk trzymające, na modlitwie kształtnie ułożone.
5. Nogi w chodzeniu ciche, poważne, niezbyt prędkie, niezbyt leniwe.

Akty nieskromności.

1. Otwarcie oczu, strzelanie oczyma.
2. Głowy na doł, na bok, w górę trzymanie.
3. Zmarszczki na czole, kożcieł na nosie, smutek na twarzy.
4. Ręce niespokojne, wscibikie, swywołne, w gestách dziwackie, na modlitwie źle ułożone.
5. Nogi w chodzeniu zbyt głośne, zbyt prętkie, albo zbyt leniwe.

87. 2. Na wizytacyi, albo na Mszy pośtanow dla P. BOGA, P. JEZUSA, Najswiętszey Panny, y dla Świętych ktorych, w tey się cnoty Akty wuczać, a od Aktow przeciwnego defektu oduczać pilnym przez 10. dni (náprzykład: na ufzánowanie Ran P. Jezusowych) rachunkiem partykularnym. 3. Zaczynay z Bogiem pierwszego dnia, a pilnie się ślaray, żeby do południa Akt cnoty skromności koniecznie był ieden przynajmniey. Od południa do wieczora, żeby był dwa. Drugiego dnia do południa, żeby koniecznie był trzy.

trzy.
tego.
do po
cey nac
cey nac
mniey,

88.

niż do
defektu
y noto
ważay
chwal
ko iak
ces ákt
się w c
fio pie
czynić
ty czy
tując t
czenie,
czáienic

89.

podob
dzáiące
Pyr
rachun
zápomi

N

9.

Odp: T
tante
przestr

91.

kuy za

trzy. A do wieczorá koniecznie 4. y ták dáleż aż do dnia dziesiątego. I przeciwnym sposobem staray się pilnie, żeby pierwszego dnia do południa defektu, náprzykład nieskromności, Aktów niebyło więcej nád dwadzieścia. Po południu do wieczorá żeby niebyło więcej nád dziewiętnaście, y ták dáleż aż do dnia dziesiątego co raz mniej, aż poki już nic niebędzie.

88. *Pytaś:* A kiedy ktorego dnia więcej będzie áktów cnoty, niż do ráchunku tego dnia trzebá; álbo jeżeli mniej będzie Aktów defektu, niż tego dnia ráchunek wyciągá, iákże w tenczas ráchować y notować Akty cnót, álbo iák notować Akty defektu? *Odp:* Nieuważay ná więkłość Aktów cnoty, álbo mnieyszość Aktów defektu; ciwal BOGA zá oboje, á nie notuj, nie piśz z oboygá więcej, tylko iák ráchunek tego dnia wyciągá; bo superáta Aktów cnoty, á decy áktów defektu, nie przeszkadza, ále pomaga do wezwyczajenia się w cnótę, á odzwyczajenia od defektu. Dlatego, choćby się trafiło pierwszego, drugiego, trzeciego dnia tyśiąc Aktów tey cnoty uczynić, á żadnego Aktu defektu przeciwnego nie popełnić, przecież ty czyni twoje, aż do dziesiątego dnia stáecznie, rachuiąc się y notuiąc ták, iák który dzień potrzebuie. Bo tylko stáeczne ták ćwiczenie, rodzi Swięte wezwyczajenie się w cnoty, y Swięte odzwyczajenie się od defektu.

89. *Pyt:* III. Ják te 5. punktów doskonałe odprawić? *Odp:* Ták podobnie, iák 5. punktów w Exáminie generálnym, wedle poprzedzającej náuki.

Pyt: IV. Kiedy ten ráchunek czynić? *Odp:* Razem z Generálnym ráchunkiem naylepiey; bo iák osobne się czasy náznéczá, to álbo w zapomnienie poydą, álbo z trudnością się odprawią.

NAUKA CZTERNASTA.

O Ráchunku Przestrzegájącym.

90. *Pyt:* I. Czym się różni ten ráchunek od dwóch pierwszych? *Odp:* Tym, że tánte po ákcyách, á ten przed ákcyami czynić się má; tánte gładzá y rachuią co złego było álbo dobrego, te zaś wárują y przestrzegáją, żeby wszystko dobre, nie złego w ákcyách nie było.

91. *Pyt:* II. Wiele má punktów ten ráchunek? *Odp:* 5. 1. dziękuy zá łáski dotąd pozwolone wszystkie. 2. Proś o łáski przestrze-

gające cię. 3. Ráchny wiele będzie ákcyi do nástępującego takiegoż ráchunku, w kaźdey z tych ákcyi: ktorých się wárować defektów, o ktore się stáráć cnoty, iák w kaźdey pámiętać ná obecność BOGA, siebie, Pátróná, y S. máxymy. Co wázytko przypomniaj ci te dwa wierzyki.

92.

*Miey oko ná defektá, cnoty, BOGA, siebie,
Ná Pátróna, máxymę, żć będziesz iák w Niebie.*

4. Zátay zá wázytkę dotąd nieostrożność w práwach przeszłych.
5. Poślanow więkšą ná potym zá Błogosłáwienstwem y pomocą BOGA, P. JEZUSA, Nayświętszey Pánny y Świętych.

93. Pyt. III. Wiele, y kiedy te ráchunki czynić? Odp: Pożyteczna będzie czynić ie 6. rázy (może y 10. to ieśt: 3. rázy do południá, 3. rázy do snu zwyczajnego. Wte zás czásy czynić go, ktore sześcioráko ci dzień y spráwy dzielić będą.

94. Pyt. IV. Czemu pożyteczne te ráchunki? Odp. Temu, bo 1. nie ślepo, ále rozumnie, bez defektu, z cnotą, z pámięcią ná BOGA, y z zástugą ná Niebo wázytkie czynić będziesz spráwy. 2. bo iák ostrożnego P. BOG strzeże, diabeł y pokuśa nie boi, á cáte Niebo nim się cieszy.

95. Pyt. V. Ják długi ma być ten ráchunek? Odp: Ják naykrotszy, byle żywy, y pilny; dlatego przez 3. álbó naywięcey 5. Pácie; rzy dość ná niego czásu.

NAUKA PIĘTNASTA.

O trzech Sposobách Modlitwy od S. Ignacego wynależionych.

96. Pyt. I. Który ieśt pierwszy sposób? Odp: Ten 1. weź ná modlitwę ustną, czy serdeczną Przykazania Boskie, álbó Kościelne, álbó Práwá natury, Práwá Zákonne, álbó 7. Grzechów głównych, álbó grzechy pámięci, rozumu woli, imáginatywy y pásy 9. álbó grzechy pięciu zmysłów ciáła &c. 2. po przygotowaniu bliźszym, o ktorým liczbá 9. kaźde przykazanie Boskie, álbó Kościelne &c. roztrząśnij y uważ, do czego cię obliuguie, ktore do záchowánia tey obliógacyi mogą być pobudki, ktore spóśoby. 3. Uczyń ráchunek, iákeś to Przykazanie záchowáta z pięciá ráchunku punktámi krotkiemi.

4. Pro
Pannę,
śławień

97.
tácy? C
Medyta
wszym

98.
podoba.
sobem n
gie trzy
stkie Pr
żyteczna
tym spo
y więkš

99. P
weź kto
ny, Wie
nek, z L

2. Po pr
nád kaź
mi, poki
sobámi,
dą. Po
do trzec
w nieśie
Medytác

trzy, y t
dlitwy t
cię poty
Aktów M

100.
Modlitw
aż do pi
uczyn A
do ktore

4. Proś przez Świętych, Najswiętżey Panny; przez Najsłodszą Pannę, Panną JEZUSA; przez P. JEZUSA, Trojcy Świętey o błogosławieństwo na doskonalizę tego przykazania zachowanie.

97. Pyt. II. Czy przez ten sposób modlitwy, może być Medytacya? Odp: Bardzo dobrze może trzy Przykazania biorąc na trzy Medytacyi punkta, około których by się pamięć, rozum y wola pierwszym sposobem Medytacyi zabawiąły.

98. Pyt. III. Kiedyśz tym sposobem medytować? Odp: Kiedy się podoba. Pożyteczna zaś rzecz będzie, raz w każdy Tydzień tym sposobem medytować: pierwszego tygodnia pierwsze trzy, drugiego drugie trzy Przykazania biorąc na Medytacyę, y tak daley, poki się wszystkie Przykazania y grzechy potroyno brane nie przejdą. Także pożyteczna rzecz będzie, jeden w Roku miesiąc wybrać na porządnym tym sposobem Medytacye, przez ktore dusza y więkżey ostrożności, y więkżey praw Boskich wiadomości nabyć może.

99. Pyt. IV. Który jest drugi sposób modlitwy S. Ignacego? Odp: Ten: weź którą chcesz Modlitwę, Pacierz, Pozdrowienie Najsłodszej Panny, Wierzę, Duszo Chrystusowa, y inne Modlitwy z Psalmow, z Godzinek, z Litanii &c. weź mowię na Modlitwę czy uśną, czy serdeczną. 1. Po przygotowaniu bliższym, iak pod liczbą 9. zacząnij Modlitwę, a nad każdym iey słowem zaślánowiwszy się, poty się z temi baw uwagami, poki ci Święte tłumaczenia z racyami, nauki z pobudkami y sposobami, Afełty z Aktami, z nabożnemi rozmowami przychodzić będą. Potym postąp do drugiego słowa, y podobnie się zabaw; potym; do trzeciego, czwartego, &c. y ostatniego Modlitwy słowa. Zkąd wnieśsz 1. że y ten sposób służyć ci będzie do Medytacyi, na jedno Medytacyę biorąc pierwsze trzy Modlitwy słowa, na drugą drugie trzy, y tak daley. Wnieśsz 2. że pożyteczna będzie wszystkie Modlitwy twoie codzienne tym przeysć sposobem; bo ten sposób obroni cię potym od dystrakcyi, nauczy uważney, gorącej y z przydatkami Aktow Modlitwy.

100. Pyt. V. Który jest trzeci sposób? Odp: Ten: weź którą chcesz Modlitwę, y po bliższym przygotowaniu, iak pod liczbą 9 mow ią aż do pierwszego sensu dobrego, albo peryodu, y zaślánowiwszy się, uczyni Akt serdeczny, strzeżliwy, albo względem godności tey Osoby, do ktorej Modlitwa; albo względem nikczemności, podłości twoiey, Osoby;

Ofoby; albo taki Akt cnoty, iaki ci ktoregokolwiek wymowione z peryodu slowo do serca poda. Potym powoli poslepnuy do drugiego &c. y ostatniego peryodu, podobne czyniac Akty, to bedzie Modlitwa y tobie samey smaczna, y gust Boski kontentuiaca. Wnieś 1. ze y ten sposob sluzyc ci bedzie do Medytacyi, ile podrozney, albo kiedy kiaszki, czy swiatla do niey, nie masz, czy trudnosc do przygotowania dalszego przeszkodzi. Medytacya zas latwo bedzie z okazyi trzech peryodow trzy punktami formuiac, w ktorychby sie pamiec, rozum, wola pierwszym sposobem Medytacyi zabawiala. Wnieś 2. ze ten sposob obroni cie od dystrakcyi, doda goracosci Modlitwie, y znacznie przyczyni ci Aktow strzelistych.

Ale rzeczeiz, ze to trudna rzecz? Odp: nietrudna, ale bardzo latwa: bo z kazdego slowa, dopieroz z kazdego peryodu moze byc ktorey zechcesz cnoty Akt uczyniony, tym sposobem, ktory sie opisal pod nauka tu szosta.

N A - U K A XVI.

O Spowiedzi Sakramentalney, y Duchowney.

101. Pyt: I. Czego trzeba do waznosci Spowiedzi Sakramentalney? Odp: 1. wyznania ustnego przed Kaplanem wszystkich grzechow smiertelnych, (bo powszednie nie sa materya potrzebną, lubo sa materya zupełną do Rozgrzeszenia) co do liczby, y co do okolicznosci odmiennosci wielkosc grzechow, rzetelnego y szczerzego. 2. Trzeba obrzydzenia y zalu serdecznego za wszystkie grzechy, czy to z boiazni karania, lub z nadziei zaplatty; czy tez z miłości y szacunku godnosci y dobroci Boskiey pochodzacego. 3. Trzeba mocney obietnicy.

102. Pyt: II. Czego trzeba do calosci Spowiedzi? Odp: 1. odprawienia pokuty naznaczoney. 2. Dotyc uczynienia, jezeli sie kogo ukrzywdzilo znacznie czy na Fortunie, czy na slawie. 3. Zbudowania, jezeli sie kogo zgorzely. 4. Odrzucenia blikszy do grzechow okazyi. 5. Starania pilnego o wyjscie z nalogu smiertelnego.

103. Pyt: III. Czego trzeba do doskonalosci Spowiedzi? Odp: 1. Przed Spowiedzia trzeba przygotowania dobrego. 1. przez rachunek sumnienia generalny, y pilny, y coraz odmienny, iak pod liczba 79. 2. przez dyspozycya duizy do Sakramentu to Modlitwami, to

nay:

nayba
krámen
prawy,
miłości
osobliw
Błagan
po smie
Panny,
bu Sprá
Panny,
ba Swó
dzego

104.
kich su
nieja go
szego i
zalu, c
Spowie
Trzeba
ktow to
niey(ze)

105.
rozgrze
miłości
Jezusow
przyczy
statnie p
go dnia
ktorych
pokute,
SA, Na
P. BOG
Trzeba
sie wsz
ichowar
wienstw

naybardziej Aktami: Wiary, nadziei, miłości, pragnienia łask Sakramentalnych: Aktami pokutnymi: żalu, obrzydzenia, obietnicy poprawy, uciekania się do miłosierdzia, łaskawości, dobroci Boskiej, y miłości ku nam niekończoney, uciekania do wszystkich tajemnic, a osobliwie do Męki, Ran y kroci Krwie naydroższej P. JEZUSA, Błagania Sprawiedliwości Boskiej straszney w życiu, straszniejszey po śmierci, łączenia zasług z zasługami Pana JEZUSA, Najsświętszey Panny, Świętych, y ludzi wybranych, y wypłacania się z tego skarbu Sprawiedliwości Boskiej, wzywania przyczyny Najswiętszey Panny, Aniołów, Świętych w Niebie y w życiu, zapraszania z sobą Świętych pokutą znacznych za Patronów, przewodników do Sędzię BOGA.

104. Odp: II. Przy Spowiedzi 1. wyznania grzechów wszystkich śmiertelnych odważnego, rzetelnego, zupełnego, szczerego, niekłamającego, pokornego, y karzącego na się, jak na naygłówniejszego nieprzeciwnika Boskiego. 2. Zakończenie Spowiedzi Aktami, żalu, obrzydzenia, obietnicy poprawy, ale takimi, żeby znakom Spowiednikowi były terdeczney, za wszystkie grzechy pokuty. 3. Trzeba podczas Kłótni rozgrzeszenia krotkich ale żywych Aktów to Pokutnych to Teologicznych, sposobących serce do zupełniejszego Odstępu, y łask Sakramentalnych wiania.

105. Odp: III. Po Spowiedzi 1. mocney nadziei o odebrány rozgrzeszeniu, przy żywej wierze o miłosierdziu Boskim, y gorącej miłości dobroci BOGA. 2. Dziękowania namiętnego Trocy S. y P. Jezusowi za rozgrzeszenie, Najswiętszey Pannie zaś y Świętym za przyczynę. 3. Prośbienia usilnego dla siebie o częste w życiu, y o ostatnie przy śmierci zupełne rozgrzeszenie; dla umierających zaś tego dnia, o miłosierdzie; prosząc o to wszystko przez zaklinania, o których liczba 51. 4. Trzeba nie odwłocznie odprawić nassegnoną pokutę, y złączoną ze wszystkimi pokutami, z zasługami P. JEZUSA, Najswiętszey Panny, Świętych, y ludzi wybranych ofiarować P. BOGU, P. Jezusowi na wypłacenie się za wszystkie grzechy. 5. Trzeba wybrać grzech ku poprawie z mocną obietnicą wiarowania się wszystkich grzechów, y po uczciwaniu Ran Zbawicielskich, łechowania tej obietnicy przy sercu P. JEZUSA, prosząc o Błogosławieństwo y łaski skuteczne.

106. *Pyt. IV.* Spowiedź Duchowna na czym zawisła? *Odp. 1.* na krótkim rachunku, albo obeyrzeniu się na przeszłe grzechy y te: rażniejszy, iaką są złością na BOGA, P. JEZUSA y duszę, iaką w o: czach całego Niebá szpetnością; iaką zaśłag, y łask Bożkich szkoda, y iakiey kary przyczyną. 2. Na obrzydzeniu sobie wszystkich grzechow, pośaianiu się za nie. 3. na nawroceniu się przez żywą wiarę do BOGA wżędzie będącego, na przypórzeniu się iego Sprawiedli: wości, y iey przeleknieniu. 4. na obaczeniu Bożkiej dobroci, łaská: wości, miłości, y miłosierdzia, nadzieię ci dobrą mieć kążącego, y pokutę rządzącego. 5. na usłuchaniu tej rady, na upadnięciu przed Bogiem, wśzędzie, á zátym y przed tobą będącym, y na serdecznym z pokorą, żalem y innemi Aktami, Spowiedzi powszechney uczynie: niem, y odpuszczenia prágnieniem, y prozbą z zaklinaniem, tak pod liczbą 53.

N A U K A XVII.

O Komunii Sakramentalney, y Duchowney.

107. *Pyt. I.* Co czyni nieważną, Swiętokrádzką Komunią? *Odp.* Przyśłapienie do niej w grzechu śmiertelnym áni Spowiedzią, áni skruczą niezgładzonym.

108. *Pyt. II.* Czego trzeba do dobrej Komunii? *Odp. 1.* trzeba postu od pułnocy nie jedząc, coby było pokárnem, áni pijąc, coby było nápoiem zwyczajnym. Ztąd wñieć, że połknięta tróćnkiem odrobina mięsiwá z pomiędzy zębów, albo proszki tabáki, tak że poł: knięta śliná, krwie kropłá, lub przy umywaniu jedna y drugi kropłá wody nieprzeszkadza do Komunii: bo te rzeczy nie są pokárnem áni nápoiem zwyczajnym. 2. Trzeba sumnienia od grzechow po: wszednich, y od defektow oczyszczonego, czy Spowiedzią, czy A: ktami pokutnemi, bo y te do łask Sakramentalnych więkzości prze: szkadzają.

109. *Pyt. III.* Czego do doskonałości Komunii trzeba? *Odp.* Cze: go przed, y po Komunii trzeba, łátwo poznać, y náuczyć się w Probie trzeciej, w liczbie 67. 68. 69.

110. *Pyt. IV.* Na czym zawisła Komunia Duchowna? *Odp.* na prágnieniu Komunikowania: bo prágnienie, wola, intencya, iak wżę: dzie w dobrych uczynkach, tak y tu za rzecz samą przed P. Bogiem stánie;

flanie; y iak pragnienie Chlezu S. przy niemożności rzetelnego flanie z Chrześci rzetelny, tak w duchu pragnienie Komunii flanie z Komunią rzetelną.

111. Pyt: V. Czego do Komunii Duchowney trzeba? Odp: 1. krotkiego rachunku; 2. Spowiedzi; 3. Aktow pokutnych; 4. Aktow Teologicznych; 5. Pragnienia, y duchownego z P. Jezusem złączenia serca, y oddania mu ręce całego. Czego wiayskiego nauczy cię Akt zwyczajem nazwany w probie trzeciej, pod liczbą 2.

N A U K A XVIII.

O Słuchaniu Mszy Świętej.

112. Pyt: I. Co to jest Msza Święta? Odp: Jest Ofiara nad wszystkie ofiary drożdża, słuteczneyiza, y BOGU młiza, zawisła na poświęcaniu chleba y wina cudowne przemienzonego w prawdziwe Ciało y Krew Jezusową.

113. Pyt: II. Ktore są części Mszy S. do ważności y zupełności słuchania Mszy S. należące? Odp: Są trzy. 1. Ofiarowanie; 2. Poświęcanie, 3. Pożywanie Chleba y wina poświęconego, to jest: Komunia.

114. Pyt: III. Wielorakie może być słuchanie Mszy S? Odp: 1. przez różne Należności, y modlitwy ustne, czy z pamięci, czy z książek. 2. przez uwagi S. Akty strzelite proporcjonalne wszystkim przy Ofiarze Młeyom Kąplanskim, iakie Akty masz w Probie 3. pod liczbą 45. 46. 8c. 3. przez uwagi S. reprezentujące porządnie podczas Mszy S. wszystkie tajemnice P. JEZUSA od Wcielenia, aż do nęki Jego z Aktami tajemnicom służącemi formowaniami sposobem tu pod liczbą 47. podanym. 4. przez uwagi S. reprezentujące wszystkie w szczególności tajemnice nęki P. JEZUSA z Aktami proporcjonalnymi. 5. przez uwagi S. wyrażające P. JEZUSA Zmartwychwstałego, Uwielbionego, y w Najswiętszym Sakramencie ustanowionego. 6. przez uwagi S. o Trojcy S. o Osobach Boskich. o doskonałościach Boskich. 7. przez uwagi S. o tajemnicach Najświętszy Panny, albo o punktach życia ktorego Świętego.

115. Pyt: IV. Iak może być łatwiejszy sposób słuchania Mszy S. przez uwagi 1. dopiero opisane? Odp: Tak, żeby wszystkie uwagi

Wniece nakształ Litánii zbierać, a jednakowym wszystkim aktem zacząć, y kończyć.

Náprzykład.

116. *Podczas introitu.* O! JEZU wszytká nádzieio y miłości mo-
ją dla zbawienia mego w żywocie Najswiętszey Panny Wcielony,
pokaż mi się Jezusem, pokaż Zbawicielem.

Podczas: Kyrie. O! JEZU &c. przez 9. Miesiący w żywocie Naj-
świętszey Panny mieszkający, pokaż mi się &c.

Podczas: Gloria. O! JEZU &c. z Najsłodszą Mátką Jana nawie-
dzający, poświęcający cały Dom Elżbiety rozweselaający, pokaż mi
się &c.

Podczas Modlitwy. O! JEZU &c. z radością Swiátá narodzony, po-
każ mi się &c.

Podczas Epistoły. O! JEZU &c. od Aniołów wychwalony, od Pa-
stuszkow przywitany, pokaż mi się &c.

Podobnie bierz ná uwagi podczas *Credo, Offertorium &c.* następują-
ce Páná JEZUSA tajemnice, aż do męki P. JEZUSA zaczynając ie,
y kończąc podobnym Aktem, to będzie, śliczne Mízy S. słuchanie
trzecie.

Podobnie rozumiey o słuchaniu Mízy S. czwartym, piątym, szes-
tym, siódmym, albo też też same, albo inne, ktore ci się bardziey po-
dobac będą, do zaczynania, y kończenia Akty formując.

117. *Pyt:* V. Ná co osobliwiey przy Mízy S. Pamiętać nále-
ży? *Odp:* Pamiętać przy Ofertoryum 1. o intencji o ofiarowaniu tej
Mízy w iedności wszystkich ofiar, przydając duszę, ciało, serce ná
wieczną ofiarę BOGU y P. Jezusowi. 2. przy konsekracyi y podwo-
nym podnoleniu o Aktách żywey wiary, Nádziei, miłości, y ádo-
racyi imieniem wszytkiego stworzenia, o usilney z áklinaniem pro-
bie P. JEZUSA, o osobliwsze łaski y błogosławieństwa dla ciebie,
y dla wszystkich do ciebie należących potrzebne. 3. przy Komunii
pamiętać o Duchowney Spowiedzi y Kommunii.

N A U K A XIX.

O Aktach Strzelistych.

118. Co to jest ákt strzelisty? Już masz ná to odpowiedź pod
liczbą

liczbą 44. Więc tylko wiedzieć zechceć: Co za potrzebą, ile osobie Zakonney ćwiczenia się w tych Aktach? *Odp: Wieloraka. 1.* Dla wypełnienia rozkazu Jezusowego o nieustannej modlitwie. 2. Dla obrony dusze od nieprzyjaciół, dla łatwiejszego wszystkich pokus zwycięstwa, y oczywistego w trójakiej drodze doskonałości postępu. 3. Dla zgromadzenia z tych chociaż odrobin, które Pan JEZUS zbierać każe, aby nie gineły, większej zasług percepty.

119. Spytaśz daley: Jakiemi sposobami może bydź ćwiczenie się w aktach szustelitych? *Odp: Siedmią sposobami. 1.* Przez zwyczaj święty. 2. Przez zebranie dla siebie, y umiętność iak naywięcey, iak naykrótzemi słowy wyrażonych, aktów. 3. Przez akty na porównanie Ran Jezusowych. 4. Przez święte odetchnienia, y westchnienia. 5. Przez całkowanie Ran Jezusowych. 6. Przez dyspozycyą na śmierć. 7. Przez drugi albo trzeci sposób w modlitwach uśtynych. A ten masz już zupełnie wyżej w nauce piętnastej opisany.

120. Pierwszy tedy sposób, jest: *Zwyczaj Święty.* Przez który masz rozumieć wzwyczajenie się, y nalożenie wczęste zażywanie przez dzień Spowiedzi y Komunii duchownych, y tych kilku, lub kilkunastu akcikow, które dla siebie za naypotrzebniejszye osądził.

121. Drugi sposób jest: *Zebranie y umiętność Aktów.* To jest, tych aktów, które ci się naybardziej albo w książkach podobają, albo które ci własne serce, y afekt ku BOGU podyktuie, albo które tu niżej masz całą centuryą położone.

122. Trzecim sposobem są: *Akty na porównaniu.* Tak ie nazywamy, bo przez nie rozumiem te akty, do ktorych się porywać powinna we wszystkich okolicznościach czasu, mieysce, osob, honoru, kontemtu, sławy, szczesćia, smutku, wesela, pociech, krzyżow, utrapienia, pobudki do dobrego, albo pokusy do złego, od czartá, ciáta, ludzi. A to dla tego, żebyś sobie przypominála, iako się masz báć BOGA, y iak go chwalić, iak się strzedz złego, trzymać cnoty, wzywać na pomoc Świętych, y dobre intencye odnawiać.

123. Czwartym są: *Odetchnienia y westchnienia Święte.* Przez te masz rozumieć akty przypominające ci, która bydź powinna w każdym akcy metá duży, y sercá twego; y do tey mety każdym westchnieniem y odetchnieniem twoim zmierzające powinna, żebyś nie tchnęła, y nie żyła, tylko Bogiem, w BOGU, á BOG w Tobie.

124. Piątym sposobem jest: *Cátowanie Kan Najswiętszych Zbawicieli*, czyli *sercem y intencyą*, czyli *rzeczą samą*. Sercem y intencyą w ten czas, kiedy ci albo na myśl Ukrzyżowany Pan przyidzie, albo kiedy ci go gdzie obaczyć się trafi, lub usłyszeć co o nim. Rzeczą zaś samą w ten czas, kiedy albo ten Krucifix, który masz w celi nadołżkiem, oráterzem, lub na stole, albo ten, który na pierśiach nosisz, wednie, lub odecknowszy się w nocy, do ust serdecznym afektem przvtulisz, z áktami wiary, miłości, nadziei, *hwat*, dziękczynienia za odkupienie, obrzydzenia grzesnow, żalu, obietnicy poprawy, uciekania się do męki Jezusowej, obnywania się we Krwi Jego, błagania, wypłacania się Sprawiedliwosci Bóskiej z skarbu zasług y męki Jezusowej.

125. Na ostatek Szóstym Sposobem, (bo o siódmym już masz wyżej) jest: *Dyspozycja na śmierć*. Bo ponieważ niewiesz dnia, ani godziny, więc iak ci każdego momentu gotową być należy, ile Zakonnicy, na śmierć, tak też y do tego powinnaś mieć krociuteńkie ákty dysponujące cię, y zwolną sposobiące do dobrej y świętej śmierci.

N A U K A XX.

Dopełniaiaca pierwszey nauki O Áktách.

126. Zeby ci ćwiczenie się w wtych áktách, wielkie na duszę pożytki sprowadzających, nie było przykre y trudne, tym sposobem ułatwić go sobie możesz.

I. Zebyś się szukaniem strzelistych áktów po książkach nie zatrudniała, masz wszystkie, do każdego sposobu w przeszłej nauce wyrażonego, służące, osobnemi formułami niżej podane. W które żebyś się doskonale wprawić mogła, trzeba zmiarkować wszystkie godziny, y zabawy twoje, zwyczajnym sposobem pięknie w Zakonie rozporządzone, y w nich poupatriywać czas, w których, y kiedy áktów tych zażywać będziesz mogła. A takie czasy pokażą ci się na początku, środku, y dokończeniu spraw y zabaw twoich; kiedy idzieiz gdzie, na chor, do Kłapicy, do refektarza, &c. y nazad powracasz; kiedy sam przypadek y potrzeba wyciągać áktów, osobliwie na porwaniu, od ciebie będzie; kiedy się rozbierasz do spożynku, spać kładziesz, y położysz; kiedy się odeckniesz, wstajesz, y ubierasz.

127. II. Jeżeli ielzcze y to rzecz trudna zdá się, ten ci naytá. twieysz y podaję sposób. Obierz sobie, jeżeli nie co tydzień, tedy przynaymniey co miesiąc godzinę iáką, y przez ten czas zmow nábożnie wszystkie te ákty, ktore masz niżej w formułách osobnych położone; potym uczyni tę krociusięńką intencyą, *Te Akty, y wszystkie inne, ktore Świętym zwyczajne były, są, y będą, wszystkiemi przemyślaniami, Tobie Sumemu BOŻE moy. wiadomemi, y naybardziej się podobającemi, do naywyższego gustu twego wręgowanie, tyle razy chce czynić, mówić, y powtarzać, ile razy we mnie puls uderzą, ile w oczách moich y wszystkich żyjących kreatur, mrugnięcia w uszach oiechnienia, słowa, y głosow, w członkach ruszenia, ile na Niebie gwiazd, na powietrzu słowow, ile w całym świecie, gdzy go błyszczy, mocność twoja na proch startá, prośkowby się zanáść, y rúchować mog o kierebym ráda w sercu zamienitá; do kochania Ciebie całym Tobą, y całą mną wszystkich, y wszystkiemi za mnie, dla tego, że Bogiem mam jesteś, y tym jesteś, czym jesteś.* I. tedy intencyą raz ná tydzień, albo ná miesiąc uczyniwszy, możesz iá iák nayeżęciey, przy każdym godziny, y owszem kwadranśa uderzeniu, tak krociusięńko odnawiać: *Odnawiam, moy BOŻE, wszystkie intencye moje ná ákty, uczynione, y za sam skutek oświadczone.*

Atoli kiedy czas pozwoli, nie závádzi y formuł niżej opifanych zázywac. oródnowie z formuły pierwszej zwyczajnu świętego, przez jedno słowko, albo kilka słow, ákt cały námieniájących.

N A U K A XXI.

O Postánowieniu y Slubách.

128. *Pyt. I. Co iest Postánowienie; co slub? Odp. Jest obietnica Pánu BOGU, P. Jezusowi, Nayświętszey Pánnie, albo Świętym uczyniona o wypełnieniu czego dobrego, albo lepszego. Różniá się tym: że slub oóguie pod grzechem wielkim albo miáłym; postánowienie zaś, tylko pod defektem, y dzieie się ná znak miłości, wdzięczności, albo inney cnoty Pánu BOGU, P. Jezusowi &c. oświadczoney.*

129. *Pyt. II. Gdzie máią mieysce postánowienia S? Odp. Przy Spowiadaniach, Komuniách, Medytacyách, rachunkách generalnych, pátykułach, przeitrzeganiách, przykázaniách, Exortách, czytaniách ksiázek duchownych, y przy wszelkich intyniách Duchá Świętego.*

130. *Pyt: III. Wielorakie są śluby? Odp: 1. Inne prywatne, drugie publiczne, solenne, przy wielu świadkach, y na miejscu publicznym uczynione. 2. Inne pod wielkim grzechem, inne pod małym grzechem wedle woli ślubującego uczynione. 3. Inne wieczne, to jest na zawzię, aż do śmierci; inne obligujące do czasu, na Rok, na półrok, miesiąc, tydzień, dzień.*

131. *Pyt: IV. Na co się przydadzą postanowienia y śluby? Odp: 1. na pozbycie oziębłości, lenistwa, y niechętku zepsowanej naturze naszej własnego. 2. na nabycie tym pewniejszy goręcości, pilności y siatku w doskonałości. 3. na zniewolenie y przywiązanie swy wolnej woli naszej do Boga y cnoty. 4. na przyczynienie większej zasługi: bo wielka zasługa czynić co dobrego lub lepszego z trefnaku, większa z postanowienia, naywiększa z ślubu. 5. na nowe coraz wpisowanie się w Regestr, Corek Pana BOGA, P. JEZUSA, y na nowe coraz duszy do ślubu stawienie, zaślubianie się Panu BOGU P. Jezusowi &c.*

132. *Pyt: V. Wiele może być tych ślubów? Odp: Wiecznych y Rocznych naymniey; y to takich, które łatwiey wypełnić możem, dla Trojcy Świętej do zwyczajnych, trzy przydawszy śluby. Miesięcznych zaś, tygodniowych, dziennych, może być pięć, dla ustanowienia Pana BOGA, Pana JEZUSA, Najswiętszej Panny, Aniołów, y Świętych.*

133. *Pyt: VI. Co brąć na te śluby? Odp: Co z okoliczności mieysca, osob, dni, tygodni, miesięcy, lat będzie się składało duszy potrzebniejszego y pożyteczniejszego, a Panu BOGU, P. Jezusowi &c. wdzięczniejszego. 1. z zachowania przykazań Bożych iłkonnościom twoim przeciwnych. 2. z zachowania Reguł, zwyczajów Zakonnych. 3. Z odprawienia doskonałego, doskonałego, nieopiszczenia wizytacyi, y Medytacyi, rachunkow generalnych, partykularnych, prześirzegających, Pacierzy Kaptanńskich, godzin swego czasu &c. 4. Z odprawiania prywatnych nabożeństw; iako to: Godzinek, Koronek, Litanii, Psalmow, Hymnow, Pieśni ulubionych. 5. z wypełniania Aktow strzelistych, iednym sposobami wyżej opisanym. 6. Z ćwiczenia się w cnotach powierzchownych, wewnętrznych, na drodze oczyszczających, oświecających, łączących z Bogiem. 7. Z ćwiczenia się w umartwieniach większych, mniejszych, ciała, zmysłow, y*

człon-

człon-
umart-
imagin-134
pewni-
czytán-
kach p-
dym z-
5. Pán-
pomni-
álbo r-
wá z-
szkadz-
bez kt-13
dy? C-
prawd-
BOGU
formy-136
obiecá-
každá-
giem,
gácyá-
w Brá-
Szkápl-13
kontrá-
kę z l-
stkiem
uk y
łowi,
gnienj-

członków, w umartwieniu od pokarmów, napoiów, fruktów, w umartwieniu wewnętrznym duszy, to jest: Pamięci, rozumu, woli, imaginacyi y pąsy tak pożądlivych, iako gniewliwych.

134. Pyt: VII. Co pomoże do uwárovania się szkrupułow, y pewniejszego wypełnienia ślubów? Odp: Pomoże 1. opisanie ich czytanie rano, w południe, y w wieczor. 2. Przy dwóch rachunkach przypominanie, y rachowanie się z nich. 3. Często ich w każdym zwyczajnym Sądym odnowienie. 4. Prośzenie o łaski skuteczne. 5. Pamięć, co cię od przestępstwa ślubu exkuzować będzie. 1. zamięnienie 2. chorobą albo słabość znaczna. 3. Trudność wielka, albo niemożność moralna dla podróży, albo nieposobności. 4. zabawa z posuszeństwem, albo z urzędu, albo z miłości Bliźniego przeszkadzająca do wypełnienia ślubu. Pomoże 5. ród Spowiednika, bez ktorego pozwolenia nie mają być żadne śluby czynione.

135. Pyt: VIII. Na jaką formę mają być śluby czynione y kiedy? Odp: Nayprzyzwoiciej czynić je przy Komunii; bo tak będzie prawdziwe zaślubienie, w Komunii osobliwiej przytemnemu Panu BOGU, P. Jezusowi. czynić zaś się wszystkie śluby mogą na taką formę, na jaką śluby czystości, ubóstwa, y posuszeństwa.

N A U K A XXII.

O Kontraktach Duchownych.

136. Pyt: I. Co się rozumie przez te kontrakty? Odp: Rozumiey obiecanie czego, dárovanie, zapisanie się za służbę, niewolnicę, y każdą inną umowę uczynioną wiecznie, lub doczesnie z Panem Bogiem, Panem Jezusem, Najswiętszą Panną, Świętymi, pod jaką obługą, z iedney albo obojey strony. Taki kontrakt jest zapisanie się w Bractwo Sercá Pana JEZUSA, w Bractwo Niepokálanie poczętey, Szkaplerzney, Rożáncowey Najswiętszey Panny &c.

137. Pyt: II. Ktore mogą bydź, y z kim náypożyteczniejsze kontrakty? Odp: 1. Te: zapisanie się wieczne BOGU Oycu za córkę z Bożąnią Synowską, Synowi Bożemu za Oblubienicę ze wzywkami słubami, Duchowi Świętemu za uczennicę z słuchaniem nástukiem y pełnieniem instynktów Jego. Troycy Świętey, Panu Jezusowi, Najswiętszey Pannie, za służbę, poddaną, y niewolnicę z prawem gniębieniem więkdszey ich czci y chwály na Niebie y ziemi. 2. Oddanie

Wie;

wieczne wszystkich sił Wszechmocności Boskiej, żeby cię karała, wspomagała zawsze. Oddanie pamięci, obecności Boskiej, żeby wiesz o tobie pamiętała. Oddanie rozumu, mądrości Boskiej, żeby go od wszystkich błędów uwolniła, a wysokiej doskonałości wuczyła. Oddanie woli własnej, woli Boskiej, żeby ją od złego odrywała, a z sobą choćby gwałtem uczynionym, zawsze łączyła. Oddanie wszystkich niewygód, Krzyżów y Aktów pokuty, Słabości y niedoli Boskiej, żeby cię tu karała, a wieczne przeprosiła. Oddanie wszystkich Aktów radości, miłosierdzia, łaskawości, y dobroczynności Boskiej, żeby się nad tobą w życiu, śmierci, y wieczności zmiłowała, od gniewu y karania Boskiego broniła. Oddanie wszystkich Aktów miłości serdecznej, godności, cnoty, piękności y miłości Boskiej, żeby ci w większym coraz ku BOGU efekcie nieść pozwoliła, a uścisnąć nigdy nie dopuściła. Oddanie interesów doczesnych y wiecznych Opatrności Boskiej, żeby niemi zupełnie y mile rządziła.

138. III. Dárowanie wieczne duszy, ciała, sercu y zmysłom Pána JEZUSA, Najsświętszey Panny, duszy, ciała, serca y zmysłów twoich dla tym pewniejszego ich poświęcenia y wydokonienia. Darowanie Najswiętszey Pannie pokornej y Pánu Jezusowi Ukrzyżowanemu, przy męce znieważonemu, wszystkiej sławy, honorku, y chwały twojej; jedynie pragnąc upokorzenia, hańby, zniewagi, y poniżenia twego, żadney jednak do tego niedając przyczyny. Darowanie Pánu Jezusowi Umęczonemu, Najswiętszey Pannie Bolesnej, y wszystkim Świętym Męczennikom wszystkich umartwienia, utrapienia, wewnętrznych y zewnętrznych dolegliwości dla ich nasładowania y pozyskania doskonałej cierpliwości. Darowanie nieprzyjaciółom wszystkich win, krzywd, uraz, y zniewag, pozwalając im (nie dawszy jednak żadney przyczyny) czynić z tobą, co się im podoba; a to dla miłości y nasładowania podobnie czyniącego Pána JEZUSA Ukrzyżowanego, Najswiętszey Panny Bolesnej, S. Szczepana, Gwalberta &c. Darowanie duszom czyscowym, ile z ciebie jest, wszystkich zasług twoich, co do pożytku dosyć uczynienia z kary uważonych, dla miłości, y ustawicznego ich w życiu twoim ratunku.

139. IV. Umowę wieczną z całym Dworem Niebieskim, żeby z żar-

z żarli-
nągłeg-
Nayśw-
z ciebie
Papież-
moiey-
Nayśw-
czyć si-
mogły
cią, y
była z
bydła-
naywie-
odzien-
z cicho-
nigdy

140.
now o
wolnie
chu w
Pátron
padka-
czy, k
rego w
brey s
Pátron
w iak
Święty
141.
ką, na
muły
zwycz-
142.
kty?
mi te
gą ka-

z żarliwości o honor BOGA, za ciebie spiącą, rozerwając, robiąc co nógłego, osłabioną, w Modlitwach ustającą, BOGA, Páná JEZUSA, Najswiętszą Pannę chwalić, y modlić się w szczególności, mówię, za ciebie nieprzestawali. Umową z Pánem Jezusem iak pierwszym Papieżem y Głową Kościoła Kátolickiego, żeby wszystkie y najmieysze záslugi twoje z całym skarbem záslug Páná Jezusowych, Najswiętszey Panny, Świętych, y wszystkich ludzi wybranych, łącząc się każdego momentu, y na większą Chwałę w Niebie wynieść mogły. Umową z Zakonem S. to jest: z Świętymi Fundatorami, Bráćmi, y Siostrami już Błogosławionemi, żebyś w tym zgromáczeniu była za nayniższą zawsze siostrę, sinę, niewolnicę, y owszem za bydlatko, ofieńkiem do wszystkich posług, robot, ciężarów choćby największych, gotową na wszystkie niewygody w iedzeniu, picu, odzieniu, mieszkaniu, na wszystkie pokuty, káry, y bicze, bezwinne, z cichością bydlęcą, y nieodmienne miłością powołania Zakonnego, nigdy niezgásną y niezgąśnioną.

140. V. Obieranie Pátronow: miesięcznych, rocznich. Pátronow od grzechow śmiertelnych, powziędnych, y defektow dobrowolnie zupełnych, od pokus, złych nálogow, y bliskich do grzechu wielu okazyi. Pátronow ślubow, urzędow, y ákcyi większych. Pátronow cnót w troiákiej drodze doskonałości. Pátronow w przy, padkach powietrza, głodu, wojny, w przypadkach nieślawy, rozpáczy, krzyżow, chorob, zguby. Pátronow młodego, średniego, stárego wieku. Pátronow doskonałego życia, lekkiego konania, dobrej śmierci, wybáwienia z czyścá &c. &c. Obieranie mowię tych Pátronow, z obietnicą pamięci y czczenia ich Swiát náśládowania ich w iakiey cnocie, y odmawiania codziennego Litánii o Wszystkich Świętych.

141. Pyt: III. Na iaką formę tę kontráktę czynić? Odp: Na taką, na iaką kárty się daia, ásekurácyę, zapisy, álbo też na model formuły w Błáctwach Niepokalanego poczęcia Najswiętszey Panny zwyczajney.

142. Pyt: IV. Kiedy czynić, kiedy odnawiać, y iak te kontráktę? Odp: Czynić ie w Swiétá álbo czasy poświęcone tym, z ktoremi te kontráktę będą. na Mszách po Komunii. Odnawiać zaś się mogą każdego dnia 1. na Mszy, 2. przy troiákim: Anioł Páński. 3. przy

każdey akcyi w zwyczajn S. Komunii Duchowney. Do odnawiania służyć mogą te Akty: 1. O! BOZE, O! JEZU, O! Święci Párowie, odnawiam wszystkie z wami uczynione kontrakty. 2. Podoba mi się Pánie każda z tobą y twoimi Świętymi Umowa. 3. Potwierdzam gruntnie wszystkie z Bogiem, y z Świętymi przymierza.

143. Pyt: V. Czy pisać, czy słowy, lub sercem czynić te kontrakty? Odp: Lepiej je czynić y gruntować piśmem; bo z pamięci wypadają. Dla tego odłóż dwa lub cztery arkusze pápiery, złoż w książeczkę; y na iednym arkuszu porządnie y krotko pod liczbą notuy postanowienia ile na Medytacyách y po Spowiedziách uczynione. Na drugim arkuszu porządnie y krotko notuy słuzy wieczne, roczne, miesięczne, codzienne. Na trzecim porządnie y krotko ponotuy wszystkie kontrakty. Na czwartym notuy krotko y porządnie codzienne Akty heroiczne, o których następująca Nauka.

N A U K A XXIII.

O Aktách Heroicznych y Umartwieniach.

144. Pyt: I. Co się rozumie przez Akty heroiczne? Odp: Rozumiey Akty zwycięskie z większym gwałtem natury, przełamaniem pásy uczynione. Jaki był Akt Dawida, w nieugázonym prągnienu, przyniesionej wody kryniczney nie picie, ále wylanie iey na ofiarę BOGU, Xáwerego wyssanie ropy z wrzodu.

145. Pyt: II. Wielorákie być mogą Akty heroiczne? Odp: zwyciężające pamięć, rozum, wolę w swoich bardziey ulubionych Aktách. 2. zwyciężające: imáginacye, pásy pożądliwe, prągniencie, miłość, wesele, uciekanie, nienawiść, smutek. Pásy gniewliwe: Nádzieię, odwagę, gniew, rozpacz y złość na rzeczy przeciwnie. 3. zwyciężające, pięć zmysłów ciáła. 4. zwyciężające ciáło z członkami. 5. zwyciężające wszystkie większe chęci y prągnięcia w okolicznościach mieysc, czasów, osob przypadające.

146. Pyt: III. Kiedy, y siła tych Aktów czynić, y dla czego? Odp: Co dzień uczyni 5. Aktów heroiczych, á to 1. dla większey chwały BOGA, P. JEZUSA, Nayświętszey Pánni, Aniołów, y wszystkich Świętych. 2. Dla zwyciężenia wszystkich pokus w życiu y przy śmierci. Dla miłości Pána JEZUSA z wielkim gwałtem natury ludzkiey cáley umęczonego, konającego, umierającego.

147. Pyt. IV. Co się rozumie przez umartwienia? Odp: każde sprzeciwienie się, uprzykrzenie, dokuczenie naturze naszej.

148. Pyt. V. Wielorakie są umartwienia? Odp: 1. tak pięciorakie, jak Akty heroiczne. 2. iedne większe, przez Cylicya, pałki pektoraty, dyscypliny, pośty, abstynencye, sypiania na worze, desce, ziemi &c. drugie mnieysze, przez umartwienie oczu, uszu, ust, języka, rąk, nog, głowy, kolan, y całego ciała, to żłemi całowaniem, to całego ciała skromnym trzymaniem, to innemi wiadomemi w Zakonach umartwienia sposobami.

149. Pyt. VI. Jak dysponować większe y mnieysze umartwienia? Odp: Dysponuy większe na każdy miesiąc tak, jak cię Duch S. z okoliczności swiāt miesięcznych do wielości, długości y liczby ich namawiać będzie. Mnieysze zaś tak dysponuy, żeby każda akcyja swoje umartwienie miała. W co potrąńsz przez opisanie dyspozycyi czasow y akcyi, zachowanie iey.

150. Pyt. VII. Wiele może być umartwienia mnieyszych przez dzień? Odp: Tyle, ile ci się okazyi podać do ich uczynienia może. Jako to 1. oczu, zadržując ie powieką przed temi rzeczami, do których piękność, oświłość wabi. 2. uszu, umykając ie od dyskursow miłych, ciekawych, nowych, zadržując o rzeczach swiätowych, bo na Boskie y Duchowne przedstawiać ie potrzeba. 3. sinaku, na obiedzie, wieczerzy od potraw, a przynajmniej iednego kawałka naybardziej apetytowi miłego. 4. Rąk przez robotę. 5. nog przez klęcenie, stanie. 6. całego ciała przez spokoyne, y niewzruszone utrzymanie na modlitwie; y inne sposoby, Zakonnym ludziom doskonale wiadome.

N A U K A XXIV.

O Manifestacyi.

151. Pyt. I. Co jest Manifestacya? Odp: Jest otworzenie skrytości serca wszystkich, dla lepszego w duchu postępku, Oycu Duchownemu, albo iedney y drugiej, wybranej na to, osobie dokonanej.

152. Pyt. II. Na co się przyda ta Manifestacya? Odp: Na to, co rozmowy, rady Duchowne, owszem na co Spowiedź, to jest: na poprawę złych, k na polepszenie dobrych akcyi.

153. Pyt. III. W iákie punkta się mánifestowác? Odp: Mánifestuy. 1. pokusy y sposoby ich zwyciężenia. 2. Większe y mnieysze grzechy y defekta. 3. Akty cnót bárdziey ulubionych. 4. Gorącość lub oziębłość ná Misy, Spowiedzi, Komunii S. 5. Pilność lub lenistwo wizytácii, Medytácii, godzin, ráchunku generalnego, partykularnego, przestrzegájacego, y czytánia ksiądzki Duchowney. 6. Pilność lub zániedbanie zwyczáiow S. Aktow ná porwaniu, Aktow przez westchnienia SS. przez cáłowania Ran P. Jezusowych. 7. Zachowanie postanowienia, ślubow, kontráktow, Aktow heroiczych y umartwienią miłość.

154. Pyt. IV. Kiedy te Manifestácie potrzebne? Odp: Co rok, co półroká, co miesiąc, co tydzień, y owszem, gdyby można, co dzień. Ták czyn, á wysoke będziesz w Niebie, day BOZE. Amen.

N A U K A XXV.

O Formach Aktow, Kontráktow.

Formá Aktow do zwyczáiu Świętego.

155. Pierwszą Formę zwyczáiu Świętego masz w Probie drugiej pod liczbą 59.

Drugą Formę masz dłuższą y krotką w probie trzeciej pod liczbą 2.

Trzecia Formá może być tá, álbo tey podobna.

O! BOZE MOY, O! JEZU MOY.

Ach! Spowiadam się!

Moiá winá, moiá winá, moiá wielká winá!

Dla tego proszę N. P. y W. SS.

Niech się zmiłunie nád námi B. Wszzechmo.

Niech miłosiernie Odpustu pozwoli

Wszak żáłuję

Brzydę się

Obiecuję

Uciekam.

Łączę.

Ach wierzę!

Czego, dla czego, iák.

W czym, dla czego, iák.

czym, dla czego, iák.

co, dla czego, iák.

Mam

Mam

Kocham

Pragnę

Alem

Przyby

Weź

Weź

Pobłog

Bądź

O! JEZU

Odnaw

O BOZE

Pospie

Wszyst

Ach! k

Kocha

Bądź

Ach ál

Miłość

O BOZE

Pobłog

Ach! w

Wszyst

Niech

Wych

Przyby

Nie o

W rę

156

to: iák

zumie

pytam

P. Jez

śle dl

Mam nadzieję w czym, dla czego, iak.
 Kocham kogo, dla czego, iak.
 Pragnę cię moy JEZU w Najświętszym Sakramencie.
 Ale niegodna.
 Przybywajcie W. SS. W. Aniołowie.
 Weź Cośko Wiątyk †
 Weź JEZU Duszę, ciało, serce,
 Pobłogosław mnie y moim.
 Bądź pochwalony na Niebie y ziemi
 O! JEZU ślubuję na nowe U. C. P.
 Odnawiam obietnice, śluby, kontrakty.
 O BOZE! o JEZU! przybądź ku pomocy
 Pospiesz na ratunek, o MARYA!
 Wszyscy SSci, starsi bracia y siostry nasze przybywajcie
 Ach! kocham JEZUSA efektem MARYI
 Kocham MARYA efektem Jezusowym
 Bądź wola twoja, nie moja o BOZE! o JEZU!
 Ach albo cierpieć! albo nie żyć!
 Miłość moja, JEZUS cierpiący, JEZUS ukrzyżowany
 O BOZE! o JEZU! niewiem dnia ani godziny śmierci.
 Pobłogosław, niech każdego dnia będę gotowa.
 Ach! wszystkie akty pokutne czynię.
 Wszystkie wiary, nadziei, miłości, pragnienia łask Sakra: akty czynię
 Niech mi Pan odpuszczy wszystkie duszy y ciała winy
 Wychodź duszo w Imie B. P. JEZUSA, Najśw: Panny y SStych.
 Przybywajcie SSci Pańscy, zabiegajcie drogę Aniołowie
 Nie odstępuycie Patronowie dobrej śmierci
 W ręce Twoje o BOZE! o JEZU! oddaję duszę moję.

J. M. J. J. M. J. J. M. J.

156. Spytaż, co znaczą słowa na boku położone? Odp: Znaczą to: iak się akty w jednym lub w kilku słowkach położone mają rozumieć, y dopełnić doskonale. Naprzykład: mówisz Spowiadam się, pytam czego? komu? Odpowiesz: w wszystkich grzechow, Panu BOGU, P. Jezusowi, N. Pannie, y Świętym: Pytam dalej: Spowiadam się, ale dla czego? Odpowiesz: dla godności, dobroci, y miłości P. BOGA.

GA) Pytam jeszcze: Spowiadasz się, ale jak i czujesz iak tkliwośćnym sercem? Odpowiedz tak się spowiadam; iakby się spowiadali ludzie pokutą znaczni, iak Święci, iak Aniołowie, iak N. Panna, iak sam Pan JEZUS, gdyby przez niepodobieństwo mogli mieć grzech iaki. Podobnie rozumiey wszystkie inne Akty, ile że pobudka y sposób tu wyrażony jest generalny do każdego wszystkich cnot i akty służący.

Forma Aktow przez Centuryę.

DZIESIATEK I.

157. Miłości moia BOZE, JEZU moy, budzi mnie miłość, y woła do ciebie.

Wstań tedy z pobudki cnot wszystkich, wstań w Imię Oycy i Syna i Duchu Świętego. †

Wstań w Imię wszystkich doskonałości Bożkich tak Esencyalnych, iako Personalnych †

Wstań w Imię P. Jezusa dla miłości moiej Wcielonego, Zmarłego, twychwstałego, w Niebo wstępującego, y w Najsł: Sakramencie uświęconego. †

Wstań w Imię Niepokalanie Poczętey Panny, a prawdziwey BOGA Wcielonego Matri MARYI, Krolowy, y Pani moiej dziedzicznej. †

Wstań w Imię S. Anioła Stróża mego, y wszystkich Świętych Archaniołów, Aniołów. †

Wstań w Imię SS. Patronów moich N. N. w Imię wszystkich Świętych, a osobliwie ktorych dziś w Niebie, albo na ziemi Święto. †

Wstań, a wszystkie myśli, słowa, y naydrobniejszy sprawy moje, y pały ofiaruję na więkzą chwałę BOGA w Trocy Świętey Jedyne, P. JEZUSA, Najsł: Panny, y wszystkich Świętych osobliwie dzisiejszych; ofiaruję na pozyskanie łask y błogosławieństw mnie y moim potrzebnych.

Wstań, y protestuję się, że każdego momentu aż do śmierci wyrzekam się biesła, światła, y wszystkiey pychy jego: odrzucam wszystkie pokusy, brzydzę się wszystkimi grzechami dla miłości Bożej y wszystkie wszystkich cnot akty czynię.

Wstań a ciało, Duszę, serce moje łączę, kleję z ciałem, duszą, y sercem;

fem JE
gnę.

158.

skawyn

Świę

stworze

scy lud

Przy

y w N

Badz

wszystk

Badz

zbaw ie

zastug

Chle

dzis, a

ci ośla

Odp

waycon

ko sam

ciebie d

Odp

wiadam

śmierci,

Nie

złych l

niewod

Ale n

zbaw na

go, zb

159.

dla sam

Brzy

sem JEZUSA, bo y żyć, y umierać, z nim, w nim, dla niego pragnę.

DZIESIATEK II.

158. Oycze nasz, któryś jest w Niebie, pokasz mi się Oycem łaskawym w życiu, y przy śmierci.

Święć się Imię twoie BOZE od każdego na Niebie, y na ziemi stworzenia, chwalcie Pana wszystkie narody, wychwalajcie go wszyscy ludzie.

Przyjdź Krolestwo Twoie BOZE y tu przez łaskę poświęcając, y w Niebie przez widzenie y kochanie Cię na wieki.

Bądź wola Twoja, nie moja BOZE mój koło życia, śmierci, y wszystkich w życiu interesów moich.

Bądź wola Twoja iako w Niebie we wszystkich okolicznościach zbawienia mego; tak na ziemi we wszystkich zdrowia, honoru, y zaśluga na Niebo przypadkach.

Chleba naszego powszedniego y duszę y ciało pożywającego day nam dziś, a pokarmu chlebem Anielskim, y w życiu czystego, y przy śmierci ostatniego, pozwól z miłosierdzia Twego.

Odpuść nam nasze winy, iako y my odpuszczamy naszym winowaycom. Ach widziś serce BOZE! że nic w nim zawziętości, tylko sama miłość nieprzyjaciół, niechże (iakoś obiecał) podobney od ciebie doznam miłości.

Odpuść nam nasze winy naymiłosierniejszy BOZE, odpuść winy wiadome, y niewiadome, własne, y cudze, odpuść w życiu, y przy śmierci, dla dobroci Twojej, y zaśluga Jezusowych.

Nie wódz nas najłaskawszy BOZE na pokusy biesa, cięła, y złych ludzi, ile na pokusy te, którychbyśmy zwyciężyć nie mogli, niewódz na pokusy takie w życiu, a najbardziej przy śmierci.

Ale nas zbaw odeszłego nayprzod duszy, a potem cięła śmiertelnego; zbaw nas od grzechu dobrowolnego tak śmiertelnego iako powszedniego, zbaw od złej niepodzianej y nieprzygotowanej śmierci.

DZIESIATEK III.

159. Ach miłości moja BOZE! załutęż za wszystkie grzechy moje dla samej dobroci Twojej.

Brzydę się wszystkiemi grzechami, dla miłości BOGA.

O;

Obieci; dobroci niekończona BOZE mocną poprawę, obieci; nigdy Cię nie obrażać.

Zabieram wszystkie pokutujących żale, y uciekam się z niemi do ran y męki Jezusowej.

Rany JEZUSOWE zakrycie mnie, krwi JEZUSA moiego obmył grzeszną dulszę moję y serce moje.

Sprawiedliwości BOGA moiego nie karz mnie wedle wielkości grzechow moich, ale wedle wielkiego miłosierdzia Twego zanuluj się nademną.

Tu mnie karz, tu mnie siecz y bij Panie, byleś mi na wieki przepuścić.

Ach miłości moia BOZE! zgrzeszyłem przed Niebem y przed Tobą Oycem moim, niegodnam się zwać corką Twoją.

Boję się Sędzio straszny BOZE Sprawiedliwości Twojej, ale uciekam się do miłosierdzia, dobroci, miłości, y łaskowości Twojej.

Łączę zasługi moje z całym skarbem zasług Pana JEZUSA, Najsświętszej Panny y Świętych, a wypłacam ci się BOZE.

DZIESIATEK IV.

Prawdo przedwieczna BOZE! wierzę to wszystko cokolwiekś mi do wierzenia podał.

Wierzę mocno, że mnie BOG Ociec stworzył, Syn Boży odkupił, Duch Święty poświęcił.

Wierzę, że BOG mój jest w Trojcy Świętej Jedyny, początku y końca nie mający, że wszystkich miar doskonały.

Wierzę, że BOG mój Sprawiedliwy, grzechu nienawidzący, cnotę kochający, a zątym złych wiecznie karzący, dobrym Niebem płacący.

Wierzę, że Słowo stało się Ciałem, y mieszkało między nami; wierzę, że Pan JEZUS jest prawdziwy BOG y człowiek, wierzę wszystkie tajemnice Wcielenia, Narodzenia, życia, męki, y u wielbienia Pana JEZUSA.

Wierzę, że w Najsświętszym Sakramencie jest prawdziwe Ciało y Krew, żywy P. JEZUS, prawdziwy BOG y człowiek pod osobami chleba, y winy utajony.

Wierzę wszystkie artykuły y tajemnice w Piśmie Świętym, w Ewang-

wang
dycyac
Wie
Koncy
Wie
ra w
Męce
sameg
Święt
Bez
tyckie

160
ia, ale
Nie
y Duc
Ma
niepor
Ma
życiu,
BO
Nays
Ko
tego
Ko
Ac
tom,
czemu
ście
Ac
Świę
BOG
cham
BO
śmier

wangeliu Jezusowey, w składzie Apostolskim, y Niceńskim y w Tró-
dycyach Apostolskich położone.

Wierzę mocno wszystkie nauki od Kościoła Bożego, Papieżow,
Koncylia, y Oycow SS. do wierzenia podane.

Wierzę prawdę nieomylną BOZE to wszystko wiarą żywą, wia-
rą wszystkich prawowiernych, wiarą wszystkich Świętych, osobliwie
Męczenników, wiarą Anieli, Nayświętszey Panny y Pána JEZUSA
samego, w tey wierze Świętey żyć, w tey wierze, y za tę wiarę
Świątą umierać pragnę.

Brzydzę się y potępiam wszystkie wiary Pogańskie, y błędy Here-
tyckie od Kościoła Bożego potępione.

DZIESIATEK V.

160. Strąszą mnie BOZE grzechy moje, y sprawiedliwość Two-
ją, ale mnie ciešzy większe nade mną miłosierdzie Twoje.

Nie tracę tedy, ale mam mocną nadzieję w BOGU Oycu, Synu,
y Duchu Świętym.

Mam nadzieję w Dobroci, Łaskawości, y Miłości BOGA ku mnie
niepojętey.

Mam nadzieję w Zbawicielu moim Pánu Jezusie, y w niewinnym
życiu, męce, ranach, y krwi Jezusowey.

BOG moy, nadzieją moją, rany Jezusowe, fortecą moją, Protekcyą
Nayświętszey Panny y Świętych, obroną moją.

Kocham Cię BOZE nieskończone w sobie dobro, kocham z cá-
łego serca, z całej duszy.

Kocham Cię Miłości moją nade wszystko ná Niebie y ná ziemi
Ach biada wszystkim czasom! biada owym N. y owym N. mome-
ntom, którychem Cię nie kochała, ách! czemużem Cię nie przedze-
czemu tak nierychło kochać zaczęła? ách gdzieżeście żale! gdzieże-
ście ięczenia! rozpułń się serce od żalu.

Ach nadgradzam! ách zabieram wszystkich ludzi sercá, wszystkich
Świętych, Nayświętszey Panny, y Pána JEZUSA áfektá, y temi Cię
BOGA moiego, y owszem całą sobą, y całym Tobą BOZE moy ko-
cham.

BOG moy, JEZUS moy, wszystká miłość moją, w życiu, przy
śmierci, y ná wieki.

DZIESIATEK VI.

161. Pragnę Cię widzieć Piękności, y kochać dobroci nieskończona BOZE, a pragnę na wieki.

Ach! kiedyż stanę przed obliczem Twoim Panie? kiedyż nie przez zaśloną ale twarz widzieć zacząnę Oycę, Syna, y Duchą Świętego, BOGA mego?

Ach gdyby dziś! gdyby tego momentu! tęskni upragnione serce, upragniona duszą do Ciebie BOZE.

Ktoż mnie uwolni z więzienia ciała tego? kto wyprowadzi na wolność Synów, y corek Boskich?

Ach! użyczysz skrzydeł Orlecia, niechay wzlecę gdzie mnie Święta wabi wieczności ponęta.

Ach oko Opatrności BOGA mego, oczy Jezusowe, oczy Nayświętszey Panny, y Świętych, sprawc, niech w tym ciebie, temi oczami oglądam Zbawiciela JEZUSA.

Oczy Zbawiciela mego przy męce podbite, y skrwawione pozwolicie, niech zrzenie y serce moje zatopię w BOGU moim na wieki.

Nayłaskawsza Mátko Boska weyrzyj na mnie okiem miłosierdzia twego, a uproś u Syna odpuszczenie grzechów, y widzenie BOGA na wieki.

Święty Aniele Strożu moy, który y pilnując mnie, patrzysz na twarz BOGA, uproś, y tu niech mam wzgląd na BOGA y w Niebie z Aniołami.

Wszyscy Święci, y Święte widzeniem y kochaniem BOGA ubłogosławione przyczynicie się za mną, niech do cząstki błogosławieństwa wiecznego należę.

DZIESIATEK VII.

162. Chlebie Anielski, mánno wszystkie smaki zamykająca, pragnię cię wygłodzona duszą, pragnię wymorzone głodem serce moje.

O nayukochańszy miłości więźniu! utłiony w Nayświętszym Sakramencie BOZE, przemiesz się do więzienia ciała mego, niech wnętrznosci moje Cyboryum, a serce przed Tobą niech lampą gorzącą będzie.

O chlebie Anielski w Ciele Jezusowe przemieniony posil, y nasyc mnie.

O wine

O w
poy mn
Ach!
wszystk
mo a
Alm
przybyt
Dla
żalem,
Piotra,
Przy
nauziei,
tych, w
Przy
cemu d
y prowa
MAR
wykarn
jetan, Z
nardá,
żnych:
mego na

163.
to y Kr
dziękow
Odda
na wiek
Wini
szukała
Już n
toniemu
O D
Naysw

O wino w nayśłodszą Krew JEZUSA przemienione, nápoly, y upoy mnie, á odstódź wszystkie goryczy życia tego.

Ach! iák Jeleń do źródła wody żywey, ták do ciebie źródło wszystkich słodyczy, y pociech, Sákramentálny BOZE prágne duszą moją

Alm niegodná JEZU w Sákramencie utáiony, żebyś wszedł do przybytku serca mego, bo zeszepecone grzechami serce moje.

Dla czego wprzód ie oczyszczam zá wszystkie grzechy serdecznym żalem, obrzydzeniem, y mocną obietnicą poprawy, á żalem Mágdaleny, Piotra, Dawida, y wszystkich pokutujących.

Przyozdabiam JEZU moy serce moje wszystkimi áktami, wiary, náuziel, miłości, prágnieńiami, które się tylko w ludziach, w Świętych, w Nayświętszey Páninie, y w Tobie moy JEZU znaleźć mogą.

Przybywajcie Święci Páńscy, ząbiegajcie drogę Aniółowie idącemu do serca mego Pánu, y Oblubieńcowi meńu, przywitajcie go, y prowadźcie go do serca mego.

MARYA Matko miłości, któraś pierśiami swemi ciáło Jezusowe wykarmiła, niechże z rąk twoich, iák niegdys Kości, Antoni, Karetan, Zbáwiciela mego przyjmę, á nie ináczey, tylko sercem, Bernarda, Bonawentury, Kláry, y wszystkich do tego Sákramentu nábożnych: Ciáło, y Krew Pána Zbáwiciela niech strzeże duszy, serca mego ná żywot wieczny. †.

DZIESIĄTEK VIII.

163. Cóż oddam Pánu zá wszystkie łaski Sákramentálne? Oto Ciáło y Krew twoją złączoną ze wszystkimi Komuniámi dárę ná podziękowanie.

Oudając nád to całą siebie, niech odtąd nie swoją, ále Twoją będę ná wieki.

Wintzuy mi Niebo, wintzuy mi ziemia, żem znalazła, którego szukała, y ukochała duszą moją.

Już niezaśdroszcze, delicyi y pieśezot z Jezusem Symeonowi, Antoniemu, Koście, bo rownych pociech samá doznawam.

O Dobroci! o łaskawości BOGA mego iákeś wielka dla mnie w Nayświętzym Sákramencie.

Wy-

Wychwalajcie Pana wszystkie narody, wychwalajcie go wszyscy ludzie, albowiem spełniło się nademną miłosierdzie jego.

Niech będzie pochwalony Najświętszy Sakrament po wszystkich na cztery części światła Kościołach.

Pan moy, y BOG moy, BOG Sakramentalny, Pan serca moiego duszą duszy moiej.

O JEZU miłości moia! w sercu moim zostający weyrzyi na ubóstwo serca mego, ubogić ie łaską poświęcającą, y wizerunkiem cnot nadprzyrodzonych darami.

Błogosław duszy y ciału memu JEZU, błogosław mnie, y wszystkim należącym do mnie, day przywilej da mnie y dla moich do Niebá, który ia Krwią twoją zapisuję, goździami trzemá pieczętuję, y w otwartym boku twoim y sercu na godzinę śmierci moiej chowam. Pamiętajże moy Jezu, żeby nam wprzód rany twoie, á potym y Niebo było otwarte.

DZIESIĄTEK IX.

164. Niech będzie wychwalona Trojca Przenajświętsza, od każdego na cztery części światła stworzenia.

Niech będzie pochwalony podobnie Pan nasz JEZUS Chrystus dla miłości moiej Wcielony, Narodzony, przez 30. lat utáiony, przez 3. lata sprácowány, na koniec umęczony.

Męko Jezusową umocnij mnie, duszo Chrystusową poświęć mnie, Ciałó Jezusowe zbaw mnie.

Krwi Jezusową obmyj, y upoy mnie, á náybárdziej, miłością meki y ran twoich serdeczną, bo y żyć niechcę, gdybym bez tey miłości żyć miał.

W ranách twoich zakryj mnie, wszystkiemi instrumentami meki Twoiej obroń mnie, Oblubieńcze moy JEZU umęczony.

Głowá cierniem ikłóta, bok włócznią otwarty, plecy ubiczowane ramię Krzyżem ostrym zranione, to Fortece, miastá ucieczki dla mnie, y złote bramy do Niebá.

Corko Oycá, Mátko Syná, oblubienico Duchá Świętego, Niepokálanie poczyta Páanno, bądźże tyle razy pozdrowiona, siła się może znaleźć liczby, siła kropel w wodách, siła gwiazd na Niebie, siła bez całą wieczność będzie lat, godzin, minut, bądźże tyle razy pozdrowi

zdrowi

zdrowi
iák od

Wszystkie
prágne
oddaje

A I
ZUSA

Panny
przez
niech

Ch
czątku

16
wszystkie
śmierci

JE
leżon
dzące
letnie
y w C

JE
policz
włócz
ny, u
zranie
ny, Z

JE
Niebo
dzący
T. y

Na
nieśio
ni ub
S.

zdrowiona od każdego ná Niebie y ziemi stworzenia, á odemnie tak, iák od tych wszystkich.

Wszyscy Święci y Święte iák z wami BOGA widzieć, y kochać prągnę, tak się wáśzey Protekcyi teraz, ząwśze, y w godzinę śmierci oddaę.

A Dusze Czyścowe, osobliwie do Troycy Świętey, do Páná JEZUSA umęczonego, do Nayświętszego Sákrámentu, do Nayświętšzey Pánny, do Świętych Pátronow, y Pátronek moich nábożne, y te ktore przez dekret Boski, mego rátniku czekáią, przez miłosierdzie BOZE niech odpoczywáią w pokoju.

Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Świętemu, iák była ná początku y teraz, y ząwśze, y ná wieki wieków, Amen.

DZIESIATEK X.

165. Oycze, Synu, Duchu Święty, S. Troyco Jedyny BOZE ze wszystkich doskonałościami, Zmiłuy się nád námi, teraz y w godzinę śmierci nášzey.

JEZU Wcielony, národzony, Obrzezány, między Doktorámi zná leżony, przez 30. lat utáiony, od Jáná ochrzczoney, zá Báránká głá-
dzącego grzechy uznány, zá Syná Bożego z Niebá ogłózony, trzy-
letnie około zbáwienia ludzkiego zfatygowány, zmiłuy się n. n. t.
y w G. S. N.

JEZU krwáwo spocony, przed Annaśzem, Kaifaszem, oskárzony, policzkiem zárumieniony, do więzienia wtrącony, po Jerozolimie u-
włoczony, ubiczowány, cierniem Ukoronowány, Krzyżem obciążo-
ny, ukrzyżowány, w rękách, nogách, y boku włócznią otwartym,
zraniony, ná rękách nábolesnieyšzey Mátki złożony, y pogrzebio-
ny, Z. n. n. t. y w G. S. N.

JEZU otchłáń y czyściec náwiedzájący, Zmartwychwstájący, w
Niebo wstępujący, Duchá Świętego zsyłájący, ná práwicy Oycá sie-
dzący, y z námi w Sákrámentie Nayświętšzym zostájący, Z. N. n.
T. y w G. S. N.

Naydosłtoynieysza Mátko nád wszystkie stworzenia rozumne wy-
niesiona niezliczonemi we wszystkich tájemnicách łáskami, y dárá-
mi ubogácona, modl się zá námi teraz y w godzinę śmierci nášzey.

S. Michale Archániele, Gábryelu, Rafale, wszyscy Święci Archá-
nio-

niotowie, Aniołowie, nie stróże nań z Świętym Aniołem moim Modlę się za nami teraz y &c.

Święty Adámie, Ewo, Abrahámie, Moyżesz, Jobie, Judyto, Anno, Zuzanno, y wszyscy SS. Státo Zakonni M. Z. N. t. y w G. S. N.

Święci Krewi Páná JEZUSA, Święci Apóstołowie, Ewangelistowie, Uczniowie Pánscy, SS. Niewinnieta, Męczennicy, Wyznawcy, Duchowni, Świeccy, Zakonni, Panny, Wdowy, Mężatki, Fundatorowie y Fundatorki ze wszystkimi Świętymi Synami, y Córkami wászemi, wszyscy słowem Święci y Święte M. Z. N. t. y w G. S. N.

Od wszystkiego złego wybaw nas Pánie przez wszystkie tajemnice życia Páná JEZUSA, przez przyczynę Najsświętšey Panny, y wszystkich Świętych.

Abyśmy wszystkich łásk dostać mogli, wysłuchaj nas Pánie.

Bárátku Boży który głádzisz grzechy swiáta, przepuść nam, wysłuchaj nas, Zmiłuj się nad nami Pánie teraz y w godzinę śmierci nášzey, Amen.

Forma Aktow ná porwaniu.

166. O BOZE moy upadam ná adorácyą, wierzę mam nádzieję, kocham, żádnę, dziękuję, wychwalam, y wszystkie ákty czynię, ták, iák Pan JEZUS, Najswiętšza Pánná, Aniołowie Święci, y ludzie wybráni, á to, od, zá, y zewszystkim stworzeniem ná wszystkie cztery części swiáta, pobłogosław o BOZE teraz, záwŕze y w godzinę śmierci.

Niech będzie pochwalony Pan náš JEZUS Chrystu: ze wszystkimi tajemnicami uwaŕzony; niech będzie wychwalony w Najswiętšzym Sakramencie utáiony po wszystkich ná cztery części Kościołach od kaŕdego stworzenia, á odemnie iák od wszystkich.

Święta Trojco Jedyny BOZE ze wszystkimi doskonałościami zmiłuj się nad nami. Najswiętšza Mátko ze wszystkimi w Niebie, y czyściu świętymi modl się za nami teraz, záwŕze, y w godzinę śmierci nášzey.

Wszystkie iák moie ták kaŕdego stworzenia ákcy, y páŕve niech idą ná wiékszą chwátę Twoię y twoich, á ná wiéksze zbáwienie moie y moich o BOZE! o JEZU!

Niech idą, ále tym końcem, pobudką, przemyślem, y sposósem, który ci się BOZE moy! JEZU moy! bárdziej podobá.

For-

167.
obroná.
O JE
cielem,
JEZU
ie odda
Nay
chodź z
te Pátr
raz, záw

Fo
168.
áktów
Mił
ách zá
O JE
mnie z

169.
czáiu S
170.

171.
mną utá
szczęśliw
śmierć g
potrzebn
Najswię
Boże, z
śmierci:
minieysza
świétsze
winá, m

Forma Aktów przez Wesschnienia.

167. O BOŻE! do Ciebie wzdycha serce y duszą moją, BOG moy, obroną, nadzieją, y miłość moją.

O JEZU najmiłosierdniejszy! pokaż mi się Jezusem, to jest Zbawicielem, teraz zawsze y w godzinę śmierci.

JEZUS MARYA JOZEF miłość moją, wam duszę, ciało, serce moje oddaję.

Najświętsza Mátko strzeż serca mego, Najśłodczy JEZU nie wychodź z niego; Święty Aniele Strożu ze wszystkimi Aniołami, Święte Pátronki moje ze wszystkimi Świętymi, modlcie się za námi teraz, zawsze y w godzinę śmierci.

Forma Aktów cáłowania Ran Páná Jezusa.

168. O JEZU cáłuję Rány Twoie ná znak miłości, y wszystkich áktów náprzyrodzonych.

Miłość moją JEZUS zraniony, JEZUS ukrzyżowany á y odemnie! ách żółuję!

O JEZU obmyj mnie, oczyść mnie, ustroy mnie w cnoty, złącz mnie z sobą nierozdzielnie, wiecznie.

Forma Aktów dysponujących ná śmierć.

169. 1. Codzienna, ráno w południe, wieczor taká iák w zwy: czáiu Świętym pod liczbą 181.

170. 2. Já w Probie 3. pod liczbą 2. Trzecia forma następuiąca.

I tá może być Miesięczną, Rocznią, taká:

171. Ach Boże moy! wiem że życie krotkie, śmierć moją przedemną utáiona, dziś álbo tej nocy umrzeć mogę, od śmierci wieczność szczęśliwa, álbo nieszczęśliwa zawisła, dla tego pragnę zawsze być ná śmierć gotowa, dodayże mi Boże łask do przygotowania się ná śmierć potrzebnych. Proszę przez Páná nášego Jezusa Chrystusa, przez Najświętszą Pánnę, przez wszystkich Świętych. Ale miłości moją Boże, znam się, żeś grzeszna, toć mam wiele przeszkod do dobrej śmierci: dla tego te oddalam, y z wielkim wstydem, ále nie z niecierpliwą ákruchą spowiadam się Pánu Bogu, Pánu Jezusowi, Najświętszey Pannie y Świętym wszystkim, y wołam z żálem: ách moją winą, moją winą, moją wielką winą. Proszę Najświętszey Pánnę,
SS.

SS. Aniołów, y wszystkich Świętych, żeby się modlili za mnie. Niech się zmiłuję nad nami BOG Wszechmogący, a odpuszcivszy grzechy, niech nas wprowadzi na żywot wieczny. Odpustu y rozgrzeszenia tak przy śmierci, iak y teraz niech nam pozwoli Pan miłosierny. Nawróć nas miłosierny Boże, a odwróć gniew twoy od nas. Zmiłuy się nademną Boże wedle wielkiego miłosierdzia twego: więcej a więcej obmyj mnie Panie, od nieprawości moich, a od grzechow moich oczyść mnie. Ach żałuję, brzydzę się, obiecuję nie grzeszyć. Wolę śmierć y piekło niż grzech najmniejszy. **BOŻE** bądź miłosciw mnie grzeszney. Ale najbardziej żałuję y pokutować obiecuję za grzechy N. N. Ach na grzechy młodości moiej nie pamiętaj Panie. Od skrytych grzechow oczyść mnie, y cudzych nie poczytaj mi za grzech. Ach! za wszystkie grzechy żałuję, brzydzę się, obiecuję poprawę. Ach! uciekam się do miłosierdzia, łaskawości, y wielkiej na największych grzesznikow dobroci twoiej Boże. Uciekam się do wszystkich tajemnic; Wcielenia, życia, śmierci y uwielbienia, **Panà Jezusa**. Uciekam się do całej Męki do wszystkich kropel Krwi Zbawiciela moiego. Uciekam się do poważney za mną przyczyny **Matki Boskiej**, Matki miłosierdzia, y ucieczki wszystkich grzesznych, do przyczyny Świętych Aniołów, Archaniołów, y wszystkich Świętych. Ey święci Bracia, święte Siostry nasze! przebłagajcie zagniewaną Twarz straszego Sędziego Boga. Zmiłuy się Boże, zmiłuy najmiliśniej Boże **JEZU** nademną tak, iakoś się zmiłował nad **Magdaleną**, **Piotrem**, **Dymem**, y nad innemi szczerze pokutującemi, wszakże iakom ich naśladowała w grzechach, tak y w pokucie naśladować pragnę. Weyrzyj najłaskawszy Boże na wnętrności miłosierdzia, y dobroci twoiej, weyrzyj na mękę, rany, Krew, y śmierć **Jezusową**, weyrzyj na przyczynę **Matki Boskiej**, y wszystkich Świętych, a zmiłuy się nademną. Weyrzyj Boże na cały skarb **Panà Jezusa**, **Najświętszey Panny** y wszystkich świętych, ludzi sprawiedliwych, z ktoremi iakczę żałujęgi moie, y ośiaruję za grzechy moie.

172. Teraz pełna nadziei wołam Boże, bądź wola twoją około życia y śmierci moiej. Atoli protestuję się przed całym Niebem y ziemią Boże, że czy żyć, czy umierać niechcę inaczey, tylko w iak naydoskonalszych aktach wyrzeczenia się biesia, y wszystkich pokus

kus jego
ciała y
kuty, z
aktach
świętsze
olobliw
moich, k
ciebie B
mierać
mentaln
Panà Je
widzieć
czy umi
Troycy
łości Bo
Przedw
dzia, D
się do P
wie w
czytacz
ie, z du
rąc w u
tki Bosk
Boskiej
wzięcia
Święty
y ratun
żyć czy
skich in
im. Je
decnie
sze, pr
krámen
rodzony
Święty
go, Prá

kusiego, wżgardy światła; y w wszystkich próżności jego, umorzenia ciała y w wszystkich rozkoszy jego, w aktach iak naydoskonalszych pokuty, żalu, y skruchy. Chcę czy żyć, czy umierać w doskonałych aktach wiary, nadziei, y miłości BOGA, w miłości Pana Jezusa, Nayswiętszey Panny, Świętych Páńskich, y w wszystkich bliźnich moich, á osobliwie, w szczególności, czy skrycie, czy iawnie nieprzyjaciół moich, którym wszędkim wszystko zupełnie odjuszczam, tak, iak od ciebie Boże mój odpustu pragnę zupełnego. Chcę czy żyć, czy umierać w pragnieniu łask skutecznych, doskonałości, łask Sakramentalnych, w pragnieniu więklszey ząwse chwaty Pana BOGA, Pana Jezusa, Nayswiętszey Panny, Świętych, y w pragnieniu usilnym widzieć y kochać Boga całą wiecznością. Chcę Boże mój czy żyć, czy umierać, ile nie inaczej, tylko w uciekaniu się co moment do Trojcy Przenayświętszey Oycá, Syná, Duchá Świętego, do doskonałości Boskich, tak Etencyalnych, iako Personalnych, á osobliwie do Przedwieczney Mądrości, Wszechmocności, Opátrznosci, Miłosierdzia, Dobroci, y Sprawiedliwosci Pana BOGA nálezego, w uciekaniu się do Pana Jezusa ze wszystkimi tajemnicami uważonego, á osobliwie w męce, we krwi w Ranách Jezusowych kryjąc, zatapiając, oczyszczając, zdobiąc, y łącząc nierozdzielnie duszę, ciało, serce moje, z duszą, ciałem, sercem Jezusowym. Chcę czy żyć, czy umierać w uciekaniu się pod protekcję, opiekę, obronę Nayswiętszey Mátki Boskiej ze wszystkimi iey tajemnicami, osobliwie Mácierzyństwá Boskiego, Nepokalaniego Poczęcia, boleści przy męce, y w Niebówstwie. Chcę czy żyć, czy umierać w uciekaniu się do wszystkich Świętych w Niebie, pragnąc ich náśládowania, przyczyny, pomocy, y ratunku we wszystkich potrzebach doczesnych: chcę ná koniec czy żyć czy umierać we wszystkich aktach nádprzyrodzonych, we wszystkich intencyach y protektacyach, ktore BOG chce mieć w sercu moim. Jeżeli zaś blika śmierć moia Pánie, protestuję się że pragnę zdecydnie umierać z dyspozycją wczesną przez życie iak naydoskonalsze, pragnę umierać przy Káplanie, przy opátrzeniu w wszystkich Sakramentami, przy metálach, Relikwiách, y gromnicach, aktach nádprzyrodzonych, w całowaniu Ran Pana Jezusa, w oddawaniu duszy w ręce Świętych, Nayswiętszey Panny, Pana Jezusa, y Oycá Przedwiecznego, Pragnę umierać przy ostatniey ábsolucyi z zamknięciem mowy,

U

temi

temi Najsświętszymi słowy: JEZUS, MARYA, JOZEF, o co wszystko y teraz, y każdego momentu proszę cię o Boże mojej! y ząklinam, przez wszystkie wnętrzości miłosierdzia, dobroci, y miłości Boga, przez mękę, rany, y krople wszystkie Krwi najdroższej, Jezusowej, przez przyczynę Najsświętszej Maryi: y wszystkich świętych.

173. A teraz umierając duchownie wszystkie Akty pokutne czy-
nię wszystkie akty wiary nadziei, miłości, y pragnienia łask sakra-
mentalnych. Pragnę najwięcej ciebie mojej JEZU za wiątek, ale
niegodną, choć mam wielką nadzieję w Dobroci twojej, dla tego pro-
szę, posil duszę moją na drogę wieczności. Weź Corko wiątek Cią-
ł: y Krwi Pána JEZUSA, który niech cię strzeże y zaprowadzi na
życie wieczne + Pragnę mojej Jezu, y ostatniego olejem świętym
namaszczenia, żebyś silną była na zwyciężenie przy śmierci wszyst-
kich pokus, o Boże! o Jezus! niewódz nas na pokusy nieprzekonane,
ile przy śmierci: przez to święte namaszczenie, y swoje miłosierdzie,
niech mi Pan odpuści wszystkie winy zmysłów, duszy y ciała mego
† (położ krzyż na czele, uszach, sercu) Już tedy gotowa dusza, y
serce o Boże! kiedyż przyjdę y stanę przed obliczem twoim? Ach jak
Jeleń do źródła żywej wody, tak dusza moja pragnie do ciebie Pá-
nie! Przybywajcie Święci Pánscy, zabiegajcie drogę Aniołowie.
Przybądź Najmiłociwsza Páni ku pomocy, a wwrwiy mnie &c.
Przybądź Święty Michale wodzu ze wszystkimi świętymi Archanio-
łami, y Aniołami, a z Świętym Aniołem stróżem rozpadz wszystkich
nieprzyjaciół: przybądźcie wszyscy Święci Pátronowie, y Pátronki
dobrej śmierci, wszak się walczy protekcyi y opiece oddawałam y od-
daię. Przybywajcie wszyscy, którzy tylko w Niebie jesteście świę-
ci, y święte, a przez miłość Boga, przez żarliwość zbawienia dusz
odkupionych Krwią JEZUSA, proszę, modlcie się, y przyczynicie za-
mną teraz y w godzinę śmierci [przdaię, jeżeli się chcesz dłużej za-
bawić, możesz wzywać podobnie Świętych Krewnych Pána JEZU-
SA, Świętych nabożnych do Trojcy Świętej do doskonałości Boskich,
do Pána Jezusa, ile uniecznionego, do Najsświętszej Panny, ile &c. &c.)

174. Wychodźże już duszo Chrześcijańska w Imię O, cą, który cię
stworzył, w Imię Syna, który cię odkupił, w Imię Ducha Świętego,
który cię poświęcił, w Imię doskonałości Boskich od których co mo-
ment nie liczone łaski, odbierałaś w Imię Trojcy Świętej, jedynego Bo-
ga,

gą, ktor
Pána Je
nnicam
tajemni
zranion
dza, y
poczęte
wszystk
wolnic
Rafała
łow, il
ktorych
wszystk
go Oyc
Święty
tych w
się, pra
tronki
175
tey ied
nadem
tne cz
iey kr
na Kr
każ m
ię; ko
błogo
pełna
strzeż
Jozef
śliwie
pod p
RYA
stanni
Wnu
nami

gi, któremu część honor, y chwata wiekiza na wieki. Wychodź w Imię Páná Jezusa, Zbawiciela, Odkupiciela nálezego ze wżyskimi tajemnicami uważonego (tu możesz wyrazić, ieżeli się chcesz zabawić, tajemnice iego, ile bádziej ulubione) Wychodź w Imię Páná Jezusa zranionego, na krzyżu konającego, umierającego, któremu część, władza, y panowanie na wieki wieków. Wychodź w Imię Niepokalanie poczętey Pánny y wielkiey Wcielonego BOGA Mátki MARYI ze wżyskimi tajemnicami uważoney, której ja służę poddana, y niewolnicą wieczną. Wychodź w Imię Świętego Michała, Gábryela, Rafała, Anioła stróża mego, w Imię wżyskich Archaniołów, Aniołów, ile stróżów Królestwa, Woiewodztwa, Miasta y Kłafatoru tego, których się potężney obronie na zawżę oddaę. Wychodź w Imię wżyskich Fundatorów, y Fundatorek, a osobliwie w Imię Świętego Oycá nálezego, N. Świętey Mátki nálezey N. w Imię wżyskich Świętych Braci y Sióstr nálezych. Wychodź w Imię wżyskich świętych w Niebie, y Czyścu. Ach wżyscy święci, y święte modlcie się, przyczynajcie się za mną [tu możesz przydać Patronow y Patronki twoie osobliwsze.

175. Pobłogosławie wychodzący z ciała duszy w Troycy Świętey jedyny Boże, a wedle wielkiego miłosierdzia twego zmiłuy się nademną, wżak żałuję, obiecuję poprawę, y wżyskie akty pokutne czynię, Pobłogosław naysiłośnieyszy JEZU dla miłości moiey krwawo zpocony, do więzienia wtrącony, cierniem ukoroowany, na Krzyżu konający, umierający. Pobłogosław o dobry JEZU! a pokaż mi się Jezusie: pokaż zbawiciela: wżak wierzę, mam nadzieję; kocham, y pragnę cię widzieć, y kochać w Niebie na wieki. Pobłogosław Naydołtoynieysza Mátko Boska, wżakżeś pełną litości: pełna miłości: pokaż mi się Mátką łaskawości. Nayświętsza Mátko strzeż serca mego, Nayśłodczy JEZU nie wychodź z niego: Święty Jozefie Oblubiencze Nayświętszey Pánny; a Oycze Páná Jezusa szczególnie, bo na rękách Jezusa y MARYI umierający; uprosz konanie pod płaszczem Máryi, a śmierć w Ranách Jezusowych: JEZUS MARYA, JOZEF moie naysłodcze kochanie! wam duszę ciała, wam ostatecznie oddaę konanie. Święty Joachimie, Święta Anno przez miłość Wnuka Páná Jezusa, y Córki waszey Maryi pokażcieżmi się Patronami dobrej śmierci. Święty Michał Wodzu wżyskich Aniołów,

á przewodniku do Niebá dufz ludza umierających, pokaż mi się wozdem, pokaż przewodnikiem do Niebá: Święta Barbáro, Święty Stanisławie Końko, Święty Kázimierzu, Magdáleno, Udzulo z 11. tysięcy Pánien, y wszyscy inni Pátronowie, y Pátronki dobrej śmierci, modlcie się, przyczyniajcie, uproszcie śmierć z odpustem zupełnym szczęśliwą.

176. O naymilsiernieyszy, nayłaskawszy BOŻE! który niechcesz śmierci grzesznika, ále nawrocenia, zmiłuy się nademną, iák nad pokutującym Dawidem: o JEZU! o JEZU! wżytá nadziejo y miłości moia, zmiłuy się nademną, iák nad Magdaleną, weyrzy na mnie miłosiernym okiem, iákoś weyrzał na Piotra, y we łzy go rozkwilił pokutne, pociesz wychodzącą z ciáta duszę, iákoś pocieczył wipołu krzyżowanego. z tobą Świętego Dyzmę, niech iák on, iák duszá moia uffysz: dziś ze mną będziez w Raiu.

177. I iuż pełna nadziei wychodzę w drogę wieczności: o to Pańki uciekajcie wszystkie łtrony przeciwne: zabiegajcie drogę wszyscy Aniołowie, wszyscy święci, y święte. W ręce wásze oddaję duszę moję; przez ręce wásze, w pełne dla nas łask Boskich ręce Máryi, przez ręce Mátki Boskiej, w ręce, y rany Zbáwiciela nášzego Pána Jezusa; przez ręce Jezusowe, w ręce Ojca Przedwiecznego.

JEZUS, MÁRYA, JOZEF, JEZUS, MÁRYA, JOZEF,
JEZUS, MÁRYA, JOZEF.

Forma Obietnic y ślubow:

178. Co się tycze obietnic, te iák naykrocey máją być wyrażone, náprzykład: O Boże moy! ná znak prágńienia postępku w dotkoności obietnię tę z Medytacyi náuke pełnić do przyłzłej Medytacyi O Jezu moy dla náśládowania ciebie cierpiącego obietnię ćwiczenie w cierpliwości przez dzień dzisieyszy.

Boże moy dla miłości twoiey! obietnię dziś być wszystkim pokorną.

Forma zaś ślubow może być dłuższa ná ten kształt.

179. Włzechmogący á wieczny Boże. Ja N. N. lubo zewsząd w oczách twoich nayniegodnieysza, pobudzona jednák pięknością, dobro.

dobroci
bie BO
tych W
gdy wi
tąd (ácl
zumu)
izá Má
Trócy
ści, y m
raz zaś
iuż y ob
wnętrz
mękę, k
przez p
cznie ci
iák łásk
nia, An
180.
niegodn
strożami
mego o
skutecz
Pána ná

181.
ciebie z
mocno t
wyflaw
zá sług
to się w
182.
drugiey
wczym
się koch

dobrocią y łaskawością twoją nieskończoną, zapałoną miłością ciebie BOGA nade wszystko przenoszącą, namowiona tak wielą Świętych Wdow y Pániem przykładami, a naybárdziej nieugászonym nigdy wiecznie ci służenia pragnieniem płałającą, obieram cię tobie oddać (ach żal mi serdecznie że nie prędey, y że nie od wzięcia rozumu) za Oblubienicą mego wiecznego. I dla tego przed Nayświętszą Mątką Bożą: y przed całym dworem Niebieskim, Boże moy w Trocy Świętey iedyny, iedyna w życiu, y w wieczności, piękności, y miłości mojej! poprzyńegam ci, y ślubuję czystość wieczną. Teraz zaś pełna nadziei o dobroci, y łaskawości twoiej Boże, Panie a już y oblubienicze moy nayukochańszy, proszę cię przez wszystkie wnętrzności miłosierdza y dobroci twoiej niepojętey, prószyć przez mękę, Krew y Rány Zbawiciela mego Jezusa Chrystusa, Proszę przez przyczynę Nayświętszey Panny y wszystkich Świętych wiecznie ci zaślubionych, aby iakoś mi raczył dać chęć do ślubowania, tak łaski skuteczney pozwolił do zupełnego ślubu tego wykonania, Amen.

180. Krotka zaś może być taka: Naygodniejszy Boże, ia nayniegodniejszy z pobudki cnot wszystkich, przed Świętymi Aniołami stróżami y przed całym Niebem ślubuję NN. przyniymię tę sercą mego ofiarę w Jedności wszystkich ślubow y ońar, a pobłogosław skutecznie, żebym co obiecała, zupełnie zachowała, proszę przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Nayświętszą Pannę y świętych.

Forma Kontraktow.

Jak w Bractwie Niepokalanego Poczęcia.

181. I. Święta MARYA Mátka Bośka y Panno: Já NN. ciebie za Pánią, Pátronkę, y za protektorkę ná zawsze obieram, a mocno stánowię, y obiecuję nigdy cię nieoputczacz, ale zawsze chęć wystawiać y bronić Niepokalanego poczęcia twego, przyniymię mę za sługę wieczną, za iaką się z przysięgą ná Ewangelii zapisuię: Dziś, to się w N. dniu N. Roku N.

182. II. Między Pánem Jezusem umęczonym z iedney strony, z drugiey strony między Kátarzyną Wizenną N. stánął taki kontrakt wniwczym nie odmienny, że Kátarzyna obiecuie wiecznie, serdecznie się kochać w męce Jezusowej, częściciey rozpamiętywać tájmuice Mę-

ki

ki tego przez krotkie wełchnienie, y o ranaach nayświętzych nie zapominać, przez całowania, zapatrywania się, kycia przed posuśa, mi, y kapaia duży sercá we Krwi Pána Jezusa. Z drugoy zaś strony Pan Jezus umęczony obiecuje Katarzynę w życiu ofobliwiey błogosławić, á przy śmierci dużę icy w ręce y rany swoje przyiąć, ná to się obiedwie strony podpilią. Działo się w N. dniu N. Roku N.

III. Formá iák w kontrákcie z Duszami Czyscowemi.

Ktora nim położę, w przed watpliwości niektóre uspokoję.

182. Pytanie 1. Czy Zakonna osoba obligowana do Pokuty, reżnych nabożeństw za Fundatorów, Dobrodzieiow żywych y zm. tych czy może kontráktem wiecznym bez szkrupułu zapisać wszystkie zasługi swoje Duszom czyscowym? Odp: Może co do zádotyc uczynienia zá kary doczesne, biorąc zasługi násze, bo tym sposobem dosyć się uczyni Obligacyom rzeczonym przez inne pożytki záług naszych.

Pytanie 2. Toto záługá násza, to jest ákcy y pasya ma pięć pożytkow? Odp: Ták jest, każda ma pięć pożytkow tych 1. Wychwalający Boga, Pána Jezusa, Nayświętszą Pannę y świętych 2. Záługający łaskę poświęcającą, y dary nadprzyrodzone. 3. Dzięki czyniący. 4. Dosyć czyniący za grzechy. 5. Uprászający co doczesne, go lub wiecznego.

Pytanie 3. Któryz się pożytek z tych, Duszom Czyscowym zapisać może wiecznie? Odp: Dosyć czyniący zá kary doczesne, bo ten im náypotrzebniejszy, y do tego są nayspodobniejszy.

Pyt: 4. Czy taki kontrákt miły Panu Bogu, Panu Jezusowi, Nayświęt: Pannie, y świętym Duszom w Czyścu? Odp: Naymilszy, bo ieżeli krotkie ich ráowanie miłe, dłuższe milsze, toć wieczne, á wszystkimi zgoła siłami, sposobami, y naydrobnieytzemi ákcyami náymilsze.

Pyt: 5. Czy taki kontrákt bez respektu ná siebie y ná innych żywych, nie czyni nam krzywdy, y nie tráci pożytku tego, kiedy się zupełnie daruje Duszom Czyscowym? Odp: Nie tylko nie tráci, ále y nam, y wszystkim do nas należącym árcywiele zyskuię: rácyá też go.

go. 1.
twoie b
Bogiem
żeby ci
nie we
ná poży
tyściaczn
kontrák
áktow,
szey Pá
nika.
scu, y
Zgadza
scu iák

For

184.
wości
szym n
miłość
Bogiem
y wśzy
y Nays
ten ko
ki cno
Czysco
przypa
szey Pá
Czysco
mego
wydos
ze wś
y wyb
Święty
ostani

go. 1. Bo taki kontrakt, ile Świętych Dusz w Czyśćcu przez życie twoje będzie, wszystkie razem wiecznie do zawniężenia ci przed Bogiem obowiąże, tak, że nie trzeba będzie do nich owej modlitwy, żeby cię y twoich, teraz w Czyśćcu, y potym w Niebie będąc, usilnie we wszystkich potrzebach ratowały. 2. Ze taki kontrakt jest odmianną pożytku, (ktory duszom daruiesz) jednego, w stokrotne, y owszem tysiączne pożytki, wedle liczby Dusz Czyścowych. 3. Ze taki kontrakt jest wyraźnym, a nieprzeistannym znakiem wielu głównych aktów, iako to: wielkiej miłości Pana Boga, Pana Jezusa, Najświętszej Panny, y świętych, która z wybawienia Dusz Czyścowych wynika. Jest znakiem Bożności Boga, y grzechu, wiary o Niebie, Czynika, y sprawiedliwości Bożkiej, nadziei, w miłosierdziu Pana Boga: Zgadza się z wolą Bożą serdecznie chcącą ratunku Dusz w Czyśćcu iako już Corek sobie ukochanych.

Forma tego kontraktu może być w ten, albo podobny sposób opisana.

184. Naydoskonalszy BOZE w sobie, straszny przy Sprawiedliwości w ukaraniu grzechów naszych, ale y arcyłaskawy przy większym nam miłosierdziu Twoim w pozwolonych nam z Dobroci y miłości Twojej częstych Odpustach od winy y karania, przed Tobą Bogiem moim (przed którym, y w którym, iak mocno wierzę, życie y wszystko czynię) przed tobą BOZE moy, przed Panem Jezusem, y Najświętszą Panną, y przed całym Dworem Niebieskim czynię ten kontrakt wieczny z Świętymi Duszami Czyścowymi, że z pobudki cnot wszystkich, a osobliwie z miłości Boga mego, z miłości dusz Czyścowych iako już corek Bożkich, z pragnienia większej chwały przypadkowey BOGA w Trojcy ledynego, Pana Jezusa, Najświętszej Panny, y Świętych wszystkich, wynikającej z wybawienia Dusz Czyścowych, wszystkie myśli, słowa, akcye, y pascie całego życia mego aż do ostatniego oddania Duchá, choćby naydrobnieysze, byle wydokonane, ale dla tym większego waloru, y skutku złęczone ze wszystkimi zasługami Pana Jezusa, Najświętszej Panny, Świętych, y wybranych od Boga Ludzi dając, y darem dając, dając wiecznie, Świętym Duszom w Czyśćcu zostającym, które były, są, y będą aż do ostatniego momentu życia mego, dając, mówię, wszystkie akcye mo-

ie, co się tycze pomienionego pożytku, dożyć czyniącego za kary, o-
wszem ile mi się godzi, dać, dążyć, wszystkie y co do pożytkow
dzięk czynienia y uproszenia, żebym podziękował BOGU za wszy-
skie Instynktá, y sposoby skuteczne ludziom podane do wyratowa-
nia Dusz z Czyśca, y żebym uprosił iak naywięcey takich Instyn-
ktow, y sposobow. To zaś wszystko tak dać y dążyć; że;
sobie wcale nie niechęć zostawić, że nie pretenduję żadney (choć
się wielkiey (podziwiam) nadgrody od nich; tak dać y dążyć: że się
odważam na wszystkie BOZE moy za grzechy moje kary, tak w ży-
ciu, iako y po śmierci w Czyścu doczesne, choćby y do dnia sądnego
cierpieć mi przyszło, mając żadość, że dusze Święte Czyśco-
we tobie BOGU memu ulubione, dla mnie, y za mnie widzieć cię y
kochać bez końca iak nayprędzey zaczęły. Przypominę że BOZE moy ten
kontrakt z Miłosierdzia, Dobroci, y łaskawości Twojej, przypominę
w jedności kontraktu Pana Jezusa, Nayswiętszey Panny, y tych, kto-
rzy pierwsi ten kontrakt wynaleźli, przypominę łaskawie; a od tego
momentu zacząwszy, każdym momentem życia mego wezle liczby
Ran twoich, rącz się zmiłować nad wszystkimi albo jedną Duszą
Czyścową. Ila y tu każdą myślą, y na potym słowem, iakorą chcę
wołać, y wołam do ciebie: *Requiem Et.* Wporządnym zaś wyba-
wieniu dusz Czyścowych zdążę się zupełnie na Nayswiętszą, Nymi-
łosierniejszą naymędrszą wolą Twoją. Atoli przypominam woli Two-
iej Boskiej Święte Dusze Czyścowe w życiu ośobliwie nábożne do
Troycy Świętej, do doskonałości Boskich, do Męki, y Ran Pana
Jezusowych, do Nayswiętszego Sakramentu, do Nayswiętszey
Panny, Świętych Patronow, y Patronek moich. Przypo-
minam także dusze krewnych, kolligatow, dobrodzie-
iow, przyjaciół moich. Tenże kontrakt dla wię-
kszego waloru własną ręką podpisuję, trzema
gwoździami pieczętuję. Działo się przy pa-
mięci na obecność BOGA, Nayswiętszey
Panny, y Wszystkich Świętych ośobli-
wie moich Dusz Czyścowych:
Działo się, mówię w N.
dnia N. Mieściąca N.

PROBA

PROBA PIATA

Duchá prawdziwie Zakonnego,

Albo iák zákonnego.

dziesięciadniowemi Rekolekcyami okryśloná.

D Z I E N I.

Troycy Przenajświętszey poświęcony.

Akt strzelisty, pierwszy.

Przyjdź Duchu Święty Boże, oświeć rozum, zapal wolá do dobrego.

Akt wtory.

S. Troyco iedyny Boże, zmiłuy się nad námi, pobłógstaw.

MEDYTACYA I. O Rekolekcyach.

Modlitwa.

1. Naydoskonalszy, Naygodnieyszy BOZE, któryś mi tey godziny do chwalenia Ciebie pozwolił, doday mi łaski skuteczney; żeby wszystkie ákcy y passié moje, á osobliwie tá medytacyá ze wszystkiemi momentami y átomámi spraw moich, ná większą chwałę Twoą, y Świętych Twoich, y ná większy pożytek zbawienia mego, y bliźnich moich wysła. Przez Páná naszego JEZUSA Chrystusa, przez przyczynę Najswiętszey MARYI y Wszystkich Świętych osób bliwie dzisiejszych. Amen.

2. *Przygotowanie I.* Kłękniy iák przed Tronem BOGA przed którym całe Niebo, ziemiá, piekło upada ná koláná. Wszak wie ysz, że BOG wszędzie wszystko widzi, wierzyś że w Nim żyjemy, przed Nim są wszystkie myśli, słowa, y ákcy nasze.

3. *Przygotowanie II.* Miey mocną w dobroci y miłości BOGA ná-
dziecie.

dziecie, że o co go prosić będziesz, łatwo uproutz. Więc prosz o tę łaski, które ci BOG widzi pożyteczne na tej medytacyi.

4. *Punkt I.* Uważ z jaką ochotą, aplikacją, żywością masz odprawić te Rekolekcyje. Mądrość Przedwieczna je wymyśliła. Najświętsza Panna Ignacemu S. dyktowała, S. Gabryel je w Hiszpanii rozstawił, Roku tyśiątnego sześćsetnego, mówiąc do zaczynającej Rekolekcyje osoby: ćwiczenia które zaczynasz, wielką są BOGU y Krolowy Niebą przysługą. A wierzyśże temu? Podziękuy. Rozmaw się szerzej z Świętym Gabryelem, Najświętszą Panną, y mądrością Boską dla ciebie przezorną. Powtore uważ jaką cię chce na tych Rekolekcyach widzieć BOG Oyciec, BOG Syn, BOG Duch Święty. Chce żebyś iak w Niebie Święci bez przestanną miłością, y widzeniem TRORCY Swi tej ubłogosławioną była. A możeszże nad to czego więcej pragnąć? O miłości, dobroci BOGA iakże wielka! Postanow niczego nie pragnąć, nie patrzeć, tylko samego BOGA y doskonałości. Uważ daley, jaką cię chce widzieć Najświętsza Panna osobliwie Niepokalanie Poczętą w żywocie Anny Świętey, y przed Zwiastowaniem Gabryelą, iak na Rekolekcyach w zamknięciu będąca. Chce ci bydz Mistrzynią, rąką, pociechą, zabawą. Podziękuy, odday się pod dyrekcyą Matki Boskiej, wybierz z Niey kształt modestyi, cichości, y wesołego we wszystkich zabawach ułożenia. Uważ na koniec, jaką cię chce widzieć całe Niebo, cała ziemia, iaką Krolestwa, państwa, iaką zgromadzenia, to jest starsze, przełożone, równe, y młodsze siostry, co sobie po tobie z tych Rekolekcyi obiecują dobrego, pożytecznego. Coż ty na to? czy ieno niebędą głupiemu radość, a Zakonnym y Świętym smutek. Nu ieno weyrzyi iakąś przed Rekolekcyami była, iaką masz bydz na nich, y po nich. Wyexaminuy się, żałuy Sec. Przeprasz Świętych Fundatorów y Patronów Zakonnych, wezwiy Ducha Świętego, y postanow uślnie się starać żebyś wszystkim Niebą, ziemi, y Zakonu twego obietnicom korrespondowała.

5. *Punkt II.* Uważ iak masz czas Rekolekcyi szacować. Czas ten, czas targu, iarmarku walnego, wszystkich łasek, wszystkich enot tanio dostać możesz. Czas Rekolekcyi, czas sieyby, od którego wszystka rocznia krescencya. Czas ten od którego Niebo, albo piekło zawisło. Podobno na tych Rekolekcyach będą godziny medytacyi,

tacyi,
do k
aż do
śliwa!
szczęś
kle, D
cią.
wiecz
ne, al
są w N
chwał
iuz lat
Niebu
le lada
do dro
na! Cz
pensow
Dusza
dali po
godzin
zwoloni
tobie
y do
masz c

6.
Rekoll
tylko,
ktoreb
słow k
mego B
y weso
się w
nia się
ma nap
ciekan
GA, i

tacy, kwadrant rachunkow tłumienia, minuty aktow strzelistych, do ktorych przywiązana łaska Boska z całą osnową y łańcuchem łask aż do ostateczney, a ztym przeznaczenie do Niebá. Ach iákeś szczęśliwa! ieżeli w te czasy łaski się Boskiey chwycisz! Ach iákeś nie-
szczęśliwa! ieżeli nią wzgardzisz. Spytay się potępieńcow w pie-
kle, Dusz w Czyściu, Świętych w Niebie, iák sobie Rekolekcyę szá-
cują. Są w piekle, ktorzy dla nich zaniedbanych, Niebo utracili, y
wiecznie w piekle goreć będą, są w czyściu Dusze, ktore za opuszczo-
ne, albo za niedbale odprawione Rekolekcyę nieznośne męki cierpią;
są w Niebie Święci, ktorym ośmiodniowe ćwiczenia, do wieczney
chwały, a nad innych więkzey pomogły. Uważay y to: mineło
iuz lat kilkanaście, y kilkadzieńiat życia twego, a wieleś się z nich
Niebu, BOGU, y enocie dostało? Ach iák mało BOGU, ách iák wie-
le lada biefowi? iák mało duszy, iák wiele wygodom ciała! O szko-
do drogiego czasu nigdy niewyżałowána! O strato nigdy nieprzepłaco-
na! Czy nieślusznasz przynajmniej tym czasem ścigać, wetować kom-
pensować, iák wielką wielu czasow szkodę? Czy niegodzien BOG,
Dusza, Niebo, żeby im te ośm dni wcale darować. Ach coby nie-
dali potępieńcy za pozwolony sobie dzień ieden do Rekolekcyi, zá-
godzinę do uwagi zbawienney, zá minutę do żalu serdecznego po-
zwoloną, czego im choć árcywielka dobroć Boska niepozwoła, tego
tobie z miłosierdzia swego pozwalá. Kochayże iák miłosierneho
y dobrego ná ciebie BOGA, wychwalay, dziękuy, y postanow, iák
masz czas Kolekcyi szacować.

6. Punkt III Uważ: co ci pomoże do odprawienia z pożytkiem
Rekolekcyi. 1. Pomoże pożegnanie się Bernardowe, nie z osobami
tylko, ale y ze wszystkimi robotami, troikami, staraniami, myślami,
ktoreby przeszkodą bydz mogły. 2. Zamknięcie wszystkich zmy-
ślow kłótką milczenia ścisłego, skromności głębokiey, słuchania sa-
mego BOGA, y instynktow Ducha Świętego. 3. Pilne, punktualne,
y wesóło zupełne zachowanie dystrybucyi czasow. 4. Cwiczenie
się w przemyślach do doskonałego káżdey od wstania aż do kładze-
nia się ákcyi odprawienia, żeby tu się wprawiło, wzwyczało, iák
má nápotem káżdą akcyą porządnie y doskonale wypadać. 5. U-
ciekanie się po pociechę w melancholiach y tęsknościach do Pána BO-
GA, iák do kochanego Oycy, do ulubionych Ran Pána JEZU-
SA,

W

SA, iak do wesotych pokoiow. Do Nayświętszego Sakramentu, iak do łaskawego ná Rekolekcyách zamkniętego Pana. Do Nayśw. Panny, iak do ukochaney Matki. Do Świętych Pańskich, których obrazy w celi, po kurytarzach, wechorze, w Kościele wita po ścianach, albo są po Ołtarzach wystawione, właśnie iak gdyby dla rozzerwaniá twoich tętnic y melancholji. Ná koniec S. Anioł Sroż zawsze przy tobie, nie miey szkrupułu z nim się rozmawiać, stanie ci iak Franciszce za wielką pociechę. Poślanow to wszystko zachować.

7. *Rozmowa.* Proś, przez serca wszystkich Świętych łaskę pośladając do serca Nayświętszey Panny, przez Serce Nayświętszey Panny, do Serca Pana JEZUSOWEGO, przez Serce JEZUSOWE do TROJCY Przenayświętszey, żeby ci dla serca Pana JEZUSA, Nayświętszey Panny, y Świętych swoich pobłogosławiła, łaská y ochoty y łask skutecznych dodała do wykonaniá wszystkich z tey medytacyi nauk. *Ná koniec, Modlitwa do Ducha S.*

M E D Y T A C Y A II.

O Stworzeniu człowieka.

Modlitwa zwyczajná.

Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszey medytacyi.

8. *Punkt 1.* Uważ coś była w istocie twoiey przed milionem lat, nic á nic! nic co do ciała, nic co do duszy, nic co do złączeniá duszy z ciałem. Y więcże tak szczere y samo nic, będzie iak Faryzeusz, drugich okiem przenosił iak Babilończykowie rado gorowało? iak pyzay Lucyper nad Świętych, á przez grzech gardząc Bogiem, y nad samego się BOGA wynosił? Zawładź się. Wyrzec pychy. Naucz się pokory JEZUSOWEY, Franciszkowej, cięz się, kiedy cię drugie zanic będą miały. Uważ cowntore kto cię z tey nieczemności wyprowadził? kto to-twoie tak dawne nic, w to, czym jesteś, zamienił? Nie rodzicy, dziadowie, Prádziadowie, antenaci twoi, choćbyś ich od Adamá wywiodła, bo y tá cała tak wywiezioná genealogia w czasie się poczęła, á przed milionem lat, dopiero przed wieki nic nie była, tak iako y ty. Toż dyskutuy o wszystkich innych ná niebie y ziemi stworzeniách. Toć niepowinnoś

naś

naś sercem y afektem zbytnie do pokrewieństwa, dopieroż do innego stworzenia przyłączać, obacz obojga w tobie afekt? Jak go miarkujesz? Uważ potrzebę, sam BOG iak Niebo, ziemię y wszystko stworzenie, tak y ciebie z niczego stworzył człowiekiem, tyle milionow innych, a podobno daleko lepszych ludzi na dnie nikczemności zostawiwszy. Toto nie wielka Boga łaska? zadziw się tak wielkiej dobroci! podziękuj z Bogiem, spytaj, co go do tego pobudziło; dziękuj &c. Stworzył BOG świat cały jednym, wymowionym słowem fiat. Nie tak ciebie; Cała Trojca S. około stworzenia twego robiła, pracowała, a z ochotą, radością y miłością wielką. A twoje około BOGA prace iakie? Ach iak kwaśne! Stworzył cię BOG, a tak że oto co do ciała, nad wiele innych ozdobnieyszą, nie kaleką, &c. nie monstrum &c. co do duszy nieśmiertelną. Stworzył na obraz y podobieństwo swoje, bo pamięcią, rozumem y wolą podobnaś Trojcy S. Jakże ten portret łzuciesz? czymżeś teraz obrazkiem? &c. Stworzył nad wszystkim stworzeniem pania, masz to wszystko, co inne stworzenia, y nad to. Na koniec stworzył cię BOG w okolicznościach c. a u, nieyscia, ołob, do wychowania y zabrania cnot wszystkich spotobnych, nieuczynił tego tak wielu innym narodom. A małaż to łaska! małe dobrodrodzieystwo? Y nie tu jeszcze koniec dobroczynności Bolkiej, bo iak cię wzięła na r. ce swoje przy stworzeniu, tak do tego czasu piastuje, konserwuje; a konserwacya rzeczy stworzoney, jest to drugie stworzenie iej w dle wszystkich Teologow. O moy BOZE! iak wiele rownych stworzeniu łask Bolkich odbierasz! ile momentow życia naliczysz, tyleś ich rachować powinna! Pocątużyż tak cię piastującą bezprześcannie ręką Bolką chwyć się z miłością serdeczną Boga, iak więc dziecie kochającą się a piastującą Matkę obiemą rękami trzymać zwykło, niewydzieraj się z rąk Bolkich, iak złe, wrzaskliwe, niespokoyne dziecko. Examinuj się iak było do tego czasu; żałuj, oddaj się ze wszystkim BOGU.

9. Punkt II. Uważ co za cel, y koniec stworzenia twego w tym życiu. Naprzód na toś stworzona, żebyś BOGA chwaliła całym ciąłem, całą duszą. Obejrzyż się na wszystkie części ciała, y Duiże, czy ieno która częśćka nie szuka próżney chwały, nie Bolkiej? Stworzonaś, żebyś chwaliła BOGA wszystkiemi myślami, słowami, chwalicieś BOGA powinna tak, iak ludzie Święci, Aniołowie, Nays:

W3

Pan.

Panną, Pan JEZUS, a to za siebie y za złych katolików, heretyków, żydów, poganów, potępieńców, y stworzenia w swojej nikczemności zostawione, bo takiej chwały bez wątpienia Pan BOG godzien, y tobie jest podobna, toć tym samym jest BOGU powinna. A wierzyliże temu? a czyniliż tak? Examinuy intencje twoje generalne, partykularne. Czyń akty pokutne &c. Powtóre na to stworzona, żebyś się w życiu BOGA bała na każdym miejscu, każdego czasu. Ach iak tu wielka obligacya, a podobno rzadka iey satysfakcyja. A boiśże się Boga, kiedy na owych miejscach, kiedy owych czasach (o których ty lepiej wiesz sama) to czyniś, mówisz, myślisz, czego byś przy Oycu, przy starszey, przy nieprzyjacieli y podziernącej cię osobie nie czyniła. Bacię się powinna Boga bojaźnią służebniczą, boś wielą z tych sług y owszem niewolnicą Jego, coź albowiem maś, co byś nie miała z łaski Pana. Życie y śmierć, szczęście, potępienie, albo zbawienie dusze twojej wieczne w rękach Pana twego. Bacię się Boga powinna bojaźnią Synowiką, to jest z miłości samey bez żadnego respektu na dobro twoje pochodzącą. A zaś BOG nie więcej niżeli wierny Przyjaciel, niż poufały a stateczny Dobrodziej, niż Ojciec, albo Matka choćby nayukochańsza. Bacię się Boga powinna przez pilne wystrzeganie się y nayszybszy obrazę Jego, a zupełne wykonanie wyraźney w prawach Boskich woli Jego. Boy się BOGA, ale, nie iak potępieńcy co drżą przed Nim, a przecie go bluźnić nie przestają. Boy się, ale nie tak, iak się boiż nieszczęścia, śmierci, biesła, bo tego wszystkiego nienawidziś. Boy się BOGA, iak się boją ludzie doskonali, iak dusze Czyścowe, iak wszyscy Błogosławieni wiecznie, co oko swoje, zawsze w oku Boskim, a serce y miłość w dobroci Jego zatapiają. Wyexaminuy się, czy y iaka była Bojaźń BOGA w sercu twoim. Proś Ducha S. o dar bojaźni Boskiej.

10. Punkt III. Uważ, co za cel y koniec stworzenia twego po śmierci. Oto stworzonąś na to, żebyś wiecznie zbawioną była, żebyś na wieki widząc y kochając BOGA, wszystkie Nieba rokoszy, nigdy nie wyrażone doskonale, razem z Bogiem odziedziczyła. A możesz być więkzie nad to szczęście? Proźność wszystko na świecie, a przecie wabi oko, ciągnie magnesem serca ludzkie: a ciebie BOG, Niebo, życie z Bogiem wieczne, nie pociągnie do siebie? 2. Uważ

waż
BOGA
się nie
GA w
ciebie.
Pawła
Dzięk
druga
czna
grzesz
pilno
le we
kiedy
ucz si
rowac
Pannu
miłos
służow

11
trzą
czy ni
podpa
ktarz
oczo
JEZU
iż te
inne
nacol

12
zadz
się ni
W m
w pr
zań,

waż że do zbawienia dwie są kondycye potrzebne, bo trzeba woli BOGA, y woli człowieka. Trzeba woli Boskiej, bo bez niej nie się nie stanie. Trzeba woli człowieka, bo Augustyn imieniem BOGA woła: Mogłem cię stworzyć bez ciebie, nie mogę cię zbawić bez ciebie. Maszże te obie kondycye? Jest wola Boska, bo BOG wedle Pawła chce w wszystkich ludzi zbawić, toć y ciebie. Wierzyłże temu? Dziękuy, kochay, y chwal BOGA tak ci dobrze chcącego. A jestże druga kondycya, to jest wola twoja, a nie iakakolwiek, ale skuteczna na słuchaniu instyktów, chwytaniu się łask Boskich, na niegrzeszeniu, na dobrych uczynkach zawisła. Wyexaminuy się, a pilno &c. 3. Weź na uwagę owe propozycye wiary naszej: 1. Wiele wezwanych. 2. Naco mi się przyda, chochym świat cały zyskać, kiedy dufię stracę. 3. Niecieś przeznaczoną; A z tej reflexyi nauce się, iak masz myśli w wszystkie y natchnienia do tego końca kierować, odday się na koniec przez Świętych Nasy: Pannie, przez tę Pannę Jezusowi, przez Pana Jezusa (patrzności, dobroci, miłości, y miłosierdzia. *Rozmowa iak w pierwszej Medytacji. Na końcu: Duszo Chrystusowa. &c.*

REFLEXYA I.

Ná pięć zmysłów ciała.

11. I. Jakie też twoie oczy? Czy nie zazdrośne? czy rade patrzeć na nieprzyjacieńskie osoby? czy nie dworne, y czy nie zasępione? czy nie płaczące o lada fraszkę? czy ostrożne w materji czystości? czy podpatrujące drugich? czy skromne obołowie w Kościele w restryktarzu, y u forty? Ey dla BOGA tu naybardziej skromność mieć w oczach potrzeba? Czy rade tę zapatrują na obrazy, obołowie Pana JEZUSA ukazywanego, Nasy: Panny, &c. Czy też kiedy wyleją łezkę iaką, albo żalem serdecznym, albo miłością Boską, albo z innej zbawiennej przyczyny wyciśnioną? czy mają co upatrzzonego nacoby nigdy w życiu dobrowolnie dla miłości BOGA niepatrzyły? &c.

12. II. Jakie uszy twoie? Czy nie głuche na głos starszych, na zadzwonienie? Czy nie podsłuchujące drugich, czy nie nadstawiające się na słuchanie nowinek plotek, potwarzania, osławiania drugich? W materji czystości czy ostrożne, cierniem Jezusowym ogrodzone ile w prywatnych, y pokątnych posiedzeniach? Czy rade słuchają Ka-

13. III. Język y usta iakie? Język czy nie gada, co śliną do gęby przynieść? czy nie przycina drugim? czy niewyieżdza z swoim urodzeniem? talentami, pochwałkami? Czy z kurytarzow nie czyni lokutarzow? czy tam, gdzie milczeć trzeba, gadałacy y wiele mówiący? á tam gdzie mówić trzeba, milczący? czy kiedy nie narobił wrzaskow, hałasow, krzykow? czy w materyi czystości nie pluśka czym szpetnym? czy nie przerywa drugim mowy? czy nie ekuzniący swoich defektow, ná drugie ich iktadający? czy się zatapia, y iak często w Rannach Jezusowych? obołwie kiedy okazy do łwa row, niecierpliwości? kiedy z kim konwersować przydzie, czy rad gada z Panem Bogiem, z Panem Jezusem, Najsł: Paną, y Świętemi &c. Usta y gęba czy umartwioná przy stołach, czy pomiarkowaná w napoiách, czy od nowalji, y ktorých umartwioná? czy nie przepryskująca w potrawach? czy całowaniem ziemi, Ran Pana Jezusowych, obrazow Świętych y iak często ná dzień poświęconá? czy zawiązaná wstęgą różową wstydu Panięńkiego? czy mającá gust w Kommuniach częstych? czy wybiera sobie ná każdy rok iedną potrawę y ieden nápoj do umartwienia &c.

14. IV. Ręce iakie? w dotykaniu drugich, czy nie lekkomyślne, czy nieswawolne, czy nie leniwe do roboty, czy nie próżnujące? Czy nie chciwe do wziętku bez pozwolenia rzeczy iakich, y niekryjące ich, ile przed starszemi? Czy ná modlitwie skromnie złożone, y mocno się BOGA trzymające? w rozmowach z iakimi są gestami, czy nie Kaznodzieyskimi, do wytarcia kapituły, do powiedzenia exhorty, do wyrażenia wszystkich áfektow sposobnem? Po cudzych celach, czy nie dworne, czy nie wścibskie á razem z oczami, żeby to kaźdey rzeczy cudzey ruszyć, kaźdą rzecz widzieć o beyrzeć? w swoiey celi czy się w porządku, ochędościwie kochają? w cholerze y passji gniewu, czy nie grożą drugim, czy palców nie zakrzywiają, czy ze złości rzeczy iakich nie rzucają, nie pluia? czy z pięścią do gęby nie przyskakują, czy kiedy niepotrąciły, nienderżyły kogo? czy się rade w pierś biia, czy ochocze do dyscypliny czynienia, á nie liśim ogonem? Wdawaniu, braniu, połyłaniu, pożyczaniu rzeczy, álbo pieniędzy, czy nie rozrzutne, á bez pozwolenia? w materyi czystości, czy zawsze ostrożne &c.

15. Na koniec iakie jest powonienie? czy nie zbytne bzydzące się

się fet
czy cie
cuchnąc

16.
żeństw
fektu
uszom
ie, pow
oharów

Pr

17.
nia tu
pobud
widze
życ, G
otobliv
Ignace
bo par
piękn
wiek
wieni
trze, o
nia, á
te wś
nie ná
miná
nia.
mych,
mni/y
karan
grzeb

się fctorem? czy niewykwintnie w perfumowaniu piżma, balsamów? czy cierpliwie na potrawy, kiedy się trażą przydymione, albo trochę cuchnące? &c.

16. Uważ na koniec, czy mają zmyśli twoje wzgląd, y nabożeństwo do zmysłów Páná JEZUSA, Nays: Panny, y Świętych? Reflektuy się na to, popraw. A pomoże wiele żeby oczy oczom, uszy uszom, język, usta, językowi, ustom, ręce rękom, powonienie swoje, powonieniu Páná JEZUSA, Naysw: Pánny, y Świętych oddać, ofiarować, poświęcić.

M E D Y T A C Y A III.

O Szrodkach do Zbawienia.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej Medytacyi.

17. *Punt 1.* Uważ dobrze y skuteczną w BOGU wolą zbawienia twego, kiedy te stworzenia, tyle ci dał szrodkow, spotobow, y pobudek do niego. 1. Niebo pięknością swoją wabi oczy twoje do widzenia nieciężkiej i gdy piękności BOGA, przyswiece Słońce, Xiężyc, Gwiazdy, żebyś do wiekistej tęskniła światłości, a ciemność i ołobliwie grzechowey nie nawiadziła. Porachuy się, małżę refleksyá Ignacego w żywey pamięci: o jak mi obrzydła ziemia, kiedy na Niebo patrze! Ne zawadzili y owa choć luterska uwaga: Ach jak piękne Niebo! ale nie dla ciebie Matemie. 2. Pod Niebem cokolwiek jest, wszystko się zdaje wołać na ciebie, żebyś się starała o zbawienie duszy. Uważ jak woła na cię zokolicznosci swoich powietrze, ogień, wody, ziemia, y wszystkie żyjące, y nieżyjące stworzenia, a słuchaszże tych głosow? słuchaj, mój radá, żeby na sądzić te wszystkie stworzenia, y same nawet o ziemi: nie wołały kamienie na cię. 3. Pod ziemią otchłań, w ktorey był Oycowie przypominá ci ich serdeczne pragnienia, do Nieba wzdychania, do zbawienia. Cwściec, ile w sobie zamyska krewnych, przwiciot, y znaiomych, tylá ułami woła żebś się pilno o Niebo starała, a y nawmizyszych się defektow wystrzegała, za ktore straszne cię w Czystu karania czekaia. Z piekła woła pot pieńcy: jak ow w piekło po grzebiony bogacz wołał na Abrahama: O, cze Abrahamie, O, cze

Abrahamie pošliy do braci moich Łazarza, żeby ich przefuzegł, niech żyją dobrze, żeby nie przyšli na to miejsce, gdzie ja gorę, y goręć całą wiecznością będę. A nieprzełtrażyszże się temi głołami y niepobudzisz do starania o Niebo? wyexaminuy się iakęs tego szrodku na zbawienie duszy zażywała, czy ieno przez złe zażywanie rzeczy stworzonych niezarobiłaś na piekło! a przynajmaiey na czyściec, y karaniá wielkie? czyni ákty pokutne, &c.

18. *Punkt II.* Uważ: Drugim szrodkiem y pomocą do zbawienia twego jest Pan BOG, Pan JEZUS, Naysw: Panna, SS. Pańscy, y wszyscy ludzie na ziemi. 1. Jest BOG, bo cię wełwyszyłkim wśpomag, wśzechmocność Boska, y woła Jego świętá, bez ktorey nie się nie stanie. Wspomaga mądrość, dodając rady do opuszczenia co z złym, á do przedsięwzięciá co z dobrym dusze twoiey. Wspomaga dobroć, miłosierdzie, kiedy cię złá, za grzechy y defektá twoie karać w tym punkcie nie pozwala, kiedy czasu do pokuty pozwala, y w nádziei dobrej gruntuie. Wspomaga sprawiedliwość, kiedy wieczną zapłatá do dobrego życia prowadzi, á czysem, piekłem, y doczesnemi karami od złego odraża. Podobnie dyszkuruy o opatrności, wśzędzie bytności, wieczności, godności y wszystkich doskonałościach Boskich, toż y o Osobach TROYCY Przenayswiętzey. A wierzyszże temu? Czyni ákty Teologiczne, czyni ákty wdzięczności, y oddawaniá się w opiekę wszystkich doskonałości y osob Boskich. 2. Pan JEZUS jest szrodkiem skutecznym do zbawienia twego, bo jest Pośrzednikiem, prawdą, drogą, życiem, wodzem, krolew, Panem z skarbami zasług niewyczerpanemi, bo w Pánu JEZUSIE masz wszystkie skárby łask, náuk, przykładow, cnot doskonałości, Sakramentow, zasług całego życia, prac, męki, Krwie naydrożzey, y śmierci na okup dusze twoiey na Krzyżu podięty. Ach iák to skarb drogi! iedno oka mrugnięcie JEZUSOWE, wszystkie ceny y walor przechodzi. Naymnieysza Krwie kroplá na odkupienie wszystkich ludzi dosyć. Ach iák to skarb nigdy nieprzebrany! zbieray wszystkie zasługi Świętych każdego momentu, z bogacisz y nadto duszę, á nigdy go żyjąc niewybierzisz, zawsze się bogacić aż do śmierci możesz. Wierzyszże temu? A czemuś do tego skarbu ugęłzczać lenisz się, czemu bogacić duszy zaniedbywaś? żałuy &c. 3. Naysw: Panná tym samym, że prawdziwa Mátka Boska, jest Krolowá, Paniá, y owizen: Matká Two-

ia, y w
te w N
się zbaw
stana. U
leś, w
dni, są z
zbawien

19.

sama.
mogą ci
to jest b
by ci po
dlá takie
ię w ni
na twoi
dykolw
nie zech
cię niech
niá, nie
mi, y sa
du y w
może się
grzech
niá twe
kie, y c
dzie du
ciałem
szy, pa
wienia,
kami, á
SS. Mę
postami,
ne w ul
Examin
do zbaw

ia, y więcże ci nie pomoże do zbawienia? 4. Wszyscy święci, Święte w Niebie to starli Bracia, starsze Siostry twoje, toć cię w interesie zbawienia twego przed majestatem Boskim wspomagać nie przestaną. Utorowali bitą y prostą drogę do Nieba, łatwo go doydziesz, byleś, w ślady cnót ich wstępowała. Wszyscy na koniec ludzie, iedni, są zli, drudzy dobrzy: toć tych złość, tych dobroć pomoc ci do zbawienia powinna.

19. Punkt III. Uważ: Środkiem do zbawienia twego jesteś ty sama. Wszystkie środki wpie. w szym y drugim punkcie wyrażone, mogą ci być wielką y skuteczną pomocą do Niebá, ale bez ciebie, to jest bez woli twoiej są obojętne, to jest mogą być pomocą. Zeby ci pomagały skutecznie, koniecznie potrzeba woli twoiej, a to dla takiego teraz dekretu Boskiego, którym BOG chce mieć wolą twoją w niwczym nieobrażoną, tak, że iedynie y szczególnie zdać się na twoją wolą, że w twoich rękach zbawienie y potępienie. Kiedykolwiek zechcesz, zawsze ci pomienione środki pomogą, kiedy nie zechcesz nigdy cię niewspomogą. Zadziw się dobroci Boskiej, że cię niechciała mieć niewolnicą ale wolną we wszystkim panią, a panią, niejako piekłem y Niebem, y łaskami, doskonałościami Boskimi, y samym Bogiem rządzącą. A iakże tego państwa, tego rządu y władzy sobie od BOGA pozwoloney zażywasz? Czy ieno nie może się zalic, tak. iak się zalił na grzeszników: służycieście mi sobie w grzechach kazali. Daley w akty pokutne. 2. Środkiem do zbawienia twego jest dusza twoja, ktorej y imaginatywa y passye wszystkie, y całe iakto słuchać iak wótek, y bydlatko iakie powinno. Będzie dusza dobrą mistrzynią, Przełożoną, y matką dobrze rządzącą ciałem y passyami? będzie wielką pomoc do zbawienia. Cęści duszy, pamięć, rozum, wolą, y te są pryncypalnym środkiem do zbawienia, łatwo poznasz. 3. Ciało ze wszystkimi zmysłami, członkami, ach iak ci wiele pomoc do zbawienia może! Bierz miarę z ciał SS. Męczenników, Pustelników, Zakonników którzy za wysłużone postami, wywędzone mortyfikacyami, y naśladowaniem przemienionym w ukrzyżowanego JEZUSA ciało, wielką w Niebie chwałę mają. Examinuyże iak ci y teraz te środki. y iak na potym pomoc mają do zbawienia. Rozmowa iak w 1. Medytacyi, Modlitwie. Oczyszczasz, Śc.

DZIEŃ

DZIEN DRUGI

BOGU Wcielonemu poświęcony.

Akt strzeliſty pierwizy.

Boże bądź miłościw mnie grzeszney.

Akt wtory

Wolę umrzeć, niż miłość moia BOGA obrazić.

MEDITACJA IV.

O grzechach śmiertelnych.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. roz, co y w pierwszej Medytacji.

20. Punkt I. Uważ złość grzechu śmiertelnego. i względem BOGA, ieſt tak zły, iak dobry BOG; ile z ſiebie ieſt, radby zniſzczyć BOGA, biie na wszystkie doſkonałości, y na wszystkie oſoby Boſkie. Znowu męczy y krzyżuje Pana JEZUSA, a poty, poki ieſt na duży. A wierzyſzże temu? a nie baykaż to uciebie? Wierz mocno, bo tak piſmo Święte, tak Oycowie Święci ſądzą. A nie odważyłaś ſię kiedy byż złą, tak dybiącą na zniſzczenie BOGA Oycy, BOGA Syna, BOGA Ducha Świętego? na zniſzczenie dobroci, miłowieczności, miłości y godności Boſkiej? a nie odważyłaś ſię kiedy na wydanie, poimanie, ubiczowanie, ukrzyżowanie Pana JEZUSA? nie ut piłażeś kiedy z Longinem włóczni w ſercu ukrzyżowanego Pana? porachuy ſię z ſumnieniem &c. 2. Grzech śmiertelny zły względem ſamogo grzesznika, bo go z przyjaźni BOGA, Pana JEZUSA, Naysw: Panny, y Świętych kwituie, głównym ich nieprzyjacielem czyni, bo go wydziedzicza z Nieba, na piekło, a wiecznie potępiał bo z łaski poſwiatającej, a zatym y ze wszystkich darow, bogactw, y ſplendorow duży, odziera; czyni go głupim, ſzalonym, opętanym, y owszem bieſem wcielonym, y nierozumną beſtyą; czyni nad gnoie, kloaki, nad pła zgniłego obrzydliwym BOGU, Świętym ludziom, y ſobie ſamemu. Y więcże ieſzcze ſię w grzechu kochać będzie? 3. Grzech

śmier;

śmierciel
Aniołowi
przed lu
BOGA p
grzech z
ny, cho
było gr
kiedy bi
dział?

21.

cię od g
niedowi
szyli.
pł, y z
Boże fi
oko, u
rych pry
nego, n
cie w h
kich św
Choć f
że takie
ſię łatw
pokusie
życia t
zuſem,
medytac
byle zb
ka na fi
nią, ł
wdaia,
cye, rac
czyną i
korne c
A oſtat
żne ko

śmierci, y zły na wszystkie stworzenia; bo z Nieba trzecią część Aniołów do piekła zepchnął, bo Ray, miejsce wszystkich rokoszy przed ludźmi zamknął, pustkami zostawił, bo ziemia dla grzechu od BOGA przeklęta, bo cokolwiek jest złego na świecie, wszystko to grzech za sobą wprowadził. Niebyłoby powietrza, głodów, wojny, chorób, śmierci, potopów, nie byłoby czyszczenia, piekła, gdyby nie było grzechów. Błie na koniec grzech na wszystkie stworzenia, kiedy błie na Stworcę ich BOGA. Y więcże kochać się w nim będą?

21. Punkt II Uwaga, że y miejsce Święte Zakonne nie uwalnia cię od grzechu śmiertelnego. W Niebie byli adherenci Lucypera Aniołowie, a y tam na piekło zabili: Adam y Ewa w Raiu zgrzeszyli. W Judaizmie zabili Jezusa w wieczniku diabeł wstąpił, y złodziejem go ukrzyżował. Nieodwrócić się od śmiertelnego, żyć ostrożnie, mieć pilne oko, na wizytę. Fundament życia Zakonnego, na piaku zbudowany, nieodwrócić się zaraz w nowicyacie w bojaźni BOGA. Nieodwrócić serca od wszystkich świeckości na życie doskonałego, od owej maxymy: Chciać się wszystkiego, a czynić wszystko dobrze. Zkąd idzie, że takie osoby, iak się z nowicyatu wychyła, na wolność wyida, to się łatwo do domowych nałogów, y świeckości wracaia, łatwo łada pokusie obalić się daia, y tak ciężko upadaia. Jeżeli taki fundament pokusy obalić się daia, y tak ciężko upadaia. Jeżeli taki fundament życia twego Zakonnego, zkonfunduy się przed Bogiem, Panem Jezusem, Świętem. 2. Przyczyna ruiny w Zakonach jest, zaniedbanie medytacyi, rachunków sumnienia, spowiedzi częstych, albo niedbale byle zbyć tego wszystkiego odprawienie, bo takie osoby nie mają oka na siebie, nie mają y na BOGA. y na grzech, oślepy wszystko czynia, łatwo się w okazy grzechowe, y niebezpieczeństwa grzeszenia wdaja, a zatym ciężko upadaia. Reflektuy się na twoie medytacye, rachunki sumnienia, spowiedzi, &c. Załuy, popraw. 3. Przyczyna jest izacowanie swoich talentów, z wzdargą drugich, niepokorne o sobie rozumienie, bo ta była przyczyna ruiny Lucypera. 4. Ostatnia przyczyna ruiny w Zakonach jest, wolne, częste, nieostrożne konfidencye y przyjaźni to z Zakonnymi, a dopiero świeckie,

mi

mi osobami, z kąd się rodzą niepotrzebne z wielą poznawania, znajomości, częstsze do kraty ugęszczania przesiedze ią, przedłużone dyskursy z śmiechem, żartami, świeckością pomieszane, z kąd się rodzą szeptania do uszu, komunikacye sekretów, kryjome karteczki, y ich przesyłania, y tam daley &c. Dla BOGA ostrożnie! nie z Bogiem takie przyjaźni, konfidencye. Artykuł to wiary: z Świętym Świętą z przewrotnym przewrotną zostanieśz, toć y z świeckim świecką bądźiesz.

22. *Punkt III.* Uważ, co ci pomoże do ugruntowania się w bojaźni grzechu śmiertelnego, y uwarowania się jego. Pomoże między wielą innemi sposobami. 1. Nabożeństwo co dzień do sprawiedliwości Boskiej, z żywą wiarą iak złych karze wiecznie. 2. Pilne odprawianie medytacyi, rachunkow sumnienia generalnych, y spowiedzi częstych, boć te są ćwiczenia na kształt zwierciadeł, w których kto się przegląda, łatwo bez makuły bydz może. 3. Pilne wystrzeganie się czarów, miejsc niebezpiecznych. 4. Zaczęście stateczney choć małej pokuty. 5. Cwiczenie się w zwyczajach świętych, y pamięci na ostatnie rzeczy, których się y diabeł, y pokusa każda lęka. Porachuy się, iakże tych pomocy zażywała, postanow y tych zażywać, y więcej innych przymyślać. *Rozmowa iak w Medytacyi pierwszej.*

Modlitwa. Misere mei Deus, y Duszo Chrystusowa poświęć mię.

M E D Y T A C Y A V.

O Grzechach powszednich.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. iak w pierwszej Medytacyi.

23. *Punkt I.* Uważ, że ci się grzech, choć najmniejszy podobać niepowinien. 1. Bo Pan BOG, iak w sobie, tak y w nas, y najmniejszey cierpieć niemoże makuły. Wtym punkcie Bóstwo złączone z naturą ludzką rozłączyłoby się od niey, w którymby proszek iaki grzechowy powstał w naturze ludzkiej Pana JEZUSA, Najsławniejszy, albo który Święty, tegoby momentu z Nieba był strącony, którego by w nich makuła iaka powstała. Tak Bog nienawidzi y najmniejszy grzechu, że go popełnić nie każe, choćby za popełniony miał bydz świat cały zbawiony, y wszyscy potępienicy z piekła

wy-

wybawieni. A przecie my często, dla łada frazki na takie się grzechy odważamy, y za nic ich sobie mamy. Zkonfunduy się przed BOGIEM, Panem JEZUSEM, Najsświętszą Panną, Świętymi. 2. Nie nawidzieć powinnaś y najmniejszego grzechu, bo takie grzechy są jak choroby częste, które nie morzą, ale do śmierci przyprawiają człowieka, są jak krople moriskie, przez szpary y poniki do okrętu się sączące, które nie topią przez się okrętu, ale do zatopienia go sposobią. Są jak zapaty do armat które przez się nie ruynują wież, miały nie obalaiać, ale zapaliwszy armatę, mogą być obalin y ruin wielkich przyczyną. Częścią dla tego że ziemią, gorącość w duchu tracą, bez której dusza łatwo zlodowacieje. Częścią że słabą siłą duszy na zwyciężenie pokus, od świata, ciała, czarta. Częścią że są przeszkodą do wielkich łask Boskich, iakie są skuteczne, y przzerwujące od grzechów wielkich, bez których łask Boskich, nikt sobie obiećować nie może życia bez upadku ciężkiego. Nie mów że od tąd że to frazka, brydnia, mała rzecz, grzech powszedni. Wołay raczej, a często do BOGA. Y więcże BOZE moy, JEZU moy, dla tego cię obrażać powszednie będę że to obraza BOGA mała? Broń mię JEZU, uchoway mię BOZE. Y owszem dla tego samego zwyciężać się tym łatwiej będę, że to frazka, brydnia, a zatym niegodna serca mego. O oczy BOGA moiego, które y najmniejszy proszek uraża, niech zgina, zniszczą na duszy moiej wszystkie prozki grzechowe. O najdroższa Krwi JEZUSA moiego, spłyn do serca mego, obmyj je ze wszystkich makul grzechowych.

24. Punkt II. Uważ co ci y względem ludzi wstręt od grzechu powszedniego uczynić powinno. 1. Ze ludzi rozumnych, y świętobliwych, odrażają od nas takie grzechy, bo zdrowy rozum, a dopiero świętobliwość dyktuje, żeby się chronić szalbieriek, plotek, passionatek &c. 2. Ze takie grzechy wszystkie nam przed ludźmi tracą po uwagę z kąd tacy pośpolicie u ludzi ani czei powinney, ani wiary, która się na powadze mówiącego funduje, nie mają. Tak sobie ludzie wolno grzeszących uważają iakby sobie ważyli Krola, który zapomniawszy godności swojej, odważył się z dziećmi w piasku, albo w prochu grzebać. 3. Ze się takim ludzi rozumni przypatrując, wydziwić się niemogą, iak takie osoby świat cały dla BOGA opuścawszy, takich się brydni, fraszek chwytają, y puścić się ich nie chcą.

chę. Jak mogą chwalić BOGA, wyśpiwywać w cnorach, dopieroż tak się często spowiadać, komunikować, kiedy żadney w nich potrzeby niewidac? &c. 4. Ze się zgromadzenia święte przez takie osoby ochydza, pogardę y postpozycyą idą u ludzi, bo jedney y drugiey osoby grube defekta, całemu się zgromadzeniu y Zakonowi przypisują posłolicie, bo płochości, lekkomyślności, nie umiarkowane passye, niekarność się Zakonney, y niedozorowi Przełożonych przypisują &c. Miałeżes na to wszystko wzgląd, y pilne oko? zakonfunduy się, żałuy, &c.

25. Punkt III. Uważ sposoby fundowania się w bojaźni grzechów powszednich. 1. Jest częsty akt miłości Boga, miłości P. Jezusa na dewszystko, który iak wywyższa y przenosi BOGA nad wszystkie dobra stworzone, tak wszystkimi dobrami z najmniejszym defektem złonczonemi, gardzić, y bać się ich każe. Nużeno odtąd zawezmiy się ćwiczyć w tych aktach, wszakże tytułem flugi, carki, obliubienicy obligowana do nich, wszak każdy czas, nieyście do nich sposobne. &c. 2. Sposob jest; pilne y fur we oko na grzechy powizeńcie przy examinách generalnych, partykularnych, y przy spowiedziach świętych. Uważ szerez, na czym ta pilność, a naczym furwość należy. 3. Sposob; owá rezolucya Anzelmowá a ponim wielu innych Świętych, która jest taká: BOZE moy, gdy by mi z jedney strony grzech najmniejszy, z drugiey piekło z wiecznemi okami przyszło obiecać, tedy BOZE moy dla miłości Twoiey wol to, m na wicki w piekle goreć, a niżeli cię y najmniejszy grzechem obrazić. Jakoż że Zakonne osoby obligowane są do tey rezolucyi, świadkiem sam stan doskonały, świadkiem tytuły: flugi, carki, obliubienicy Boskiey; świadkiem Polski Krolewic Kazimierz, z którym święci ludzie wołają: Wolę umrzeć, wolę tyścić, milion śmierci, niżeli jeden grzech śmiertelny. Y więcże Zakonná osobá nieodważy się z większą nad świeckich ludzi rezolucyą zawołać: wolę śmierć bez śmierci wieczney, wolę piekło, niż grzech y najmniejszy. Czy miałeżes do tąd taką rezolucyą? postanow czaśy do niey, przy okazji do grzechu, przy aktach miłości Boskiey nadewszystko. Wszak to akty Franciszkowe, ulubione bydź powinny Czaśy do tey rezolucyi, po spowiedzi, po komunii zaraz, y po Elewacyi. *Rozmowa iak w Medytacyi pierwszej.*

Modlitwa. *Duszo Chrystusowa poświęć mię &c.*

REFLE;

26. *na o pow
ta długo
Niebo? c
stroża, y
czy w p
nałe, w
duchown
memento
gła? czy
Panny, y*

27. *to wicki?
drugich?
bie rozu
groźbą p
wiczuy
czy rad
lacki, la
przykan
czego? c
myślach
oddany
Panny,*

28. *w praw
zumem?
się ich,
do robo
szukaia
chająca
t nim af
kiey v*

REFLEXYA II.

O własnościach Duszy, y passyach.

26. I. Pamięć jaką? czy nie niebożczykowata? czy nie zapomina o powinnościach Zakonnych? Obecności BOGA? Czy nie pamięta długo urazy? czy przypomina ośtatnie rzeczy: śmierć, sąd piekło, Niebo? czy pamięta na Pana JEZUSA, Nays: Pannę, S. Anioła Stroza, y na biele zawsze nas podpatrującego, defekta notującego? czy w połnoc przypomina pokutę Piotrową, rano intencye doskonałe, w południe pokłęk duszy z Rán Jezusowych? w wieczor śmierć duchowną ze wzywką dyspozycją? Czy pamięta podczas oboroga *memento* na Młw, o tych, o którychby pamiętać powinna, albo mogła? czy z S. Dyzmą oddaje się pamięci Jezusowej, Nayswiętszej Panny, y Świętych?

27. II. Rozum jaki? czy nie wydestylowany na złe, czy nie fantowik? wykretnik? czy lekkomyślny? w suspicyach, posądzaniach drugich? czy nie hardy, nie knaśny, czy nie pyślny y wiele o sobie rozumiejący? czy nie uparty, nie wperśwadowany, ani prozbą ani grozbą nieprzełamany? Czy dobrze sadzący o rzeczach doczesnych? y wiecznych? czy wypagadzony, wesoły nie tetryczny, melancholizny? czy rad rozmyślać, medytować? czy nie chipokondyczny, nie szkapulecki, lada frazję uważający? czy nie zawzięty w instygowaniu, przykarzaniu na drugich? czy nie kłanliwy w exkuzowaniu się z czego? czy poddany zupełnie pod rozum starszych? czy ostrożny w myślach, tak złych, jako dobrych? czy kierujący dobrze wolą? czy oddany Mądrości Przedwieczney? rozumowi Pana JEZUSA Naysw: Panny, S. Anioła Stroza.

28. III. Wola jaką? czy miarkująca się wolą Bożą? wyrażoną w prawach Bożkich y Zakonnych? czy rządząca się zdrowym rozumem? czy instynkta y łaski Bożkie czyni skutecznem? chwytając się ich, y pełniąc? czy powolna starszym, y ochocza do nabożeństwa? do roboty? czy nie nárwiśta, nie zacięta wżłym? czy wygod cięła szukająca? czy heroiczną w zwyciężaniu się y martwieniu? czy kochająca się w cnotach gruntowny? czy nie przywiązana zbyt do świata? czy nie do jakichś ośob, miast, rzeczy? czy oddająca woli Bożkiej woli Pana JEZUSA, Nays: Panny, S. Anioła Stroza &c.

29. IV. Imaginatywa iáká? Czy w materyi czystości ostrożna? czy zaprzętioná próżnemi, doczesnemi około bogactw, honerkow, pochwałek, sławy u ludzi, reprezentacyami, wystawieniami? Czy ná medytacyach y modlitwach przywiązana do Krzyża, wlepiona, przyklióna do Ran Paná JEZUSA? czy nie zaprzętioná cudnemi około świątobliwości swojej, około apparycyi, czynienia cudow, u-mierania dobrego, zła wieniami, zachwyceniami, reprezentacyami, rozmowami wewnętrznemi, pod owemi kondycyami: Gdyby: gdy-by? czy oddaná, y poświęconá imaginatywie Paná JEZUSA, Najs: Panny, Świętych.

30. V. Passye iákíe? czy pomiarkowane, umartwione, y owszem czy cale umorzone? czy nie odzywają się często, czy nie panują nad tobą? Czy są passye apetytu gniewliwego: nadzieia odwaga, desperacya, o zwyciężeniu, otrzymaniu czego? Boiaźń, gniew, uciekanie, stronienie od iákíey rzeczy, albo osoby? Czy w pierwizynie tylko impiecie, czy też dłużej? ná przykład przez kwatere, godzinę, albo y dzień cały? Ey dla BOGA! takie wielkiey nagany w świeckich: godne, á dopieroż w zakonnych osobach! Reflektuy się daley, co masz ná mecie stawiać apetytowi twojemu gniewliwemu? Stawiaj grzechy, defekta, przeszkody do cnoty: zbawienia, w czasach, osobach do tego przeszkadzających, &c. A nie stawiaj ná mecie siostr przełożonych starszych, średnich, rownych, młodziezych. Możesz y siebie stawiać ná mecie cholerze y apetytowi gniewliwemu, wedle o-wey rady: Kto nie ma w nienawiści dłuze swojej, straci ją. Reflektuy się, czy są passye apetytu pożądliwego; miłość, pragnienie, radość, nienawiść, żal, y boleść, y czy są zbytne, czy też pomiarkowane? Y czyż kopyta, z pierwszego impetu tylko? czy też ná dal takie? Reflektuy się, co im na mecie stawiać? Stawiaj BOGA, Pana JEZUSA, Najs: Pannę, Świętych, cnoty, y Niebo. Nie stawiaj światła, ciała, biesia, grzechow, defektow, y osob do obrazy BOGA sposobnych. Reflektuy się ná koniec, czyś oddała passye twoje pod rząd świętey roztropności, zdrowemu rozumowi, y miłości porządne, mającey wzgląd ná cnotę, BOGA, Niebo, czy też płochemu rozśladkowi, swawoli y ślepey miłości. Ná koniec reflektuy się, czy oddaiesz passye twoje, y poświęcasz passyom cale y doskonale umiarkowanym Paná JEZUSA, Najs: Świętłacy Panny, y Świętych, osobli-

Wia twego Zakonu

ME;

31.

przecie,
się to dz
ią, oká
no inten
wa, że y
przed Bo
cności B
skonżłoś
szczyry?
dzie BO
BOG mo
my iák
w uszac
oczu ná
ła Stroż
nie napo
złe dzie

32.

wanie p
ranne,
tym wi
bo przed
iákíe ro
winność
sły do
to, co
obserw
gdy nie
ezeniu,

M E D Y T A C Y A VI.

O Zrządach codziennych defektów.

*Modlitwa zwyczajna**Przygotowanie 1. y 2. iak w Medytacyi pierwszey.*

31. Punkt I. Uważ: czym się to dzieje, że choćby nie radzi, przecie, y łatwo, y często w różne defekty wpadamy. Oto tym się to dzieje, że na źródła, z których codzienne defekty wypływają, oką nie obracamy. Zrządta zaś takie są. 1. Nieczynienie rażno intencji, y nie częste jej odnowienie. Z kąd tyle złego wypływa, że y same z siebie święte y dobre, sprawy, nie mające żadney przed Bogiem zaśluzgi często bywają. 2. Zrządto: zapomnienie obecności Boskiej. S. Bazyli woła; kto w zakonie proźniak, w doskonałości niedbałec, w konwersacyach passyonat, na modlitwie lod szczyry? &c. Y odpowiada; ten, kto nie ma oką na obecnego wszędzie BOGA. Rozumieymyż że to do nas mowia, co do Abrahama BOG mowił; chodź przed obliczem moim, a bądź doskonałym. Bądźmy iak owe przed tronem Boskim zwierzęta, ktore y w głowie, y w uszach, y w rękach, y we wszystkich cięłach członkach były pełne oczu na Boga. 3. Zrządto: zaniedbanie instynktów Ducha S. y Anioła Stroza poleptów od złego przestrzegających: iako też zaniedbanie napomnienia y rady Rodziców, przełożonych, dozorców czynią złe dzieci.

32. Punkt II. 4. Zrządto codziennych defektów jest: nie zachowanie porządku czasów opisanych, bo takie ołoby, czas y sprawy ranne, na południe, południowe aż na wieczor odkładają. A za tym wizytacye, medytacye, examina &c. albo znacznie zkracają, albo prędko byle zbóć, dla krotkości czasu, odprawują. A u ciebie iakie rozporządzenie czasów. Czy mają swoje czasy wszystkie powinności Zakonne? Dopieroż czy mają swoy czas w wszystkie przemyśły do doskonałości? Opisz sobie, co y kiedy masz czynić w święto, co y kiedy w dzień powszedni. A postanow tak tych czasów obserwować, iako obserwuiesz czasy obiadów, kolacyi, których nie gdy nieopuszczasz. 5. Zrządto: niezachowanie się w osobności y milczeniu, bo schadzki ile prywatne, matką są wielu defektów. 6. Zrządto?

dłto; nie szukanie we wszystkim umartwienia y zwyciężenia siebie; ale raczey szukanie we wszystkim wygod ciała. Zawołana to u Oycow SS. praktyka, że Zakonnik, Zakonnica, tyle w duchu postąpi, ile się umartwi, zwycięży. Reflekuyże się, iak się ćwiczysz w umartwieniach wewnętrznych, zewnętrznych, iak się dla BOGA y cnoty zwyciężasz? Ey dla BOGA! gwałt cierpi Królestwo Niebieskie, y gwałtownie się zwyciężający, odziedziczą go.

33. Punkt III. 7. Zródło codziennych defektow: nie wystrzeżenie się do grzechow okazyi, iakie są miejsca, czasy y osoby do grzechow, y defektow wielu, przez doświadczenie twoje sposobae. Ey dla BOGA! miej w suspicyi każde miejsce, ale osobliwie owe miejsca na którychś się nieraz iak na gołoledzi pośliznęła, iak w błocie pokalęta. Niechodź manowcami, trzymaj się prostej ścieżki do Nieba, nie postać nigdy na owej drodze, która wielu do Czyśca, bą podobno, y do piekła, zaprowadziła. Ey dla BOGA! miej się w czasy południowe, w czasy nocne na ostrożności, bo w te czasy naybardziej diabeł nie śpi, y pokusa na ciebie czuwa. Ey dla BOGA! choćby ci która osoba tak potrzebna, tak miła była, iak oko w głowie, iak ręka, nogą, &c. przeciesz jeżeli cię gorzy, jeżeli ci do wiela złego okazyą, rozstrzygnij z nią przyjaźń, odetnij ją od siebie, porzuć z nią konfidencye. A iakże dotąd było, wyexaminuy się &c. 8. Zródło niestatek w przedsięwzięciach, obietnicach BOGU y Świętym poczynionych, w zaczętych, ale prędko bez racyi porzuconych nabożeństwach, y innych ćwiczeniach duchownych. Wielka censura przed ludźmi, niestatek, nie do trzymanie parolu, ale daleko większa przed Bogiem y Świętymi. Brzydzi się BOG takimi niestatkami, brzydzą Święci, iak oczywistemi kłamstwami y szalbierstwami. Przez taki niestatek zarabiają sobie ludzie na to, żeby im Pan BOG niepozwolił owej skutecznych łask swoich ośnowy, od której łaska dokonana w dobrym, aż dokońca, zawisła. A nieprzelęknie się tego? 9. Zródło: nie pilnowanie zmysłow, oczu, uchu, ięzyka, rąk, &c. Zmysły nasze, bramy to są do duszy naszej, jeżeli otworem stać będą, to wszystka gorącość ducha wyleci, y tak każdy grzech łatwy przystęp mieć będzie do duszy. Broni klauzura zakonne osoby od świata, y ludzi świeckich, ale od bieża nie obroni, jeżeli zmysły nie będą za klauzurą.

Nie

Nie po
Bośka, y
że się te
Zatop się
SA, zato
w Medyc

D

M

Sp
był

B

Nawro
nas.

Prz

34.

futrowie
z Raiu
pierwo
żom, n
dzenie
cienia f
żenie

Nie pomoże forta, jeżeli przy drzwiach oczu, uszu, &c. Boiżna Boska, y karność Zakonna, nie będzie pilną fortą. Reflektujże się teraz na te wszystkie źródła, czyś z nich wody nie czerpała. Zatop się w Źródłach cnot wszystkich, to jest w Ranach Pana JEZUSA, zatop w nich uita, serce, y całą duszę twoją, &c. *Rozmowa iak w Medytacyi pierwszej.* Na końcu, *Duszo Chrystusowa &c.*

DZIEŃ TRZECI

Najświętszey Pannie Poświęcony.

Akt strzelisty pierwszy.

Sprawiedliwości BOGA moiego tu mię karz, siecz, byleś na wieki przepuściła.

Akt drugi.

BOZE bądź miłościw grzeszney duszy moiej. Albo Nawróć nas Panie do siebie, a odwróć gniew Twój od nas.

M E D Y T A C Y A VII.

O Karaniu grzechow doczesnym.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. też, co y w Medytacyi pierwszej.

34. Punkt 1. Uwagi: iak sprawiedliwość Boska zagniewana iak furrowie karząca, y jeden grzech. Oto. 1. Pierwszych Rodziców z Raju wygnana, na śmierć ich dekretowała, całe plemię Adamowe pierworodnym grzechem ukarała. Wszystkich ludzi, wszystkim krzyżom, nieczystościom poddała. A za co? oto za jedno iabłuszka zjedzenie. 2. Kaima za jedno Bratobójstwo wygnaniem, tułaczem, y cieniem się swego bołacym uczyniła. 3. Zonę Lotową za jedno obcyżnienie się na Sodomę, w solną statkę zamieniła. *Rzuc nad to o;*

Y3

kien

Nie

kiem po całym świecie, obaczysz tu głody, powietrza, wojny, owadzie różne na zdrowiu, honorze, fortunie, nieszczęściu, obaczysz tu nieuleczone choroby, owdzie nagłe, niespodziewane śmierci na ludzi, &c. Za coż te wszystkie kary? bez wątpienia, za grzechy ludzkie. Y więc nie nauczysz się z tak wielkich wielu nieszczęściu, bojaźni surowej sprawiedliwości Boskiej? Poyrzyj na przypadki nieszczęśliwe zgromadzenia; tego miasta, Wojewodztwa, Królestwa Polskiego, Europy całej. Kto wie czy nie twój grzech który, przyczyną tych krzyżów, nieszczęściu tego? Rozmow się z miłosierdziem Boskim w Ranach Jezusowych rezydującym. Naradz się, iak masz skruszonym sercem błagać sprawiedliwość Boską. Czyń akty z Płam: *Miserere*.

35. Punkt II. Uważ, że wielka kara jest, do cięła się regulująca, więkza daleko kara, która się duszy tycze. A bywa to często, że sprawiedliwość Boska karze grzech jeden wielu innych grzechów dopuszczeniem. A to się dla tego dzieje, że kto się choć na jeden grzech odważy, już się staie niegodnym osobiwłszy łaski Boskiej skuteczney, do uwarowania się drugiego grzechu potrzebney; y tak łatwo w drugi grzech upada, y tak daley w trzeci, dzieiąty, y setny. Coż ty na tę karę, czy poymnielże, iak to ciężkie na duszę kaydany, iak ciężka niewola? iak przewyższająca wszystkie światła, czyśca, y piekła karania, kara? wszakżeś osądziła w wyższych medytacyach, żeś z Kazimierzem milion raczey podić powinna, śmierci, niżli y jeden grzech śmiertelny. Wszakżeś osądziła, żeś się z Anzelem na piekło raczey wieczne heroicznie reazolwować powinna, niż na grzech y najmniejszy. Y więc tey kary to jest przepuszczenia pozwolenia ci wielu innych grzechów bać się nie będziesz? Wyprasza się, a gdyby można, łzami krwawemi, z tak wielkiej kary. Zaklinay BOGA przez wszystkie wnętrzości miłosierdzia, dobroci Boskiej. Zaklinay Przez mękę, Rany, y wszystkie kropło Krwie Jezusowej, żeby cię od tey kary sprawiedliwość Boska uwolniła. Obierz sobie raczey na ukaranie grzechów twoich w życiu tym wszystkie krzyże y nieszczęściu. Obierz raczey czyścić choć do dnia sądnego. Obierz raczey wieczne w piekle męki, niż karę przepuszczenia na cię y najmniejszego grzechu.

26. Punkt III. Uważ: Najcięższa kara grzechu w tym życiu za-
śle;

ślepieni
dowane
ką karę
ści, ale
wpadają
flow, o
A czy n
kał na
światła
ślepieni
Czy mo
zac, a t
o: Farao
sznika
się do d
Ran Pa
Proś, z
od tey.

M
C

Pr

37.
się to s
grzech
mi bar
się w n
grzech
przeci
przebra
szający

Modlitwa: „Miserere” y Duszo Chrystusowa.

Modlitwa zwyczajna.

37. Punkt I. Stuchaj BOGA żalącego się na ciebie u Jeremiasza: Coż się to stało? Ze oblubienica moja, a jeszcze w domu moim, tak wiele grzechów i zkaŕadnych nabroiła. Szkaŕadne, wielkie grzechy są, któremi bardziej obraża, y brzydzi się BOG, Pan JEZUS y Święci, którym się w nas bardziej ludzie dziwią. Takie są. 1. Wszystkie generalnie grzechy przeciw ślubnej czystości. 2. Wszystkie generalnie grzechy przeciw ślubowi ubóstwa, posłuszeństwa znaczniejsze. 3. Takie są przebrania miary w nápoju znaczne na twarzy, w mowie, y w zatajczającym się chodzeniu. Takie są przedłożone gniewy, awer-

lye nieprześlągane, zawziętości jedney osoby na drugą. Takie są niecierpliwości znaczne, płaczem, krzykiem, nie zaraz utulonym, znaczne bluźnieniem, przeklęstwem, y gestami nie Zakonney osobie służącemi. 5. Takie są rozśiewana niezgod, czynienia niepokoiów w zgromadzeniu. 6. Takie są buntownia poddanych na przełożone. Publiczne drugich pogotżenia. Ambicya przełożenstwa, wzgarda y potrząsanie powołaniem Zakonnym. Uparta w złym zaciętość niechająca się poprawić, chyba gwałtownym ipotobem &c. Refleksy już na te zbrodnie y szkarady, a postrzegły którą w sumieniu twoim, zawstydź się przed Panem Bogiem, zkonfunduj się przed Panem Jezusem, Nays: Panną y Świętem Zakonu twego. A to dla tego. 1. Ześ te zbrodnie w Domu Boskim iak w zakętyj albo w cyborium mieszkaiąc, popełniła. 2. Ześ przy tak wielu okazjach do cnot, do dobrego, arcy złą została. Ześ przy ogniu będąc zlodowaciła. Przy tak wielu skarbach zubożała. Ześ w pośrodku morza czerwonego będąc oschła. 3. Ześ się tak wiela ofubliwłych łask y dobrodziejstw Boskich wielką niewdzięcznością pokazała. 4. Ześ Oblubieńcowi twemu JEZUSOWI wiary nie dotrzymała. 5. Ześ biega kłującego cię, y całe piekło ucieszyła, a Panną BOGA, Panną JEZUSA, Nays: Pannę, S. Anioła Stroża, y całe Niebo zasmuciła. Zawstydź się, wyświadcay, przepros Paną BOGA, Paną JEZUSA Nays: Pannę, Świętych Zakonu twego, y całe zgromadzenie, a o ostateczney poprawie pomyśl gruntownie.

28. Punkt II Uważ materyą zawstydzenia twego. A to ztąd. 1. Ześ to ty owa rola Salomonowa, tylko chwałem y pokrzywami parzącemi zarosła. Nie obaczysz w tobie rożyczki wstydu y cierpliwości, lilii szczeroci y kandydury pełney, &c. 2. Ześ to ty owo drzewko niepożyteczne, pełne, ale suchych gałązek, liśkow, wilkow, a gdzie niegdzie liść zielonego, co go lada mroz zwarzy, lada wichur z błotem, albo z prochem zmiesza, ale pożytku, owocow, jagod nie przynoszące, chyba kwasy same. 3. Ześ to ty owa figa niepożyteczna, którą Pan JEZUS wyciąć kazał: żeby mieścić w ogrodzie Boskim nie zastępowała: Ześ to ty nie iabłoń rarytka, nie drzewo libanowe, albo cytrynowe, &c. ale lesna płonka, głóg y ciernie kolące na głowę Pana JEZUSA &c. 4. Ztąd, żeś to ty ow nie-wod, ową matnię podartą, którą, tylko wodę albo płotki y zabę

kier

ktorą,
Oskarż
ZUSEM
mi.

39.
Nieben

1. Z o
iációł
ciążaia
iąc się
JEZUS
Z złem
parując
mi Pan
porząd
nayswi
czney p

40.
dament
kich g
widzia
iák na
kiedy
skróm
iák na
gasz p
iżn y
miłość
cya, la
dament
ufund
Dla te

ktorą, nie do gustu Boskiego pogłowił na brzeg Zakonny wyciąga. Oskarżę się, zkonfunduy przed Panem BOGIEM, Panem JEZUSEM, Nays: Panną, y SS. Rodzicami, bracią y Siostrami twoimi.

39. Punkt III. Szukay y innych do zkonfundowania się przed Niebem, y Zakonem materiy z Piśma y Ewangelii, komparuiąc się. 1. Z ową Dalilą, którą oblubienica swego Samsona w ręce nieprzyjaciół Filistinow oddała; a nie z Judythą mężną Holofernesa zwyciężającą, nie z Zuzanną niewinnie zpotwarzoną &c. 2. Komparuiąc się z Judaszem zaprzedałym, z Piotrem zapierałym się Pana JEZUSA &c. 3. Komparuiąc się z złemi a nie dobrymi Aniołami. Z złemi, a nie dobrymi, kochającymi się w cnocie Zakonnicy. Komparuiąc się z sługami, niewolnikami, a nie z Cerkami, Oblubienicami Pana BOGA Pana JEZUSA. A tak się zawstydzisz, obchodź porządnie Świętych, Nays: Pannę, Pana JEZUSA y TROJCE Przenajświętszą z usilną skrucą y prozbą o skuteczną pomoc do stateczney poprawy. *Rozmowa iak w Medytacyi pierwszej.*

Modlitwa: *Psalm: Miserere, y Duszo Chrystusowa, &c.*

REFLEXA III.

Na grzechy wielkie, male, y na defekta.

40. I. Reflektuyś, czy masz na to oko, że to początek y fundament doskonałości Zakonney, żebyś się strzegła, chroniła wszystkich grzechow y defektow? wszakżeś w medytacyach o grzechach widziała, że bez tego fundamentu doskonałość jest iak na ledzie, iak na piasku &c. Przypominasz to sobie, y iak często, gdzie, y kiedy? Czy nie całą doskonałość zakładasz na powierzchownym, skromnym, cichym ułożeniu? na wielu nabożeństwach, y klepaniu iak największym pacierzy, najprostszych pospolitych? Czy nie sięgasz przez krupy do iągiet, to jest, czy porzuciwszy staranie o bojaźń y obrzydzenie grzechow, niechwytasz się cnot wysokich, iaką jest miłość BOGA, zgoda woli naszej z wolą Bożą, wysoka kontemplacya, latanie po Niebie? Dobrze te starania, ale kiedy będą bez fundamentu, łatwo poydą wroszypkę, iak experyencya na wielu nieufundowanych zakonnikach y zakonnicach często tego probuje. Dla tego porządnie w doskonałości postępuy, iak z szczebłą na tczcebel.

bel, z gradusa na gradus w boiżni wszystkich grzechow. Reflektuj się daley:

41. II. Jakie u ciebie zachowanie praw Boskich? Czy ieno z dziesięciu przykazań umiesz wszystkie? y czy rozumiesz, co rozkazują, czego zakazują? Czy nie rozumiesz żeś w Zakonie bezpieczna od ich przestępstwa? Ze grzechow przeciw niektórym się bać nie trzeba? czy nie rozumiesz, że to tylko dla świeckich ludzi przykazania? Czy uznajesz, że do czegoś więcej niż świeckich, ciebie obligują? Podobnie się refleksuy y na prawa Kościelne, y na prawa natury, z których są te dwa prawa naturalne generalne, ale wiele w sobie partykularnych zamykające. 1. Jest: Czego niechcesz sama, żeby ci czyniono, nieczyńże tego y drugiemu. 2. Jest: Co co chcesz żeby tobie czyniono, czyńże y drugim. Czy miałabyś na te dwa prawa oko? y czy pilne, czy wszędzie, y zawsze? Ach gdybyś ich tak zachowywała, iak cię obligują, żyłabyś iak Adam y Ewa w Raju przed grzechem, iak Aniołowie w Niebie przed zepchnieniem z tych do piekła. Do prawa natury należą y instynkta sumnienia dyktujące co się godzi, co nie godzi, y to naybliża reguła, prawidło, linia spław naszych wszystkich. Jakaż ta reguła, iakie instynkta, y sumnienie dyktujące, czy prawdziwe? Czy nie są błędliwe, czy nie dyktują ci, że gdzie grzech, tam nie grzech, a gdzie nie grzech, tam grzech? Czy nie są wątpliwe, y iak się w nich rezolwujesz? Czy nie czynisz czego pod wątpliwością czy co grzech, czy nie grzech? Czy te instynkta nie są szkrupulackie? jeżeli są, czy słuchasz w nich rady spowiedników? Czyś w nich uparta, nie wyperśwadowaną, swemu rozumowi ufająca, z Spowiednikami się dysputująca &c. Jeżeli tak, nigdy z szkrupułow nie wyniędziesz.

42. III. Jakie u ciebie zachowanie ślubow zakonnych, reguł, konstytucyi, zwyczajow zakonnych, y obietnic Bogu poczynionych? Czy ieno nie żałujesz żeś ślubowała? Czy mało na pogotowiu, obrony od pokus każdemu ślubowi przeciwnych? y które te są ograża, obrony? Których częściej zażywałaś? Naylepsze odnowienie ślubu tego, przeciw któremu jest tentacya. A czy zażywałaś tey obrony, y iak często na dzień &c. Reguły zakonne czy, y iak często czytałaś? Czy nie padają się u ciebie dla niewiadomości? Czytając reguły czy ćwiczyłaś się w Aktach dziękczynienia Mądrości Przed-

wię;

czney
twego
cielsz
gardzisz
kontem
nikasz
tą, kied
S. o ka
stytucya
sisz a n
godną r
niesz, cz
na rzyl
tak pie
sta obie
Czy czy
wiesz,
czynia
43.
dnie, y
dzenia,
flexyą r
chy z z
ce, kon
dości, d
wiew z
by był
rości? w
nie, a z
44.
dzi wy
nie mo
ka prze
rania?
katowa
na grze

Refle-
czney za obławienie ich Ss. Fundatorom &c. Czy umiesz reguły
twego urzędu, y stanu Zakonnego, y iak ie obserwuiesz? Czy szan
cujesz sobie, y kochasz się we wszystkich regułach? czy którą nie
gardzisz? nie masz sobie za nic? Zawaruy Boże! bo ta sama wzgarda,
kontemp, byłby grzechem śmiertelnym wedle wszystkich! Czy prze-
nikałz co każda reguła, y pod iaką obligacyą, czy wielką, czy ma-
łą, kiedy y gdzie zachować ci rozkazuje? Czy często prosisz Ducha
S. o łaskę skuteczną zachowania reguł? Podobnie dyszkuruy o kon-
stytucyach y zwyczajach zakonnych, osobliwie czy starych nie zno-
sisz a nowych czy nie wnosisz zwyczajów? Pamiętaj na to, żeś nie-
godna reformować tak świętego Zakonu. &c. A obietnice iakie czy-
nisz, czy nie bardzo wiele, czy na czas długi? lepsze do czasu krotszego,
niż ryzykać od medytacyi, do medycacyi od examinu po examinu boli ci;
tak prędzey zprawdzisz, a nie zklamiesz BOGU. Czy wiesz że pro-
sta obietnica tylko pod defektem obliguie w materyach obojętnych?
Czy czynisz obietnice w materyach z kąd inąd obligowanych, y czy
wiesz, że y takie nie czynią nowego grzechu, tylko defektu przy-
czyniają.

43. IV. Jaka u ciebie reflexya na grzechy śmiertelne, powsze-
dnie, y defekta codzienne? Czyś ugruntowana w ich boiaźni, obrzy-
dzeniu, w rezolucyi Kazimierzowskiey, Anzelmowej? Czy masz re-
flexyą na grzechy z pogorszeniem ile publicznym złęczone, na grze-
chy z złego nałogu, na grzechy bardziey całe zgromadzenie turbnia-
ce, konfundujące. Czy masz reflexyą na grzechy dzieciństwa, mło-
dości, dojrzałości, starości twoiey? Pamiętaj że się Dawid oobli-
wiey z grzechow młodości swojej Panu BOGU wypraszał, a co-
by był dopiero czynił, iakby się był wypraszał z grzechow sta-
rości? wszak w tym wieku większa obligacya bo większe rozezna-
nie, a za tym większy grzech.

44. V. Czy masz pilne oko na grzechy wiadome, y na spowie-
dzi wypowiedziane, że y za te nie trzeba być bez boiaźni, ile że
nie możesz mieć pewności, czy ci odpuszczone, czy nie zasła i-
ka przeszkoda? Czy odpuszczone tak co do winy, iako y co do ka-
rania? Ey dla BOGA! y za te przynajmniej często żałować y po-
kutować, choć nie spowiadać się ich potrzeba! Czy masz wzgląd
na grzechy niewiadome? Ey y te brać ferce w prasę powinny, żeby
poku-

pokutną na nim ciężką wyciśnęły, kiedy od spowiedzi uwolnione samą niewiadomością. Czy miałś reflexyą na grzechy pod wątpliwością, pod szkrupulem takie? y daley z niemi do Oycy duchownego, boś obligowaną te wypowiedzieć. Wreszcie refleksuy się, czy przed spowiednikiem iak przed oycem, iak przed doktorem, iak przed samym Bogiem otwierasz, y czy bez wstydu, z rezolucyą? Czy prześtaiesz na radach jego, które cię zapewne nie oszukają.

M E D Y T A C Y A IX.

O Pokucie, y nawroceniu się do Pána BOGA, do Pana JEZUSA prędkim.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszey Medytacyi.

45. Punkt I. Przypatrz się pokucie y nawroceniu Pawła S. 1. Jak go światłość iak piorunowa otoczyła, grzmot głosu owego: Jam jest JEZUS, podróżnego z konia zśadził, o ziemię uderzył, iak mu iasność oczy zasłoniła że nie na świecie nie widział! A pragnielzże podobnego nawrocenia? Masz w tym punkcie to wizytko do tego, czego, y Paweł potrzebował. Azaż cię Duch S w medytacyi ach o grzechach nie oświecił, azaż oświecać przestaie, a coż to są owe napominania instynktów: Ey dla BOGA! czasu więcej nie będzie! Ey dla BOGA, BOG! sprawiedliwy &c. Azaż to nie pioruny, nie gromy serce do pokuty zapalaiające? Azaż nie woła na cię dobroć, miłosierdzie Pána BOGA, azaż nie wołają, nie namawiają cię Rany Jezusowe, do pokuty świętey prędkiey? azaż wiszący na Krzyżu Pan JEZUS nie mówi do ciebie otwartym w boku sercem: Ey czemuż mię prześladowiesz? Azaż zarzuconym na oczy *velum*, nie zasłonił ci oczu, żebyś więcej światła, y pozornych jego tłażek nie patrzyła, żebyś iedynie w BOGU, w Panu JEZUSIE w Niebie oko zatapiała. A czemuż za światłem ducha S. nie idziesz? Czemu głowę tych nieszczeraś, czemu się obzieraś na pokrewieństwa, przyjaźni światowe, &c. Uważ, 2. Jakie początki były nawrocenia Pawła owego: Nayprzód się pytał, probował głosu pozeptu, od kogo był, czy od Pána BOGA? kiedy się pytał: ktos iest Panie. Potym się py-

tał

tak, czy jest wyraźna w tym wola Boska: Panie co chcesz, żebyśmy uczynili: Na koniec odesłany do Ananiasza po poznanie wyraźney woli Boskiej, poszedł bez odwołania do jutra y uczynił wszystko, co mu czynić radził, y kazał, Ananiasz. Naucz się. 1. Jak masz próbować przez modlitwę, czy duchy szepcące ci, czy instynkta są od BOGA, od Ducha S. a poznasz je łatwo, że są od BOGA, od Ducha S. a poznasz je łatwo, że są od BOGA, jeżeli do końca dobrze prowadzą. Jeżeli zaś do złego prowadzić cię będą, zapewne nie są od BOGA. 2. Naucz się, jak masz w nawroceniu twoim upatrować wyraźney woli Páná BOGA, Páná JEZUSA, Nays: Panny, y Świętych Zakonu twego, bo ci bez wątpienia nic nie zechcą, co ci jest niepodobnego, tylko tego zechcą co ci jest potrzebne, go, pożytecznego, chwalebne; dla tego nie zawadzi poradzić się y wypytać przez Akty strzeżone, BOGA Ojca, BOGA Syna, BOGA Ducha S. Pomoże poradzić się Nays: Panny y Świętych ile twego Zakonu. 3. Naucz się po rozeznaniu woli Boskiej, osobliwie z strony pokuty, y nawrocenia twego, uciekać się do spowiednika, namiestnika Boskiego, iak do Ananiasza, co ci, y iakim porządkiem radzić będzie. Nawrocenie do BOGA? Czy od spowiedzi, y iakiej? czy od ćwiczenia się w áktach pokutnych, ktorých, y iak często? Czy od dosyć czynienia za grzechy, y iakiego? &c. A tak czyniąc, zapewne nie pogrądzisz. Reflektuyże się iakże do tąd czyniła; popraw, co masz poprawić.

46. Punkt II Uważ pokutę Magdaleny zachwiałoną od Paná JEZUSA, y od całego Kościoła Bożego. 1. Wszytek wstyd na stronę odrzuciła, wpadła podczas publicznego stołu, upadła do nog JEZUOWYCH, szukając w nogach uszu miłosiernych do spowiedzi. A ty się Spowiednika na prywatnym miejscu siedzącego podobno więkzszego grzesznika niż ty, a do sekretu pod wielkimi karami Kościoła ściśle obligowanego być będziesz? Zadziw się głupstwu świeckich ludzi, suspicye często głupie mających, że spowiednicy wydają co mogą że spowiedzi przed tarczami &c. Ale zadziw się bardziej a. cyfalkowej y dyskretny na nas sprawiedliwości Boskiej, że nie gła nam dla dostąpienia odpustu, ile zupełnego, nakazać publicznie przy sądach, Trybunałach, albo w pośród rynku miasta iakiego sławnego wyraźnie na cały głos wyznanie grzechów naszych.

A przecie publicznego nie pretendowała, prywatne tylko, y a cyficznie naznaczyła. Podziękujże tak dyskretney na cię sprawie dliwości Boskiej, a rozmów się z Panem JEZUSEM. iak się dla miłości iego, o ten święty niewstydy przy spowiedziach masz ufilnie starać. Uważ 2. J k Magdaleną, y z iak żywą wiarą, iak y z iaką nadzieją, iak, y z iaką miłością, iak y z iaką skrucą serca, upadła do nog JEZUSOWYCH, iak łzami obmywała, a włotami ocierała, oleykami cnot woniejących namaszczała Nogi JEZUSOWE, a poty to wszystko czyniła, poki nie usłyszała, odpuszczając tę iey wiele grzechow, bo mię BOGA Wcielonego ukochała wielce. Ten porządek, pokuty Magdaleny, naucza cię, w których się masz cnotach ćwiczyć, a nie inaczej, tylko poki głosu z Nieba nie usłyszysz, albo iawnego, nie przez sen tylko odpuszczenia grzechow objawienia Boskiego nie doznasz, czego że się niegodną bydz sądzisz aż do śmierci, wniesze tobie, żeś z Magdaleną statecznie aż do śmierci przy nogach JEZUSOWYCH, a z iey wszystkimi aktami leżec, ięczeć, płakać, nieprześcannie powinna, 3. Uważ pokutę Magdaleny przy wszystkich tajemnicach męki Jezusowej będącey. Uważ w ikrzetynym po śmierci w grobie szukaniu Pána JEZUSA. Uważ pokutę iey, y przy wesołym Zmartwychwstaniu z żalem pomieszaną, to w owych do Anioła słowach: Oto Pána mego wzięli, a nie wiem, gdzie mi go podzieli. To przy owym do nog Jezusowych serdecznym padnieniu, gdzie go ogrodnikiem bydz rozumiejąc, z głosu poznała. Uważ na koniec w puszczy Masylijskiej przez trzydzieści lat arcy surową, a aż do śmierci nieprześcanną Magdaleny pokutę. A na kłztał iey, zaczynay pokutę aż do śmierci nieprześcanną.

47. Punkt III. Przypatrz się możesz pokucie Piotra, Dyzny Łotrą sprawiedliwego. Pokucie Pelagii, Taidy, Maryi de Kortona; byle iak, żebyś z każdego tych życia co osobliwszego, iak perły iakie do przyozdobienia pokuty twoiey powybierała, y niemi pamięć, rozum, wolą, serce, y całe ciało przed Niebem, y Świętymi przyozdobiła. Rozmowa iak w Medytacji 1.

Modlitwa. *Miserere mi Deus, y Duszo Chrystusowa poświęć mię.*

DZIEN

DZIEN CZWARTY

S. Michałowi, S. Aniołowi Strożowi, y
Świętym Archaniołom, Aniołom po-
święcony.

Akt strzeżisty pierwszy.

*JEZU na Krzyżu konający y umierający, zmiłuj się
nademną teraz y w godzinę śmierci.*

Akt wtory.

*Nie sądź mię BOZE wedle wielkości grzechów mo-
ich, ale wedle wielkiego miłosierdzia twego.*

MEDYTACJA X. O Śmierci.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. iak w pierwszey Medytacyi.

48. Punkt I. Uważ, że niepochybie umrzesz, ale kiedy, gdzie, y w iakim wieku, z iakim przygotowaniem, y dyspozycją niewie-
dzieć. Wszystko to BOG utaił przed wiadomością twoją. A po-
dobno dla tego, żebyś każdy czas y miejsce, y stan życia twego w
suspicyi miała. A refleksujesz się na to? Ey dla BOGA! jeżeli kto-
re, tedyć te reflexye naysposobniejsze. 1. Umrę raz tylko, nie po-
wrocę się do życia, aż w dzień Sądu, Zebym tedy w tym jednym
razie nie pobłądziła, toć mi wielkiej ostrożności y gotowości po-
trzeba. 2. Zamknie mi śmierć oczy ciała, ale otworzy oczy duży,
w ten czas lepiej widzieć y sądzić, o rzeczach znikomych będę, y
o wiecznych, toć y teraz tak o wszystkich rzeczach sądzić będę,
iakkym przy śmierci sądziła. 3. Po śmierci mojej wszystko się zo-
stanie, same tylko zasługi poydą do wieczności, toć mi się w te najs-
bardziej bogacić, pannozyć trzeba.

49. *Punkt II.* Uważ śmierć człowieka w grzechach bez pokuty &c. umierającego. Ach iak nieszczęśliwa! z tych przyczyn. 1. Ze ostatniemi boleściami ściśniony dwa razy się męczyć, raz na ciele drugi raz na duszy będzie; kiedy te boleści, nudności cierpliwie przyjmie, kiedy ich sfodzić sobie, to wolą BOGA, to męką Jezusową &c. nie umie. 2. Ze gdzie się obroci, zewsząd na niego strachy biją. Poyrzy w Niebo, obaczy zapalone pioruny, zagniewanego na siebie BOGA. Obroci oko około siebie, obaczy zgraie czartostwa na duszę swoją czekającego. Poyrzy na doł, obaczy otwarte dla siebie piekło. Przed sobą będzie widział Chrystusa, którego męką wzgardził, którego tyle razy ubiczował, cierniem ukoronował, y Krew Nayśw: podeptał. 3. Ze go łumnienie własne przeświadczać, y nad zwyczaj gryźć będzie, przypominając mu publiczne niewiady, częste wielu zgorzienia, nalogi zastarzane, wzgardę tak wielu łask, y instynktów Boskich, świętokradzkie spowiedzi, y komunie. &c. Wyrzucać mu na oczy będzie, że owe momentalne rozkołzy, już przeminęły, że owe zbiory łada biesowi się po śmierci dostaną, że już więcej czasu do poprawy, do Błagania BOGA, nie będzie. 4. Ze z nikąd pociechy, pomocy, y nadzieie nie mając. w bluźnieniu, przekleństwie y desperacyi, w ręce wszystkich biesów oddając, duszę wyzionie. Ach! czy możelz bydl śmierć nieszczęśliwsza nad tę? Patrz, że, żebyś tak nie umierała, co masz czynić. Rozmow się otym z S. Aniołem Strożem, z SS. Patronami, z Nayśw: Panną, y z Panem JEZUSEM, ofobliwie zranionym, ukrzyżowanym, wszak to twoją fortęca, ostatnią, y od złey śmierci pewną obroną.

50. *Punkt III.* Uważ przed obliczem Boskim śmierć drogą SStych, obacz iak szczęśliwa. 1. Dla cierpliwego wszystkich boleści znoszenia, dla cukrowania ich, to wolą Boską, to męką Jezusową, to łaczeniem ich z boleściami Męczenników, z boleściami Nayboleśniejzey Matki, y Panną JEZUSA. 2. Szczęśliwa że utęknioney do BOGA duszy zamykać będzie wrotą, do wszystkiego w tym życiu niebezpieczeństwa, a otworzy bramę do wiecznych z Bogiem rozkoszy. 3. Szczęśliwa będzie z widzenia S. Michała z Aniołami na pomoc swoją przybywającego, czartostwo rozganiającego, z widzenia Świętych, swoich Patronów, po duszę swoją idących, z widzenia Nayśw. Panny, Panną JEZUSA, y BOGA w Trojcy Świętey Jedyne:

go,

go, ko
gotowa
do Sakr
skiem
nie, prz
ostatnią
ZUSA,
Imion:
iak drog
twoją t
przełzk
pewnie
bie ży
dobne.
tronow
GA w
mowa i
Modlitw

51.
tylko v
fekta r
ką inte
ne był
rokość
puszcz
lę wsz
ktow B
miłosie
nie skut

go, koronę dla siebie trzymającego. 4. Szczęśliwa będzie, bo przygotowana dawno dobrym życiem, wczesną pokutą, ugodzaniem do Sakramentów Świętych. Szczęśliwa będzie, bo opatrzona wszystkiemi Sakramentami, wielą łaktami ognistemi, bo będzie przy kapłanie, przy dobrej dyspozycji, przy gromnicy przy wielu odpustach, z ostatnią absolucją, z oddaniem duszy w ręce Najs: Panny, Pána JEZUSA, y w ręce Ojca Przedwiecznego, y z wymowieniem tych Najs: Imion: JEZUS, MARYA, JOZEF, JEZUS, MARYA, JOZEF. Ach iak drogą! iak nieczcowańa śmierć taka! Wiedźże o tym, że y twoją taką bydz koniecznie powinna; bo kaźdey Zakonnicy, nie nie przeszkadza, wszystko pomaga do takiej śmierci. Zebyś zaś tym pewniejszy iey była, trzeba naprzód w cześnie nauczyć się, iak sobie życzysz umierać, przez częste w życiu duchowne umierania podobne. Potym trzeba nieprzerannej, a gorącej modlitwy do S. Patronów dobrej śmierci, Najs: Panny, Pána JEZUSA: y BOGA w Troycy Świętej iedyne. Uczyń to oboje y teraz. Rozmowa iak w Medytacy pierwszej.

Modlitwa. Duszo Chrystusowa poświęć mię &c.

M E D Y T A C Y A XI.

O Sądzie partykularnym.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej Medytacy.

§1. Punkt I. Uważ, że sąd ten będzie arcy surowy, bo 1. Nie tylko wielkie grzechy, ale y małe przewinienia, y najmniejszy defekta roztrzątać będą. 2. Bo examinować będą y dobre sprawy, iaką intencją, iakimi defektami, w iakich okolicznościach odprawione były. 3. Uważać będą natężenia, wysokość, y głębokość y szczerość łaktów, tak złych, iako y dobrych. 4. Roztrzącą wszystkie odpuszczenia, niedbalstwa w odprawieniu świętych zabaw. Roztrzącą wszystkie nieskuteczność, płonność z okazji naszey, łask, y innych łaktów Boskich. Roztrzącą wszystkie przeszkody, y zatkanie źródła miłosierdzia Boskiego. 5. Rozbierać będą grzechy pragnieniem tylko, nieskutkiem popełnione, grzechy cudze, których esmy radą namową, pobła.

błazaniem, poświadczaniem &c. okazały byli, albo przyczyną. Rozbierać będą pogorszenia się z kogo, y pogorszenia drugich &c. Tak wielka surowości sądu tego będzie materya. A wierzyście temu? Alekalże się surowości tak wielkiej? Czyń akty wiary, bojaźni, y błagania sprawiedliwości Boskiej. Postanow umniejszyć tey materyi, którą z pomienionych w sobie obaczysz.

52. Punkt II. Uważ formę sądu partykularnego. 1. Wedle Innocentyusza Papieża: Pokaże się duszy Pan JEZUS ukrzyżowany, z exaggeracją łask, dobrodzieństw swoich! Ach jakimże okiem wejrzyś na PANA JEZUSA! Czy ci ich nie załłoni wiły, y niewdzięczność twoja? 2. Zasiądź na Trybunale Chyftus, albo iak inni trzymają S. Michał? A korrumpujesz go modliwami, nabożeństwami w życiu? Ey dla BOGA! przy śmierci nie uydzie żadna korrupcyja. 3. Stanie po lewey ręce diabeł, y wszystkie grzechy twoje na palcach wyliczać będzie. Ach iak liczne będą! podobno by ich, y na wołowej łkorze nie spisał. Po prawey ręce stanie S. Anioł Stroż, wszystko potwierdzać, y poświadczать będzie, rádby exkuzował, ale podobno żadna z tych, które teraz więc dajemy, nie uydzie exkuzy. Bo procz ostrowidza biesa, y prawdziwego świadka Anioła Stroża; stanąć w oczach własne sumnienie twoje, w którym iak w księdze czytać, iak we zwierciadle każdą y naymniejszą makulę na oko iawnie widzieć będziesz. Coż na te skargi, na te iawne świadectwa odpowiesz Sędziemu BOGU? Czy będziesz mógł śmieć mówić z Augustynem: Panie! Sprawiedliwy Sędzio BOZE! uczyniłam wszystko, coś kazał, dayże coś obiecał. Rozmow się z S. Aniołem Strożem. Naradz, iak masz korrumpować PANA Jezusa ukrzyżowanego, iak S. Michała Archanioła. Naradz się, iak się masz wystrzegać, y kiedy naybardziej bieta, iako przyszłego na cie instygatora. Naradz się na koniec, iaką masz pokutę zatkać sumnieniu gębę, żeby cię na Sądzie nie przeświadczało.

53. Punkt III. Uważ, sposoby ułaskawienia sobie sądu partykularnego. 1. Nieśądź drugich, a niebędziesz sądzoną. 2. Sądz się samą surowie przy rachunkach sumnienia, przy ipowiedziach &c. a będziesz łaskawie ołędzoną. 3. Błagay w życiu Matkę Sędzię BOGA, a przebłaga ci zagniewaną sprawiedliwość Jego. 4. Zapuść się sprawiedliwości Boskiej za wieczną Jej służbę y niewolnicę. 5.

Kryi

Kryi się
Rozmowa
Modlitwa

54.
Naprzód
wśródni
Anzelmo
fko obro
4. Umo
straż du
Boskich
7. Czy
ne, part
godniow
jest iak
y duch
na ostat

55.
trzebne
skiego?
S. Fran
łożona
ślach, f
wiedliw
szą? Pa
ralna?
wokacy
łość, u
trzne y
w doś
ZUSA

56.

Krył się w Ranach Jezusowych przed surowością sądów Bożkich.
Rozmowa iak w 1. Medytacyi.

Modlitwa: *Dies ira &c. y Duszo Chrystusowa.*

REFLEXA IV.

O cnotach w troiákiey drodze.

54. I. Reflektuy się, czy masz cnoty w drodze oczyszczającej. Naprzód, czy jest bojaźń, y obrzydzanie grzechów śmiertelnych, powłzednich, y najmniejszych defektów, y czy Kazimierzowskie, czy Anzelmowe? 2. Strzeżenie się okazyi od grzechu, y czy pilne, ná wzy-
 stko obrotne? 3. Czy jest zniesienie złych náłogów, zwyczajów? 4. Umorzenie, pomiarkowanie pasji wszystkich. 5. Czy jest pilná straż duszy, ciała, zmysłów? 6. Czy jest uwaga ná zachowanie praw Bożkich, Kościelnych, natury, sumiennych, y Zakonnych wszystkich? 7. Czy się nie opuszczają? czy odprawiają, y iak rachunki general-
 ne, partykularne przestrzegające? 8. Czy jest pokuta każdodzienna, ty-
 godniowa, miesięczná, roczná, y ná całe życie naznaczoną? 9. Czy jest iakie, y iak częste Sakramentów zażywanie tak realne, iako y duchowne; także zażywanie odpustów? &c. 10. Czy jest pamięć ná ostatnie rzeczy, y kiedy?

55. II. Reflektuy się, czy masz cnoty w drodze oświecającej po-
 trzebne. 1. Czy jest bojaźń BOGA, sprawiedliwości, y miłosierdzia Bo-
 żkiego? Y iaka, czy służebnica, czy synowska? 2. Czy jest pokora
 S. Franciszka Assyzyckiego, Borgiatzowa, Ignacego, ná 3. stopnie roz-
 łożona? 3. Czy jest zaprzeczenie rozumu y woli, cierpliwość w my-
 ślach, słowach, sprawach? Z kim wolisz cierpieć? Czy z Łotrem spra-
 wiedliwym, czy z Męczennikami, czy z Panem Jezusem y Najświęt-
 szą Panną? 4. Czy jest cichość y łaskawość, á ku wszystkim gene-
 ralna? 5. Czy jest skromność, milczenie? 6. Czy jest miłość bliźniego,
 wlokacy Zakonu, y miłość siostrzeńska? 7. Czy jest doskonała czy-
 stość, ubóstwo, posłuszeństwo? 8. Czy jest umartwienie wewnę-
 trzne y zewnętrzne? 9. Czy jest szacunek czasu, pracy y postępku
 w doskonałości Zakonney. 10. Czy jest, naśladowanie Pána JE-
 ZUSA, Najświętszey Panny, y Świętych &c.

56. III. Reflektuy się, czy masz cnoty w drodze łączącej nas
 z Bo-

z Bogiem. 1. Czy jest wdzięczność Panu BOGU, Panu JEZUSOWI, Najsw: Pannie, Świętyn? 2. Gorącość w Duchowieństwie? 3. Chwalenie, czczenie, uszanowanie Pana BOGA, Pana JEZUSA Najsw: Panny, Świętych? 4. Czy jest pamięć na BOGA, Patrona, siebie, maxymy? 5. Czy jest pragnienie doskonałości y Nieba &c. 6. Czy jest, y iaki szacunek Trojcy Świętej, Trzech ośb Boskich, doskonałości Boskich, Pana JEZUSA, Najświętszey Panny, Świętych? Ktore sobie doskonałości Boskie na mecie serca kładziesz? 7. Czy są iakie pieśczęty z Panem Bogiem, z Panem Jezusem, Najświętszą Panną? Czy są wizytacye Nieba, Kościołow wszystkich, drog świętych obchody? Wizytacye Najświętszego Sakramentu? 8. Czy jest miłość BOGA y iak? 9. Czy jest zgoda woli twoiey z Boską a zupełna we wszystkim? 10. Czy jest częste łączenie się, klewienie z Bogiem przez akty święte, przez akty na porwaniu, przez centurye z aktow strzelistych, przez akty zwyciężające siebie dla BOGA, przez akty ceremonialne &c.

Czy wedle tej reflexyi uważasz, y rewidujesz w sobie te cnoty, na każdy tydzień, w sobotę, naznaczonego na to uwasznie czasu. Ey dla BOGA! arcy potrzebną tą rewizyą, nie zaniedbujay iey.

M E D Y T A C Y A XII,

O Skrytych Sądach Boskich.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y. 2. toż, co w Medytacyi pierwszey.

57. Punkt 1. Uważ, badeś się powinna skrytych sądow BOGA o-koło ciebie, nimeś żyć zaczęła, uformowanych, bo 1. Alboś jest przeznaczoną y wybraną jedynie z łaski BOGA do Nieba, alboś jest przeznaczoną, y potępioną, po przewidzianych w życiu twoim grzechach, do piekła. Jedno z tego zapewne cię czeka, a nie wiesz ktore, iikże się bać y lękać nie będziesz? 2. Bo rozporządził BOG przed wieki całą ośnowę wybrania, albo potępienia twego, złożył ją na rękach, y wolney woli twoiey, y przywiązał tę całą ośnowę do wielu tobie nieznaomych kondycyi: Jeżeli, jeżeli, jeżeli. &c. Których, że ty wiedzieć nie możesz, iakże się nie przelekujesz? 3. Bo policzył, y determinował Pan BOG wszystkie dni z mi,

y min
godzina
się zaw
BOG m
grzech
niewie
mi uwa
z moc
wszystk
na dys
patrzno
boy się
uczyni

58.
ciu two
od BOG
sobie by
łaski p
skiey a
to nie
BOGA
czyś oc
ich, ni
było w
Bożego
BOGA
Kaptan
Niebo
by, y
fundow
Matki
woła B
59.
iey. 1
końcu

y minuty życia twego, y naznaczył koniec, termin jego, a która godziną, która minutą, zakończy? ponieważ nie wiesz, toć ci się zawżę bac potrzebą. Bo 4. policzył y determinował Pan BOG miarę zasług twoich na Niebo, y miarę zasług złych, albo grzechów na piekło. Obłą tę miarę oddał na wolą twoją. A niewiesz którey pierwey dopaść się, iakże się lękać niemasz? Temi uwagami zatruwona podź z serdeczną boiźnią, ale oraz y z mocną nadzieją do BOGA w Trojcy jedynego, a obchodząc wszystkie osoby, y doskonałości Boskie, oddaj się ze wszystkim na dyspozycją około ciebie Przedwieczney BOGA mądrości, opatrzności, dobroci, łaskawości, miłości, y miłosierdziu. A tak boi się BOGA, ale nie inaczej tylko pełną dobrej nadziei. Toż uczyni obchodząc Rany Pana Jezusowe.

58. Punkt II. Uwaz skrytość sądów Bożych około ciebie w życiu twoim. 1. Niewiesz do tąd, czyś miłości, czy gniewu godną od BOGA; to nie wielki strach na ciebie? 2. Choć się teraz zdajesz sobie być z łaski Boskiej dobrą bez grzechu wielkiego, w stanie łaski poświęcającej, przeciesz niewiesz, że w tym stanie łaski Boskiej aż do śmierci dotrwasz czy kiedy nie upadniesz &c. To to nie materya wielkiej trwogi na ciebie? 3. Wiesz dobrze, żeś BOGA obraził, żeś zgrzeszyła y podobno nie raz, a niewiesz, czyś odpustu dostąpiła, czy przy spowiedziach, y pokutach twoich, nie było iakich przeszkód do odpustu &c. Nie wiesz, czy było wszystko to, czego tu z strony twojej, y z strony Kościoła Bożego konieczanie potrzeba było, a iakże masz żyć bez boiźni BOGA? Ach! żałował, pokutował, spowiadał się iawnie przed Kapłanami Judasz, a przecie go szańbienia, y wieczne piekło, nie Niebo potkało! Obeydź znowu z boiźnią wszystkie osoby, y doskonałości Boskie, które cię bardziej w dobrej nadziei fundować powinny. Obeydź Rany Pana JEZUSA. Podź y do Matki Boskiej, Matki miłosierdzia, a oddawszy się przez Nię na wolę Boską zupełnie, uspokoy się na sercu.

59. Punkt III. Obacz skryte sądy Boskie y około śmierci twojej. 1. Wiedu było, jest, y będzie, co długo dobrze żyli, a na końcu życia, przed śmiercią bluko, BOGA obrazili, y wiecznie

zgineli. Ktoż to wie, czy y ty z tych liczby nie będziesz? Ach! iaki strach, y mówić to, y słuchać tego! 2. SiedmdzieŃat lat służący BOGU Hilary, wołał przy śmierci na dutę swoją wyjść się z ciała bojącego: Duszo moja siedmdzieŃat lat BOGU służyłaś, a wynieść się boisz? A twoje ostatnie słowa przy śmierci, z jaką boiaźnią pomieszane będą, BOG to sam wie! Bog to wie! 1. Wierzyś, że to Piśmo Święte, a zatym szczerą prawdą: jeżeli sprawiedliwy le-dwie zbawion będzie, a grzesznik, gdzie się pokaże? Ach! pio-runy, nie słowa! przerażcie, zapalcie boiaźnią sądow Bożich ser-ca nálze! Ach ktoż się nie będzie bał ciebie BOŻE! kiedyś tak skryty, tak przepaściśty w sądach twoich! Ach lękam się BOŻE moy surowey sprawiedliwości twoiey! ále się bardziey boję mi-łosierdzia Twego wielkiego, ktoremu za tak wiele łask wdzięcz-nością moją nie korrespondowała. Boję się żeby mi tak ze-wsząd dobrodzieystwy BOGA opasaney, otoczoney nie po-wiedziano tak, iák usłyszał ow potępieniec: Synu jużś w życiu odebrał zapłatę twoję, podźże teraz na męki wieczne! Na końcu ponow to co w pierwszym, y wtorym punkcie *Rozmowa iák w Me-dyacji pierwszej. Modlitwa: Miserere: y Duszo Chrystusowa.*



DZIEN

DZIEŃ PIĄTY

S. Joachimowi, Annie, Józefowi, y krewnym

Pana Jezusowym poświęcony.

Akt strzeliſty, pierwszy.

Badź nam miłościw, a przepuść nam, y wysłuchaj nas Panie.

Akt wtory.

BOG dobry, JEZUS przy męce łaskawy, wszyſka nadzieia moia, ma ſłowanie o mnie.

MEDITACYA XIII.

O boiaźni miłosierdzia y łaskowości BOGA.

*Modlitwa zwyczajna.**Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej medytacyi.*

60. Punkt I. Uważ, że nie tylko ſprawiedliwości, ale y miłosierdzie bacię ſię powinna. Przyczyny tego ſą te: 1. Ze skutki miłosierdzia Boſkiego, to ieſt łaski wielkie y dobrodzieyſtwa Boſkie, wielu częſto bywają wieczney okazyą ruiny. Czy mogła bydź więkſza łaska nad Wcielenie Syna Boſkiego, a przecie o BOGU Wcielonym Symeon tak rokował: Oto ten BOG iak dziecko dobry, położony ieſt na ruinę wielu. Co ſię ſpełniło y pełni na żydoſtwie niewiernym, na tylu odſzczepieńcach od wiary Świętey, y na wielu katolikach grzeſznych. Buyże ſię, żeby y tobie Pan JEZUS narodzony, umęczony, w Najświętſzym Sakramencie utaiony, nie wyſzedł na ruinę. 2. Ze niektóre znaczne dobrodzieyſtwa ſwoie ſwiadczy ludziom Pan BOG zagniewany, ktorzyby nieſwiadczył przeſłagany, wedle owego Piſma: Zmiłujmy ſię nad nieubożnym, a nie nauczmy ſię ſprawiedliwości. Ktoremi ſłowy iak piorunem przerażony Ber-

nard wołał: Ach! mój Panie Miłosierdzie! takiego ja niechcę; boć nad wszystkie gniewy miłosierdzie to kraszniejsze. Ażar nie wielkie y to miłosierdzie Boskie, kiedy kogo BOG za grzechy nie kárze? nie chłosta w życiu? Słuchayże co Piotr Blesenski o tym miłosierdziu mówi: Kogo BOG nie chłosta docześnie, tego będzie chłostał wiecznie. Dla tegoć Oycowię SS. pragneli doczesnych chłost, krzyżów, utrapień; dla tego się wielu z tych alterowali, turbowali, kiedy długo nie wcale, albo nie wiele cierpieli, bo wiedzieli że nie takiego miłosierdzia obawiać potrzeba. A ty się go bać nie będziesz? 5. Ze Pan BOG niektórym ludziom dobrze czyni, we wszystkich szczęści dla tego, żeby im docześnie nadgrodzić niektóre ich dobre w życiu uczynki, kiedy ich rad nie nad za grzechy ich wiecznie karać musi. Y o takichci mówi Pan JEZUS: Zaprawdę, powiadam wam: że odebrali zapłatę swoją. Dla tego Hilary, kiedy się ludzie zewsząd z biegali na przypatrywanie licznym cudom jego, z płaczem wołał? Zda mi się bracia, że tą między ludźmi estymacyą, powagą, BOG mi w tym życiu wypłaca małe y miszerne nioje na tej pułtynie zasługi. Nauczę się tak świętey od Hilarego bojaźni, a bardziey od tąd szukay pogardy, konfuzyi, a niżeli honoru, powagi, estymacyi u ludzi.

61. Punkt II. Uważ: czwarta przyczyna bania się nie tylko sprawiedliwości, ale łaski y dobrodziejstw Boskich jest: Ze takie z uspokojeniem się zupełnym łaski Boskiej, są znakiem wielkiej burzy gniewu Boskiego. Tak, iak malacya, albo uspokojenie na morzu jest znakiem pewnym następującej nawałności. Dla tego W Xiądz nasz Łancycy ułękł z popatu z autteryi, gdzie stylzał odpowiedź, że się w niej ludziom wszystko dobre powodziło, iakoż tylko co z tcy autteryi wyiachał, zaraz się ze wszystkimi ludźmi trzęsieniem zapadła. A tybys rada, żeby ci się wszystko dobrze powodziło, żeby na cię nikt y palca nie zakrzywił, żebyś nic nie cierpiła. Nauczę się, iak nie masz prawdziwego szczęścia, y bezpieczniejszey łaski Boskiej, iak cierpieć co dla BOGA. Naucz się, iak masz pragnąć krzyżów, a ile nad dyamentowe droższych. Piąta przyczyna, że kto więcej łaski y dobrodziejstw Boskich odbiera, większy też delego rachunek na sądzie Boskim oddać musi. A iak Chryzostom nauczał: im jest większa powaga czyja z talentów, y różnych darów od BO-

GA

GA ode
a przecie
go, talet
z tych ł

62.

niewdzię
go wytr
ze się w
tegoć Pa
sznym o
rozaim d
szła! Pr
cey też
konnicy
dą cierp
sza im
iącego:
nica Ch
Boskieg
tam mu
kie.

63.

ralny
rozdzi
tam d
kać, z
ciwny
pania
wy r

GA odebranych, tym więkzsz będzie tak uderzanego człowieka, a przecie grzesznego karanie. Przełknijże się tak cię obdarzającego, taletującego miłosierdzia Boskiego. Wyprasza się z Bernardem z tych łask, dobrodziejstw, ktoreby ci miały wynieść na potępienie.

62. *Punkt III.* Szofła przyczyna bojaźni łaskawości Boskiej, że niewdzięcznością naszą urażona, wiele dla grzechów naszych, y długo wytrzymująca cierpliwość miłosierdzia Boskiego, często to bywa, że się w straszny gniew, y nie przebiegana surowość zamienia. Dla tego Pan JEZUS, choć w życiu swoim naymiłosierniejszy, z strasznym owym odezwał się piorunem Biada tobie, Bethesda, biada Kościołowi, rozaim &c. Uważajże, żebyś y ty na takie przekleństwo nie przylżała! Przypominaj sobie cz. sto owe słowa: Komu więcej dano, więcej też daleko będą wyciągać od niego. Pamiętaj y na to, że Zakonnicy, Zakonnice, Profetki potępione, daleko więkzsz w piekle będą cierpiały męki, niż ludzie świeccy, a nad wszystkie męki, cięższa im będzie konfuzja od czartostwa natrząsającego się, wyrzucającego: Ha, ha, ha! owżę sługa Bożka! owżę Córka! owżę oblubienica Chrystusowa! Przełknijże się, ufunduy w bojaźni miłosierdzia Boskiego. Obejdź Rany Pana Jezusowe, rozmow się z miłosierdziem tam mieszkającym. Podaj suplikę Bernardową iak w drugim punkcie. *Rozmowa iak w Medytacyi pierwszej.*

Modlitwa: Duszo Chrystusowa, &c.

M E D Y T A C Y A XIV.

O Sądzie ostatnim.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. eo y w medytacyi pierwszej.

63. *Punkt I.* Uważ poprzedzające sąd ostatni rzeczy. 1. Na fatalny głos trąby, pootwierają się wszystkie groby; wszystkie dusze rozdzielone, złączają się z pozbieranemi ciałami swoiemi. Ach! co tam dusza potępiona biorąc ciało twoje będzie mówiła! iak narzekać, złożyć brzydkiemu, nieutrzymanemu ciału będzie! iak przeciwnym sposobem ciało skarzyć się na duszę będzie, że pania ciała będąc, pod sobą go mając, nie rządziła nim, iak zdrogawo rozum, y prawda to Boskie, to natury &c. kazały. Z drugiey

strony. Ach! iaká radość będzie, kiedy duże Błogosławionych z swoimi ciałami kleić, łączyć się będą! Jak sobie zobopolnie winiszować, cieszyć się będą, że się słuchali, na dobre zgadzały, ztego się zobopolnie wystrzegały, &c. 2. Potępiący obaczywszy Pana JEZUSA na powietrzu, wołać z żałosnym lamentem będą. Ach gory, mogiły, zasypucie, zakrywajcie nas! A Błogosławieni śpiewać wesoło będą! O! Krzyżu S. witaj, nadziejo nasza jedyna! 3. Potępiący widząc Błogosławionych z złączonymi ciałami od ziemi podniesionych na powietrze, drogę Panu Jezusowi, zstępującemu zlatujących, wołać będą! Ach my szaleń! rozumieliśmy, że życie tych ludzi iak z rozumu obranych, głupie, szalone &c. A o to teraz między syny, y wybrane Boskie policzeni. Obierayże sobie teraz, czy ci się lamenta potępińców, czy radość wybranych podoba. Obeydź sercem Ciała Świętych przy tym Kroleństwie, Woiewodztwie, Kościele, czy w mauzoleach, czy w kaplicach relikuiarnych leżące. Rozmow się y naradz z niemi co masz czynić &c.

64. Punkt II. Uważ porządek sądu ostatniego. 1. Apostołowie y Zakonne osoby sądzić świat będą. Ach! iak to wielkie szczęście y honor przed Bogiem! 2. Każdego człowieka grzechy wszystkim ludziom objawione będą, co tam za wstyd, iakie zadziwieniá będą! wnieś iak wielkie głupstwo teraz się wstydzić na spowiedziach. 3. Rozłączać będą złych od dobrych. Ach co za żal będzie! ach gdzież y ty staniesz, czy po prawey, czy po lewey ręce? Naucz się pokornie drugim prawey ręki ustępować, żebyś iá na sądzie otrzymała. 4. Pan JEZUS dekreta obadwa, tak na wybranych, iako y na potępionych ferować, promulgować będzie. Do ktoregoż dekretu będziesz należała: czy do tego: Podźcie Błogosławieni Oyca mego, o siagniecie Krolestwo nágotowane wam od początku świata? Czy też do owego dekretu; podźcie odemnie potępieni na ogień wieczny &c. Rozgryź lepiej w oboim tym dekrete każde słowo; á notuy nauki, ktoreć z każdego słowa Duch S. poda do serca. Szczegulniey iednak uważay te słowa: Podźcie do mnie. Podźcie (á iakby się z łacińskiego tłumaczyć powinno) odiedźcie, odemnie. Jak pierwsze słowo wokacyi y przyściu do Zakonu, drugie zaś wzgardzeniu wokacyi, álbo porzuceniu życia Zakonnego korresponduje. Uważ na koniec y to, iak pierwsze słowo osobom Zakonnym, statecznym, y

po:

pokornym,
Pana Jezusa
65.
doliny J
le nauk
ciącey,

66.
szacuiel
iak BO
to, że t
GA ucz
będzie?
surowe
szczęśli
na pog
ka cza
wanie,

67.
GU á
Czy p
ce w
to łary
z ktor
Nadzi
bie łá
Czy n
BOGU
się nie
żąceg
dzieie
w pos
68

pokornym, drugie zaś rozwiozłym, do Lucypera, nie do pokornego Pana Jezusa należącym, służyć. &c.

65. Punkt III. Uważ: początek, kontynuacją, y koniec drogi z doliny Jozafatowey, tak do Niebá, iako y do piekła. Z kąd wiele nauk nabrać możesz, do pośpiechu w drodze oczyszczającej, oświecającej, y z Bogiem łączącej. Rozmowa iak w Męciacy pierwszej.

Modlitwa. *Dies ira, y Duszo Chrystusowa &c.*

REFLEXYA V.

Ná czasy Zakonne.

66. I. Reflektuy się iak sobie każdy czas choćby najmniejszy szacujesz w tym życiu? Czy tak, iak duszę twoję, iak zbawienie, iak BOGA samego? y czy z Augustynowey racyi? czy pamiętasz ná to, że to tylko ná wieki twoje, co w tym tu czasie dla cnoty, y BOGA uczynisz? Czy pamiętasz ná to, że po śmierci więcej czasu nie będzie? Ze tam nie twój czas, ale sprawiedliwości łaskawey albo arcy-furowey ná ciebie, cały będzie? Czy pamiętasz ná to, że od momentu szczęśliwá, albo nieszczęśliwá wieczność zawisła? Czy wiesz, y masz ná pogotowiu sposoby skuteczne, żeby ci y najmniejszy partykuł-ka czasu bez pożytku nie gineł? Czy masz oko ná śpianie, próżnowanie, y osoby, czas ci drogi wykradające?

67. II. Reflektuy się iakie u ciebie czasy ranne? Czy Panu BOGU a wcale poświęcone, Panu Jezusowi, Nays: Pannie, Świętym? Czy pierwianki niewykłada biabeł naybardziej ná początki y koń-ce wszystkich czasów łakomy? wiedząc że kiedy początek y koniec, to łatwo y cały czas średni jego będzie. Czy naśladujesz Aniołów z których wżycie pierwszego zaraz momentu, w áktach się Wiary, Nadziei, Miłości ówczyli, y w pierwszym momencie, wysłużyli sobie łaskę poświęcającą, y wszystkie z nią dary, y ozdoby duchowne? Czy naśladujesz Joba, który raniusieńko wstawiał, y modły, ofiary BOGU za cały dzień swój oddawał? Czy masz tę cnotę, z której BOGU za cały dzień swój oddawał? Czy masz tę cnotę, z której niektorzy Święci szczyli: Mnie słońce nigdy nie widziało le-żącogo, dopiero nigdy śpiącego. Czy nieprzeciwym u ciebie się dziecie spólbem. Czy nie zamykał okien, żeby cię słońce nie zleca- w pościeli gnijący niedożył? &c.

68. III. Reflektuy się, iakie u ciebie czasy południowe, czy dła-

beł południowy niema z nich pociechy. Czy dla iedzenia, picia nie opuszczasz w nie powinności Zakonych? Czy, y jaką masz reflexyą pod czas dwunastej godziny? Czy ieno ci niewydzwoni: *Requiem eternam*? Ey trzeba by gotowości na śmierć! Czy masz, y jaką reflexyą, na Pozdrowienie Anielskie? Na odpusty przy nim? Odnowienie ślubow? Y na inne przemyśly &c.

69. IV. Reflektuy się iakie u ciebie czasy wieczorne. Czy z słońcem zapadającym nie przepadaia? Czy mroku, y pochmurney nocy na zaślepienie oczu, na zagaśzenie światła rozumu nie prowadzą? Czy nie szukasz ciemności do partykularnych schadzek, konwersacyi, afektow? &c. Czy po zadzwonieniu na *silentium* nie brzęczyś iak mucha? nie lataśz iak nietoperz od celi, do celi? Czy nie przegadasz całego czasu, aż do jutrzni? &c. Czy ma swoy czas dyscypliną zwyczajną? Wieczorne, noce modlitwy? &c.

70. V. Reflektuy się iakie u ciebie czasy święte. Czy y iak BOGU y Świętym poświęconę? Czy poświęconę wizytacyom, słuchaniu Misy S. kazań &c. Podobnie dyskutuy o czasach do rekreacyi pozwolonych, o czasach podróży, choroby &c. Naradz się z Panem Jezusem, Najświętszą Panną. Świętymi iak ie masz na potym obferwować. Obacz na koniec iaką masz na odrobiny czasow uwagę. A y te u wielu nayeżęściey gina, a z wielką sekodą &c. Miec na nie pilne oko, żeby ci bez pożytku nie gineły.

M E D Y T A C Y A XV.

O Czyścowych mękach.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. iak w medytacyi pierwszey.

71. Punkt I. Uważ iak straszne w czyścju męki. 1. Ze iako ożgien tuteższy, tak y wszystkie męki świata tego, są iak malowane respektem ognia czyścowego, y mąk czyścowych. A czy nie inaczeyże go sobie malujesz, imaginujesz? Ey maluy go, iak cię wiara uczy, iak w rzeczy samey jest. 2. Ze w czyścju też same męki, które y w piekle, tylko ta różnica, że czyścowe do czasu, piekielne na wieki! Zawołayże z Jobem do BOGA, westchniy serdecznie do Pana JEZUSA, ktoż moy JEZU potrafi wytrzymać? kto potrafi zmieścić,

kać

kać w
ugaś po
potym d
wyższi
tężeńi
uczyni
się y m
grzechy
dziecka
gębę m
ciebie z
tyle nie
wedle w
dzoney
dą nad
potępi
dą, n
duższe B
kich op

72.
wypala
dzone,
nie w
powst
mnieys
mie: t
polegov
wość B
karze.
słow
ziarka
żone n
seu m
większ
grzech
nagrze

kać w tak strasznych płomieniach? Krwi z Ran Jezusowych wylana ugas pożary Czyścowe, tak dla krewnych teraz moich, &c. iako y potym dla mnie nagotowane. 3. Ze duszy grzechami swoimi przewzszaiący grzechy, duszy w piekle gorejącej, większa co do namiętności w czyściu cała męka będzie; bo inaczej krzywdę by BOG uczynił duszy za mniey grzechow niż wieczne męki potępioney, co się y myśleć nie powinno o sprawiedliwości BOGA. Komparuy tu grzechy twoje z grzechem Doktora Paryskiego, z grzechem owego dziecka, które za jedno złośliwe zamierzenie się, y uderzenie w głowę matki, z łoną macierzyńskiego do piekła porwane &c. A coż ciebie za męka w czyściu czeka za tyle codziennych występku? za tyle niedoskonałości? y za tyle kłamstw, gniewow? &c. &c. 4. Ze wedle wielu Doktorow Dusze Czyścowe męczą diabli, którzy z wrodozney nienawiści to razdoci bardziej wydzierać w mękach będą nad cię, niż do piekła razem z sobą potępioney. Coż rozumiesz, iak tym bardziej wymyślać męki będą nad cię, niż Boskie, Oświeceni Chrystusowemi, iakie są dusze BOGU zasłużone, Zakonne, &c. Trzeźże się, żebyś się na ręce takich oprawców, tak śmiertelnych katow, a złych niż ciebie nie dostała?

72. Punt II. Uważ, które to drwa ten piec czyścowy dla nas wypalaia. Oto drwa te są grzechy ludzkie pokuą co do winy zgładzone, ale dość uczynieniem teraźniejszego, albo wcale nie, albo nie zupełnie wypłacone. Takimi Drwami są grzechy śmiertelne, grzechy powszednie, y defekta choćby najmniejszy: bo duszy y z najmniejszą makulą, notą, prośkiem defektowym Niebo nie przyjmie: trzeba żeby nie żuła tylko, ale y najmniejszy rdzy przy polerowaniu Czyścowym nie zostało &c. 2. Uważ iak sprawiedliwość Boga w Czyściu y najmniejszy defekt, y strasznie y długo karze. Wszak widz z tylu historyi: Jak wiele dusz, za kilka słow prożnych, za iakbłko zjedzone bez pozwolenia, za trzy ziarka grochu, na ziemię upuszczonego, a nie zjedzonego, za przyłożone nadtto jedno na kuchnię drewno, strasane a po kilka lat w Czyściu męki cierpiało. Wnieście tobie, iaka będzie w Czyściu za większe, znaczniejsze, zgromadzeniu bruziey naprzykrzone grzechy powszednie męka? a tym bardziej iaka będzie tużowość y namiętność męka, na grzechy śmiertelne, śmiertelne! Utunduyte się y

z toj

z tej uwagi w boiźni w wszystkich grzechow. 3. Uważ. Jak BOG nienawidzi choćby najmniejszego defektu kiedy choć z natury jest arcydobry, arcymiłosierny, a przecie y za ieden y najmniejszy grzech tak strasznie, y długo karze, a jeszcze dusze tak wielce łokie ulubione, bo już Córki Oyca przedwiecznego, już Oblubienice Jezusowe. Jak nienawidzi y najmniejszego grzechu, kiedy za niego y takim duszom nie przepuszcza, które wyłoką świątobliwośćią wielu innych w Niebie celować będą, podobno y z Serafinami w ekwał chwały poydą. Ach! niechże cię oświeci ogień czyscowy, niech zagrzeje, zapali gniewem y mienawością niewygastą nigdy grzechu każdego. Uważ y to, że teraz możesz małą rzeczą uyc czyłcá. Możesz iednym uderzeniem się w pierśi to Panu BOGU kompensować, czego potym kilkoletniemi chłostami nienagrodzisz. Możesz teraz iednym szelągim, groszem odkupić, czego potym największą summą nie wypłacisz. Możesz teraz iedną pokutną łezką zalać ogień czyscowy, którego potym y morzem łez nie ugasisz &c. A czemuż tego zaniedbywalsz, czemu się o to niestarasz? Ach iakie nasze zaślepienie! Ach iakie nad samym sobą niemiłosierdzie! Postanow &c.

73. Punkt III. Uważ, co w życiu może ci wcale ugasić ogień Czyscowe. 1. Ogień miłości nieprzyiációł, bo ten stanie za czyścicie. 2. Życie w Zakonie na wszystkie przypadki, przygody ciepliwé, bo takie życie Zakonne z natury swojej jest wolnym, a długim męczeństwem, które od czyśca uwalnia. 3. Miłość z kompassyą nad Panem JEZUSEM umęczonym, zranionym &c. bo tu skarb nie zawieszony na wypłacenie się BOGU, y kto ubolewa nad Panem Jezusem, uydzie boleści Czyscowych. 4. Miłosierdzie z kontraktu nad Duszami w Czyścu, bo miłosierni, miłosierdzią dostąpią. Więcey sposobow Duch S. Pán JEZUS, Naysi Panna, S. Anioł Stroż y Święci, tylko się ich poradź, łatwo ci dodadzą. Rozmowa iak w pierwszej Medytacyi.

Modlitwa: De profundis, y Duszo Chrystusowa.

DZIEN

D
Pośw
Ad
Oy
nami.

Ki
Ścio B
M

Pr
74.
wszystk
od męk
czy, us
sity du
kle tort
mieć, r
natywic
ce nad
y gniew
nalną u
będzie
wołay
ka iest

DZIEŃ SZOSTY

Poświęcony Świętym Starozakonnym od
Adama aż do przyścia Chrystusowego.

Akt strzelisty pierwszy.

*Ojcze nasz, któryś jest w Niebie, zmiłuj się nad
nami.*

Akt drugi.

*Kiedyż cię widzieć, kiedy kochać, Cała wieczno-
ść Boże moy zacznę.*

M E D Y T A C Y A XVI.

O Piekło.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. toż co y w Medytacyi pierwszej.

74. Punkt I. Uważ: że w piekle jest stek wszelkiego złego, zbior
wszystkich mąk, bo. 1. nie znaydziesz żadney części ciała wolney
od męki osobliwszey. Będą miały swoje osobne męki, głowa, o-
czy, uszy, usta, ręce, język, nogi, &c. 2. Nie znaydziesz żadney
siły duszy, na ktoreybyś co osobliwszego niecierpiała. Są w pie-
kle tortury z swoją dystrykcyą, które osobno w prasę braci będą pa-
mieć, rozum, woła potępienia. Są, które dręczyć będą na imagi-
natywie, y aprehensyi. Będą katownie sprzeciwiające się y drażnią-
ce nad zwyczaj wszystkie passye twoie apetytu tak pożądanego iak
y gniewliwego. Obeydźże te wszystkie męki myślą, z proporcyo-
nalną uwagą, która męka, ktorey części ciała, y która duszy siła
będzie korespondowała, a zawsze znaydując nowe a nowe męki za-
wołay; Ach sprawiedliwy BOŻE! ktoż kiedy może pojąć? iak wiel-
ka jest moc y siła gniewu twego? Ach ktoż cię się bać, y lękać niebę-

dzie! Ach żałuję wczesnie! miłością twoją zapalona za wszystkie grzechy moje, które tak cię wielkim na się gniewem zapala! Ach! zaczynam, pokutę, żebym na wieki nie pokutowała.

75. *Punkt II.* Uważ, że w piekle będzie wszystko złe, będą wszystkie męki, ale bez folgi, y odpoczynku. 1. Bo BOG dekretu swego owego: podźcie na ogień wieczny, nigdy, ach nigdy! nie odmieni. 2. Bo czarci którzy katować potępińców będą, nigdy, ach! nigdy się nie zmorują! 3. Bo drwa ognia piekielnego przyczyniające nigdy, ach nigdy! nie spłoną, nie zgorą! to jest grzechy potępińców nigdy nie wygasną. 4. Bo Wszemocność Boga wszystkie w piekle instrumenta y męki od śmiertelności y zła y nękania nigdy nie osłabie. Coż ty na to wszystko? Czy wierzyszże temu? Czyń akty wiary, bojaźni, ale przy pokutnych, czyń y akty nadziei. Uciekaj się do miłosierdzia dobroci Boskiej, do miłości, łaski, y wszystkich kropel Krwi Pana Jezusa; do protekcyi Matki Boskiej, y SS. Patronów.

76. *Punkt III.* Uważ, że w piekle będą wszystkie męki, y bez folgi, ale nad to y bez nadziei żadney. W tym życiu w utrapieniach choćby największych, za folgę stanie y sama dobra nadzieia; bywa y to że nadzieie choć pienne oszukujące, przecież nie szczęście osłodzić, y znosiemyżym uczynić potrafią; ale w piekle żadney ani ponney, a dopieroż prawdziwey nadziei nie będzie. Same tylko desperacye, rozpacz, y owe bezprześcienne a nieodmienne nigdy periwazy: Ze tu zawsze będę! Nigdy, ach nigdy z tad niewyjdę! Ze BOGA nigdy widzieć, nigdy kochać, zawsze bluźnić będę! Na dobrej pamięci będą, nad karkiem, na głowie tkwić będą, O myśli okrutne! O myśli y periwazy wszystkie męczarnie y okrucieństwa przechadzające! Ktoż mię od was uwolni? Pomyśl o tym Głowo ciemnem skłota, Zbawiciela moiego. Pomyśl o tym głowną naszą Obrono, Najboleśniejsza Matko ukoronowanego ciemnem JEZUSA. Pomyślcie o tym skutecznie pryncypalni całego Zikonu mego Patronowie, osobliwie S. Ojciec N. S. Matko N. żebym była od takich myśli na wieki uwolniona. Ja sobie chcę wyperśwadować że żadnych złych czy to od ludzi, czy od biesa, periwazyi słuchać niechcę, żebym nadziei w miłosierdziu BOGA mego nigdy nie utraciła. Chcę sobie wyperśwadować, że do piekła zaglądnąć

sko,

sto myś
ba trafić

Modl

N

Prz

77.

gostawie
części c
niewyp
chodząc
wła: An
zum lu
chankov
cną wi
będą, n
cię gru
imagin
respond
wy, sz
ku, odp
Niebie
łagu ci
wione
ta sam
we sto
mu ci
go do
kość, y
dnego
telność
ściany
ty, pr

sto myślą zstępować powinna, żebym za Panem JEZUSEM do Nie-
ba trafić mogła. *Rozmowa iak w Medytacy pierwszej.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa poświęć mię, y: Misere mei Deus.*

M E D Y T A C Y A XVII.

O Niebie.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej Medytacy.

77. *Punkt 1.* Uważ iak wszystkie cię szczęścia, roskotzy, y bło-
gostawieństwa, w Niebie czekają. 1. Bo wszystkie zmysły twoje,
części ciała twego, będą miały swoje z osobną ukontentowania, i
niewypowiedziane, niesłychane, ba y niepojęte, rozum ludzki prze-
chodzące. Wszakże na to maż oczywiście pismo, owe S. Pawła sło-
wa: Ani oko widziało, ani ucho słyszało, ani w serce to jest w ro-
zum ludzki wnieść y zmieścić się może, co to BOG nagotował dla ko-
chankow swoich. A wierzyłże tym Pisma S. słowom? Wierz, mo-
cną wiarą. &c. Rozgryż lepiej każde słowo, a coć perswadować
będą, notuy nauki wszystkie, iak Duch S. poda. Toż samo pismo
cię gwarantuje, y o szczęściu, roskotkach pamięci, rozumowi, woli,
imaginatywie, passyom wszystkim y caſey zgoła duszy twoiey ko-
respondujących. 2. Bo w Niebie cię czeka honor bez żadney nieśła-
wy, szczęście bez nieszczęścia, roskot bez boleści, radość bez smu-
tku, odpoczynek bez żadnego pomieszania, poturbowania. 3. Bo w
Niebie będziesz miała dużo, iak wieczną BOGA Oblubienicę, w po-
sagu ci darowaną naprzód osobliwą iasność y promienie błogosta-
wione całe ciało twoje piękniey otaczające, niż słoneczne, tak iż
ta sama iasność światły cały piękniey oświecić mogła, niż południo-
we słońce. Potym będziesz miała niecierpietliwość, to jest, że twe-
mu ciału nie y na szpilkę (iak więc mówią) dokuczyć y do żywe-
go dojąc nie będzie mogło. Przytym będziesz miała w posagu szyp-
kość, y subtelność. Szypkość na tym zawisła, w momencie z ie-
dnego kraiu światła albo Nieba, na drugim kraiu stanąć możesz; sub-
telność zaś ciała na tym nalezająca, że iak duch szczerzy, wszystkie
ściany, zapory, choćby y nie drewniane, ale kamienne y stalowe by-
ły, przeniknie. 4. Bo w Słowie Przedwiecznym, iak w księdze

Ce

czy-

czytać, iak w zwierciadle widzieć, wszystkie wzytkiem tworzenia natury, zewszystkiemi ich cudnemi kształtami, różnicami, własnościami, wszystkie nowiny od początku świata y historye, poznawać y doskonale wiedzieć będziesz &c. Ach iak to wielkie łczęście! a iakże do niego tęskniesz? iak pragniesz?

78. Punkt II. Uważ, iak wielkie dla ciebie błogostawieństwa ma Niebo, a wielkość tę poznasz z tąd. 1. Ze Niebo iest to wynalazek mądrości Boskiej, iest ostatnie wysilenie się Wszecmocyści Boskiej, iest termin łczodroty, hojności Boskiej, bo już więcej mądrość wymyślić, wszecmocność wyrobić, a hojność y wspaniałość Boska rozrzuć, już nie mogła nic więcej dać dla człowieka; kiedy całego BOGA Wcielonego, całą Troycę Przenajświętszą ze wszystkiemi doskonałościami za metę, cel y termin łogostawieństwa naszego wiecznego, naznaczyły. Czy możeż prze BOG być więkze łczęście, iak zawsze widzieć piękność nigdy niewidaną a wszystkie piękności bez porównania celującą? Czy może być? Jak BOGA kochać? iak ustawnicznie serce zatapiać w tym, co go naybardziej, nayzupełniej naydoskonalej ukontentować potrafi! Czy może być więkze łczęście? iak wiecznie odzieniczyc, zagarnąć, w rękach trzymać zbior wzytkiego dobra! morze wzytkich łodyczy, y tym się cieszyć, z wiecznym ubespieczeniem, że tych łkarbow łodyczy, &c. nikt mi nigdy z ręku nie wydrze. Uważ, iak y przypadkowe łczęścia wielkie będą z widzenia Nayłicznieyszey Matki BOGA, z widzenia y poznania Świętych starszych braci naszych, Archaniołow, Aniołow, &c. Z widzenia SS. Wzytkich. Uważ, iak wielkie łczęście będzie przypadkowe z zobopolnego tych wzytkich kochani, bez żadney złego łfektu przylady. A y z tego łczęcia, weź mi, rękę o wielkości łczęcia w Niebie esencyalnego, formalnego, na widzeniu BOGA należącego &c. Tak się przypatrzywszy, obeydź z łktem wiary, nadziei, miłości, pragnienia, łękowania wzytke osoby y doskonałości Boskie, y BOGA Wcielonego, ktorego załługą, kosztom to wszystko dla ciebie w Niebie łtaneło. Obeydź Naysłatk; Boską, y Świętych, z winłzowaniem y oddawaniem się łch obronie &c.

79. Punkt III. Uważ, iak małym łkstem tak wielkiego łczęcia łosić możesz. Mogł był Pan BOG pretendować tych łrac,

ktor,

ktore p
katowni
tendowa
nych mo
wał. oto
o jedno
go, o jed
kanem u
łezkę a
Y wi cz
ki, łada
iakim k
dokupy
pieni, ł
ły; Ach
dzie.
gim pur

80.
w niey
nem JE
rzem, ł
Czy go
łto na ł
z Koł
dząc, ł
łez, ł
(iak w
koniec
łyszku
łi łwoi
81.
łgo ł

które pustelnicy w puszczy ponieśli, albo zniesienia tych wszystkich katowni, które Męczennicy ponieśli, po grzechach wielu mógł pretendować ustawicznych przez całe życie postów, dyscyplin, bezsen- nych modliw, ustawicznego jęczenia &c. Nic z tego nie pretendo- wał. oto tylko o trochę gwałtu natury przy zwyciężeniu pokus, o jedno weytrzenie, y westchnienie do Pana JEZUSA ukrzyżowane- go, o jeden wzgląd na BOGA, o jeden kubek wody, o jedno z Pu- blikanem uderzenie się w pierś, o jedno z Dyzmą westchnienie, o jedną łezkę albo inny znak ukrzyżowanego serca prosi, a Niebo obiecuje. Y wi cze to siła za Niebo wyciąga? Ach! lada honoru, lada fortun- ki, lada bagatele serce na świecie kontentującey, ale z iaką pracą? z iakim kosztami! (kiedy y żyje, y duszę czasem, tracić przychodzi) dokupywać się trzeba. Zawołayże z Pawłem S. nie są godne cier- pienia, starania, y prace nätze choćby krwawe y naydłuższe by- ły; Ach! nie są godne tey chwały, która nas w Niebie czekać bę- dzie. Uczyni y tu procesyją z temi aktami po Niebie, iak y w dru- gim punkcie. *Rozmowa iak w Medytacji pierwszej.*

Modlitwa: *Pater noster y: Dusz. Chrystusowa.*

REFLEXYA VI.

O miejscach zakonnych.

80. I. Reflektuy się, celą twoją iaką? Czy iak Niebo? Czy jest w niej widzenie y kochanie BOGA? Czy są rozmowy, zabawy z Pa- nem JEZUSEM, Nays: Panną? Świętymi ktoremi? Czy oraterz orate- rzem, to jest miejscem modlitwy y Kościoła twego duchownego? Czy go też, y iak odmiennie stroisz? Czy rada klęczysz, y iak czę- sto na dzień, na nin? Czy wizytacye duchowne y inne nabożeństwa z Kościoła dla zabaw przed oraterz zanosisz? wychodząc y wcho- dząc, czy oko y serce przykl. ka przed oraterzem; czy spodziewać się mo- żesz, za twoje ulubione przed oraterzem nabożeństwa, żeby cię śmierć (iak wielu takich) przed oraterzem klęczącą zabrała? Połnocną na koniec przed oraterzem pokuta iaką? Czy Potrowa? &c. Podobnie dytkuruy o stole, łożeczku, oknach, drzwiach, y schowaniach w ce- li twojej, o ochłodstwie, y ułożeniu rzeczy &c.

81. II. Reflektuy się Kościół uciebie iaki, czy miejsce do czę- stego nawiedzania Pana JEZUSA ulubione? Czy miejsce gorącej mo- dli-

Ccz

di.

dlitwy? Czy w melancholiach, krzyżkach mieysce pociechy? Czy wiesz, y iak szacujesz Patronow Kościoła tytułarnych? Ołtarzowych, w relikwiach y obrazach będących? Czy maż oko na dłuze fundatorów, dobrodzieiow tak żywych iak zmarłych? Czy maż pamięć na leżących przy tym kościele? W chorze czyś pierwszą? Czy średnią, czyś ostatnią? Czy zastajesz, y widzisz w chorze Matkę Boską? Aniołow z dziewięciu chorow śpiewających? Czy się łtaraż, żebyś iak najlepiej, y z wesołością y przykładem śpiewała? Czy nie przyganiałz innym? Czy nie szepcełz sobie, że ta iak koza beczy, ta iak żaba skrzeczy; ta y owa niesłychanie pięknie śpiewa. Czy za pięknie dyszkantem, altem, excellentem śpiewających Bogu dziękujesz? o lepszą z niemi usłtuiesz? Czy maż reflexyą podczas dłuższej pauzy? Przed zaczęciem y zakończeniem śpiewania? Czy pod lada pretextem nagotowywaney exkuzy, nie uchodzisz y nie unikasz kiedy śpiewania z drugimi w chorze. Przy konfessyonałach uważ co by, przed, przy, y po spowiedziach, poprawić trzeba? U krat Kościelnych czy nie rada wyglądasz? Czy oczu daley za kratę wypuszczając, nie obserwuiesz, kto przyszedł? wyszedł? z iaką manierą? &c. W kaplicy z iaką bywałz modestyą? Ile, że cię tam Świeccy, widzieć, obserwowac y prędzey się niż siostry Zakonne zgorzłyć mogą? Na gradusach do komunii, iakie y w których stopniach cnoty? Przy kracie kościelney czy też sobie przypominasz, kraty czyłco, we? &c.

82. III. Reflektuy się, iaki refektarz? Czy posiłasz ciasto, a duszę głodem morzysz? Czy jest zawsze, y iakie umywanie rąk? Jaka benedykcya, prywatna? y publiczna iaka? Jedzenie iakie czy ochędnożne? niełakome? pomiarkowane w jedzeniu y piciu, tak, żeby się ieszcze ziesć y wypić mogło, wstawszy od stołu? Czy zaprawiaśz potrawy Krwią z Ran Jezusowych, y mlekiem z Macierzyńskich pierśi Nays: Panny? Czy poczęstujesz iaką łyżeczką Pána Jezusa, Nays: Pannę y Świętych, albo iakim kawałkiem potrawy? A duszom Czyścym czy dostanie się iaká odrobiná z stołu twego? Reflektuy się, czy są y iakie umartwienia u stołu? Czy takie iak u S. Teresy &c. Uwaga na czytanie książeczki? Rezolucya na opowiedzenie pokuty iaká? &c. &c. &c.

83. IV. Fortá u siebie iaká? Czy nie częścicy ją wizytujesz, niż

niż 1.
się nie
cichość
u fort
rada i
forty,

Poc
eele, y
wiszą

M
O m

8+
bo 1.
2. W
potop
famili
zpton
leb, c
łości
sądu c
wie,
skow
wiąż
winn
oddzi
sci w
stkie
le ży
lickie
y led

niż nosi? Czy nie mażuka cię się do niej kiedy potrzeba? Czy się nie trzeba nąchozić do ciebie? nądzwonic? U fortę skromność, cichość, y ostrożność iáká? Czy masz reflexyą iák sobie postępować u fortę, z ludźmi świeckimi, duchownemi, Zakonnemi? Czy nie rada ich bawisz? albo ná drugiraz wabisz? Czy masz reflexyą y u fortę, ná zwyczaję świętę, ná ákty strzeliste &c.

Podobnie refleksuy się ná infirmaryą, officyny, kurytarze, cudze cele, y inne mieysca Zakonne. Czy masz wzgląd ná obrazy po nich wiszące? Schody wszystkie czy ci stopniem do Niebá? &c.

M E D Y T A C Y A XVIII.

O małej liczbie wybranych y o znakach przeznaczeniá.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej Medytacyi.

84. Punkt I. Uważ, że bąrdzo mało jest wybranych do Niebá; bo 1. Chrystus mowi: Wiele jest wezwanych á mało wybranych. 2. W Arce Noego ośm tylko ludzi salwowano, á wszytka reszta potopem ukarana! Z ognia Sodomy y z innych miast tylko Lot y z familią swoią salwowany, á kilkadziesiąt tysięcy innych w ogniu zptoneo! Z niezliczonego ludu Izraelikiego, tylko się Jozue y Caleb, do ziemie obiecanej dostali! á przecie to wszytko figurą o małości wybranych, y o wielości potępionych ludzi było. 3. W dzień sądu ostatniego, tylko się tyle wybranych zostanie, ile śliwek ná drzewie, kiedy pod iesień inne oberwano, otłuczono. Albo ile się kłosów zostało ná polu, kiedy inne wszytkie podczas żniwá w snopy wiążą y precz z polá wywożą. Albo ile się ukryje w winnicy winnych iągód między liściem, kiedy inne od drzewa, od latorosli oddzielaą, w prasy biorą, y wytłaczaią. A przecie y ná te małości wybranych podobieństwa są pitna oczywiste. 4. Ze między wszytкими po całym świecie ludźmi, ách! iák wiele jest pogan, iák wiele żydów, iák wiele herezyi, y odszczepieńców od wiary S. Katolickiej, między prawowiernemi Katolikami [których mała garstka y ledwie tyśiącá, setná częśćka będzie w komparacyi do ludzi całej

go świętą) między Katolikami mówię, ach! tak wiele złych, zapamiętałych o zbawieniu swoim ludzi! ach! tak wielu jest grzeszników głównych, o pokucie nie myślących! Gdzież ci wszyscy, należący? Czy do małości wybranych? Czy do wielości potępionych? Ach pożałuj Boże! do wielości! do wielości! bo wiele wezwanych, mało wybranych. Za czasów S. Grzegorza Papieża pod czas walnego powstających Katolickich Państwach Jubileuszu miał objawienie S. Grzegorz, że tylko troje ludzi dostało odpustu zupełnego! Za czasów S. Crysostoma, w jednym czasie, umarło ludzi po całym świecie na kilkadziesiąt tysięcy, a z tych wszystkich, tylko się jedna dusza prosto do Nieba dostała, dwie do Czyśćca a reszta poszła do piekła! To to nie mało wybranych! ufundujże się w bojaźni Boga, w bojaźni grzechu. Czyń akty wiary, ale razem nadziei y miłości BOGA.

85. Punkt II. Uważ z kogo przyczyna, że tak mało wybranych. Wiedz o tym zapewne, że nie z Pana Boga, bo BOG chce, ile z siebie szczerze, skutecznie, w wszystkich a wszystkich ludzi zbawić. Uczyń o tym akt żywey wiary. Zkąd tedy przyczyna? 1. W poganstwie zguby dziatek, przyczyną są rodzice zaślepieni. Innym zaś w wszystkich pogan. potępienią przyczyna, że łask Boskich oświecających, ich, że światła Wiary S. y ludzi, których BOG do nich posyła, nie przyjmują, albo przyi tych uparczywie nie słuchają. 2. W żydostwie przyczyną potępienią, uparta ślepotą nie chcącą patrzeć na prawdziwego Mesyasa z Niepokalanie poczętey Panny, Narodzonego, Ukrzyżowanego; a głupie bez rozumnie Antychrysta wyglądająca. 3. Miedzy odszczepieńcami, odszczepieństwem, herezyc, to jest z uporem odłapanie od niektórych artykułów Wiary S. przyczyną jest ich potępienią. Miedzy złemi Katolikami, g. zezłymi, przyczyną jest potępienią, że się nie rządzą prawem Boskim, Kościołnym, natury prawem. że si nie rządzą prawami, stanowi swemu opisanemu! że się nie udają ciążą drogą, to jest drogą Krzyża, umartwienią naśladowania Pana Jezusa y Świętych, drogą zwycięstwa pokus, ale się udają y idą, bitym gościncem, który prowadzi do piekła. Przyczyną potępienią Katolików jest, że patrzą na przykłady, że się tą rządzą maksymą: Ze tak wiele innych ludzi żyje, czemuż nie ja! że tak jest po policie zwyczaj, na coż mi się mam sprzeciwiać &c. Ale że ta maksyma arcy zła, z tą poznaj, że jeżeli chcesz być

mie;

miedzy
bo wie
reflekt
nają ref
zwycz
rafs się
sprawa
by ciu

86.

y nale
ne y c
y mela
ty świ
nałosc
stępek,
tą, tęs
nią Bo
Pana J
y zaka
kow p
wszech
styną,
ktą y
ce sku
na te
przed
rac się
z Nay
dytacyi.

miedzy wybranymi, ná mało nie ná wiele ludzi masz się obzierać; bo wiele wezwanych á mało wybranych. To wszystko uwážywšy, refleksuy się, czy się nie znajdzie y w tobie którą z tych przyczyn? refleksuy się, iák się y ná kogo obzieraš? Czy ná przykłady, zwyczaje, wielu innych osób niezakonnych? Czy też raczey obzieraš się ná prawá Boskie, Zákonne? Postanow, żebyš we wszystkich sprawach miała wzgląd ná małość wybranych, żebyš się do tey liczby ciśnieła, w tey liczbie żyła zawſze.

86. Punkt III. Uważ, ktore są znaki przeznaczenia do Nieba, y náleżenia do komputu małości wybranych. 1. Jest pragnienie usilne y cierpliwe, wesole krzyżykow, znośenie utrąpienia, smutkow y melancholii, trefunkowych. 2. Jest usilne, częste, zupełne pokuty świętey ile sakramentalney zażywanie. 3. Jest pragnienie doskonałości nieprzeſtanne, y z iákąś skrzętnością, turbowaniem się o postępek, y częste w niey się ćwiczenie. 4. Jest zupełna wzgarda światá, tęsknienie sobie w życiu, pragnienie serdeczne widzenia, kochania Boga ná wieki. 5. Jest nábożeństwo serdeczne, á skuteczne do Pána JEZUSA, do Ran ośobliwie, y męki Jezusowej. 6. Jest miłość y zákochanie się w Matce Boskiej. Racya o tych wszystkich znakow pewności, częścią z wielu mieysc Pisma Świętego, częścią z powszechnego zdania SS. Oycow y Doktorow. Przydaię z S. Augustyná, znak wybranego: kiedy kto się stara z pilnością, żeby instynkta y łaski Boskie, do dobrego náawiające, od złego przestrzegające skutecznie czynił: to iest żeby ich wypełniał. Obeyrzyż się ná te znaki, czy znaydziesz ich u siebie, ieżeli nie, confunduyże się przed Niebem, zatworz się światobliwie, y postanow mocno, starać się o te wszystkie znaki. Rozmow się o tym z Pánem Jezusem, z Nay.: Panną y z Świętymi Zakonu twego. *Rozmowa iák w 1. Medytacji.* Modlitwa: *Duſzo Chrystusowa &c.*



DZIEN SIODMY

Poświęcony S. Jánowi Chrzcicielowi, SS.
Apostołom, y Uczniom Chrystusowym,
Akt strzelisty pierwszy.

Prożność prożności, y wszystko prożność na świecie.

Akt wtory.

*Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Świętemu za
powołanie do Zakonu Świętego.*

M E D Y T A C Y A XIX.

O wzgardzie świata.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. iák w Medytacyi pierwszej.

87. Punkt 1 Czemus gardzić światem powinna? 1. Ze świat wielki kłamca y szalwierz, wiele obiecuje, á mało, y często nic nie daje. Obiecuje złote gory, á y ołowianych żałuje. &c. Podż, po páńskich pałacach, po dworach szlacheckich, po ratuszach mieyskich, po schadzках, pośiedzeniách przyiácielskich, wszędzie się pełno takiego kłamstwa násluchasz. 2. Ze świat źle o rzeczach sądzi, doczelne rzeczy więcey szacować, kochać każe, niż wieczne. W nádrodach niepatrzy, ná cnoty, ná záslugi, ále ná wykřety, figle, machiawelstwa ludzkie. Kto duřszy; to lepszy u niego. Lada mizeraka weźmie, to go ná urzędzie wyfokim, ná krześle Senátorskim posadzi. W ukaraniu arcy niesprawiedliwy, bo złym przepuszcza, hulaiom faworyzuje, niecnotliwych głaszcze, álbó iák mowiemy lisim ogonem karze, á dobrzy, cnotliwi, bogoboyni ludzie, naywięcey od niego cierpią. 3. Ze dobrá jego wszystkie prożne y znikome, serca ludzkiego nigdy nie ukontentnią, dlátęgo Swieccy ludzie, jeden

honor

honor
na, pr
dziura
Krolew
nie na
faltach
talne;
sumnie
zábiliá
wagar
násláde
Jezule
88.
zus w
cá, ni
urajon
RYI,
praco
cając
miero
Pán J
persw
dlá B
y Kro
szatan
łat; M
Nays
była
życiu
ktoros
bada
zusow
stołow
fięcy,
Krolo
&c. A

honor mający, o drugi się starał; y choć Krolewskiej korony dostał, przecie y po Cesarzką ślagał. Bogaci ludzie iak wor-
dziurawy, syp węć dziełatki, Rą. tysiące, syp miliony, syp skarby
Krolewskie. Cesarzkie, bą y światła całego, nigdy go nie najchasz
nie napełnisz. A rozpustnych ludzi w bankietowaniu, hulaniu, w
saliach y niewstydach rozkołzy iakie? Ach! śrećy krotkie, bo momen-
talne; ach! śrećy szkodliwe, bo wielu chorob są przyczyną. Robaka
sumnienie gryzącego rodzą, bo ciążu dogadzaia, ale dusze ná wieki
zabijaia. Y więcże ieszcze się w świecie kochać będziesz? Nie
wzgardzisz nim! Nie podepcz go? Ile dla Boga, dla Jezusa, y dla
násładowania Świętych? Rozmow się o tym z Pánem Bogiem, z Pánem
Jezusem, Nays: Panną y Świętymi Zákonu twego.

88. Punkt II. Uważ; kto też światem wzgardził. 1. Pan Jo-
zus wzgardził światem przy narodzeniu, bo rączy ślalienkę bydłę-
cą, niż pałace Krolewskie sobie obrał &c. Wzgardził przy życiu
ujajonym, w domu Jozefa cieślielskim; wolał słuchać Jozefa y MA-
RYI, niż światu rozkazywać. Dopieroz wzgardził światem, przy
pracowitym życiu, przy obieganiu piechoto miał, miasteczek, nawra-
caiać ludzi. Wzgardził światem náybardziej przy męce swoiey y
śmierci krzyżowey. A nauki, kazania swoje do czego náybardziej
Pán Jezus kierował? Azaż nie do wzgardy światá? Azaż nie wy-
perswadował Apostołom, że y sieci y wszystkie nádzie światowe
dla Boga porzucili. Azaż nie biesia pokazującego sobie wszystkie Państwa
y Krolestwa, y dąć ie sobie obiecującego nie zgromił? poydź precz
szatanie, nie bęł. leż tentował Páná Boga twego. Azaż nie wo-
łał; Moie Krolestwo nie jest z tego światá. 2. Wzgardziła światem
Nays: Panná, choć tytułem prawdziwego Macierzyństwa Boskiego
była dziełeczna światá całego Panną, Krolową, przecie w całym
życiu swoim, wyrzekła się tego państwa, wedle wielu Do-
ktorow y Teologow; ná co samo dowodnieyszym ci świadectwem
bada wszystkie Jey życia tajemnice, tylko ie podobnie iak Páná Je-
zusałowe roztrząsniy, rozgryz. 3. Wzgardzili światem wszyscy Apo-
stołowie Uczniowie Chrystusowi. 4. Wzgardzili światem tyle ty-
sięcy, milionow, Zakonników y Zakonnice Świętych, tyle Cesarzow,
Krolow, Xiążąt, Pani t poporzucali korony, mitry, krzeffa senatorskie
&c. A purpury w habity, paludamenta w izkaplerze Zákonne pozanicz-

mał: Uważę teraz kto lepiej sładził o świecie? Czy Pan JEZUS, Nays: Panna, Apostołowie, y tyle SS. Pąskich? Czy ludzie świecy przeciwne perwazy, y dla siebie, y dla drugih mający. A obciwizy się do Świętych Zakonu twego, do Nays: Panny, do Panna Jezusa, mow z afektem o wzgardzie świata, coć miłość ich będzie dyktowała. Pluń y podepc wszystko &c.

86. Punkt III. Imaginuy sobie porządnie. 1. Jakaś być mogła na świecie przy łasce Boga Pania? Uważ jakąś mogła być urzędniczką, wyłoką, senatorką, Krolową, y Panią całego świata. Imaginuy sobie dalej. 2. Jakies na tych wszystkich stopniach mogła mieć przywoite każdemu stopniowi powagi, entymacye, usługi ochocze, przyiaźni, dostatki, bogactwa, wygody ciała, y wszystkie światła rozkoszy, delicje nie zakazane. 3. Nastap porządnie na każdy z tych stopień, poobalay, popłuy y podepc wszystko dla łasładowania Świętych, Nays: Panny, y Panna Jezusa. Podepc, y wzgarez w wszystkim dla miłości Panna Boga y Panna Jezusa. Weź n. konice świat cały w jedno złote iabłko zamieniony, rzuc pod Krzyż Jezusow, a tak na nim stanowią, iak więc mają Niepokalanie pocztą Mąkę Boską kłęczyc depcąc, chwyć się krzyża Jezusowego y Nog Jego, dziekując mu za przykład y naukę, do wzgardy świata zoltawioną. *Rozmowa iak w Medytacyi pierwszej.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa.*

M E D Y T A C Y A XX.

O powołaniu Zakonnym,

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej medytacyi.

90. Punkt I. Uważ, dla czegoś estymować y kochać serdecznie powołanie twoie do Zakonu powinna. 1. Dla tego że łaska powołania Zakonnego wedle S. Tomasza y wielu OO. SS. jest iak drugi chrztu S. Sakrament, iak dziecko albo młodzian iaki, gdyby po chrzcie S. zaraz umarł, prosto by do Nieba poszedł; tak y Zakonnica gdyby w dzień twoicy professyi umarła, y oczyścić by nie zawadziła, przed Obubienicem swoim Bogiem w Niebie by staneła. 2. dla tego, że łaska powołania jest łaska między nypierwszemi łaskami

two,

rzyna, odkupienia, poświęcenia, nie posiednia. A to przeto, że ta łaska tamtych w wszystkich dobrodziejstwach jest dopełnieniem, ucałaniem, wydokonańcem. 3. Ze ta łaska powołania jest równa łasce męczeństwa za wiarę. Ztąd Teologowie trzymają, że i taką dostojność y ofobliwszą ozdobę rożniącą ich od innych Świętych, mieć będą Zakonne osoby za usłuchanie powołania Boskiego. A Bernad S. nad Męczeństwo go wyżej kładzie dla tego; że długością mąk dobrowolnych, y Świętym siebie Bogu na ofiarę całopaleniem, przechodzi wszystkie choć odważne, heroiczne, ale krotkie męczeństwa. 4. Ze łaska powołania Zakonnego jest to zadatek, znak pewniejszy nad inne w przeszłej medytacyi wspomniane, przeznaczenia znaki, y przywilej nie zawiedziony życia z Bogiem wiecznego; bo nie myli się ani omylić nas może szczerą prawdą Pan JEZUS generalnie mówiący: Każdy kto opuści Oycę, Matkę &c. stokroć odbierze, y życie wieczne otrzyma. 5. Ze tej się łaski powołania Zakonnego trzymać, jest to być w raju, jest zacząć Niebo przed Niebem, które na widzeniu y kochaniu uświetlonym Bogą zawisło, a bez pochyby idzie za miłością powołania Zakonnego. 6. Ze ci, którzy w miłości powołania swego dokonali, bez pochyby do Nieba trafili: a ci którzy nim albo wcale wzgardzili, albo nie tak, iak należało, szacowali; bardzo tego przy śmierci żałowali y wiecznie tego przypłacili, boć y to nie wymyślił ale wyrok prawdy przedwieczney a generalny: Nikt, żaden, spuszczaący rękę do pługa, a wstecz się obracaący nie jest odpowiedny do Królestwa Niebieskiego. Zakonnik jeden widział wysoką górę siarczystemi płomieniami gorzącą, spytał się pilnującego tej góry Anioła, kto by tam gorzał. Usłyszał odpowiedź że ci wszyscy, którzy powołania Boskiego do Zakonu nie słuchali, albo usłuchawszy go, nie kochali go, y wzgardzili nim. 7. Ze powołanie Zakonne jest to w Ewangelii S. opisaną ową nieofszacowaną perłą, ow skarb w ziemi zakopany &c. którym ubogacie duszę, spanoszyć Niebo możesz &c. Y więcże się jeszcze nie pobudziś do miłości powołania Zakonnego; Nie dośćżeto pobudki, że to głos Ducha S? ach! czy z tego samego nie godzien ofobliw szcystymacyi szacunku y miłości! A iakżeś tego głosu słuchała? Czyś nie zatulała uszu? &c. Usłuchawszy, iakos go szanowała, kochała, Wyexaminuy się, żałuy &c. postanow.

91. *Punkt II* Uwaz, które pewnie, nie omylnie znaki, będą że szacujesz, kochał powołanie Zakonne. 1. Kiedy się będziesz starała uiliwie, żebyś wszystkie reguły, konstytucye, zwyczaje regulujące tę do twego powołania Zakonnego iak naydoskonalej zachowała. 2. Jeżeli będziesz miała tę rezolucyą y odwagę, którą miał S. Aloizy: Ze gdyby był miał w Zakonie swoim żyć tylko przez jeden moment, a pod tą kondycyą, żeby się do tak krotki go w Zakonie życia przedzierać przez wszystkie nieczystości y same nawet męki piekielne, tedy, powiedział z płaczem, żeby się y na tę kondycyą z wielką ochotą odważył. 3. Znak oddać się y zaślubić kiedy Zakonowi ofiarując się za bydlatko do prac wszystkich, urzędów choćby lichszych, a za bydlatko ciche, to jest bez wszystkiego szemrania y wymówek, za bydlatko nie pretendujące nagrody y pochwały żadney, za bydlatko nie uważające, nie karzące się nigdy choć mu patrzy nie dodadzą, nie nápoją, wygody mu nie uczynią. Za bydlatko nie uciążające, choć go kto potrąci, y czasem niedyskretnie uderzy &c. 4. Znak częste całowanie sukienki Zakonney, dziękowanie Pánu Bogu za powołanie, odnawianie ślubów Zakonnych, Modlitwy częste za swoim Zakonem, zgromadzeniem, w dyskursach zachwalenia, a nigdy nie ganienia swego Zakonu, zakrywanie defektów w tym Zakonie do wiadomości ludzi obcych wychodzących &c. Patrzże czy są te znaki w tobie, a żeby koniecznie były, postanow starać się o nie.

92. *Punkt III.* Obeydź Świętych Zakonu twego, uważay iako się S. Ociec, S. Mátka, SS Bracia y Siostry SS. w podobnym powołaniu (iaki jest twoje) iak się mowię, serdecznie kochali, iak go szacowali, iak teraz kochają y szacują w Niebie; iaką za tę miłość y szacunek wokacyi chwale w Niebie mają: A ich przykładami zapal się do czego podobnego. Na koniec odday się każdemu z osobną Świętemu Zakonu twego w osobliwszą w tym punkcie protekcyą y obronę &c. *Rozmowa iak w 1. Medytacyi.*

Modlitwa: Duszo Chrystusowa poświęć mię.

REFLEXA VII.

Ná zábawy Zakonne obojętne.

93. 1. Reflektuy się iakis u ciebie wstawanie, y kładzenie się spać

spać?
beł? e
kie sw
masz o
ła Str
przedz
iesz p
że cię
waneg
tasz o

94.
z ciebr
przyz
mądze
dniow
trzeba
jak to
Zakon
cznie
kach,
preli
o mę
Czy n
cy, go
cy, o
wyna

95.
wają
przyt
Matki
nedy
szes
gtow
się, cz
nec
to, o r

spać? czy pierwś a y ostatni myśl o Bogu? Czy iej nie wyk ada diabeł? ey ołroźnie! bo ná te myśli on nayłakonśzy. Czy masz y iákie święte przemysły, do tych ákeyi? Czy ich zachowujesz? Czy masz oko w ubieraniu się y rozbieraniu, ná ostrożność, ná S. Anioła Stroża? ná pocałowanie sukienki Zakonney? Czy nie zbyt się przedzey porywasz, álbo nie zbyt nierychley kładziesz? Czy obserwuiesz punktualność? czy nie mruczysz że nie rychło spać idziesz? álbo że cie przedzey, raney budzą? Czy ucałujesz Páná JEZUSA ukrzyżowanego przed spaniem, y po ś, aniu? Czy masz go ná sobie, y pamiętasz o nim przebudziwszy się kiedy? &c.

94. II. Roboty ręczne iákie? Czy ieno kiedy nie próżniączka z ciebie? Czy ieno umiesz iákie roboty, á osobliwsze Zakonnicom przyzwoite? y ztąd bydź może większa chwała Boska, szacunek zgromádzienia, y pożytek Zakonowi! Czy podczas roboty ránney, połudnowey, wieczorney, nie robisz co innego? Czy niemając czego potrzeba do znaczniejszey roboty, wynajduiesz sobie inne robotki? Iák to porządne uprzątnienie celi, układanie, chędożenie ubośtwá Zakonnego, żeby przez kurzawę, niedbalstwo y nie ochędośtwo znacznie się nie płowaty! Czy podczas roboty ręczney ieś oko w rękach, w igielce &c. ná zwyczaj, ná ákty strzeliste, ná spiewania depreśsem, á bardziey nucenia czego świętego; iák to w poście pieśni o męce Pánśkiey, po wielkiey nocy, pieśni o Zmartwychwstaniu &c. Czy nie zawstydzą cie świeccy rzemieśnicy przy robotach śpiewający, godzinki, rozańce &c. Dopieroż czy cie nie zawstydzą pustelnicy, o których powiáda S. Hilary, że ci pierwsi przy robotach swoich wynálezczy áktow strzelistych &c.

95. III. Posilánia ciárá u ciebie iákie, czy nie częste? Czy nie bywają śniádanía, obiády, podwieczorki, wieczery, podkurki? Czy przytawki, szklenice, są ranámi Páná Jezusowemi, álbo pierśiami Matki Bolesney z ktorych byś się karmiła, poita? Czy nie bez benedykcyi, bez *gratiarum* ákeyi twoie posiłki, nápoie, osobliwsze krotsze? Ey pamiętaj że paśtwo kiedykolwiek piie zawsze do Nieba głowy, y życie podnosi, niby ná podziękowanie Bogu. Reflektuy się, czy nie masz swoich prywatnych kucharek? Reflektuy się ná koniec ná to, co się powiedziało, w reflexyi to o czasie południowym, to o refektarzu. A słuzyc też do stołu czyś rada! Czy nie záżywała

naisto siebie intryguje? Służąc czy może oko na nos? Bóg! Należy: Panny, SS. Starych, średnich, y młodo Zakonnych? Czy sięk do takich stołów służyła? Czy z ochotą miłością, pokorą y wyliczając, na wizytówkę wygody iedzących, przezorną ientes! &c.

96. IV. Rekreacye, posiedzenia z ludźmi y konwersacye, czy prywatne, czy publiczne, iakie? Czy masz oko na niezgodę, na użasnowanie każdemu służące, czy nie zażywałeś zbyt wiele ludzkości, grymatów, y komplementów iakich? Czy masz ostrożność na coby z ktoremiś się w podobnych akcyach przemowiła, poswarzyła, ba y grubo powadziła? Czy przestrzegałeś język, żeby starzy na nie przemawiał, nie mruczał na nich? &c. Zeby średnim mowy nie przerywał, nie sprzeciwiał się, nie przycinał? Zeby młodszych nie konfundował, nie postponował ich? &c. Czy ze wszystkimi w dyskursach, nie masz wielomowstwa? Słów próżnych, obmawiania długich, potakiwania, poświadczenia? Czy jest na warcie pilniąc każdego słowa roztropność, cichość, przykładność, skromność, umiarkowanie języka, zwyczajstwo, a najbardziej miłość niecierpliwości, y bliźniego? Czy są reflexy na zmyśl mowienia dane? &c. Jakże masz na pogotowiu materye do rozmów?

M E D Y T A C Y A XXI.

O powinnościach y obligacyach stanu Zakonnego.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y. 2. toż, co w Medytacyi pierwszej.

97. Punkt I. Uważ, że stan Zakonny obliguje cię pod grzechem wielkim, żebyś się starała o postępki w doskonałości dla tego. 1. Bo wedle S. Tomasa, stan Zakonny jest z natury swoiey: drogą do doskonałości. Jakoś tedy przez śluby Zakonne obligowana pod grzechem śmiertelnym, być w stanie Zakonnym, także też obligowana podobnie, zawsze bądź w drodze, to jest zawsze postępować do doskonałości. 2. Bo Zakonnica niepostępująca w doskonałości, oszukuje ludzi, y ma na oczy ludzi na siebie patrzących, kłamię y szalbieruje a w rzeczy wielkiej, kiedy pokazuje się być Zakonnica, więkšej

czci,

czci, użycowania y honoriu od każdego świeckiego wyciągając, a w rzeczy samej nie jest tego godną, bo nie jest prawdziwą Zakonnicej, to jest do doskonałości ciągnącą, które samo oszukanie y kłamstwo w tak wielkiej rzeczy, jest grzechem śmiertelnym, gdyby dobrowolne &c. było. 3. Bo Profeska gdyby przestała być Zakonnicej toby grzeszyła śmiertelnie, a kiedy nie postępuje w doskonałości, to zapewne przestaje być Zakonnicej, bo to zawołana u Oyców SS. prawda: Ze w drodze BOGA, to jest Zakonnej, nie postępować, jest z niej ustępować; toć Profeska kiedy przestaje postępować w doskonałości, grzeszy śmiertelnie. Coż ty na tę obligacyę, czy ieno się nie zleknieisz? A dla niej y Profeski Zakonnej? nie lekay się bardzo, bo Pan Bóg z tobą, y łaska Jego zawzięta na pogotowiu, nie jest to trudniejsza do wykonania obligacyi, iak obligacya trzech ślubów, ubóstwa, czystości y posłuszeństwa &c. na któreś się przecie rezolutnie odważyła, y owszem łatwiejże jest wykonanie rzeczony obligacyi, bo iey dosyć uczynisz. 1. Samym pragnieniem doskonałości. 2. Prośbieniem o nie Panna BOBA. 3. Zleknieciem y pomieszanieniem się, że iey w twójbie nie widzisz. 4. Cieszeniem się kiedy co dobrze odprawisz, bo te same fakty y afekty są to, wedle SS. Oyców iak nogi, któremi dusza postępuje do doskonałości: Wyexaminuy się, czy masz, czy czuiesz te w łobie afekta? Postanow się w nich ćwiczyć, proś ducha S. pomocy, proś o łaski skuteczne do tego ci postępu potrzebne. Rozmaw się o tym z Panem JEZUSEM, z Nays: Panną y Świętymi Zakonu twego.

98. Punkt II. Uważ, coś więcej powinną czynić z obligacyi stanu Zakonnego. 1. Powinnas, wypełnić owę radę dla świeckich, a dla Zakonnych praw o Jezusowe powzięczne wszystkim Zakonom Kto opuści Oycę, Matkę &c. to jest, powinnas się wyrzec ze wszystkiego afektu świeckiego ku Rodzicom, y wszystkim krewnym, a iakże to prawo zachowujesz? Jak nowiny o śmierciach, chorobach y znacznych od BOGA nawiedzeniach, krewnych twoich przyjmujesz? Jak ich czytasz, słuchasz, czy iak o obcych ludziach z krótką kompatyą, a relaty na wołają Bożką oddaniem? Czyli też takich nowin słuchasz nie bez płaciu, nie bez lamentów? o jeżeli tak, to znak jest, żeś się jeszcze nie wyrzuciła z afektu. Postanow na potym wszystkim do krewnych afekt

świec,

świecki zaniedbać w święty, przez modlitwy, nabożeństwa za krewnie; ale nie przez częste korespondencye, napięcia się do nich, wabienia ich do siebie; dopieroż nie przez częste do rodziców stania, na koszt ich wyciągania. Staraj się w Zakonie o większy efekt do S. Ojca, do SS. Mátek twoich duchownych, do SS. Braci y Siostr Zakonu twego. 2. Powinnas, zachować y owo drugie powszechnie w całym Zakonie, prawo Jezusowe: Kto chce pójść za mną, niechże się zaprze siebie, niech dźwiga krzyż swój, y niech mnie naśladować, niech w moje ślady wstępować. Rozgryź te wszystkie słowa, a do jakiej cię doskonałości wzywają, pilno uważaj postanow o nie się starać. 3. Powinnas zachować wszystkie Zakonu twego, (nie cudzego) reguły, konstytucye, zwyczaje; a czy umiesz je? czy rozumiesz je? Do czego cię Bądźciey obligują? Ey dła BOGA! czytać je często y wyrozumieć je wszystkie potrzeba, tak przynajmniej, że gdyby cię się kto spytał: czy to Zakonu twego reguła ta, y ta? Zedyś zgadła, a nie odpowiedziała? niewiem, Bo niewiadomość exkuzować tu cię nie może, gdzie wszystko, co do Zakonu twego należy, wiedzieć koniecznie powinnas. Obeydź, choć pryncypalnie tylko reguły Zakonu twego, obeydź je, rachunkiem sumnienia, y łzami pokutnymi, jeżeli ich potrzeba będzie.

99. Punkt III. Uważ: co jeszcze nads to czynić możesz? co by ci prędzej pomogło do doskonałości? Pomoże wiele. 1. Jak największe pragnienie postępu w doskonałości, bo Pán BÓG árcy szczerdy na cię, jak masz pragnieniem rozprzestrzenione serce twoje, tak go całym łaskami swoimi wspomagającymi, zapewne napełni. 2. Pomoże codzienna, tygodniowa, miesięczna, półroczna, roczna próba, przez exámin partykularne. 3. Pomoże ile do czasu uczyniona obietnica, albo też z pozwoleniem spowiednika ślub jakiś uczyniony do czasu o zachowanie namięnionych w pierwszym y drugim punkcie obligacyi. 4. Pomoże uślna prośba Ducha Świętego o łaski skuteczne. 5. Przypatrowanie się duchowne, jak pomienionym obligacyom dośię czynił Święty Ociec, Święta Mátko, Święci Bracia, y Siostry twoje, wybierając z nich wóstek kształt y wzór, do zachowania tego wszystkiego. Rozmowa jak w Medytacji pierwszej.

Modlitwa: Dasz Chrystusowa poświęć się,

DZIEN

DZIEN OSMY

Poświęcony Świętym Zakonnym.

Akt strzeliſty pierwszy.

Ubogi dla miłości moiej JEZU, naucz mię miłości uboſtwa ſlubnego.

Akt drugi.

Najczyſtsza Matko Boſka uproś mi łaskę doſkonałej czystości.

M E D Y T A C Y A XXII.

O uboſtwie Zakonnym.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej medytacyi.

100 Punkt I. Uważ, dla czegoś ſię zakochoać w uboſtwie ſlubnym powinna. 1. Powinnaś to kochać, co Oblubieniec twoy Pan JEZUS ukochał, a uboſtvo niezmiernie ulubił Pan JEZUS, bo nie mając go w Niebie, y będąc od wiekow bogatym, wedle Bernarda iakby umyſlnie dla uboſtwa zſąpił z Nieba, y ſtał ſię człowiekiem. Matka P. JEZUSA: uboſtvo. Pierwsza rezydencya ulubiona: ſtaienka uboga, aſſyſtencya dwor wſzyſtek paſuſzkowie ubodzy. W całym życiu ſwoim nie miał tylko jedną ſukienkę rękami Nays: Panny wyrobioną, która cudownie na nim roſła. W iedzeniu, picciu, chyba od Marty iakich ſpecyalikow ſkoſztował. Słowem urodził ſię ubogo, żył ubogo, umarł ubogo, bo nagi na Krzyżu. 2. Nays: Panna kochała ſię w uboſtwie; bogo wedle wielu przy oſiarowaniu ſwoim w Kościele Salomonowym razem z czystością y poſtuſzeńſtem Bogu ſlubowała. Miedzy Apoſtołami jeden tylko był Judasz. co ſię w workach y w ſrebnikach kochał, y na złe mu też, bo na apoſtazy, de-

Ee

de-

desperacyą y potępienie wyszło. 3. Ubogąś w żywocie matki była, ubogą na świat wyszła, y ubogą się do grobu iak do wnętrzości powizechney matki ziemi wrocisz, czemuż żyć ubogą kile dla miłości BOGA nieulubisz? 4. Sam bies tylko, nie Aniołowie SS. kocha się w łakach, leży na pieniądzech, pilnuie ukrytych po pustych zamkach y gorach pieniędzy, y więcze kochać się w tym będziesz? Wczym się łada bies y nie dobrzy Aniołowie kochają? 5. Ubostwo ślubne ma swoy wiedzcie szacunek, Niebo go szacuje, bo się całe za niego oddaie. Szacują Pánowie, bo dla niego osobom Zakonnym wielką cześć, uszanowanie y często pierwsze miejsce dają &c. 6. Bogactwa serce ludzkie zakwaszają, tyśacami go łtaranią kłopotow y turbacyi w zbieraniu, chowaniu, pilnowaniu zarzucają. A ubostwo święte od tego wszystkiego serce uwalnia, y więcze ci do serca nie przypadnie? Ubostwo wał to y mur Zakonny od wszystkich pokus, grzechow y czartostwa osob Zakonnych broniący. Ubostwo matka, bo choć uboga ale chędogo matka, choć nie zbyt kuja, ale we wszystkim wygadzaia, y często lepiej, niż na świecie matki swoim dzieciom dogadzaia. Y więcze w tey Matce, Wcielonemu Bogu y oblubieńcowi twemu ukochaney, kochać się nie będziesz? Rozmow się z Pánem JEZUSEM ubogim, Nayś: Panną y z Siostrami w ubostwie się kochającymi.

101. Punkt II. Uważ, do czego cię obliguje ubostwo ślubne. 1. Obliguie cię pod grzechem śmiertelnym, żebyś ani pieniędzy, ani żadney rzeczy nád, albo około czerwonego złotego nie miała za swoją własną, nie przypisowała sobie nád nią żadnego państwa, to jest zupełney y wedle woli twoiey do dysponowania y rozporządzenia nią władzy. A o rzeczach daleko tńszych od czerwonego złotego obliguje cię pod grzechem powszednim. 2. Podobnie obliguje cię, żebyś żadney rzeczy nie dawała, nie brała, nie pożyczala, ani innym sposobem nie szafowała nią bez pozwolenia przełożonych albo wyraźnego, to jest: słowy, albo kartą, albo gestem iakim wyrażonego; albo też roztropnie, rozumnie tłumaczonego, żeby ci go nie przeciono, gdybyś o pozwolenie prosiła. 3. Zebyś z tych rzeczy, ktorych Zakon do używania pozwala, do żadney zbytnim afektem nie przyległa, boćby to wielki wstyd był y śromota, gdyby się Zakonnica bardziej na przykład w koronce kokowej ko-

chała

chała,
się nad
dzieci
kich sw
chu, ul
tnim ł
zwolił
nie mi
ki złot
garnitu
kowe,
cełę Za
byś nie
przy
fekta,
podob
ko 40
dnego
by obr
dwie o
konnie
dostatk
zupełn
Postan
102
ślubny
łakty w
szenie
grzech
cznia
albo p
nich si
zbytku
wiedz

chała, niż Damy światowe w dymentowych krzyżach. Zawstydzik się nad zwyczaj ow pustelnik, który usłyszał od Anioła, że się bardi- dziey kochał w mizernym kotku, niż Grzegorz Papież we wszystkich swoich splendorach Papieskich, y toć to jest ubogim być w du- chu, ubogim być prawdziwie na sercu, nie przylegać sercem y zby- tnim afektem do żadney rzeczy, choćby ich Zakon naywięcey po- zwolił. 4. Obliguie cię, żebyś żadney rzeczy y w używaniu takiej nie miała, która albo próżnością, albo zbytkiem traci, iakie są zegar- ki złote, tabakierki bardzo drogie, sztućce, kubki, czary srebrne, garnitur do kawy porcelanowy, poduszki, pierzyny, kołdry kitay- kowe, futra bogatze, delikátniejsze &c. Nie zdobią ale szpecą celę Zakonną iakie argenterye, galanterye &c. 5. Obliguie cię, że- byś nie tylko bez szemraniá, skarzenia się &c. ale też y z radością przy- wala w iedzeniu, picu, odzieniu, kiedy się trafią iakie de- fecta, niedostatki, niewygody; mając zadosyć, że w ten czas będziesz podobną Pánu Jezusowi, który na puszczy przez 40. dni, nie tyl- ko 40. włoskich orzechow, iak Błogosławiony Zurawek, ale y za- dnego posiłku nie miał. Przy ubiczowaniu y prostej sukni, którą- by obnażone pokrył ciało nie miał, á na kryżu upragnionemu le- dwie ośu y to z żołądkiem pomieszanego dodano. Coż by to za różnica Za- konnicy od świeckiej Damy była, iak tá, tak tamta wszystkiego po- dostatku y zawsze á niepotrzebnie miała &c. Wyexaminuy się á z zupełną y áktach pokutą! Jákoś tym obligacyom dosyć uczyniła. Postanow iak má być ná potym.

102. Punkt III. Uważ, co pomoże do doskonałości w uboſtwie ſlubnym. 1. Staranie się serdeczne w duchu o uboſtwo przez różne ákty wszystkich paſſyi naſzych, iakie ieſt pragnienie niewygod, cie- ſzenie się z nich, uciekanie od zbytkow, gniewanie się ná wszystkie grzechy y defekta przeciwne temu ſlubowi &c. 2. Rewizya potro- czniá wszystkich rzeczy, á ſurowá w uważaniu áfektu, właſności, albo przyłgnięcia do rzeczy iakiey ſerca twego (chyba gwałtem) od nich się oderwać niedającego. W uważaniu pozwoleniá, próżności, zbytku y wielości rzeczy iakich. 3. pilność w rachunkach y ſpo- wiedziach ná ten ſlub. Rozmów iak w Medytacyi pierwszej.

Modlitwa; Dusze Chrystusowa &c.

MEDYTACYA

Ec2

M E D Y T A C Y A XXIII.

O Czystości Zakonney.

*Modlitwa zwyczajna.**Przygotowanie 1. y 2. toż co y w Medytacyi pierwszej.*

104. Punkt 1. Uważ: co ci zachwala ślubną czystość. 1. Ze ta cnota z Aniołami cię w równi kładzie, y owiżem do cnoty naturalney, y co do zwycięstwa heroicznego, a bardzo częstego, wyżey cię sadza nad Aniołów. 2. Ze masz przykłady tey cnoty wszędzie. Masz w Bogu, bo BOG Ociec (mówiąc po ludzku) jest Oycem y Panną. Syn Boski obrał sobie za Matkę Niepokalaną Pannę. Duch S. szczyry ogień na zgaśnienie ogniów nieczystych. Nays: Panna umawiała się z Gabryełem, y macierzyństwo Boskiego niechciała, gdyby bez skazy czystości bytć nie mogło, dla tego też wedle Bernarda; naybardziej się dla tak ulubionego Pániństwa Bogu godobała. Jan kochanek Pana JEZUSA ofobliwszy, opiekun Nayszyszey Matki Boskiej testamentem Chrystusowym zostawiony &c. a dla czegoż? dla czystości. Antoni, Kościuszka, Kaletan, delicye Nieba, pieścizny MARYI y dziecińy BOGA, a przeto naybardziej, że byli żywymi w ciele Aniołami. 3. Ze ta cnota ofobliwszy swoy przywilej, y wieniec y koronę, z większą wśzaczunką dystynkcyą ma y różnicą od innych Świętych. 4. Ze czystość jest perła nieofszacowana, y przed światem, bo y u pogan, y u żydów, dopieroż u Chrześcian y Katołikow ma cenę nad inne. Sami nawet ludzie nieczysti tak sobie tę perłę szacują, że iej wydziwić się w drugich nie mogą; a często nie bez żalu serdecznego, że ją utracili. 5. Ta cnota, skarb to przed ludźmi ukryty, z tego skarbu monetą, nayłatwiej się naywiększych łatek Boskich dokupisz, bo dla niey, tanio BOG spusza wszystkie łaski, choćbyś naywiększych pretendowała, iak poznasz toż samo w wyżey wyrażonych Świętych do Nays: Panny zacząwszy. P. JEZUS umeczony tak sobie szacował ten skarb czystości, że wycierpiawszy tak wielkie męki, Rany, zniewagi, nie cierpiął tego, żeby mu y fałszywe świadectwo iakim choćby naymniejszym defektem czystości nayszysze oko zaplusić miało. 6. Jaka ceną tey cnoty, y ztąd poznać, że ktorzy ją utracili albo tracą, wszyscy tego

nie,

niezn
wszyst
ci czy
Jużby
rozum
tąd ko
nem B
temi,

104
pod gr
oblig
zawis
y pass
Zakon
ciwi
łości
zowa
postu
ko rz
aż do
Pana
zusew

10
przeci
ślubu
strzeg
imagi
gniew
diabła
Poczę
pomoc
sobie
w pier

niezmiernie żałowali albo żałują 7. Same nagany, karania, censury wszystkich przeciwnych tej enocie grzechow y defektow, dostatniey ci czystość ślubną zachwala. Coż ty na te wszystkie pochwały? Jużbyś też bez wstydy, uwagi, y prawie bez dobrej reflexyi, bez rozumu była, gdyby ci sie podobać nie miała! Uważże iakżes ią do tąd kochała, iak na potym kochać y szacować masz; naradz się z Pánem Bogiem, y z Pánem Jezusem umęczonym, z Nayś: Panną y Świętymi, w tej enocie się kochającymi.

104. Punkt II. Uważ, że do czego cię ślub czystości obliguje pod grzechem śmiertelnym, do czego, pod powszednim; te wszystkie obligacje, wykładu niepotrzebują, bo iawną rzecz, żeś obligowaną zawsze być Aniołem we wszystkich myślach, y uczynkach, akcyach y passyach twoich. To iednak przydaię, że wszyscy Teologowie Zakonu naszego, tak sądzą (choć się im niektorzy nieślusnie sprzeciwiają) że w grzechach powierzchownych naybardziej niemalz małości materyi, ktoraby Zakonną ołobę od grzechu wielkiego, exkuzowała; a tak, iak więc exkuzuje; w grzechach przeciw ubóstwu, postuśnieniu ślubnemu &c. To uważywşy, examinuy się, ale tylko rzucając oko na lata y czasy dzieciństwa, młodości twoiej &c. aż do tego czasu, znalazşy który grzech, podź z nim pod pręgierz Páná JEZUSA ubiczowanego, opłacz go serdecznie, obmyj krwią Jezusową &c.

105. Punkt III. Uważ, co ci pomoże do obronienia się pokusom przeciw czystości. Pomoże 1. przy tentacyi kaźdey odnowienie ślubu albo przyśięgi Bogu uczynionej o chowaniu czystości. 2. Wystrzeganie się okazyi do grzechow takich. 3. Wystawienie sobie w imaginacyi BOGA widzącego, sprawiedliwego, a nád zwyczaj zagniewanego na takie grzechy. 4. Pamiętać na S. Anioła Stroża, y diabła kuizącego. 5. Modlitwa do Nayświeszey Panny Niepokalánego Poczęcia y do Świętych tą cnotą znacznych &c. Uważże iakęś tych pomocy zażywała, iak y ktorych naybardziej zażywać masz, obierz sobie Patronow czystości, odday się im w protekcyą. *Rozmowa iak w pierwszej Medytacyi*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa.*

REFLEXJA

REFLEXA VIII.

Ná ákcye y zábawy święte.

106. I. Reflektuy się iákie u ciebie wizytacye? Czy ieno ich kto rego dóńa nie opuszczał? Czy ich (co moż być łatwo) kilka razy ná dzień z głęboką adoracyą Bogu oddałeś? Czy wizytacyi tych 4. w kościele, á 6. przed oraterzem? Czy ná niedzielę całe porządnie Niebo? Czy nie opuszczał oddania wizyty komu? By lepiej mieć całe Niebo swoje. Pomoże wiele tak święta iu lakość, w wizytowaniu Wszystkich SS. Jákie są ná koniec wizytacye dłuższe, iákie krotitze? &c.

107. II. Reflektuy się, iutrzniá, y wszystkie zosobná pacierze Kapłáńskie u ciebie, czy mają swoje miejsce y czas, czy też pożyczany ukradziony? Nierozumienie słow y ientow łacinskich czym nagradzał? Czy masz przy pacierzach pamięć ná porządne wychwalenia przy każdej części. 1. Trojcy Świętey to jest trzech osob 2. Doskonałości Boskich. 3. Pána Jezusa z tajemnicami iego wszystkich. 4. Nays: Panny y Świętych w ten dzień osobliwie przypadających? Czy masz reflexyá ná śpiewanie z SS. Aniołami y z Świętymi, kiedykolwiek przedtym do śpiewania choru álbo mowienia pacierzy Kapłáńskich, obligowanemi, *Officium parvum* Nays: Panny czy kiedy nie opuszczał? &c. Ják w reflexyi o czasie pończocnym y w reflexyi ná miejsce chorowe.

108. III. Reflektuy się iákie twoie medytacye, czy ieno ich nie opuszczał? Nałz Zuares drugi swego czasu Augustyn tak iá sobie szacował, że wolátby był całą naukę swoją utracić, niż którą medytacyi codzienney godzinę. Y słusznie, bo innego sposobnieyszego czasu do rozmowy, rady y náuki Ducha S. niemasz nad medytacyą. Terela, Katarzyná Senená &c. niebyłyby były takimi Świętymi, gdyby nie medytacye! Reflektuy się daley, czy lubisz medytować, czy nie, y czemu? Podobno nieumiesz sposobow medytowania, czemuż się ich z ksiąg, od siostr, od oyc duchownego nieuczysz? Pomogłby ci wiele 2. y 3. sposob modlitwy ustney od S. Ignacego podany, wynaleziony, ále y tego nieumiesz obozga. Toć ci się koniecznie pytać, prosić trzeba, żeby cię ich náuczono. A y tu ie masz w probie 4. ktore ci się lepiej udaia medytacye? Czy moral;

ne? czy historyczne, czy praktyczne przez uważenie pobudek, przeszkody, sposobow? Czy masz na to reflexyę; żebyś kiedy nie masz czasu godziny, półgodziny, kwatere albo przynajmniej półćwierci kwatery na codzienną, oddała medytacyą. Ey wszakże godzin BOG żebyś mu do rozmowy sekretney z tobą przynajmniej tyle czasu pozwoilił &c. iak w reflexyi o czasie rannym.

109. IV. Reflektuy się: iakie słuchanie Mszy świętey, czy zwy-
czaynemi tylko prostactwu modlitwami? Czy też z Zakonnemi uwa-
gami, reflexiami na tajemnice JEZUSOWE każdemu czasowi służące?
Co masz za reflexyiki nakształt aktow strzelitych pod czas *Confiteor*,
Dominus vobiscum, *Gloria*, *Epistoly*, *Credo*, *Offertorium*, *Prasacy*, *Memento* o-
by, *Elewacy Komunij*, &c.

110. V. Reflektuy się iakie u ciebie rachunki sumnienia general-
ne, partykularne, przestrzegające, czy generalne dwoiaki? Przestrze-
gających, czy ieno nieopuszczasz wcale. Ey dla BOGA! potrzebnie-
sze w tym się zwierciadle, niż w szklannym przegladanie. Czy
na examinach nie examinujesz spraw cudzych nie swoich? Powin-
naś y cudze examinować, ale tylko te, ktorychś przyczyną była,
czy pogorzeniem, czy niepoprawieniem &c. Inne grzechy nie do
ciebie ale do Sędziego BOGA należa! Sama się patrz, nie drugich, kie-
dy to do ciebie nienależy, ichoway się z tym na przełożenstwo, jeżeli go
godna będziesz. Czy masz przy każdym punkcie examinu reflexyą
powinną, w 1. Na dobrodziejstwa BOSKIE: w 2. Na uproszenie łask
Ducha S. w 3. Na roztrząsanie pilne defektow. w 4. Na prawdziwą
skruchę w 5. Na obietnicę poprawy w naznaczonym umyślnie na to
defekcie a we wszystkich punktach czy masz reflexyą na Rany Chry-
stusowe iako skarb na wypłacenie się BOGU skuteczne &c. Refle-
ktuy się, na modlitwy prywatne ustne iakich podobno wiele umiesz,
a mało co zażywasz! Czemuż to? Czy niestaie czasu? temu niewie-
rzę, kto pilny, ma wiele czasu! bardziey to z złego rozporządzenia
czasu dzieie się. Ponaznaczayże tedy czasy y tym modlitwom, przy-
pilnuy się, nie day sobie urywać czasu wykradającym ci go przyja-
ciółkom, a obaczysz że ci wystarczy czasu. Poszereguyże godziny,
Godzinki, Rożanie, Koronki, Litanie, Modlitwy, Hymny wszy-
stkie, osobliwie ktore umiesz a żadney nie opuszczay, bo niedarmoś
się, nauczyłś, wezwyczałś, tylko żebyś w nich aż do śmierci do-
kwa;

trwała. Inaczej jeżeli ten talent zakopiesz, boi się surowego Sądu &c.

M E D Y T A C Y A XXIV.

O posłuszeństwie Zakonnym,

Modlitwa zwyczajną.

Przygotowanie 1. y 2. co y w medytacyi pierwszej.

III. Punkt I. Uważ, dla czego się w posłuszeństwie świętym Zakonnym kochać powinnaś. 1. Ze ta cnota wszystkie monarchie, państwa, Krolestwa, przy swojej człości, doskonałości, zachowuje; Niebem, światem całym, y ziemią dysponuje, rządzi: a ty się nią rządzić nie będziesz. 2. Ze ta cnota zamyka wszystkie inne cnoty, zamyka, y tak ie w duszy sazepli, iak drzewka w ogrodzie. Będzie kwitnela ta cnota, będą kwitnel y inne, y owoc z siebie wyda waty. 3. Ze posłuszeństwo jest ofiarą BOGU nad inne miłsza, bo jest naytrudniejszy, y nayhojniejszy na BOGA, kiedy co jest w człowieku naykosztowniejszego przed Niebem, to BOGU daie, daruje, ofiaruje, to jest wolną wolą ludzką. Y z tąd ci Pismo S. mowi że lepsze jest posłuszeństwo, niżli ofiary, bo przez nie (iak S. Grzegorz mowi) cudze bydzące mieszko, a przez posłuszeństwo własna woia bywa zabijana. Y więcze tey ofiary ile tak miłey BOGU będziesz żałowała? 4. Ze ta cnota czyni człowieka naydoskonalszym, bo czynić zupełnie wolą BOŻĄ, wedle wielu jest naywyższa doskonałość, a bydz posłusznym, jest czynić zupełnie wolą BOŻĄ, być posłusznym, jest bydz w gradusie naywiększey naywyższey doskonałości. A jeżeli tak jest, toć chybabyś z myślona a nie prawdziwą Zakonnica była, żebyś się w tey cnotie zakochać nie miała. 5. Ze ta cnota cud to u swiatą wielki, bo przez nie człowiek oczy traci, a przecie naywyższym się rozumem rządzi. Z daie się że trupiecie, a przecie w ten czas nayżywiey BOGU służy, to to nie wielkie cuda? Toć chybabyś dziwaczką w Zakonie być chciała, gdybyś tak cudney cnoty niekochała. 6. Ze osoba posłuszna arcyszczęśliwa, bo pełniąc wolą BOŻĄ, nigdy nie pobłądzi, nigdy się nie poturbuie. Zawsze spokojna, wesola, do wszystkiego dobrego ochocza. Żyje na ziemi, iak w Raju, y owszem iak w Niebie. 7. Ze się w tey cnotie kochał

PAU

Pan
wspom
nauki,
aż do
Ewan
y w
táiemn
JEZUS
y posł
y posł
na Pán
niey z
twego

111

bne?
niepol
pełnie
wek,
iemne
4. Ze
nie lu
stwá.
y wol
Nays
szeńst
niac,
111

winno
dobra
strop
złym
brym
y prz
podo
włko

Pan JEZUS od lat 12. aż do 30. Ewangelia to tylko o Pánu Jezusie wspomina, że był posłuszny. A gdzieś przez tyle lat inne cnoty, nauki, łaski, dobrodziejstwa, y cuda Jezusowe? To to nie z tego aż do 30. roku nie było w Pánu Jezusie? było bez wątpienia, ale Ewangelia tę tylko cnotę wspomina, w ktorej są te wszystkie cnoty, y w ktorej się Pan JEZUS osobiście kochał. Gdy się zaczęła ta tajemnica Wcielenia Syna BOSKIEGO, tak się zaczęło y posłuszeństwo JEZUSOWE. Ják tajemnica Wcielenia, trwała aż do śmierci, tak y posłuszeństwo jego, BOG Wcielony iák się stał Ciałem, tak się stał y posłusznym, aż do śmierci krzyżowej. Uważę czy tak ulubioną Pánu JEZUSOWI cnotą przypadła ci do serca. Rozmów się o niej z Pánem Jezusem, z Najswiętszą Pánną, z Świętymi Zakonu twego.

112. *Punkt II.* Uważ do czego cię obliguje posłuszeństwo słubne? 1. Zebyś była posłuszną wszystkim gdzieby się grzech iáwny niepokazał, wszystkim starszym y przełożonym Zakonnym, w wypełnieniu tego, co rozkazują. 2. Zebyś była posłuszną bez wymówek, y szemraniá, choćby rozkazano co przeciwnego y ciátu nieprzyjemnego. 3. Zebyś była posłuszną y rączą, wesołą y punktualną. 4. Zebyś była posłuszną wszystkim przełożonym, iáko BOGU, á nie ludziom, pamiętając że od BOGA odbierzesz zapłatę posłuszeństwa. 5. Zebyś była posłuszną, z poddawaniem rozumu pod rozum, y woli, pod wolą starszych. Porachuyże się przed Pánem Jezusem, Nays: Pánną, y Świętymi Zakonu twego iákeś te obligacye posłuszeństwa świętego wypełniła, y iák ie masz ná potym wypełniać, &c.

113. *Punkt III* Uważ, posłuszeństwo żeby doskonałe było, powinno. 1. Być ślepe, żebyś nie patrzała, kto rozkazuje, czy osoba dobra y poważná, świętá, rozumná, czy zła, nie Zakonná, mniej roztropná, y mniej poważná. Zebyś nie patrzyła, iák rozkazuje czy złym áfektem, czy z passyi z probowania cnoty twoiej, czy też do brym áfektem. Zebyś nie patrzyła, co rozkazują, czy co trudnego, y przeciwnego woli, náturze, siłom twoim. Czy też co łatwego, podobnego, y miłego tobie. 2. Powinno byđ powszechne, nie tylko náywyższym przełożonym, ale y moc do rządzenia tobą mającym

iącym. 3. Ma byź posłuszna Zakonna ołoba iak iaká w rękach trzymającego. co wolno mu się nią, gdzie chce, ná każdym mieyscu podeprzeć. Ma być iak trup, nienważający czy go ná marach, czy ná grobie postawią.

Uważ y to, co ci pomoże do doskonałego posłuszeństwa. Pomoże 1. w kaźdey przełożoney samego tylko Boga uważać, wedle owego ná-
pomnienia Jezusowego: kto was słucha, mię słucha; á kto wami wzgar-
dzi, mną wzgardzi. 2. Pomoże zawsze wszystkich starzych, powa-
żać, kochać, zachwalać, bronić, y exkuzować, pamiętać ná to, że ka-
da przełożona twoja, Mátka, powinnaś iey z wielu miar cześć, mi-
łość iak matce. A tak będzie że y łatwo y z miłością posłuszna
we wszystkim będziesz. Prachuy się, iak dotąd było, postanow,
iak má byź ná potym, poradź się Pána Jezusa, Nayswiętszey Pá-
ny, y Świętych Zakonu twego, á więcej do tey doskonałości spo-
sobow usłyszysz. *Rozmowa iak w r. Medytacyi.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa, &c.*



DZIEN

D
Poś
SS

M
ZUS
K
sney,

II
zając
popra
cicho
dzasz
estym
zdrac
dzisz
tu m
decto
pod l
wani
chasz
7. C

DZIEN DZIEWIĄTY

Poświęcony SS. Patronom Imion twoich, y
SS. osobliwie z różnych przyczyn za Pa-
tronow od ciebie obranym.

MEDITACYA XXV.

O Panu JEZUSIE umęczonym, zranionym.

Modlitwa zwyczajna.

Akt strzelisty pierwszy.

*Miłość moia umęczony, zraniony, ukrzyżowany JE-
ZUS.*

Akt drugi.

*Kocham JEZUSA umęczonego, áfektem Mátki Bole-
sney, kocham y Mátkę Bolesną áfektem Páná umęczonego.*

Przygotowanie 1. y 2. iák w medytacyi pierwszej.

114. Punkt I. Staw się przed Pánem Jezusem umęczonym, uwa-
żając iák cię z okoliczności tajemnic męki swoiey zawstydzic y do
poprawy, do żalu serdecznego pobudzić może, y słuchay go tak cię
cicho y sekretnie (żeby nikt nie słyszał) strofującego: 1. Mnie Ju-
dzasz mało szacował y lekce ważył, á ty chcesz, żeby cię wszyscy
estymowali, nikt nie pospónował? &c. 2. Já Judasza całującego mnie
zdradziecko przyjaciélem zowie, á ty nieprzyjaciół twoich nienawie-
dzisz, prześląduiesz! 3. Já się tak usilnie, bo aż do krwawego po-
tu modłę, á ty tak leniwie niedbale! &c. 4. Já fałszywe skargi y swia-
dectwa, á ty y prawdziwych nierada cierpliwie słuchasz &c. 5. Já y
pod katowską ręką ná dyscypliny okrutne gotowy, á ty się w bicz-
owaniu w dyscyplinie choć dyskretney, choć nie do krwi nie ko-
chasz! 6. Moia głowa w cierniach y głogach, á twoia w rozach.
7. Całe ciało moje w iedną się ranę zamieniło, á twoie tak pieszczo-

ne delikatne, y niedotkliwe! &c. 8. Jā tak ci szkli krzyż dzwigam, ā ty mnie wielołym krzyżkow znośzeniem niewspomagasz? &c. 9. Jā żołą y ośtem nápoiony, ā ty delikatnych potrawek, y napoiow śkrętnie szukasz. 10. Jā nā Krzyżu wiszę y umieram z miłości ciebie, ā ty umierasz choc tylko pod krzyżem śtaniesz, wieszasz serce Bog wie po iákich figurach! &c. To usłyszawszy od Páná Jezu zawstydź się, pocałuy Rany JEZUSOWE y postanow się poprawić.

115. *Punkt II.* Przyśtāp znou do P. JEZUSA iák do nauczyciela, y śluchay go rożnych cię cnot z męki swojej nauczającego. 1. Widzisz mię przy nogach Judasza, widzisz z Barabaszem porównanego, między łotrami położonego, náucz się pokory głębokiey. 2. Widzisz z szat odartego nā Krzyżu niemającego gdzieby głowę skłonił, náucz się ubóstwa doskonałego. 3. Widzisz Arcykapłanom Piśatowi, y Oycu Przedwiecznemu, aż do Krzyża posłusznego, náucz się posłuszeństwa. 4. Słyszysz rożne nā mnie fałszywe świadectwa, w materyi czystości żadnego, staray się o nie przeświadczone w tey materyi sumnienie. 5. Słyszysz żem milczał aż do podziwienią Stárośty, náśladuy mnie w ścisłym milczeniu. 6. Pod pręgiem naucz się umartwienią. 7. Przy cierniowej koronie, náucz się, żeby ci zawsze tkwiła w pamięci obecność BOGA. 8. Przy dzwiganiu krzyża, náucz się cierpliwości w noszeniu wśzystkich krzyżkow. 9. Od przybicia do Krzyża, náucz się heroicznego samey siebie zwycięstwa, krzyżowania, y aż do śmierci zewśzystkimi paśiyami pasowania. 10. Z śmierci moiey dla miłości duszy twoiey podiętey, y zranionego po śmierci włoczną serca, náucz się miłości BOGA y moiey, byle z całej duszy z całego serca y nādewśzystko. Te nauki usłyszawszy od Páná, JEZUSA, ponotuy wśzystkie w pamięci. Ucałuy Rany Jezusowe y postanow się w tych náukach ćwiczyć.

116. *Punkt III.* Uważ, Páná Jezuśa uspokajającego cię we wśzystkich duszy niepokojach, y śłodzącego, cukrującego ci męką swoją wśzystkie gorzkości Zakonne. 1. Ciężka ci podobno ostrość życia y zwyczajow Zakonnych, osłodź je sobie dytćyplinami, Krzyżem y trzema gwoździami Jezusowemi. Ciężki ci y przykry, pilny dozor, y surowe nā cię ā niezmrużone oko ślarszych, osłodź je sobie łaskawym okiem Jezusowym Piotrowi pokazanym. 3. Ciężkie ci y przykre wyśługiwania się ślarszyźnie, miuczenia ich, zmawia-

nia

nia się na ciebie, cukruie ci y tę przykrość swoim u starczyzny ży-
dowskiey wystugiwaniem się, na siebie się zmawianiem. 4. Przy-
kre ci nieśworne języki, źle o tobie gadejące, przed starszemi przy-
skarżające, słodzi ci ich Pán rzuconemi na siebie kalumniami, niespra-
wiedliwemi skargami, bluźniącemi językami. 5. Przykre ci nie sma-
czne potrawy, napoje; cukruie ci ie żość y ocet Jezusow, y nakar-
mienie P. Jezusa wielkimi obelgami. 6. Ciężkie ci częste nábo-
żeństwa, słodzą ci ich modlitwy na Krzyżu Jezusowe. 7. Przykrą
ci się bezsenne nocy, na iutrznia połnocne wstawania; słodzi ci ich
bez folgi, aż do młoci, modlitwa w ogroycu, y bezsenność noc w
więzieniu. 8. Przykro ci, kiedy cię w refektarzu chłusną, pokutą
z obu rącz obłożą, z dyscypliną do kolumny poyść każą, osłodzi to
wszystko ubiczowanie Pána JEZUSA. 9. Przykro kiedy cię na Krzy-
żu siostry widzą, a nietylko się nie użalą, ale jeszcze Krzyża doda-
dzą; słodzi ci tę przykrość wiszący na Krzyżu JEZUS, bez żadney
kompassyi, użalenia, y owczem z wielą urąganiami wytzydzeniami
&c. 10. Ciężko ci na koniec kiedy kto iák Longin wyiedzie ci z
dawnym od roku zawstydziającym cię fizycznie, nie moralnie defec-
ktem, markotno ci kiedy nád tobą uieżdżać zechce; przykro ci do
żywego iák włócznią doymie, serce zrani, iedną kroplę serdeczną
wycisnie, oż y tę przykrość serdeczną słodzi ci, cukruie, przebity
włócznią Bok Jezusow, y zranione Serce Jego serdecznie cię cieszą-
ce, a protzące cię żebyś osobliwie takie przykrości wszystkie, w Bo-
ku Jego przy sercu składała. Skosztowawszy tych z męki Jezuso-
wey kanarow y słodyczy, ucałuy znou wszystkie Rány Jezusowe, a
zawołay z pociechą wielką: JEZUS umęczony zawstydzenie moje! ale
zarázem náuka cnót wszystkich, y najsłodsza we wszystkich przykro-
ściach pociecha moja! *Rozmowa iák w Medytacyi pierwszej.*

Modlitwa: Duszo Chrystusowa poświęć mię &c.

M E D Y T A C Y A XXVI.

O Bolesney Matce Boskiej.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. też, co y w Medytacyi pierwszej.

117. Punkt I. Uważ, że Najswiętza Panna wszędzie była, przy-
wszy;

wszystkich tajemnicach męki Jezusowej, wyrozumieyże iak wielkie boleści y męczeństwa wycierpiąta, a to dla tego. 1. Bo iak kto kogo kocha, tak nad Jego męką boleie, co łatwo poznasz z boleści sługi, przyjaciela, y corki nad oycem &c. A mogłże kto bardziey kochać Páná JEZUSA nad Matkę Boską? ach niemogł, y niemoże! toć boleść Matki Boskiej nad inne wszystkie boleści więkzszą była. 2. dla tego, że boleść Chrystusowa była boleścią Mátki Boskiej: bo Serce MARYI, było Sercem JEZUSOWYM, ile że było z kropel Krwie serdeczney uformowane. Częścią dla tego, że Pán JEZUS ciałem y ná ciele bardziey, a Mátká Bolesná ná duszy też wszystkie boleści znosiła. 3. Ze Pán JEZUS z śmiercią już przestał cierpieć, a Mátká Bolesná y w ten czas kiedy przebito Bok Jezusow, wielką tyrannią ná sercu cierpiąta, y w ten czas tym bardziey kiedy go z Krzyża zdiętego ná rękach trzymała, y nie miała folgi, aż przy Zmartwychwstaniu, a potym przez całe życie z mieczami boleści żyła, chodziła, a podczas siú często gęsto się Jey, tak iak przy męce cała Męka Jezusowa reprezentowała nie bez podobnego pasowania, mordowania się z żałami, y rownemi udrczeniami serca, iak kiedy pod Krzyżem stała. Zważywszy tedy wielkie Matki Jezusowej boleści, wywnętrz się ná kompassyá y użalenie nad Matką Nayboleśniejszą przez ákty z owey pieśni Kościelney: *Stała Mátká Bolesná &c.*

118. Punkt II Uważ, iakim sercem Matka Boska, Męczeństwo to przyięta, y z iakiemi cnot świętych áktami. 1. Z iaką rezolucyą, y zgadzaniem się z wolą Oycá Przedwiecznego, tak że Jey to samo zgadzanie się (ná tyfiac mdłości y śmierci, które náaturalnie mowiąc, przypaść powinny były) za nawiękzszé kordyały stanęto, otrzeźwiające serce Macierzyńskie, w żalach tonące; ztąd czytamy: pod Krzyżem stojąca, ale nieplacząca dopieroż nie mdlejąca, &c. 2. z iaką miłością Boga, z iaką miłością Páná Jezusa, te wszystkie ná sercu tyrannie cierpiąta, ten sam tytuł: Stała Matka, dostatecznie świadczy. 3. Cierpiąta te wszystkie serca Macierzyńskiego tyrannie, bez żadnego y najmniejszego (zawaruy BOZE o tem y pomyslic) defektu, bez żadnego, ná Judasza, ná Arcykapłanow, ná Piotrá, y ná wszystkich katow mrużenia, żalenia się, uskarzania &c. Cierpiąta z doskonałą w najwyższym gradusie położoną, miłością nieprzyjaciół, cierpiąta z gorącą za nich modlitwą, y ubłaganiem Majestatu Boskiego za ich Bogoboystwo

stwo z
tyrann
żow.
ktu ná
nem sw
stkie b
mi łac
go wla
lesney
ley w
reyes w

119
znák m
by, mi
bat Ma
bliwz
czyń i
a ten o
zwycię
nego,
ze nie
Protek
lesney,
będzie
pierwz

O w/

120
maryin
nym r
poydzi
go pat

stwo z gnuwanego. 4. Cierpiąca wszystkie na sercu Macierzyńskim tyrannie statecznie, cierpiąca z pragnieniem większych boleści y krzyżów. 5. Cierpiąca bez pretensyi y najmnieyzey folgi, bez respektu na kompassye nad sobą Janą, Magdaleną, y Maryi, iak nad Synem swoim, tak y nad sobą serdecznie płaczących. 6. Cierpiąca, wszystkie boleści swoje, z boleściami, ranami, intencye swoje, z intencjami łącząc Jezusowemi. To uważywszy przeymiy modę cierpliwego w wszystkich krzyżach znośzenia. Upadnij do nog Matki Bolesney, nogi Jey ucałuy, a nieprzestaway kompassyi nad nią, idąc dalej w aktach z pieśni Kościelney, zaczynając od tey strofy; na ktoreyeś w pierwszym punkcie stanęła.

119. Punkt III. Uważ, co masz a statecznie czynić w życiu na znak nábożeństwa y kompassyi nad Bolesną Matką, wymyślaj sposoby, między niemi niech się y te pomieszczą. 1. Nigdy nieopuść: *Stabat Mater doloresa*: Ma ta Proza ten przywilej, że przy śmierci ołobliwszą pociechę y folgę umierającym przynosi. 2. Każdego dnia uczyni jeden akt heroiczny zwycięski, siebie samey zwycięstwą; a ten ci, takie akty przyniosą pożytek: że wszystkie pokusy łatwo zwyciężył. 3. Do pamięci na obecność Pana JEZUSA ukrzyżowanego, przydaway zawsze pamięć na Matkę Bolesną a bądź pewną, że nie zapomni o tobie przy śmierci, bo Bolesna Matka jest pierwszą Protektorką y Patronką dobrej śmierci. Upadnijże do nog Matki Bolesney, ucałuy nogi Jey święte, obiecuy Jey tego wszystkiego (ile będziesz pamiętała) zawsze dotrzymać. *Rozmowa iak w Medyacyi pierwszej.* Modlitwa: *Duszo Chrystusowa poświęć mię.*

REFLEXYA IX.

O wspaniałości y wysokości Ducha y Serca Zakonnego ku B O G U.

120. I. Reflektuy się, iaka w tobie wspaniałość ducha, w ordyń marynych sprawach dobrych. Czy ieno duch w tobie iak w dzielnym rumaku na ktorego dość rękę podnieść, dość cuglem rutzyć, poydzie w lot gdzie zechcesz zukontentowaniem wszystkich na niego patrzących. Czyli też iesteś ow leniwy osiek, że y tu y tu postawasz,

na

nawołać się muiżą starli, do chwały Boiskiej naganiając, y po wielu wołaniach, ledwie nie karą Zakonną uderzyć. W chorze czy emulujesz w śpiewaniu z kanarkiem, który tę mą w tobie wspaniałość, że kiedy inne ptaszęta śpiewają, radby wszystkie zagłuszył, y piekniej nad inne wyspiewywał. Czyli też papuga z ciebie, ktorey gadać tylko, ale nie śpiewać z drugiemu miło, co nie jest bez konfuzyi y przymówek a wpryncypalnie obligacyi całemu zgromadzeniu, że tak wiele w nim jest fiostr, a tak się ich mało odzywa, y to wiele ich takich co nie excellentem śpiewają.

121. II. Jaka twoja wspaniałość w extrordynarynych akcyach BOGA! Czy ieno są, y jakie te twoie akcy? Coż też kiedy dla BOGA heroicznego, z gawłtem natury uczyniła? W umartwieniach większych, y mniejszych, w prośzeniu tobie kryjomym, o publiczne w refektarzu pokuty, zawstyżenia się &c. Jakie bywają zwycięstwa w boiżniach nocnych, w okazjach zeyścia się z osobami nieprzyjawnymi, w pokazaniu im znakow osobliwszey miłości &c.

122. III. Reflektuy się, jaka wyfokosć w aktach strzelistych, czy ieno są zwyczaje święte? Czy są akty na porwaniu? Czy są akty z okazji widzianych, słyszanych rzeczy? Czyli ie tak czynisz iak cię wyżey informacya dana naucza? podobno się albo wszystko a bez racyi opuszcza, albo mało co się tego czyni?

123. IV. Reflektuy się, jaka u ciebie rozumu wspaniałość? Jęgo myśli czy nie poziome? czy nie bardzo uniżone? Czy tylko po ziemi się czodgaiać? Czy tylko to ci się, co do iedzenia, picia, honorow y wygod ciała należy, po głowie uwili? Czy też y z tych rzeczy umiesz w gorę pod niebo iak orzeł z żółwiem złapanym wylecieć? Czyliś w rozsądkach wysoka? Czy umiesz drugim doradzić? Każdy węzeł rozwiązać? Czy umiesz sobie y drugim wyperśwadować niepotrzebne chymery y apprehensye? czy umiesz zagniewane, pogodzić, smutne pocieszyć, nieuspokoione uspokoić? Czy umiesz, kiedy się co złego trafi, kształtnie pokryć, poprawić, y w dobre zamienić &c.

124. V. Reflektuy się, jaka wyfokosć woli twoiey? Czy chcesz y usilnie pragniesz krzyżkow, dyshonorow, niewygody, kontemptow y w zgardy? ale nie dawszy do tego żadney przyczyny. Czy

kin

kiedy się co złego trafi, czy się tym cieszył? Czy ieno nie apprehendujesz? Czy się chlubił, cieszył, y szczycił przed przywicznymi, kiedy ci się co takiego przytrafi? Czy mile przyinujesz, kiedy cudze defekta tobie przypiluią? Kiedy niewdzięcznością, ci nagradzają? Czyby cię nie zabolalo? Czybys y niesarknela, gdyby cię zpotwarzono, osławiono, wyśmiano, &c. gdyby ci nie wierzono? exkuzy nieprzyimowano? różne suspicje y opinie o tobie miało? Czyby cię nie bolalo, gdyby wiele niostr, albo y wszystkie się od ciebie odstrychnęły? iak od zapowietrzoney stroniły? &c. iakbys przyięła, gdyby cię oskarżono niewinnie? gdyby za pokutę z urzędu rzuceno? &c. czybys y to wesoło bez wymówek y zradością przyięła?

M E D Y T A C Y A XXVII.

O obecności Boskiej.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y. 2. toż, co w Medytacyi pierwszej.

125. Punkt I. Uważ, przyczyny dla których Zakonná osoba má się starać, o pamięć ná obecność BOGA. 1. Wszakże wierzysz mocno (pamiętaćes ná ten artykuł powinna) że BOG jest zawsze z tobą, zawsze patrzy ná cię, zawsze o tobie myśli, y tak się z tobą bawi, iakoby procz ciebie nikogo ná świecie nie było; czy nieśluszną, żebyś y ty zawsze przed Bogiem stawała, y mówiła to, co Elias z tobą: Zyje Pan mój, przed ktorego obliczem stoję. Czy nieśluszną, żebys zawsze o BOGU pamiętała, myślała, ná BOGA patrzyła y tak się z nim bawiła, iak gdyby nikogo oprócz BOGA ná świecie nie było. 2. Coż ci w tym życiu potrzebniejszego, iako żebyś BOGA nigdy dobrowolnie nie obrażała, á do tego wedle wszystkich Ojcow Świętych iedny ten, y najskuteczniejszy sposób, żebyś zawsze ná obecność BOGA patrzyła, á zaż nie tym sposobem Pafrnucy Taidę, á S. Efiem inną nierządnicę od grzechow uwolnił, y do BOGA nawrócił. 3. Ze pamięć BOGA jest to źródło, y owszem źródło łama doskonałości, bo kto zawsze ná Boga w sobie naydołko-

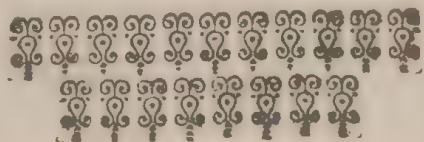
nalizego, pamięta, ten wszystkie w nim, iak w zwierciadle, widzi cnoty, wszystkie z łamego Boga ma do nich pobudki, y śródki, a bez żadney przeszkody. 4. Ze bez tey cnoty, żadna Zakonnica nie może być prawdziwą Zakonnica, bo niemoże bez niey y iednego kroku uczynić, niemoże bez niey y postąpić w żadney cnotie y doskonałości prawdziwey, bo każda cnota y doskonałość prawdziwa z natury swojej reguluje się do Boga, y gdyby która cnota, nie miała tego respektu, tym samym niebyłaby cnotą y do doskonałości prawdziwą. 5. Ze ta cnota, jest to cząstka błogosławieństwa wiecznego które na wiecznym nieprzerwanym nigdy pamiętaniu, widzeniu, poznawaniu Boga zawisło. Y ztądci S. Efreń woła; pamiętaj zawsze na Boga, a zawsze iako w Niebie myśl twoją będzie. 6. Od Pana JEZUSA zacząwszy podz do Nays: Panny, obeydź wszystkich świętych, w każdym tę cnotę obaczysz. 7. Ze ta cnota, na odpędzenie biesia wiele biczow ma, na pokusy wszystkie naykuteczniejszym jest orężem, że ta cnota w melancholiach nas rozrywa, rozwelela y w turbacyach cieszy, w krzyżach wielką folgę przynosi, y wszystkie przykrości, y goryczy życia tego słodzi y cukruie. Y więcze to cię wszystko nie pobudzi do kochania y ćwiczenia się w tey cnotie. Rozmow się z całym Niebem, całe ci ją Niebo radzić będzie.

116. Punkt II Uważ, co ci pamięć na obecność Boga przypominać powinna, albo może. 1. Powinna ci przypominać wszystkie akcyje same z siebie święte, iakie są wizytacye, medytacye, Msze święte, pacierze kapłanckie, examina generalne, y wszystkie inne nabożeństwa y modlitwy ułne. Bo te wszystkie przed Bogiem być powinny, łączyć cię z Bogiem powinny, bo inaczeż tym samym niebyłyby świętymi akcyjami. 2. Przypominać ci pamięć na obecność Boga powinny, wszystkie miejsca Zakonne, bo wszystkie tym samym, że są Zakonne, są Bogu poświęcone. A do tego ledwie które tu miejsce znaydziesz, żeby nie wołało tak na cię, iak na Moyżesza: Zdeym obuwić, (to jest złe postępkie) bo to miejsce gdzie stoisz, chodzisz, ziemią świętą jest. Ledwie które miejsce jest, żeby ci obrazow Świętych, a zatym y Boga przed oczy niestawiało. Z Obrazow Święci, wszystkiemi gestami, upominają cię, ledwie nie przemowia, żebyś tak, iak oni, obecnego Boga na oku y pamięci

ci młoda. 3. Przypominać ci pamięć na Boga mogą wszystkie czasy ranne, południowe, wieczorne, zęga y białe kwadrantami, godzinami, wbie ci tę pamięć mogą. 4. Osoby Zakonne niech ci żywymi będą zwierciadłami, Boga ci reprezentować mogą, ile że osobliwie BOG jest z niemi przez iankę, y one są ściśle z Bogiem związane, w nim żyją &c. 5. Przypominać ci mogą pamięć na Boga wszystkie stworzenia, tak iak. Bergiaszowi, Ignacemu, Augustynowi, przypominają, kiedy im się zdały być gradufami, oczami, skrzydłami &c. głosami wołającymi, y przypominającymi Boga, Pamiętaj. że na te memoryaliki, a postanow z tych wszystkich okazji, ile będzie mogło być, pamiętać na Boga, proś Ducha Świętego y Anioła Stroża, o instynktą tey cnoty.

127. Punkt III. Uważ sposoby pomocne do Pamięci na Boga. 1. Przez akt wiary czystey, o przytomności Boga. 2. Przez imaginacyą stawiając się przy każdej akcyi, tak, iak więc w przygotowaniu się przed medytacyą bywa; stawiając się mówię, to przed Tronem y Maieństwem Trojcy SS. Boga Ojca, Boga Syna, Boga Ducha S. Boga sprawiedliwego, miłośniernego, opatruiącego wszystkim wszystkim. Przed Bogiem Wcielonym, Narodzonym, Umęczonym, Ukrzyżowanym, to przed Bogiem Wcielonym albo dzieciną na rękach Najś. Matki radośney; albo przed Panem JEZUSEM z krzyża zdiętym na rękach Matki Bolesney złożonym. 3. Przez sposoby łączenia się z Bogiem, o których w medytacyi następującej mówić się będzie. Reflektuy się na te sposoby? Czy y iakieś ich zażywała? Postanow w nich się ćwiczyć, a osobliwie rozmaw się o tym z Panem Jezusem umęczonym zapisuiąc sobie w Ranach wieczne mieszkanie y iak najczęstszy wzgląd y pamięć, na mękę Jego; wszak to twoy skarb ulubiony, toć serce twoie zawsze przynim być powinno &c. *Rozmowa* *tek w 1. Medytacyi.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa &c.*



DZIEŃ DZIESIĄTY

Poświęcony S. Oycu, S. Matce, SS. Bráci y
Siostróm Zákonu twego,

Akt strzeliſty pierwſzy.

*Naywiększe ſzczęście, y dobro: moje BOZE, łączyć ſię
kleić y bydź z toba pragnę.*

Akt wtory.

Kocham cię BOZE moy, całą ſobą, y całym toba.

M E D Y T A C Y A XXVIII.

O łączeniu duszy y ſerca z Panem Bogiem.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwſzey medytacyi.

128. Punkt I. Uważ, dla czego ſię łączyć z Bogiem powinna.
1. BOG ieſt wſzytkiego ſtworzenia fundamentem, podpora, á two-
im y piáſtunem. Wierzyſże temu mocno, że Wſzechmocność Jego
iák wſzytko z nikczemności wydobyła, tak wſzytko konſerwuje.
Boyże ſię, żebyś nie zniſzczała, ieżeli ſię tey podpory trzymać niebę-
dziesz. Chwyć ſię obiema rękami, nierozdzielnie nigdy tak cię ko-
chającego Piáſtuná. 2. Wiárá cię uczy, że BOG ieſt zawſze w tobie,
y ty wiſzakże w nim żyieſz, y ieſteſ zawsze według Pawła S. toto,
niegłupſtwo by było twoie chcieć ſię kiedy rozłączyć y oddzielić
od niego? Kiedy to rownie ieſt niepodobná, iák niepodobná ieſt, że-
by ſię ſłońce z iáſnością ſwoią, álbo noc z ſwoią ciemnością rozłą-
czyła. A kiedy to złączenie twoje z Bogiem koniecznie być muſi,
Czemuż nie má być, y ſerdeczne, y dobrowolne? 3. Bardziey po-
winnáſ być złączoną z Bogiem, niź właſná twoią dusza z ciałem;
bo dusza bez ciała bydź może, á ty bez Boga żadną miarą być nie-

możesz Reflektuyże się: ách iák zabiegasz! iák się starasz! Zeby dusza się przez śmierć od ciała nierozłączała! A czemuż nie równie, nie podobnie, o złączenie się z Bogiem moralne starasz. 4. Łączysz się, kleisz, przyiążniesz z łada biesem, á czemuż się z Bogiem łączyć, kleić serce, duszę y áfektá wszystkie nie masz? Azaż BOG nie poufały, nie naywiernieyszy, nigdy niezawiedziony przyiáciel? A czemuż przez niepanięć, przez grzechy, szukasz y pretenduielz takich z Bogiem rozdziátów? 5. Zaślubiłś się, álbo zaślubisz Bogu wiecznie, y więcze tak prętko myśleć możesz o separacyi? Dopieroż o rozwój dzie! Ach! zawa uy Boże! Nieznaydziesz sfałzney przyczyny do tey separacyi, do tego rozvodu &c. 6. Z złączenia się natury ludzkiej Hipostatycznego z Osobą Boską w Panu Jezusie, Teologowie wszyscy, á wszyscy, żadney nieprzecząc, wszystkie cnoty pozwałaia przyznawać, Panu Jezusowi, ktore go tylko zdobić mogą, y przypisuią te wszystkie cnoty, cudownemu temu z Bogiem złączeniu, álbo Unii Hipostatycznej. A moralne z Bogiem złączenie czy má podobny przywilej? Má bez wątpienia; bo kto z Bogiem złączony całym sercem, całą duszą, ten bez pochyby, y pokorny, y cierpliwy, y Bogoboyny &c. 7. Ze BOG skarb to nieofzacowany; toć godzien serca y duszy, z bogacić się chcący. Zródło to pełne słodyczy, morze łask wszystkich, ofobliwza to w utrapieniách konsolacya, Słońce dzień czyniące, ciemności rozpędzające. Ogień zagrzewający &c. toć wabić, ciągnąć magnesem serca y dusze nasze powinien &c. Ale ach! pożał się Boże! iákies podobno dotąd daleko od Boga byłś, iák się z Bogiem nieraz żegnałś, wydzierałś. Ey żałuy serdecznie &c.

129. Punkt II. Uważ, co cię pospolicie dzieli, rozłącza z Panem Bogiem. 1. Ciało kiedy swawolne, delikatne bardzo, wygod w wszystkich szukające, snów dłuższych pretendujące, &c. 2. Świat bogactwami, honorkami, rozkoszami, odwabiający cię od Boga. 4. Diabeł wszelkich sposobow szukający, żeby cię przez różne ponęty, iák rybkę ná wędę porwać y od tego morza oddzielić, żeby iák ptázy-nę ułdić, álbo ná lep złapać. 4. Osoby rozwiozłe nie Zakonne, álbo świeckie, ktore cie swoimi przyiáźniami, áfektami niepotrzebnymi, łatwo oderwać mogą. Mieyże się ná ostrożności. Rozguieway się ná ciało przez umartwienia. Pluń ná świat y wzgardź,

podepc wszystkie jego podarunki, dopieroż nie niedoay na płonne jego obietnice, które tylko głupiego ucieszyć mogą. Sztuki zaś y figle diabelskie, dopieroż ponęty jego, miew na dobrym y pilnym oku, żeby cię kiedy nie ułowił proś o przestrogi S. Anioła Stróża. Na koniec z osobami o tey separacyi zamysłającemi, rozstrzygnij wszystkie przyjaźni, uciekay y stróń od nich iak od zapowietrzonych, albo na życie twoie następujących.

130 Punkt III. Uważ, iak się masz łączyć z Bogiem. 1. Przez pamięć na obecność Boską. 2. Przez akcye wszystkie z samych siebie święte. 3. Przez zwyczaje święte y akty na porwaniu. 4. Przez Centurye z aktów złożone. 5. Przez noszenie na sobie krzyżka małego albo obrazka blaszanego, albo Troycę S. albo Naysw: Pannę Panną Pezusa trzymającą, wyrażające. 6. Przez różne a częste akty ceremonialne, to jest klękaniá na koláná, głowy bicia czołem na adoracyą Bogá, całowania ziemi, albo Ran zbawiciela, albo obrazkow &c. Y przez częste odnawianie słubow dawnych a czynienie częste ale na czas krotki, słubow nowych? y to nie inaczey tylko z pozwoleniem Oycy duchownego. Wymyslay y inne sposoby do tego, postanow w nich się ćwiczyć &c. *Rozmowa iak w Medytacyi 1.*

Modlitwa: *Duszo Chrystusowa.*

M E D Y T A C Y A XXIX. O Miłości BOGA.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. toż, co y w pierwszej Medytacyi.

131. Punkt I. Uważ, iak cię BOG kocha, a tak, że nic nie jest w Bogu czymby cię nie kochał, v serdecznie. Uważay wszystkie z osobną osoby Boskie, wszystkie doskonałości Jego tak essentialne, iako personalne, w kazdey osobliwszą miłość a w samey rzeczy y w wielu skutkach ci pokazaną A czyż nieśluszną, żebyś tak cię kochającemu, afektem korespondowała podobnym, y kochała go całą tobą? A iakże do tąd było? Rozbierz duszę, ciało, na wszystkie części, a uważay, czy w ktorey była, czy niebyła miłość Bogá? A ież-

li taką
BOG
Niebi
mi św
Boga
żał si
tak u
Przep

13
inne l
czył
złącz
y ow
ktore
łom
czego
łość?
rzeni
leńst
łuyż
przy
miłos
Piotr

13
w rz
ogni
wizy
ferw
ich,
a ty
Bo co
Oblu
niła
bo d
Bosk
Swię

li taką cząstkę y duży żyłkę znaydziesz, wyporz ją. 2. Kocha cię BOG tym wżyszkim, co czyni, to jest wżyskimi stworzeniami, na Niebie, y ziemi. Uważay że y te choć nie ktore: będą ci iawnemi świadkami o miłości ku tobie Boga serdeczney. A ty czy kochasz Boga każdym stworzeniem. Każdą ákcyą y passyą twoią. Ach! pożal się Boże, iák tu wiele materyi znayduiesz do żalu! żeś Bogu w tak uważoney miłości niekorespondowała. Załuy, postanow &c. **Przeprós Troycę Przenays:** y wżyskie doskonałości Boskie.

132. **Punkt II.** Uważ, BOG cię kochając kładzie wytko. bo nad inne stworzenia nierozumne, bo żadnemu stworzeniu nie wyswiadczył tego, co tobie. Bo 1. z którą inną naturą BOG się wiecznie złączył tak, iák w P. Jezusie z twoią, przez co ci się stał krewnym, y owszem Bratem ukochanym. 2. za ktore inne stworzenie umarł ktoremuż innemu dał się za pokarm, y napoy, iák tobie. 3. Y Aniołom nawet co do tych dwóch punktów, tego niepozwoił BOG, czego tobie nie przeczył. A estymujeszże tę w Bogu, ku tobie miłość? D ięknieszże za nie? Oddajeszże áfekt, za áfekt? Czy ieno stworzenia ktorego nie przekładał nad samego Boga? Ach głupstwo, szaleństwo by to było! A przecie podobno ci się to nieraz trafiło. Załuyże, á gdyby można, ze łzami k.wawemi. Podź do Magdaleny przy nogach Jezusowych leżacey, podź do Piotra, á zacznij z niemi miłość Boga nade wżysko. Cwicz się często w owych áktach miłości Piotrowey &c. Ty wiesz Pánie że cię kocham.

133. **Punkt III.** BOG cię ukochał, nie w dobrej woli tylko. ále y w rzeczy samej, kiedy ci nie przestaie nigdy z słońcem przyświecać, z ogniem cię zagrzewać, z powietrzem cię ożywiać. niedość kiedy ci ze wżyskimi stworzeniami służącemi, tym samym służy, kiedy ich konsekwencie, y wżyskie te tobie usługi wespół z niemi odprawia, ratując ich, y wspomagając ich, w każdej takiej ákcyi &c. To tak Bog ciebie? á ty iák? Ach iák mało w sprawach twoich, y w rzeczy samej miłości! Bo cożes kiedy, dla, y z miłości Boga uczyniła? głównego heroicznego Oblubienicę Boską zdobiącego? Zawstydz się, żeś do tego czasu coś czyniła dobrego wżyskoś czyniła, ábo ze zwyczaju, ábo z przymusu. ábo dla boiaźni karania iákiego d á respektow iákich, nie dla, y z miłości Boskiej. Postanow, iák má być na tym. Obeydź tu serce Wżyskich Świętyh. *Rozmowa iák w Medytacji 1.* **Modlitwa: Duszko Chrystusowa.**

RE-

REFLEXA X.

Ná pryncypalne w Zakonie Świętym cnoty.

134. I Reflektuy się, że naysposobniejsza w Zakonie cnota pokuty świętej. A iakaż ta u ciebie? Czy ieno szczerá, czy prawdziwą? Czy serdeczną? Czy nie przestanná? Czy y iák często bywáią obrzydzenia grzechow? Zale zá grzechy? Obietnice y iák mocne poprawy? Czy są boiáźni BOGA? grzechu? Sprawiedliwości Bożkiej? Czy są dosyć czynienia Bogu? Czy są náznaczone pokuty? dzienne, tygodniowe, miesięczne, roczne, y ná całe życie? Czy są łączenia záslug z záslugami Świętych, Nays: Panny, Pána JEZUSA? &c. Czy są kąpiele w Ranách Jezusowych, we Krwi Jego? Czy spowiedzi realne? y czy częste? á niedefektowe? Czy jest nabozeństwo y náśladowanie Świętych pokutą znácznych, á osobliwie Magdaleny, Piotrá.

135. II. Jáká cierpliwość? [wszakże krzyż, którym jest stan Zakonny, potrzebuie cierpliwości) iakaż ta cierpliwość w myślách, imaginatywach, iáká w ápetycie gniewliwym, iáká w słowach y mruczeniách przed sobą, y przed drugimi, prywatnych? Jáká w słowach przy posiedzeniách, schádzkach publicznych y konwersacyach? Jáká cierpliwość twojá w ákcyach wszystkich y zabawach ciała albo áprehenzyi twoiey przykrych? Czy ieno z niecierpliwością twojá, niewydałaś się znácznie, czy nie zasmuciłaś kiedy zgromadzenia? Czy nie zgorzyłaś wielu? Zawaruy cię BOZE! Czy pragniesz więcej á więcej cierpieć? Czy prosiłz BOGA o krzyż? Czy gotowaś wszystkie krzyże cierpieć, y czy wesóło? Czy z Łotrem (sprawiedliwym, czy z Nayswiętą Panną Bolesną, z Pánem JEZUSEM wiele dla ciebie cierpiącym.

136. III. Reflektuy się, iáká u ciebie miłość Siostrzeńska, czy powszechna, czy nie partykulárná, czy przedká, czy nie po niey w Zakonie? czy niestronisz od ktorey osoby, czy niepokazujesz znákw nienawiści, nieprzyiáźni czy tá miłość porządná, czy kochasz starszych, szanujesz, poważasz? Czy w słabościach w sponągasz? Czy ~~jaka im~~ śłużysz, osobliwie w chorobach Rowiennicom czy nie za-

gdre.

zdrosić, i taki, ref. aktu, faworu większego u zgromadzenia? Czy emu u. elz z niemi w dobrym, czy niezażywał większy z niemi poufałości w rozwiozleytym z ciu &c. Młodszych siostr czy nie poſponujesz? Czy niekonfundujesz ile publi- cznie, czy im nie rada przymawiaśz, czy mienotujesz ich defektów? Czy nie przytkarzaśz na nich? Czy niepiujesz im afektu u starszych siostr, a oślobliwie u przełożonych a ile z złego iakiego afektu y pa- syi, a nie z pragnienia poprawy? Czy miłość siostrzeniká jest z uśli- nym iey pragnieniem y prośbą Boga o nie w całym zgromadzeniu bez najmniejszego rozſiewania niezgod, niepokoioy? Czy jest ku wszystkim z pokazywaniem nie ordynaryinych tylko, ale y extraor- dynaryinych znakow miłości &c.

137. IV. Jaká pokorá w słowach, mowach, w sercu, y w a- keyach wszystkich? Czy masz pokorę Franciszkową za muchę, ofsa- się niepożytecznego poczytającą? Czy masz pokorę Borgialzową pod nogi go Jezusowe? Judasza, y Lucypera kładącą. Czy masz pokorę we trzech stopniach Ignacego? Czy kaźdey myśli pokornej, słowá pokornego, akcyi pokornej to fundamentem żeś grzesznica, że nie- masz z ciebie tylko łaczere nie? Czy uciekałz od honorkow? po- chwałek! czy uśli nie pragniesz choćby niewiedzieć iakiego upokorze- nia twego, y kiedy się trañ, czy go wesoło y z radością przyimu- iesz &c.

138. V. Zgadzańi się z wolą Boską iakie? Czy wolá twoiá zgadzająca się z wolą w prawach Boskich &c. y Zakonnych wyrażo- ną? Czy zgadzająca się w przygodach wszystkich przemian rocznych y czasowych, przemian szczęścia w nieszczęście, honoru w dyshonor, wygod w niewygody. Czy zgadzająca się w rzeczach tylko małych a nieprzeciwnych? Czy tez obojętná na rzeczy tak miłe iako nie mi- łe? Czy pragnąca, szukająca bez winy, y ciesząca się bárdziej z prze- ciwnych? Czy cokruiąca sobie y słodząca wolą Bożą wszystkie prze- ciwności y przykrości? Czy gotowá na choroby największe y nay- dłuższe? Możesz się z tych wypraszać, ale dla tego iedynie, żeby niebyć ciężką Zakonowi Bogu ulubionemu. Czy gotowaś na wszy- stkie plągi Boskie, powietrza, głody, y na śmierć samą, ze wszystkie- mi iey okolicznościami? Czy gotowaś na czynienie y wypełnienie

wszy-

wszystkich na łobie dekretów Boskich, choćby y potępienia wiecznego? Złęknieś się podobno być tak rezolutną Rzucenie się na wolą Bożą zapewne cię zbawi nie potępi, byle było z mocną nadzieją y niedostąpieniem y w piekle miłości Boskiej. Takie było Anzelmowe, takie y Dawidowe, Jobowe. Cochy mię BOG y zabił, przecież iá w nim nadzieję pokładać będę.

139. VI. Jáká miłość Boga, czy Franciszkową nadewszystko Bogá wynosząca? &c. Czy w słowach tylko, czy też y w myślach y zabawach wszystkich taka? Czy z całego serca, z całej duszy, z wszystkich sił y pasji twoich? Czy z respektem na samego Boga? Czy emulująca z miłością wszystkich ludzi S. Naya: Panny, P. Jezusa? Czy miłość Bogá proporcjonalną miłości Boskiej ku tobie? Czy iák BOG cię całym sobą, całą tobą całym światem y wszystkim stworzeniem w podobieństwie tylko będącym kocha, tak y ty go zobopolnie kochał? Czy cie miłość Bogá budzi, czy w miłości y z miłości Bogá zatypiał y wszystko czynisz? &c.

M E D Y T A C Y A XXX.

Kollekcye kończonćá.

Modlitwa zwyczajna.

Przygotowanie 1. y 2. iák w Medytacyi pierwszej.

140. Punkt I. Uważ, żeś na tych Kolekcyach nauczyła się z fundamentu. które są drogi w ścieżki do Niebá, Czysta, y piekła. Nauczyłaś się iákże mają być fundamentá, iáká całą strukturá, iáké zewnętrzne ozdoby, galanterye, y sztukaterye całego życia twego Zakonnego. Poznałaś iáką maś być w drodze życia twego, oczyszczającej, y łączącej cię z Bogiem, widziałas y dowiedziałaś się z wszelką informacją wszystkich obligacyi, sposobow, y przemyślow, do zupełney doskonałości. Podziękuy serdecznie wielkiej nade toba dobroci, miłości, y Opatrzności Boskiej. Podziękuy Mądrości Przewieczney, podziękuy Duchowi S. za te wszystkie nauki, informacye. y oświecające cię, łaski jego &c. Ach iák wielka dła ciebie Bogá łaska! Nie pozwólł tego Bog iák wielu innym ludziom.

&c.

&c. Ach, czy umiesz ią szcować estymować? &c. Wyexaminuy się, prosz Matki Boskiej, Świętych Rodziców, Braci, y Siostr twoich Zakonnych, żeby cię tego nauczili. Prosz żeby za cię BOGU podziękowali, podź z niemi do skarbow tobie ulubionych, to jest Rán JEZUSOWYCH, ofiaruy ie y wypłać się z nich BOGU Ojcu, BOGU Synowi, BOGU Duchowi Świętemu, y doskonałościom Boskim, wyżej wspomnianym.

141. Punkt II. Uważ, że wielką cię łaska BOSKA ná tych Kolekcyach potkała, wielkie szczęście y Dobrodziejstwa, ale y bardo straszne, boś się y tey łaski miłosierdzia, dobrodziejstwa Boskiego z wielu niar bać y lękać powinna. 1. Bo jeżeli stracisz dużę nie będziesz doskonałą Zakonnica, to nie będziesz się mogła exkuzować niewiadomością; boś się teraz nauczyła, dowiedziała dostatecznie co ci do tego służyć y pomoc mogło, y może. 2. Niebędziesz się mogła exkuzować niemożnością, niedostatkami łask oświecających, pobudzających do dobrego &c. &c. Boś y tych, y nád to tu miała. Aż przy słuchaniu punktów przy medytacyach, reflexyach, nie obiaśniał Duch S. rozumu twego? Aż nie zagrzewał serca? nie zapalał woli do dobrego? Aż nie mogłaś mówić, co Uczniowie do Emmaus idący mówili o sobie: Aż nie gorzało nie pałało serce nasze, kiedy szeptał do uszu, mówił do serca naszego! &c. Czegolż to były znakiem owe serdeczne, owe wewnętrzne duszy twoiey pragnienia, ach! gdybyż tak żyć! ach gdyby tak wszystko zachować! E, dla BOGA! trzeba mi się mieć pilne ná się oko! trzeba mi się mieć ná wielkiey ostrożności! &c. Aż to nie znaki tych od Ducha Świętego zapawów? &c. 3. Niebędziesz mogła dać Sędziemu BOGU żadney exkuzy inney; tylko tę: Sędzio BOZE wiedziałam, umiałam wszystko do zbawienia duszy moiey; miałam wszystkie sposoby, wszystkie łaski Boskie, do tego potrzebne, ale ich zaniedbała, nie przyięła, y zbawić duszy niechciała. Ach zawaruy cię BOZE takiey exkuzy, boby to nie exkuza ale najwyższa, naypryncypalnieysza ná cię ska ga była. Przełknijże się, podź z tą boiaźnią do Świętych Zakonu twego, do Najświętszey Panny: do Pána JEZUSA, żeby cię w tey boiaźni ugruntowali, ale oraz y szkarłat iaki (żeby ci serce nie upadło do dobrego) ná palpitacyą serdeczną sprowadowali.

142. Punkt III. Boy się zabranych tych łask Boskich, ale prze-

Hb2

cie

cie nie desperuy. 1. Bo w nich Duch S. który cę tu natch, t, zą-
wſze z tobą będzie, nigdy cię nauczać nie przestanie. Poſtanow-
go często wzywać, ząwſze ſłuchać, y łaski Jego, skutecznemi czy-
nić. 2. BOG chcącemu nigdy żadney łaski nieprzeciży. Poſtanow-
że tedy, często prągnąć doſkonłości; poſtanow temi prągnieniami
częſto rozprzeſtrzeniać ſerce twoje, otwierając go przed SS. przed
Nayś: Panną y P. Jezusem; á bądź pewną, że dobroć Boſka, łaskich
y kiedy łask od niey prągnąć będziesz, takich y w tedy ci doda. 3.
Ząwſze zączynay á nigdy nie kończ byt Zakonnicy. Dziel do-
ſkonłości, którzy tak ząwſze żyli iák pierwſzego dnia Nowicyſz-
ka, albo iák pierwſzey godziny Profeſka. 4. Cwicz ſię powoli w
doſkonłości. 5. Poſtrzeży błąd, nieſtatek, y poſtawanie w kto-
rey drodze, ukarż go w ſobie, y zączyny na nowe poprawę.

Wreſzcie ſpuć ſię na Ducha S. na Páná Jezusa Oblubień-

ca twego, na Náyś: Pannę, y na SS. Zakonu twego,

ktorych ſię protekcyi, opiece, y obronie teraz od

day, na ząwſze. *Rozmowa iák w pierwſzey*

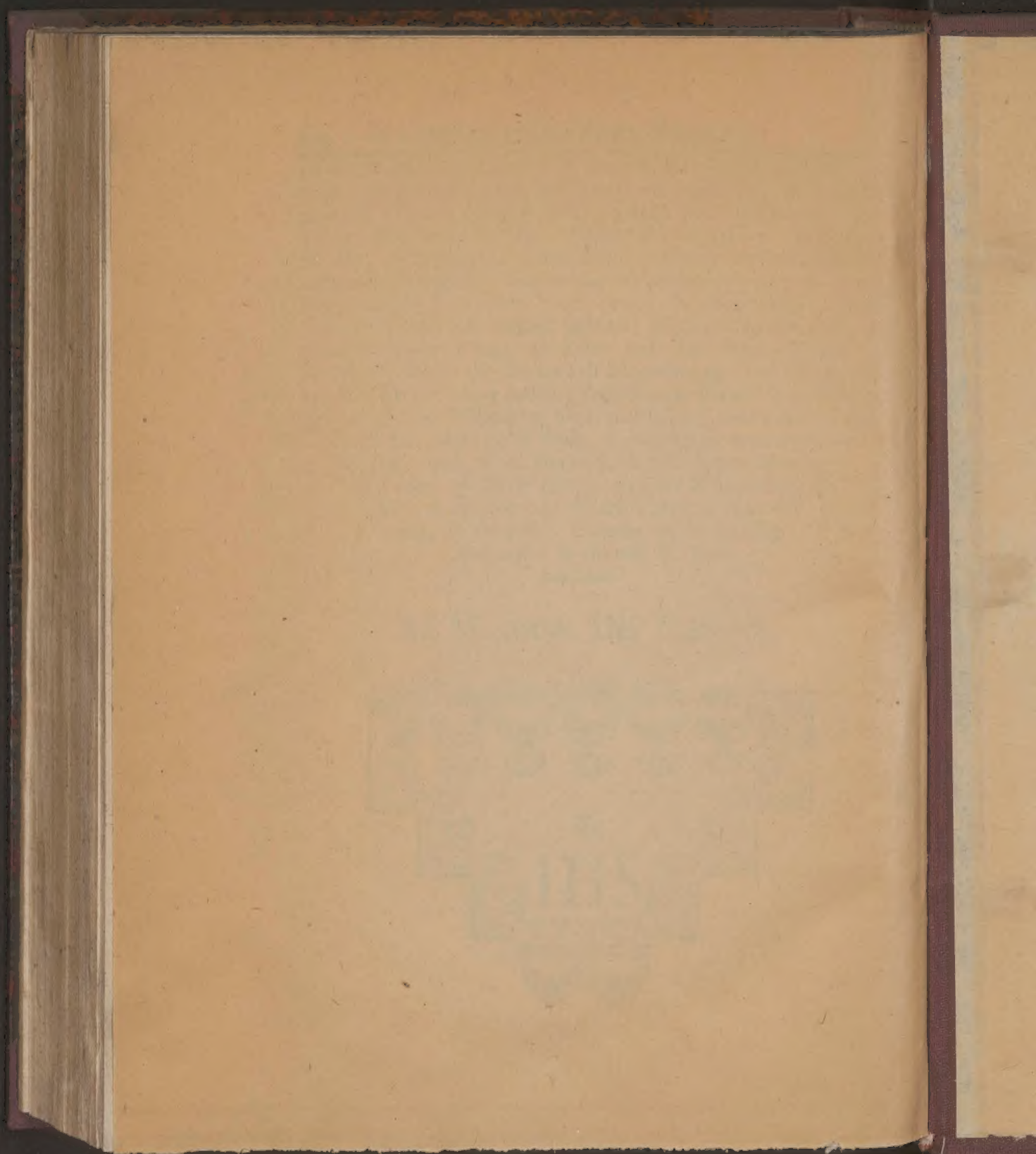
Medytacyi. Modlitwa: Te Deum

Laudamus.

Ad Majorem Dei Gloriam.



yt, za-
anowze
ni czy-
Ranow-
ieniami
. przed
i takich
oda. 3.
zli do
icyusz.
voli w
w kto-
awę.
n.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0023680

